

Studia

Muzealno-Historyczne

Rocznik Muzeum Historii Kielc

2024 TOM XVI

Museum and History Studies

Yearbook of the Kielce History Museum

2024 VOLUME 16

Kielce 2024

Studia

Muzealno-Historyczne

Rocznik Muzeum Historii Kielc

2024 TOM XVI

Kielce 2024

Rada naukowa

dr Krzysztof Karbownik, prof. dr hab. Jarosław Kita, prof. dr hab. Adam Massalski (przewodniczący), dr hab. Stanisław Meducki, dr hab. Lidia Michalska-Bracha, prof. UJK, prof. dr hab. Jerzy Szczepański, dr Jiří Wolf

Zespół redakcyjny

Grzegorz Maciągowski, Bartłomiej Tambor, dr Paweł Wolańczyk

Recenzenci

dr Maciej Cichoń, Kielce

dr Marek Maciągowski, Ośrodek Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej w Kielcach

dr Rafał Kościański, Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu

prof. dr hab. Zbigniew Wójcik, Instytut Historii Nauki im.

L. i A. Birkenmajerów PAN w Warszawie

dr hab. inż. Jan Urban, (emer) prof. Instytutu Ochrony Przyrody PAN w Krakowie

Redaktor tomu XVI

dr Paweł Wolańczyk

Korekta

Joanna Kobic

Skład, projekt okładki

Alicja Ciosek

Tłumaczenie na j. angielski

Hanna Mijas

Indeksy

Bartłomiej Tambor

Projekt graficzny serii

Anna Góra-Klauzińska

Zdjęcia na okładce: Juliusz Potocki z grupą osób, fot. Stanisław Sanecki, Busko, Kielce, początek XX w.; Marsz Szlakiem Kadrowki, fot. Henryk Kadera, 1932 (zbiory Muzeum Historii Kielc)

Copyright by Muzeum Historii Kielc

Kielce 2024

ISSN-2080-2420

Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie papierowe.

Nakład 150 egz.

Adres redakcji:

Muzeum Historii Kielc

ul. Świętego Leonarda 4

25-303 Kielce

www.mhki.kielce.eu

e-mail: redakcja@mhki.kielce.eu

Spis treści

Studia i materiały

- 11 *Bartosz Kozak* (Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN w Warszawie)
Eksploatacja rudy żelaza na wzgórzu Kózki koło Daleszyc w latach 1856-1862. Przyczynek do dziejów zakładu wielkopieczowego w Szczecnie
- 45 *Leszek Dziedzic* (Muzeum Historii Kielce)
Żydowskie mykwy i łaźnie w Kielcach
- 93 *Paweł Król* (Muzeum Narodowe w Kielcach)
Inżynier Rafał Plesner - urzędnik i przedsiębiorca
- 139 *Izabela Bożyk* (Delegatura IPN w Kielcach)
Funkcjonowanie i kadry Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kielcach (1945-1946)

Źródła

- 165 *Tadeusz Banaszek* (Kieleckie Towarzystwo Naukowe)
Obiekty wojskowe przy ul. Prostej w Kielcach

Zbiory

- 181 *Bartłomiej Tambor* (Muzeum Historii Kielce)
Zbiór eksponatów związanych z rodziną byłego prezydenta Kielc Juliusza Potockiego

Recenzje i omówienia

- 201 *Barbara Kasprzyk-Dulewicz* (Kielce)
Dominik Flisiak, *Antyżydowska zbrodnia w Przedborzu, Pytania, źródła, odpowiedzi*, Stara Szuflada, Chrzan 2024, ss. 233. Przedbórz - miasto pod kłatwą
- 209 *Paweł Wolańczyk* (Muzeum Historii Kielce)
Marzena Grosicka, „*Nasza broń to karta wyborcza*”. *Polskie Stronnictwo Ludowe w województwie kieleckim w latach 1945-1949*, Instytut Pamięci Narodowej, Kielce - Warszawa 2022, ss. 463.

Kronika

- 217 *Marcin Kolasa* (Muzeum Historii Kielc)
Nabytki Muzeum Historii Kielc w 2023 r.

Indeksy

- 235 Indeks nazwisk
- 244 Indeks geograficzny
- 247 Zasady przyjmowania tekstów do druku

Contents

Studies

- 11 *Bartosz Kozak* (L. and A. Birkenmajer Institute for the History of Science, Polish Academy of Sciences in Warsaw)
Exploitation of Iron Ore at Kózki Hill near Daleszyce in 1856-1862:
A Contribution to the History of the Blast Furnace Plant in Szczecno
- 45 *Leszek Dziedzic* (Kielce History Museum)
Jewish Mikvehs and Bathhouses in Kielce
- 93 *Paweł Król* (National Museum in Kielce)
Engineer Rafał Plesner - Civil Servant and Entrepreneur
- 139 *Izabela Bożyk* (Institute of National Remembrance, Kielce Delegation)
Operation and Personnel of the Municipal Public Security Office in Kielce
(1945-1946)

Sources

- 165 *Tadeusz Banaszek* (Kielce Scientific Society)
Military Facilities on Prosta Street in Kielce

Collections

- 181 *Bartłomiej Tambor* (Kielce History Museum)
Collection of Artifacts Related to the Family of Former Kielce Mayor Juliusz Potocki

Reviews and discussions

- 201 *Barbara Kasprzyk-Dulewicz* (Kielce)
Dominik Flisiak, *Anti-Jewish Crime in Przedbórz: Questions, Sources, Answers*,
Chrzan 2024, ss. 233.
- 209 *Paweł Wolańczyk* (Kielce History Museum)
Marzena Grosicka, *"Our Weapon is the Ballot Box": The Polish People's Party in
Kielce Voivodeship, 1945-1949*, Kielce - Warszawa 2022, ss. 463.

Chronicle

- 217 *Marcin Kolasa* (Kielce History Museum)
Acquisitions of the Kielce History Museum in 2023

Indexes

- 235 Index of personal names
244 Geographical index

Studia i materiały

Bartosz Kozak (Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN w Warszawie)
ORCID: 0000-0001-5940-3005

Eksploatacja rudy żelaza na wzgórzu Kózki koło Daleszyc w latach 1856-1862. Przyczynek do dziejów zakładu wielkopiecowego w Szczecnie

Streszczenie: W artykule opisano dzieje eksploatacji złoża rudy żelaza w rejonie wzgórza Kózki na północ od Daleszyc, prowadzonej w latach 1856-1862 przez właścicielkę zakładu wielkopiecowego w Szczecnie. Opisany przypadek stanowi rzadki przykład prac wydobywczych realizowanych przez prywatnego inwestora w obrębie dóbr rządowych, z czym wiąże się relatywnie obszerna i szczegółowa dokumentacja, dotycząca m.in.: obowiązujących procedur, własności gruntów, sytuacji terenowej, budowy geologicznej, lokalizacji bieżących oraz dawnych robót wydobywczych, techniki górnictwa, przebiegu i wielkości eksploatacji, sposobów likwidacji szkód poeksploatacyjnych, składu kadry urzędniczej, a także pracy zaopatrywanego miejscową rudą zakładu wielkopiecowego. Wobec zniszczenia większości dziewiętnastowiecznych archiwaliów administracji górniczej, opisywana jednostka posiada dużą wartość źródłową dla dziejów kopalnictwa rudnego Staropolskiego Okręgu Przemysłowego.

Słowa kluczowe: górnictwo, hutnictwo, ruda żelaza, Staropolski Okręg Przemysłowy, Szczecno

W zbiorach Archiwum Państwowego w Radomiu zachowała się jednostka opisana jako [Akta dotyczące się] *Kopania rudy żelaznej [łeśnict]wa Kielce*¹. Wbrew zawartej w jej tytule sugestii obejmuje ona materiały dotyczące zaledwie jednego przypadku wydzierżawienia gruntów państwowych na potrzeby realizowanej przez prywatnego przedsiębiorcę działalności wydobywczej, która miała miejsce w okolicy Daleszyc w latach 1856-1862. Jak można wnioskować z treści zachowanych dokumentów, eksploatacja rud na terenach rządowych przez indywidualnych posiadaczy zakładów metalurgicznych była wówczas rzadkością, co zapewne wynikało z ich dążenia do surowcowej samowystarczalności w ramach własnych dóbr. Korzystanie z cudzych zasobów wymagało sporządzania szczegółowej dokumentacji obejmującej treści umów, rejestry ilości pozyskanej rudy oraz uiszczanych opłat dzierżawnych, prowadzoną korespondencję, protokoły pokontrolne, materiały

1 Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej: AP Radom), zesp. 44 *Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Siedleckiej* (dalej: ZDP), sygn. 16775 [Akta dotyczące się] *Kopania rudy żelaznej [łeśnict]wa Kielce, 1855-1863 r.*

kartograficzne itp. Wobec zniszczenia większości archiwaliów Wydziału Górnictwa Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (1939 r., 1944 r.)² oraz Wschodniego Okręgu Górniczego (1863 r.)³ opisywana jednostka archiwalna posiada dużą wartość źródłową dla dziejów górnictwa rudnego Staropolskiego Okręgu Przemysłowego, zawierając informacje dotyczące m.in.: obowiązujących procedur, własności gruntów, sytuacji terenowej, budowy geologicznej, lokalizacji bieżących oraz dawnych robót wydobywczych, techniki górniczej, przebiegu i wielkości eksploatacji, sposobów likwidacji szkód poeksploatacyjnych, składu kadry urzędniczej, a także pracy zaopatrywanego miejscową rudą zakładu wielkopieczowego w Szczecnie. Pod tym względem kopalnia Kózki wyróżnia się na tle wielu innych ośrodków w naszym regionie, często o nieznanach nazwach oraz okresach funkcjonowania. Jak dotąd historia dzierzawy tego obiektu w latach 1856–1862 została jedynie skrótowo przedstawiona w opracowaniach dotyczących dziejów ekonomii kieleckiej⁴ oraz Nadleśnictwa Kielce⁵.

Położone na północ od Daleszyc złoża rud żelaza rozciąga się wąskim pasem, biegnącym z północnego zachodu na południowy wschód, pomiędzy Brzechowem a Świnią Górą oraz dalej – na wschód od rzeki Belnianki – na odcinku od góry Krzemionki po górę Hucisko. Seria złożowa ma charakter pokładowy i zbudowana jest z łupków z wkładkami ilów, występujących pomiędzy dolnodewońskimi (emskimi) piaskowcami a środkowodewońskimi (eifelskimi) wapieniami, marglami zdolomityzowanymi oraz dolomitami. W jej obrębie obecne są skupienia limonitów o zawartości żelaza do 38%, w formie gniazd (średnicy do 0,6 m), a także syderyty ilaste oraz – rzadziej – hematyty⁶. Zdaniem autora mapy geologicznej, P. Filonowicza, gniazdowe koncentracje rud, które były przedmiotem przemysłowej eksploatacji, występują w przypowierzchniowej części serii złożowej

- 2 K. Wróbel-Lipowa, *Zniszczenia i straty polskich archiwów państwowych podczas II wojny światowej i okupacji niemieckiej w Polsce*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F” 1991/1992, t. 46/47, 21, s. 489.
- 3 M. Medyński, *Od III rozbioru Polski do końca pierwszej wojny światowej* [w:] P. Kardyś, K. Zemela, M. Medyński, T. Wojewoda, S. Piątkowski, G. Miernik, M. Zawisza, *Suchedniów monografia historyczna miasta i gminy*, red. M. Medyński, K. Zemela, Suchedniów 2019, s. 105–106.
- 4 J. Piwek, *Ekonomia kielecka w latach 1789–1864*, Ostrowiec Świętokrzyski 2002, s. 127–128; tamże błędne informacje dotyczące liczby wykonanych szybów, rzekomego przeznaczenia wydobywanej rudy dla różnych fabryk, a także dokonanej licytacji drewna; tamże, s. 127.
- 5 P. Kacprzak, *Nadleśnictwo Kielce*, t. 1, *Las biskupi, królewski, rządowy*, Kielce 2021, s. 287–288; tamże błędna lokalizacja pola górniczego na załączonej mapie oraz zniekształcona nazwa niwy proboszczowskiej (*Boboszczowska*); tamże.
- 6 J. Czarnocki, *Złoża rud żelaza, kruszców ołowiu i miedzi w regionie świętokrzyskim* [w:] J. Czarnocki, *Surowce mineralne w Górach Świętokrzyskich*, z. 1, red. K. i S. Pawłowscy, Warszawa 1956 (*Prace geologiczne*, t. 5), s. 101–102; Z. Rubinowski, Z. Kowalczewski, L. Lenartowicz, T. Wróblewski, *Metalogeneza trzonu paleozoicznego Gór Świętokrzyskich*, Warszawa 1966 (*Instytut Geologiczny. Prace*), s. 246–247, tabl. 1; *Szczegółowa mapa geologiczna Polski*, 1:50 000, ark. 852 – Daleszyce, opr. P. Filonowicz, 1976; P. Filonowicz, *Objaśnienia do szczegółowej mapy geologicznej Polski. Arkusz Daleszyce (852) 1:50 000 (z 1 tab. i 5 tabl.)*, Warszawa 1976, s. 24–26.

i mają genezę wietrzeniową⁷. Najwcześniejsza wzmianka poświadczająca wydobycie rudy żelaza na wzgórzu *Koski* (Kózki) pochodzi z 1617 r. Z akt sądu górniczego w Kielcach wynika, że miejscowe złożo eksploatowane było wówczas przez Stanisława Soleckiego na potrzeby dzierżawionej przez niego kuźnicy w Belnie. Własny frysz⁸ na tym wzgórzu posiadał również Andrzej Smyczka, pozyskujący tutejszą rudę dla zakładu w Smykowie. Od 1619 r. na mocy postanowienia biskupa Marcina Szyszkowskiego ruda z Kózek wykorzystywana była również przez nowopowstałą kuźnicę w Napękowie, przekazaną w tym czasie na rzecz kapituły krakowskiej. Według lustracji z 1636 r. dostarczano tam dwa wozy surowca dziennie. W późniejszych latach ilość rudy wydobywanej na wzgórzu Kózki sięgała tysiąca wozów rocznie, jednak już w 1754 r. złożo zostało wyczerpane, uniemożliwiając funkcjonowanie kuźnicy napękowskiej⁹. W związku z planami ministra skarbu Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego¹⁰, dotyczącymi reorganizacji przemysłu górniczo-hutniczego¹¹, w 1827 r. przewidywano wznowienie eksploatacji kopalń *niestachowskiej* i *brzechowskiej* na potrzeby projektowanych zakładów wielopieczowych¹². Prowadzone w latach 1828–1829 prace poszukiwawcze w okolicy Daleszyc nie przyniosły jednak spodziewanych rezultatów¹³. Według stanu z 1841 r. miejscowa kopalnia (określona jako *Świnia-góra* pod Daleszycami) od dawna nie była eksploatowana; stare zroby górnicze obejmowały pas szerokości 60 łokci (około 35 m) i długości 1 wiorsty (1067 m)¹⁴. Od 1835 r. na Górze Podłazianej prowadzona była szybikowa eksploatacja iłów dolnodewońskich na potrzeby funkcjonującej w Daleszycach fajansiarni Augusta Schultzera (Schultza)¹⁵.

7 P. Filonowicz, *Objaśnienia...*, s. 35–36.

8 *Frysz*; pozwolenie (licencja) na eksploatację; H. Łabęcki, *Słownik górniczy polsko-rosyjsko-francuzko-niemiecki i rosyjsko-polski (z dodaniem wyrazów odnoszących się do mineralogii, geologii, chemii oraz ważniejszych rzemioł kruszcowych) tudzież glossarz średniowiecznej łaciny górniczej w Polsce*, cz. 1, Warszawa 1868, s. 65.

9 A. Drogosz, A. Cedro, *I. Rozwój przemysłu hutniczego i szklarskiego w dorzeczu Belnianki w dobrach biskupów krakowskich (w XVI–XVIII wieku)* [w:] *Świętokrzyska era żelaza. Dzieje i udział w procesach rewolucji przemysłowej na ziemiach polskich*, red. S. Nowak, A. Z. Nowak, Warszawa 2020 (*Almanach Świętokrzyski*, t. 5), s. 170, 176, 178, 181; Z. Guldon, J. Kaczor, *Górnictwo i hutnictwo w Staropolskim Okręgu Przemysłowym w drugiej połowie XVIII wieku*, Kielce 1994, s. 47.

10 Franciszek Ksawery Lubecki (Drucki-Lubecki) h. Druck (1778–1846); książę, minister skarbu Królestwa Polskiego w latach 1821–1830; zob. J. Jedlicki, E. Kozłowski, T. Mencil, *Lubecki (Drucki-Lubecki) Franciszek Ksawery Tadeusz Adam Euzebiusz h. Druck (1778–1846)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVII, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1972, s. 582–588.

11 Zob. N. Gąsiorowska-Grabowska, *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim 1815–1918*, Warszawa 1965, s. 262–332.

12 Tamże, s. 306, 483.

13 Tamże, s. 354–356.

14 H. Łabęcki, *Górnictwo w Polsce. Opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego, pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym*, t. 1, Warszawa 1841, s. 372.

15 E. Fijałkowska, *Surowce ilaste użytkowane przez warsztaty ceramiczne w Bodzentynie i Daleszycach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1995, t. 18, s. 204, 210; D. Kalina, *Dzieje i zabytki małych ojczyzn. Gmina Daleszyce*, red. R. Mirowski, Kielce 2002, s. 53.

W XVII w. równoległe z ośrodkiem stanowiącym własność kościelną (Smyków, Napęków, Belno, Makoszyn) w dolnym odcinku dorzecza Belnianki funkcjonował także niewielki zespół kuźnic szlacheckich (Borków i Kaczyn)¹⁶, w XIX w. wchodzących w skład dóbr szczeczeńskich¹⁷. W latach 1836–1838 ówczesny właściciel miejscowego majątku, Wojciech Nowosielski, wybudował na gruntach wsi Szczecno zakład wielkopiecowy. Powstała przy hucie niewielką osadę od imienia założyciela nazwano Wojciechowem. Zakład korzystał ze spiętrzenia rzeki Pierzchnianki¹⁸ oraz lokalnych zasobów rudy żelaza eksploatowanych na górze Dąbrowa¹⁹ przez czterdziestu górników. Po ojcu zarząd nad dobrami objął Sabin Nowosielski. Jego żoną była Antonina z Mieroszewskich, która po tragicznej śmierci męża w 1852 r. przejęła prowadzenie majątku, łącznie z hutą w Wojciechowiu²⁰. Wkrótce musiała ona zmierzyć się z poważnym problemem, jakim było wyczerpanie własnych zasobów rudy. W tej sytuacji postanowiła uzyskać dostęp do położonych w sąsiedztwie dóbr Szczecno złożonych do Skarbu Państwa. W sporządzonym podaniu, oprócz sugerowanych miejsc przyszłej eksploatacji, wymieniła argumenty przemawiające za udzieleniem jej zgody na dzierżawę, proponując przy tym jej przyszłe warunki²¹:

16 A. Drogosz, A. Cedro, *I. Rozwój przemysłu...*, s. 169–183; W. Kowalski, *Miasto i parafia Pierzchnica w czasach staropolskich* [w:] *Parafie gminy Pierzchnica. Zarys dziejów*, red. D. Olszewski, Kielce 2002, s. 30, 46.

17 D. Kalina, *Pierzchnica i dobra okoliczne* [w:] D. Kalina, R. Mirowski, W. Strojny, *Pierzchnica i okolice*, red. D. Kalina, Kielce – Pierzchnica 2010, s. 83; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, t. 11, Warszawa 1890, s. 834.

18 W razie niedoboru wody urządzenie poruszane były 4-konnym kieratem; H. Łabęcki, *Górnictwo...*, s. 407.

19 Pozostałości poeksploatacyjne dawnej kopalni znajdują się w lesie na południowo-zachodnim zboczu wzgórza Dąbrowa (291,4 m n.p.m.), po północnej stronie zabudowań zachodniego krańca Szczecna.

20 H. Łabęcki, *Górnictwo...*, s. 407; D. Kalina, *Wieś Szczecno z zamkiem*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2023, nr 33(37), s. 173–174. Szerzej na temat dziejów miejscowości Szczecno zob. D. Kalina, *Wieś Szczecno...*, s. 169–175.

21 W cytowanych fragmentach tekstu uwspółcześniono pisownię (ortografię, w tym znaki diakrytyczne, oraz pisownię wielkich i małych liter), poprawiono interpunkcję, w nawiasach kwadratowych zamieszczając niezbędne uzupełnienia. Pojedynczym ukośnikiem oznaczono zmianę akapitu, zaś podwójnym – zmianę strony. Pominęto kustosze (powtórzenia na granicach stron). Podkreślenia pozostawiono zgodnie z oryginałem. Formę „badij” zamieniono na „badyj”, „badją” na „badję”, „bydź” na „być”, „czyńszu” na „czyńszowi” na „czynsz”, „czynszowi”, „dyspozycyom” na „dyspozycyjom”, „exekucyi”, „exekucyjnych” na „egzekucyi”, „egzekucyjnych”, „exemplarzach” na „egzemplarzach”, „exmissyi”, „exmissyą” na „eksmisyi”, „eksmisyją”, „iej” na „jej”, „interest” na „interes”, „Kancellaryi” na „Kancelaryi”, „kassowy” na „kasowy”, „kassy” na „kasy”, „kaucyą” na „kaucyję”, „Komissyi” na „Komisyi”, „kontrolle”, „kontrolowaną” na „kontrolę”, „kontrolowaną”, „kunkurancyi” na „konkurencji”, „licytacyą” na „licytację”, „mass” na „mas”, „miąszości” na „mięszości”, „obligacyach” na „obligacjach”, „ośmnastoma” na „osiemnastoma”, „plenipotencyą” na „plenipotencyją”, „possessyi” na „posesyi”, „rękoimi” na „rękojmi”, „rewizyom” na „rewizyjom”, „wreście” na „wreszcie”, „zprawdzić” na „sprawdzić”. Zachowano archaizmy: „była postąpiona” (wystąpiła), „czem” (czym), „dawnemi” (dawnymi), „dyspozycyjom” (dyspozycjom), „egzekucyi” (egzekucji), „eksmisyi”, „eksmisyją”

Do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu/ Szczecno, dnia 21 sierpnia 1855 r. w powiecie kieleckim./ Pod miastem rządowym Daleszyc, w Leśnictwie Kielce, straży Niestachów, na odpadkach i nieużytkach leśnych, nie mających nic prócz jałowcu i małych krzaczków, znajdują się miejsca, gdzie mają być pokłady rudy żelaznej, jak na górze Kózki, Jabłonnem itp. Z rudy tej Rząd nie użytkuje i w przyszłości nie może mu być potrzebną, bo wszystkie piece wielkie Górnictwa Krajowego są zbyt od miejsca tego oddalone./ Podpisana dziedziczka dóbr Szczecno, graniczących w niektórych punktach z Leśnictwem Kielce, mając w swych dobrach piec wielki, nastręczyłaby Rządowi pewny dochód z ziemi bez żadnych z jego strony nakładów gdyby // Komisja Rządowa zgodziła się na wydzierżawienie kopalni rudy w tej straży znajdować się mogącej. W tym celu deklaruje:

1. Za wolność kopania rudy żelaznej w straży Niestachów, w miejscach gdzie takowa znajdować się będzie, swemi ludźmi i wszelkim swym materiałem do tego potrzebnym, czynszu rocznego rs. 100.

2. Za czynsz ten wolno mi być ma wydobyć i wywieźć do swego własnego pieca w Szczecnie rocznie najwięcej 10 000 kibli górniczych²², wypadałoby więc za jeden kibel po 1 kopieje, co nie jest mało ze względu, że biorąc na swoje ryzyko wszelkie koszta kopania, które mogą być bardzo wielkie, jeżeli przyjdzie rudy tej głęboko poszukiwać, ze względu że niewiadomy gatunek rudy, jaki procent mieć będzie, na koniec ze względu dwumilowej odległości od pieca.

3. Obowiązuję się prowadzić dokładną kontrolę wydobywanej rudy, którą corocznie delegowany do tego urzędnik z Górnictwa sprawdzić łatwo może //

4. Dzierżawę kopania tej rudy proponuję na lat 12, obowiązując się złożyć kaucyję na pewno dotrzymania zobowiązań, wyrównyującą jednorocznemu czynszowi, to jest rs. 100./

Jeżeliby więc na tych warunkach Komisja Rządowa interes ten korzyść Skarbowi z nieużytku przynieść mogący zaakceptowała, w takim razie albo bym sama zjechała do Warszawy, lub też z urzędową plenipotencją wyprawiłabym zawiadowcę mych fabryk dla ułożenia i podpisania urzędowej umowy, czyli kontraktu./ Rychłej odpowiedzi oczekiwać będę pod adresem przez Kielce w Szczecnie./ Antonina Nowosielska²³.

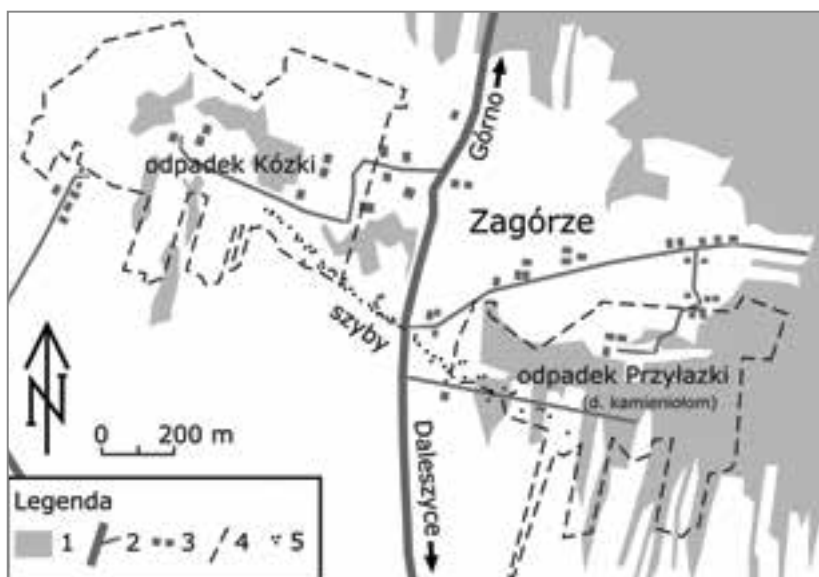
(eksmisji, eksmisją), „eksploatacy” (eksploatacji), „interesa” (interesy), „kampanije” (kampanie), „Kancelaryi” (Kancelarii), „kaucyję” (kaucję), „Komisyi” (Komisji), „konkurencyi” (konkurencji), „koszta” (koszty), „licytcyję” (licytację), „lubo” (choć), „mocen jest” (jest w mocy, może), „obligacyjach” (obligacjach), „obowiązuje się” (zobowiązuje się), „onejże” (też), „pasu” (pasa), „plenipotencyją” (plenipotencją, tj. pełnomocnictwem), „posesyi” (posesji), „poszukiwalnemi” (poszukiwawczymi), „pretensyi” (pretensji), „rejestra” (rejestry), „reklamacyj” (reklamacji), „rewizyi” (rewizji, rewizjom), „rządowem” (rządowym), „samem” (samym), „sażeni” (sażni), „swemi” (swoimi), „tem” (tym), „wspomnionego” (wspomnianego), „wyczerpniętą” (wyczerpaną), „wyrównyującą” (równą), „zacembrowane” (zabudowane drewnem), „zaledwo” (zaledwie). Ujednolicono różne formy skrótów oznaczające jednostkę monetarną rubel srebrem jako „rs.”.

22 Tj. 1400 m³.

23 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.



1. Okolice Daleszyc. Oznaczenia: 1 – lasy, 2 – zabudowania, 3 – zasięg ryc. 2, 4 – drogi, 5 – rzeki, 6 – wybrane wzniesienia: K – Kózki, P – Góra Podłaziana, SG – Świnia Góra, Kr – Krzemionka, H – Hucisko, rys. B. Kozak.



2. Lokalizacja odpadków Kózki i Przyłazki oraz szybów kopalni w 1859 r. Oznaczenia: 1 – lasy współczesne, 2 – drogi współczesne, 3 – zabudowania współczesne, 4 – dawna granica odpadków, 5 – dawne szyby, rys. B. Kozak wg AP Radom, ZDP, sygn. 448, b.p.

Powyższe podanie zostało skierowane do funkcjonującego w ramach Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (dalej: KRPiS) Wydziału Dóbr i Lasów Rządowych (dalej: WDiLR). Jeszcze przed jego rozpatrzeniem na potrzeby niezbędnych prób wielkopieczowych przewieziono do Szczecna 33 badje (tj. kible)²⁴ rudy wydobytej przed 1830 r., za którą 3 września Jan Jędrzejewski (Jędrzejowski) – rządca tamtejszych dóbr, a jednocześnie urzędnik KRPiS²⁵ zamieszkały w Warszawie – zobowiązał się zapłacić państwowej administracji górniczej 9 rs. i 90 kopiejek (po 30 kop. za badję). WDiLR zwrócił się 9 września z prośbą o zaopiniowanie podania Nowosielskiej do Wydziału Górnictwa KRPiS. Po udzieleniu wyjaśnień przez naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego²⁶, w odpowiedzi z 20 grudnia – sygnowanej przez dyrektora wspomnianego wydziału generała-majora artylerii Eliasza Schenchine, naczelnika Sekcji Technicznej asesora kolegiального Hieronima Łabęckiego²⁷ oraz naczelnika Kancelarii Służby Ogólnej asesora kolegiального Laurentego Siemiątkowskiego²⁸ – powołując się na decyzję dyrektora

24 *Badja*; rosyjska nazwa kibla górniczego (o objętości 35 garnców, tj. 0,14 m³); formalnie stosowana od 1850 r.; H. Łabęcki, *Słownik...*, cz. I, s. 10 (33 badje/kible = 4,62 m³).

25 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p. Jan Jędrzejewski (Jędrzejowski) pracował w Wydziale Kontroli i Podatków Stałych KRPiS jako adiunkt w archiwum (1851–1856), adiunkt w Sekcji Buchalterii (1857–1858), sekretarz w Sekcji Poborów (1859), sekretarz w Sekcji Emerytalnej (1865) oraz kontroler w Sekcji Dochodów Stałych (1866); A. Nowak, *Jędrzejewski Jan [w:] Urzędnicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wypisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019, s. 1152–1153.

26 Potwierdził on nieprzydatność kopalni w *miejscu zwanem Kózki* dla bieżących potrzeb rządowego przemysłu górniczo-hutniczego, ze względu na jej znaczne oddalenie (30 wiorst) od najbliższego wielkiego pieca w Samsonowie, a także zastrzegł konieczność odwołania się do umowy zawartej z Kronenbergiem w 1852 r. (patrz dalej); AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p. Szerzej na temat organizacji Wschodniego Okręgu Górniczego zob. Z. Wójcik, *Studia z dziejów rozpoznania bogactw mineralnych regionu świętokrzyskiego*, Kielce 1997, s. 67–75.

27 Hieronim Hilary Łabęcki (1809–1862); prawnik, historyk polskiego górnictwa i hutnictwa. Absolwent Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego (1829), pracownik Wydziału Górnictwa KRPiS, uczestnik powstania listopadowego (jako artylerzysta), do 1833 r. na emigracji, następnie zatrudniony w Wydziale Górnictwa Rządowego Banku Polskiego, w latach 1850–1860 naczelnik techniczny, zaś od 1860 r. dyrektor Wydziału Górnictwa KRPiS. Współpracownik wydawców *Pamiętnika górnictwa i hutnictwa* (1830), autor około pięćdziesięciu publikacji, głównie o tematyce górniczo-hutniczej, w tym historycznej, m.in. *Górnictwo w Polsce. Opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego, pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym* (1841), *Początki nauki kopalnictwa* (1843), *Pogadanki o krajowym żelazie i stali* (1856), *Słownik górniczy polsko-rosyjsko-francusko-niemiecki i rosyjsko-polski* (1868 r. – wydanie pośmiertne). Członek korespondent Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (1849) oraz Deutsche Geologische Gesellschaft (1857); S. Czarniecki, *Łabęcki Hieronim Hilary (1809–1862) [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII/2, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1973, s. 173–175; H. i J. Piaskowscy, *Łabęcki Hieronim Hilary [w:] Słownik polskich pionierów techniki*, red. B. Orłowski, Katowice 1986, s. 125–126.

28 *Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelnych władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1854*, Warszawa [1854], s. 521; *Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelnych władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1856*, Warszawa [1856], s. 489; A. Nowak, *Łabęcki Hieronim [w:] Urzędnicy...*, s. 1693; Taż, *Schenchine Elias* [w:] tamże, s. 2617–2618; Taż, *Siemiątkowski Laurenty [w:] tamże*, s. 2645.

głównego KRPiS z 13 grudnia przychyłono się do złożonej propozycji z zastrzeżeniem, by za wzór dla przyszłej umowy przyjąć zawarty w 1852 r. kontrakt z Leopoldem Stanisławem Kronenbergiem²⁹, dotyczący eksploatacji rudy żelaznej w dobrach i lasach pod miastem Tomaszowem³⁰. Odwołanie się do tak odległego przykładu sugeruje, iż na terenie Staropolskiego Okręgu Przemysłowego przyładki wydobywania przez prywatnych przedsiębiorców rud na gruntach rządowych miały charakter wyjątkowy. Zgodnie z opinią Wydziału Górnictwa zaproponowana przez Nowosielską opłata dzierżawna w wysokości 100 rs. rocznie była zbyt niska i należało ją podnieść do 166 rs. (proporcjonalnie do umowy zawartej z Kronenbergiem³¹) z zastrzeżeniem, że w przypadku przekroczenia wyznaczonego limitu (10 000 badji rocznie) za każdą kolejną badję obowiązywać będzie dodatkowa opłata w wysokości 30 kop. Po uzyskaniu opinii od władz górniczych dalsze procedowanie w ramach WDiLR przekazano z Sekcji Leśnej do Sekcji Administracyjnej (11 stycznia 1856 r.), co uzasadniono charakterem sprawy (dzierżawa nieruchomości) oraz wcześniejszym doświadczeniem drugiej z wymienionych komórek organizacyjnych (zawarcie przez nią wspomnianego kontraktu na wydobywanie rudy pod Tomaszowem)³². Warunki przyszłej dzierżawy ustalono 24 stycznia podczas spotkania w siedzibie Sekcji Administracyjnej KRPiS w Warszawie, na którym stał się Jan Jędrzejowski, reprezentujący Nowosielską. Zapisy umowy miały zostać dostosowane do obowiązujących od 1847 r. ogólnych warunków dla czasowych dzierżawców dóbr rządowych. W sporządzonym w trzech egzemplarzach protokole spotkania – oprócz kwestii wysokości opłaty, ilości wydobywanej rudy oraz zasad jej wykorzystywania, konieczności przestrzegania przepisów górniczych i zasad ich egzekwowania, a także innych szczegółów formalnych – zastrzeżono,

29 Leopold Stanisław Kronenberg (1812–1878); finansista, przemysłowiec, działacz gospodarczy i polityczny; dzierżawca monopolu tytoniowego, właściciel zakładów cukrowniczych, współzałożyciel Banku Handlowego (1870), angażował się w inwestycje kolejowe (m.in. zarządca Towarzystwa Akcyjnego Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w latach 1869–1876, konkurent Jana Blocha w staraniach o koncesje na budowę Kolei Iwanogrodzko-Dąbrowskiej), jeden z przywódców obozu „białych” w powstaniu styczniowym; szerzej zob. R. Kołodziejczyk, *Kronenberg Leopold (1812-1878)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1970, s. 325-327; M. Medyński, J. Krauze, *Miasto kolejarzy nad Kamienną. Dzieje budowy i działalności węzła kolejowego Bzin – Skarżysko – Skarżysko-Kamienna od wieku XIX do roku 1945, z opisem zaszłych tu wydarzeń rewolucyjnych i wojennych, a także wszystkiego, co „na gruncie kolejowym wyrosło”, w tym osady i miasta, życia powszedniego, świątecznego i intelektualnego jego mieszkańców, ich kościołów i cerkwi, przemysłu oraz poczty. Z krótkim zarysem historii kolei żelaznych na świecie i w Polsce*, Skarżysko-Kamienna 2007, s. 22, 25, 276, 278; A. Żor, *Leopold Kronenberg i jego czasy*, „Mówią Wieki” 2020, nr 8, s. 73–76.

30 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.; zob. A. Kobalczyk, *Historie odnalezione Andrzeja Kobalczyka: Kiedy na Gustku wyrósł „Leopoldów”*, <https://tomaszowmazowiecki.nasze-miasto.pl/historie-odnalezione-andrzeja-kobalczyka-kiedy-na-gustku/ar/c1-7893805> (dostęp: 14 V 2024 r.).

31 Umowa ta opiewała na wydobywanie 150 tys. badji rudy żelaza rocznie za opłatą 250 rs. (akta dotyczące rzeczonożego kontraktu obejmowały lata 1851–1863); tamże, b.p.

32 Wątpliwości kompetencyjne Sekcji Leśnej zdają się potwierdzać, że dzierżawy takie były wówczas rzadkością.

iż w przypadku kontynuowania dzierżawy należność będzie zabezpieczona hipotecznie, z możliwością egzekucji administracyjnej (dokumentacja dotycząca wybranej nieruchomości miała zostać dostarczona do KRPiS w ciągu trzydziestu dni od otrzymania potwierdzonej umowy). Zwrócono również uwagę na potrzebę uiszczenia opłaty za rudę uprzednio wykorzystaną do prób. W imieniu dzierżawczyni J. Jędrzejowski wyraził zgodę na wszystkie zaproponowane warunki. W ciągu kilku kolejnych tygodni projekt kontraktu był konsultowany z Sekcją Prawną i Sekcją Leśną WDiLR oraz Wydziałem Górnictwa³³. W odniesieniu do ówczesnej techniki górniczej ciekawy jest fragment opinii Łabęckiego z 13 lutego 1856 r.: „Według istniejących wszędzie w górnictwie przepisów szyby czynne, tj. którymi górnicy schodzą do kopalni, wyciągają rudę, ściągają wodę, powinny mieć zrab wystający i być pokryte jatą (szopą)”³⁴. Wkrótce (22 lutego) zawarta z wolnej ręki umowa została podpisana przez J. Jędrzejowskiego³⁵, a następnie (27 lutego) zatwierdzona ze strony Dyrektora Głównego Prezydującego KRPiS³⁶. Nowosielską zobowiązano do opłacenia w ciągu ośmiu dni w najbliższej kasie górniczej należności za 33 badje już otrzymanej rudy³⁷. Treść podpisanego kontraktu zawiera szereg interesujących informacji dotyczących organizacji prac górniczych, m.in. zasad oczyszczenia przewidzianej do objęcia pracami wydobywczymi powierzchni z drzew i krzewów, dopuszczalnych form eksploatacji (odkrywkowej i podziemnej), prowadzenia dokumentacji i ich kontroli przez administrację rządową, sposobów likwidacji lub zabezpieczania opuszczonych szybów, obejmując także zagadnienia kontynuacji dzierżawy w przypadku śmierci najemcy, wysokości poręczenia kontraktu oraz

33 Sekcja Prawna WDiLR zwróciła uwagę m.in. na konieczność określenia wielkości powierzchni przewidzianej do wydzierżawienia oraz sporządzenia jej planu sytuacyjnego (czym miał zająć się W. Zieliński), ustalenia aktualnego stanu zagospodarowania wymienionych gruntów, a także kwestię kontrolowania ilości wydobywanej rudy (do czego proponowano zobligować miejscowego podleśnego) oraz sposobu likwidacji nieczynnych wyrobisk (o opinię w tej sprawie zwrócono się do Wydziału Górnictwa); AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

34 W dalszej części przytoczonej opinii zawarte zostały uwagi dotyczące likwidacji i zabezpieczania nieczynnych szybów, które uwzględniono w treści umowy (patrz dalej – §5); tamże.

35 Dokument sporządzono w czterech egzemplarzach. Sygnatariuszami ze strony Wydziału Dóbr i Lasów KRPiS byli: w imieniu dyrektora jednostki – radca kolegialny Tadeusz Borzęcki oraz naczelnik Sekcji Administracyjnej – radca dworu Leon Olszewski. Podpisanie umowy odbyło się w obecności świadków: Ludwika Jankowskiego oraz Amilkara Ostapowicza; tamże; zob. *Rocznik urzędowy... na rok 1856*, s. 463, 467.

36 Sygnatariuszami ze strony dyrekcji KRPiS byli: dyrektor WDiLR – rzeczywisty radca stanu Feliks Gumiński, dyrektor Kancelarii KRPiS – radca kolegialny Ignacy Parzelski, a także wspomniany L. Olszewski. Po zatwierdzeniu kontraktu jego trzy egzemplarze wraz z dwoma planami oraz dwoma egzemplarzami protokołu deklaracyjnego (z 24 stycznia 1856 r.) przekazano do Rządu Gubernialnego Radomskiego, z czego główny egzemplarz miał zostać przekazany do kasy powiatu kieleckiego (gdzie przewidywano regulowanie należności za dzierżawę), kolejny (wraz z planem sytuacyjnym oraz protokołem deklaracyjnym) zamierzano dostarczyć Nowosielskiej, zaś ostatni – złożyć w archiwum Rządu Gubernialnego; tamże; zob. *Rocznik urzędowy... na rok 1856*, s. 461, 463, 467.

37 Wyegzekwowaniem należności miał zająć się Rząd Gubernialny Radomski; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

konsekwencji grożących za jego niedotrzymanie. Umowa zawarta została w oparciu o artykuł 5 postanowienia namiestnika Królestwa Polskiego generała Józefa Zajączka z 7 kwietnia 1818 r.³⁸:

Umowa/ O wydzierżawienie czasowe na lat 12 wolności poszukiwania i kopania rudy żelaznej w kopalni górniczej Kózkach w Leśnictwie Kielce, straży Niestachów na odpadkach i nieużytkach leśnych w powiecie kieleckim, guberni radomskiej położonej./

Między Wydziałem Dóbr i Lasów Rządowych przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w imieniu Skarbu Królestwa działającym, a panią Antoniną Nowosielską, właścicielką dóbr Szczecna, przez Jana Jędrzejewskiego na zasadzie udzielonej mu urzędowej plenipotencji³⁹ przed Hilarym Kudlickim, regentem Kancelarii Ziemiańskiej Guberni Radomskiej w Kielcach pod d[niem] 21 grudnia 1855 r./ 2 stycznia 1856 r. zeznanej, stawającą, zawarta zostaje umowa osnowy następującej:/ §1/ Skarb Królestwa dozwala pani Antoninie Nowosielskiej poszukiwania i wydobywania rudy żelaznej w kopalni górniczej Kózki zwanej w Leśnictwie Kielce, przy obrębie Górno, wśród gruntów miasta Daleszyce istniejącej, morgów nowopolskich 45, prętów kwadratowych 158, wyraźnie [⁴⁰] zajmującej, na załączonym do niniejszej umowy planie leśno-gospodarczym wspomnianego obrębu jako odpadek leśny literą X.92 oznaczonej, z wyłączeniem niwy proboszczowskiej, wśród tegoż odpadku znajdującej się⁴¹ w obszerności morgów nowopolskich 4, prętów kwadratowych 297, wyraźnie [⁴²], a to przez lat 12, to jest od d[nia] 18 lutego/ 1 marca 1856 [r.] do 18 lutego/ 1 marca 1868 [r.]./

§2/ Z miejsca w §.1 wskazanego mocną będzie p. Nowosielska najwięcej 10 000, wyraźnie [⁴³] kibli górniczych, czyli badyj rocznie wydobywać, a za poszukiwanie i kopanie tej ilości rudy żelaznej zapłaci Skarbowi corocznie sumę rs. 166, wyraźnie [⁴⁴] w dwóch półrocznych ratach z góry, mianowicie: w miesiącu marcu nowego kalendarza [rs.] 83/ [w miesiącu] wrześniu [nowego kalendarza rs.] 83/ razem jak wyżej rs. 166./ Każdego roku w monecie kurs kasowy mającej, do kasy powiatu kieleckiego lub innej, jaka wskazana będzie. Raty te regularnie //będzie zaspokajać, bez względu na dobroć rudy wykopanej oraz choćaby mniejszą jej ilość wydobyła./

§3./ Drzewa i krzewy znajdujące się na wydzierżawionym powyższym odpadku Skarb Królestwa mocen jest sprzedać na swoją korzyść, a dopóki to nie nastąpi dzierżawcy nowych odkrywek robić nie będzie./

38 Tamże; zob. „Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]” nr 22, t. 6, [1820], s. 5–7.

39 Udzielenie pełnomocnictwa J. Jędrzejowskiemu odbyło się w obecności świadków Nepomucena Kucharskiego i Walentego Sojczyńskiego, zamieszkałych w Kielcach; tamże.

40 Tu wartości cyfrowe powtórzono słownie (45 morgów i 158 prętów kwadratowych = ok. 25,5 ha).

41 Niwa ta miała kształt zbliżony do prostokąta o dłuższym boku w przybliżeniu równoległym względem współczesnej drogi prowadzącej do posesji nr 18, 18a i 19, leżąc po jej północnej stronie (obejmowała m.in. teren posesji nr 13 i 15); zob. P. Kacprzak, *Nadleśnictwo...*, s. 288.

42 Wartości cyfrowe powtórzono słownie (4 morgi i 297 prętów kwadratowych = ok. 2,8 ha).

43 Jak wyżej.

44 Kwota powtórzona słownie.

§4./ Dzierżawczyni kopalni powyżej wymienionej nie będzie mogła pod żadnym pozorem wydobytej rudy ani sprzedawać, ani komu innemu bezpłatnie dawać, pod karą zapłacenia Skarbowi za każdy kibel czyli badję rudy sprzedanej lub darowanej po kopiejek srebrnych 30. Wydobytą rudę wytopić ma prawo przez ciąg dzierżawy na jednym tylko wielkim piecu, gdyby zaś więcej nad oznaczona ilość 10 000 badyj rudy żelaznej wydobyła i wydobytą rudę wytopiła na innych piecach, natenczas obok wynagrodzenia wytopionej większej ilości rudy lub użytej na inne piece po cenie dopiero wymienionej, uległaby prostej eksmisy z tej dzierżawy, wreszcie po ukończeniu się dzierżawy wszelki pozostały remanent rudy na kopalni stanie się własnością Skarbu Królestwa bez wynagrodzenia kosztów jej wydobycia i zwózki onejże./

§5./ Dobywanie rudy żelaznej, czy to przez odkrywkę lub przez odbudowę podziemną, ma się odbywać w porządku i podług zasad górniczych i w tym celu dzierżawczyni poddaje się rewizyjom i dyspozycjom Inżyniera Górnictwa Rządowego dwa razy do roku, dlatego iżby w prowadzeniu kopalni była informowaną i następnie kontrolowaną, czy tak postępuje jak należy. Że zaś według istniejących w górnictwie przepisów, dla bezpieczeństwa ogólnego szyby wyszłe z użytku, jeżeli nie są głębokie np 3, 6 lub 9 sążni powinny być zasypane, zaś szyby opuszczone, zwłaszcza głębsze od poprzedzających, powinny być zacembrowane, czyli deskami lub drzewem [tj. drewnem okrągłym] zamknięte, a na przypadek zapadnięcia się miejsca gdzie był szyb – ogrodzone, jak równie[ż] i takie szyby, które się skręca, zawałą lub zostaną opuszczone należy ogrodzić na powierzchni, przeto dzierżawczyni przyjmuje na siebie obowiązek dopełnienia tego wszystkiego jak z stanu rzeczy wypadnie własnym kosztem, bez żadnej pretesy. //

§6./ Obowiązują się dzierżawczyni prowadzić rejestra i rachunki wydobytej rudy i wytopionej czytelnie, bez skrobania i zamazywania, i te na każde wezwanie władzy skarbowej lub jej urzędnika okazywać, pod karą zapłacenia Skarbowi po 2% procentu [sic!] w stosunku rocznej dzierżawy.

§7./ Nie wolno jest dzierżawczyni bez wiedzy i poprzedniego zezwolenia rządu gubernialnego wydzierżawionego jej użytku komu innemu przedzierżawiać⁴⁵, a to pod nieważnością i eksmisją w każdym czasie nieupoważnionych posiadaczy. Dzierżawczyni nawet sama oddaloną będzie z dzierżawy i wolność poszukiwania i kopania rudy żelaznej na jej niebezpieczeństwo⁴⁶ wystawiona będzie na nowe wydzierżawienie./

§8./ Na wypadek śmierci dzierżawczyni w ciągu trwania kontraktu, spadkobiercom jej wolno będzie pozostać do końca dzierżawy, albo jej się zrzec. Spadkobiercy obowiązani będą o zamiarze zrzeczenia się dzierżawy zawiadomić rząd gubernialny na 3^y miesiące przed ukończeniem się roku dzierżawnego./

§9./ Dzierżawczyni bierze na siebie wszelkie wypadki losowe, zwyczajne i nadzwyczajne, przewidziane lub nieprzewidziane, i w żadnym wypadku nie może się uwolnić od spełnienia obowiązków umową przyjętych./

45 Tj. poddzierżawiać.

46 Tj. ryzyko.

§10./ W celu zabezpieczenia Skarbu Królestwa w dopełnieniu warunków niniejszej umowy i ułatwienia środków odzyskania należy toż i [?] jako z niewykonania przypadać może, obowiązuje się dzierżawczyni w ciągu 2 tygodni od daty zawiadomienia jej o [?] potwierdzeniu niniejszej umowy, złożyć do kasy skarbowej sumę rs. 166, rocznej cenie dzierżawnej wyrównyującą, a to bądź w listach zastawnych, bądź obligacjach skarbowych 4%, bądź też gotowizną./

§11./ Na przypadek niewypełnienia któregokolwiek z obowiązków niniejszą umową przyjętych, dzierżawczyni ulegać będzie egzekucyi administracyjnej z wszelkimi jej skutkami i karom przy szczególnych warunkach oznaczonym. Gdyby zaś środki egzekucyi nie przyniosły zupełnego skutku, władza skarbowa wolność poszukiwania i kopania rudy wydzierżawi, do upływu lat umową określonych, przez publiczną licytację, a w braku konkurencyi z wolnej ręki, z tym skutkiem, że uchybiająca dzierżawczyni staje się odpowiedzialną za różnicę ceny, gdyby ta dzierżawa za niższą cenę była wydzierżawioną, a nie będzie mogła żądać przewyżki gdyby wyższa cena była postąpiona. Bez poprzednich zaś kroków egzekucyjnych władza skarbowa prawo rzeczne wydzierżawi // z takimże dla dzierżawczyni skutkiem, w tym wypadku gdyby dzierżawczyni zastrzeżonej w §.10. ręką w oznaczonym czasie nie wystawiła./

§12./ Koszta wydzierżawienia, jako to stempla do umowy, poczty i oddania dzierżawy, a po jej skończeniu koszta sprawdzenia o ile warunki umowy po ukończeniu się dzierżawy spełnione zostały dzierżawczyni zaspokoić obowiązuje się bez pretensyi o to do Skarbu Królestwa./

§13./ Za późne wprowadzenie do posesyi dzierżawczyni żadnej pretensyi do Skarbu rościć nie będzie./

§14./ Po zatwierdzeniu umowy spisany będzie akt podawczy w dwóch egzemplarzach na gruncie z opisem stanu i granic przedmiotu wydzierżawionego./

§.15/ Umowa niniejsza w czterech egzemplarzach spisana obowiązuje dzierżawczyni od daty jej podpisania, a względem Skarbu Królestwa dopiero po zatwierdzeniu przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu staje się obowiązującą./

Działo się w Warszawie, dnia 10/22 lutego 1856 r.⁴⁷

Stosownie do §10 umowy z 18 marca 1856 r. Jędrzejewski złożył w Głównej Kasie Królestwa kaucję (166 rs.) w formie obligacji skarbowej na 4% z 16 kuponami pod numerem 28275 na kwotę 150 rs. oraz 16 rs. w gotówce, otrzymując kwit depozytowy nr. 1721. Środki te zostały następnie przekazane do Banku Polskiego na lokatę (nr 66552), z której odsetki miały trafiać do Nowosielskiej za pośrednictwem Rządu Gubernialnego Radomskiego (dalej: RGR). Na teren kopalni dzierżawczyni została wprowadzona przez burmistrza Daleszyc w dniu 5 września 1856 r. Zgodnie z §2 zawartej umowy należność za dzierżawę miała być wpłacana do Kasy Powiatowej Kieleckiej, o ile nie zostałaby wskazana inna placówka. W etacie dochodów z dzierżaw dóbr rządowych na rok 1856/1857 KRPiS omyłkowo przypisała ową kwotę do Kasy Powiatowej Olkuskiej, na co w piśmie do rzecznej

47 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

Komisji zwróciła uwagę Sekcja Dóbr i Lasów Wydziału Skarbowego RGR. Sprawę tę uregulowano dopiero 21 października 1857 r., przekazując wpływy na rzecz placówki w Kielcach.

Realizacja prac wydobywczych na terenie odpadku⁴⁸ Kózki wymagała usunięcia porastających go drzew i krzewów, na które według szacunku miejscowej administracji leśnej z lipca 1856 r. składał się „Jałowiec przerosły tu i ówdzie pojedynczą lub w kępkach źle zwartych sosną karłowatą [w wieku] 15–20 lat”⁴⁹. W wyniku tej wycinki przewidywano uzyskanie drewna opałowego gałęziowego w łącznej ilości 400 fur 2-konnych (150 – sosny, 250 – jałowca), którego wartość oszacowano razem na 68 rs. W związku z niską jakością surowca oraz spodziewanymi problemami z jego sprzedażą w drodze licytacji Sekcja Leśna Wydziału Skarbowego RGR zwróciła się 18 lipca 1857 r. do KRPiS z propozycją zobligowania dzierżawcy nieruchomości do jego nabycia. Do propozycji tej Komisja ustosunkowała się negatywnie, powołując się na postanowienia Rady Administracyjnej z 28 maja 1833 r.⁵⁰ oraz 15 września 1840 r.⁵¹ Mimo przesłanej opinii, licytacja przez długi czas nie została przeprowadzona. Pod wpływem ponaglenia ze strony KRPiS z 22 listopada 1857 r. ogłoszono ją w ciągu kolejnego miesiąca, co jednak nie przyniosło spodziewanych efektów. Wobec przedłużającego się braku zainteresowania zakupem niskowartościowego drewna 22 grudnia 1858 r. RGR polecił Urzędowi Leśnemu Kielce wyznaczenie jeszcze jednego terminu licytacji, zaś w przypadku kolejnego niepowodzenia – nałożenie na dzierżawcę obowiązku nabycia surowca.

Po rozpoczęciu eksploatacji w 1856 r. okazało się, że występujące na terenie odpadku Kózki złoża rud ma formę nieregularnie rozmieszczonych gniazd, które w większości zostały już wyeksploatowane pod zarządem państwowym (o czym świadczyły stare zroby). W latach 1856–1859 nakładem dzierżawczyni uruchomiono łącznie trzydzieści szybów, z czego wydobyte prowadzono jedynie w dwunastu z nich (starych, pogłębionych), natomiast osiemnaście nowych wyrobisk poszukiwawczych okazało się bezużytecznymi, nie natrafiając na poszukiwaną kopalinę. W miarę postępu eksploatacji i wyczerpywania się dostępnych zasobów rudy roboty górnicze, podążając śladami dawnych zrobów, wykroczyły poza teren odpadku Kózki, naruszając przyległe grunty mieszkańców Daleszyc. W 1859 r. górnicy natrafili tam na gniazdo surowca, lecz mieszczanie nie pozwolili na jego eksploatację. W konsekwencji Nowosielska złożyła do RGR zażalenie oraz prośbę o wyjaśnienie sytuacji. W celu rozwiązania zaistniałego sporu władze gubernialne wystąpiły do KRPiS o wydelegowanie tamże komisarza ekonomicznego Teodora

48 W XIX w. odpadkami określano pozostałe po przeprowadzonym podziale oddzielne fragmenty gruntów, uznawane za nieprzydatne do zagospodarowania; zob. B. Kozak, *Nazewnictwo terenowe okolic Korzenna w XVIII–XIX wieku*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2020, nr 24(28), s. 129.

49 Tamże.

50 Zob. „Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]”, t. 15, [1834], s. 230–264.

51 Zob. „Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]”, t. 26, [1840], s. 13–21.

Kahla⁵² z Szydłowca, zatrudnionego w tym czasie przy urzędowaniu kolonialnym ekonomii kieleckiej, by w porozumieniu z miejscowym nadleśniczym, w oparciu o dostarczoną dokumentację i przy zaangażowaniu geometry, ustalił właściwy przebieg granic. Przychylając się do prośby, 27 września Komisja poleciła Kahlowi zająć się rzeczoną sprawą.

Nadal nierozwiązana pozostawała kwestia usunięcia drzew i krzewów oraz sprzedaży drewna z terenu kopalni. Druga licytacja zakończyła się fiaskiem, o czym Urząd Leśny Kielce raportował do władz gubernialnych 19 lutego 1859 r. W tej sytuacji RGR polecił administracji leśnictwa kieleckiego zwrócić się do Nowosielskiej z żądaniem zakupu rzeczonego drewna, uzasadniając to jej własnym interesem (warunek dalszej eksploatacji złoża). Według raportu urzędu leśnego z 18 listopada 1859 r. dzierżawczyni odmówiła jednak złożenia takiej deklaracji, w związku z uniemożliwianiem jej dalszych prac na gruntach spornych przez mieszkańców Daleszyc. W tej sytuacji RGR w piśmie do KRPiS z 11 lutego 1860 r. sugerował wstrzymanie sprawy sprzedaży drewna do czasu ustalenia właściwego przebiegu granicy odpadku Kózki.

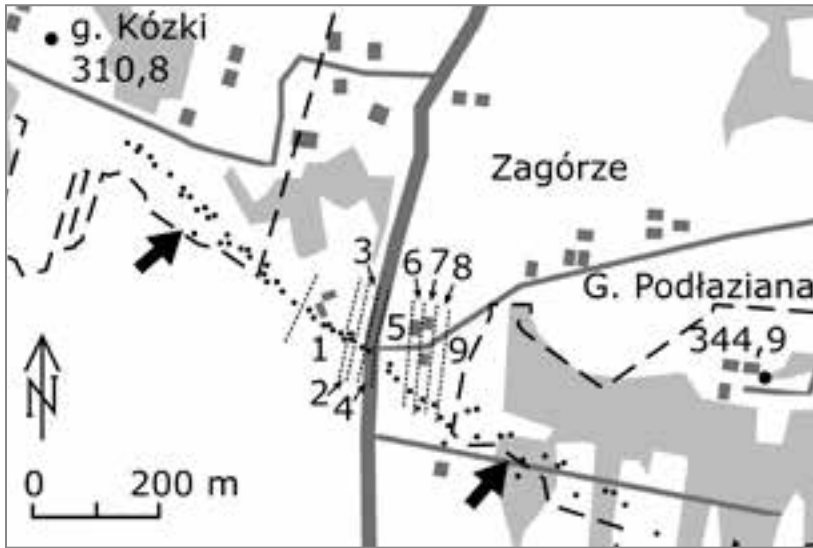
Po przybyciu na miejsce i rozpoznaniu sytuacji 14 grudnia 1859 r. Kahl sporządził protokół, załączając do niego plan sytuacyjny (z sygnaturą A39⁵³) oraz rejestr pomiarowy. Zgodnie z jego ustaleniami Nowosielska dopuściła się naruszenia własności mieszczan daleszyczkich, prowadząc prace wydobywcze w obrębie ich pól położonych pomiędzy odpadkami Kózki i Przyłazki.

Swoje działania opierała ona na błędnej interpretacji zawartej umowy (§1), niesłusznie roszcząc sobie prawo do eksploatacji całego obszaru dawnej kopalni Kózki, według komisarza Kahla ciągnącego się „pasmem na parę mil długości, od dóbr duchownych Brzechów, przez odpadki leśne Kózki, Przyłazki, grunta m[ia]sta Daleszycy, aż pod dobra Danków”⁵³. Wobec wyczerpania dostępnych zasobów rudy, kierując się śladami danych zrobów, Nowosielska przekroczyła granice dzierżawionej działki, lokalizując nowe szyby na gruntach Jakuba Sodla, Józefa Molendy oraz braci Szymona i Jakuba Stachurskich, co potwierdziły dawne plany, a także przeprowadzone pomiary (przy tej okazji zweryfikowano powierzchnię odpadku Kózki, wynoszącą nie 45 mórg i 158 prętów kwadratowych, lecz 71 mórg⁵⁴; stwierdzony błąd uzasadniano korzystaniem z wcześniejszego, niedokładnego planu). Pretensje dzierżawczyni względem mieszczan Kahl uznał zatem za bezpodstawne. Uwzględniając jednak trudną sytuację, w jakiej się znalazła, w swoim raporcie do

52 Teodor Kahl; w latach 1850–1851 geometra Służby Mierniczej WDiLR, asesor ekonomiczny okręgowy w Oddziale Administracyjnym Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych Wydziału Skarbowego Rządu Gubernialnego Warszawskiego (1853–1854), referent (1855–1859), a następnie komisarz ekonomiczny (1859–1866) w Sekcji Technicznej WDiLR KRPiS, od 1871 r. na emeryturze; A. Nowak, *Kahl Teodor [w:] Urzędnicy...*, s. 1173–1174; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.; „Dziennik Warszawski”, 27 II 1871, nr 36, s. 318.

53 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

54 Tj. około 39,8 ha.



3. Lokalizacja szybów między odpadkami Kózki i Przyłazki w 1859 r. Właściciele gruntów: 1 – Jakub Sodel, 2 – Józef Molenda, 3 – Szymon Stachurski, 4 – Jakub Stachurski, 5 – Stanisław Kossakiewicz, 6 – sukcesorowie (?) Kwaśniewskiego, 7 – Karol Kancelerz, 8 – Stanisław Kossakiewicz, 9 – Jan Gajewski. Strzałkami oznaczono współcześnie zachowane skupiska zapadlisk po szybach, rys. B. Kozak wg AP Radom, ZDP, sygn. 448, b.p.

KRPiS z 18 lutego 1860 r. wystąpił on jednocześnie z propozycją zamiany dzierżawy odpadku Kózki na Przyłazki (o powierzchni 53 mórg i 293 prętów kwadratowych⁵⁵), w obrębie którego znajdowała się dalsza część dawnej kopalni.

Zaproponowane rozwiązanie Sekcja Administracyjna WDiLR przesłała 20 marca do zaopiniowania Sekcji Leśnej; ta jednak w swojej odpowiedzi z 9 kwietnia odmówiła zajęcia stanowiska, co uzasadniała nieotrzymaniem planu odpadku Kózki od RGR oraz zakresem własnych kompetencji, ograniczających się do kwestii ewentualnego wylesienia terenu nowej dzierżawy. W sprawie tej zasugerowano zwrócenie się do Wydziału Górnictwa KRPiS mogącego dokonać oceny zasobności złoża rudy na terenie obu odpadków. Z wnioskiem takim Sekcja Administracyjna wystąpiła 15 maja. Realizację rzezonego zadania Wydział Górnictwa powierzył (31 maja) Naczelnikowi Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego, który 4 czerwca wydelegował w tym celu Naczelnego Zawiadowcę Kopalń, Walerego Nalepińskiego⁵⁶. Sporządzony przez niego w Parszowie protokół z 12 czerwca 1860 r. (na podstawie lustracji z 9 czerwca) zawiera szereg interesujących szczegółów, odnośnie m.in. szerokości (około 20 m), głębokości zalegania (około

55 Tj. około 30,2 ha.

56 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.; por. *Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelnych władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1859*, Warszawa [1859], s. [451] (błędna paginacja: 445).

20–24 m⁵⁷), miąższości (około 23 cm) i formy (gniazdowej) złoża w Kózkach, typu występującej rudy (limonit) oraz zawartości w niej żelaza (ocenianej na 38%), budowy geologicznej nadkładu, a także wiadomości dotyczących dawnych i ówczesnych prac eksploatacyjnych, w tym informacje na temat rozmiarów eksploatacji na gruntach spornych (cztery szyby w obrębie działek Jakuba Sodla⁵⁸, Józefa Molendy oraz Jakuba Stachurskiego).

Odnotowano również wysokość opłat uiszczanych przez Nowosielską wymienionym mieszkańcom Daleszyc, komentując ich zasadność z punktu widzenia prawa górniczego. Możliwość eksploatacji części wyczerpanego już złoża w granicach odpadku Przyłazki oceniono negatywnie, proponując w zamian dzierżawę dawnej kopalni Świnia Góra w okręgu leśnym Górno:

Działo się na gruncie kopalni rudy żelaznej pod miastem Daleszyc dnia 28 maja – 9 czerwca 1860 roku./

Protokół/ Wydział Górnictwa reskryptem z dnia 19–31 maja b.r. N[umer]o 3583 na mocy odezwy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 3/15 maja b.r. N[umer]o 9674/4340 zażądał wiadomości, czy:

a Kopalnia rudy żelaznej w odpadku Kózki, Leśnictwa Kielce, straży Niestachów położona i wydzierżawiona pani Nowosielskiej, właścicielce fabryk w Szczecinie, powiecie kieleckim, guberni radomskiej sytuowanych, i na lata 1856/68 rzeczywiście wyczerpaną została, oraz czy:

b W odpadku Przyłazki tegoż leśnictwa i straży można rachować na wydobywanie rudy żelaznej, aby według opinii delegowanego z Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Rząd był w możności wywiązania się ze zobowiązani względem Pani Nowosielskiej przyjętego.

W wykonaniu powyższego rozporządzenia Naczelnny Zawiadowca Kopalń, upoważniony do sprawdzenia poleceniem Wielmożnego Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z dnia 23 maja – 4 czerwca b.r. N[umer]o 4820, przybywszy na grunt kopalni rzeczonej, po dopełnieniu rewizji znalazł co następuje:

ad a Odpadek Kózki przedstawiał rudę żelazną gniazdowo ułożoną, w pasie szerokim 10 sążeni, z kierunkiem od zachodu na wschód – pas ten od dawna był już eksploatowanym, kiedy jeszcze piec wielki istniał w Napękwowie⁵⁹, o czym świadczyły

57 Podana w źródle wartość (11,5 sążnia – patrz dalej) może odpowiadać wartości 19,9 m w przypadku miary nowopolskiej lub 24,5 m w przypadku miary rosyjskiej.

58 W oryginale forma: Sedla.

59 Pomyłka autora dokumentu; w Napękwowie nie istniał wielki piec, lecz kuźnica wodna. Zakład ten powstał około 1619 r.; odnotowano wówczas przekazanie dopiero co zbudowanego obiektu przez biskupa Marcina Szyszkowskiego na rzecz kapituły krakowskiej, z przeznaczeniem na jego potrzeby rudy wydobywanej na górze *Koski* (Kózki). Od 1620 r. dzierżawcą kuźnicy był Mikołaj Gutowski, następnie Wojciech Rokicki (od 1631 r.), Tomasz Rokicki (od 1633 r.). W 1636 r. zakład dysponował dwoma dymarkami, obok znajdowała się niewielka osada (sześć chałup) zamieszkała przez rzemieślników. Od tego roku kolejnym dzierżawcą został Stanisław Pęczelski, a następnie Stanisław Pęczelski junior (od 1662 r.), Felicjan Lisicki (około 1689–1705 r.), Klimowicz (lata dwudzieste XVIII w.), NN (około 1741–1744 r.), ks. Bratkowski (od 1746 r.), Ignacy Bratkowski (senior) oraz ks. Bieńskowski (od 1757 r.). W 1789 r. kuźnica spłonęła, nie wznowiając już działalności; szerzej zob. A. Drogosz, A. Cedro, *I. Rozwój przemysłu...*, s. 176–182.

dawne zroby. Dzierżawczyni, w nadziei natrafienia na tymże odpadku drugiego równoległego pasu gniazd owych, w wyznaczonej jej przez Rząd powierzchni kosztem swoim pogłębiwszy na próżno szybów prostych sztuk// 12 [60], musiała ograniczyć się na wydobywaniu rudy żelaznej pozostałej w dawnych robotach i wybrała całą resztę, jaka tylko tam znajdowała się. Kopalnia zatem, o której mowa, obecnie zupełnie jest wyczerpnięta./ W braku więc rudy do biegu zakładu Szczecno dzierżawczyni posunęła się na wschód, poza obręb odpadku, idąc również za śladem starych zrobów i wybierając znowu od dawna tam pozostawione filary w gruntach, których użytek z powierzchni należy do mieszczan miasta Daleszyce; pas zajęty wynosi szerokości sążeni 5, długości sążeni 20, na tym zostały założone 4 szyby, głębokie po sążeni 11,5, mianowicie w ziemi zwyczajnej – sążeni 0,1/ [w] łupku czerwonym – [sążni] 3,9/ [w] marglu wapiennym – [sążni] 6,0/ [w] glinie żółtej – [sążni] 1,5./ Ruda brunatna 38%, cali 9,4 w gniazdach./ Razem sążeni 11,5, w której to głębokości górnicy docierają do starych zrobów, a nawet jeszcze wchodzi w takowe, wydobywając na wierzch stare drzewo. Ponieważ dzierżawczyni czynili tamę mieszczanie Daleszyc, wynagrodziła ich zatem za wolność kopania wygórowanie, albowiem/ Sodel⁶¹ Jakubowi rs. 35,00/ Molenda Józefowi [rs.] 8,50/ Stachurskiemu Jakubowi [rs.] 3,00./ Razem rs. 46,50, w co zdaje się, że Rząd wejść powinien, aby nie utwierdzać // mieszczan w przekonaniu, że do nich wnętrze gruntów należy, gdyż czynsz z powierzchni sążeni kwadratowych⁶² 100 w ilości rs. 46 kop.⁶³ 50 i to powierzchni nieużytecznej, jako dawnymi zrobami zrujnowanej, nie może w przyszłości nosić cechy wynagrodzenia innego, jak tylko za wolność kopania rudy, a na to mieszczanie nie posiadają w ręku żadnych przywilejów; lubo i ten ciąg również jest już na wyczerpaniu./

ad B⁶⁴ Delegowany z Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu godząc interesa i idąc za śladem starych, podobnych zrobów znowu dalej na wschód, zaproponował używalność z odpadku Przyłazki; podpisany, po rewizji odpadku tego przekonał się, że ponieważ odpadek ten jest toż samo co odpadek Kózki i stanowi ten sam ciąg kierunku gniazd rudy żelaznej, już w dawnych latach wydobywanej, podobnie jak pole miejskie nie zabezpieczy potrzeb zakładu Szczecno; jeżeli zatem władza jest w konieczności dotrzymania kontraktu dzierżawy jest zdania aby, unikając nowych i wkrótce reklamacyj, oddać w używalność zamiast/ odpadku Kózki już wyczerpanego, i/ odpadku Przyłazki zbyt mało przedstawiającego nadziei/ starą kopalnię Świnia Góra, sytuowaną w Leśnictwie Kielce, straży Niestachów, obrębie Górno, okręgu I, gdzie // istniejący rozległy ciąg starych zrobów, również z kierunkiem od zachodu na wschód, obszerniejsze pole do działalności przedstawia./ Rysunki odręczne obok załączone stan rzeczy wyraźniej objaśniają; a na tem protokół zamknięty, podpisem stwierdza/ Parszów, dnia 31 maja – 12 czerwca 1860 r./ Naczelný Zawiadowca Kopalń oddziału Wąchock Nalepiński.⁶⁵

60 Powtórzone słownie: dwanaście. Z lewej części strony szkic sytuacyjny odpadków Kózki i Przyłazki (il. 4).

61 W oryginale forma: Sedel.

62 Słowo zapisane jako wizerunek kwadratu.

63 Tj. kopiejek.

64 Z lewej części strony szkic sytuacyjny lasu między Daleszycami, Dankowem i Górnem.

65 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

4. Szkic sytuacyjny odpadków Kózki i Przyłazki z protokołu Walerego Nalepińskiego z 12 czerwca 1860 r. Widoczne drogi „z Kózek do Daleszyc, z pól miejskich oraz z Bodzentyna”. Uwagę zwraca nieistniejący obecnie strumyk. Źródło: AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.



Powyższy dokument przesłano jako załącznik do odpowiedzi Sekcji Technicznej Wydziału Górnictwa z 1 sierpnia 1860 r. udzielonej Sekcji Administracyjnej WDiLR, przy czym sygnatariusze pisma (zastępca dyrektora wydziału – H. Łabęcki, zastępca naczelnika sekcji – Antoni Reklewski⁶⁶, za naczelnika kancelarii – Michał Fijok⁶⁷) podzielali opinię Nalepińskiego.

W nawiązaniu do nowej propozycji 18 października Sekcja Administracyjna poleciła Kahlowi ustalić wielkość powierzchni kopalni Świnia Góra oraz porozumieć się w kwestii ewentualnej zamiany z Nowosielską z zastrzeżeniem, że nie będzie ona rościć z tego tytułu żadnych pretensji względem Skarbu. Stosowna dokumentacja wraz z planem sytuacyjnym pola górniczego i objaśnieniem miała zostać przezeń dostarczona w ciągu trzydziestu dni. Jednocześnie, w związku z brakiem roszczeń ze strony mieszczan daleszyckich odnośnie zajętych gruntów, nakazano mu powstrzymanie się od podejmowania w tej sprawie jakichkolwiek działań. W odpowiedzi z 10 grudnia Kahl wykluczył możliwość przekazania w dzierżawę kopalni Świnia Góra, gdyż obszar leśny, na terenie którego się znajdowała (okręg I obrębu Górno), stanowił przedmiot sporu Leśnictwa Kielce z przyległymi dobrami Napęków, należącymi do kapituły krakowskiej. W związku z powyższym zaproponował, by Nowosielskiej udzielone zostało zezwolenie na podjęcie próbnej eksploatacji rudy w odpadku Przyłazki, z opcją zamiany dzierżawionych działek w przypadku pozytywnych rezultatów. W tej sytuacji 9 lutego 1861 r. Sekcja Administracyjna zwróciła się do Sekcji Prawnej z pytaniem w sprawie możliwości rozwiązania kontraktu z Nowosielską oraz jej ewentualnych roszczeń względem Skarbu. Według uzyskanej opinii (z 19 lutego) anulowanie umowy byłoby niezasadnione wobec braku inicjatywy w tym kierunku ze strony dzierżawczynie. Sekcja Prawna zakwestionowała możliwość próbnej eksploatacji w Przyłazkach w ramach obowiązującego kontraktu, jednak ostatecznie „w drodze względności” przychyliła się do propozycji Kahla, z zastrzeżeniem uzyskania od Nowosielskiej pisemnej zgody na zamianę oraz rezygnacji z roszczeń wynikających z zasobności złoża w nowej kopalni. W razie ewentualnych zmian w warunkach umowy wskazywano na konieczność ustalenia dochodu z eksploatacji rudy w Przyłazkach oraz opracowania planu sytuacyjnego rzeczzonej działki. Rozpatrując kwestię anulowania kontraktu, zaznaczano, że zgodnie z §9 dzierżawczynie wzięła na siebie ryzyko związane z wypadkami losowymi. Odnosząc zaistniałą sytuację do art. 1302 *Kodeksu Cywilnego Francuskiego* (tj. *Kodeksu Napoleona*), stwierdzono zasadność rozwiązania umowy w przypadku niezawinionej przez nikogo utraty przedmiotu

66 *Rocznik urzędowy... na rok 1859*, s. 449; *Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelnych władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1862*, Warszawa [1862], s. 326.

67 W 1859 r. i 1862 r. odnotowany jako główny archiwista odpowiednio: Służby Ogólnej i kancelarii Wydziału Górnictwa KRPIŚ; *Rocznik urzędowy... na rok 1859*, s. 447; *Rocznik urzędowy... na rok 1862*, s. 327.

dzierżawy⁶⁸, w związku z czym – wobec wyczerpania złoża w odpadku Kózki – postulowano, by zawarty kontrakt uznany został za wygasły, bez prawa do wysuwania z tego tytułu roszczeń ze strony Nowosielskiej. Kontynuacja prac wydobywczych w innej lokalizacji miałyby wymagać spisania nowej umowy. Pojawiła się jednak różnica zdań co do tego, czy za wspomniany przedmiot dzierżawy należy uznać rudę (której zabrakło), czy też istniejącą kopalnię.

Wobec wyczerpania złoża w Kózkach 18 lutego 1861 r. Nowosielska wystosowała pismo do KRPiS, w którym przedstawiła swoją sytuację oraz – w związku z poniesionymi kosztami i brakiem oczekiwanych efektów – poprosiła o anulowanie umowy. Ponieważ od czasu złożenia zażalenia i wstrzymania eksploatacji w odpadku Kózki (1859 r.) nie doczekała się ona rozwiązania problemu przez władze administracyjne, nie chcąc wstrzymywać pracy wielkiego pieca w Szczecnie, zmuszona była zawierać oddzielne ugody z mieszczanami, za możliwość wydobywania rudy na ich gruntach płacąc łącznie 61 rs. Niezgodnie z prawdą⁶⁹ twierdziła przy tym, iż z wnioskiem o anulowanie kontraktu miała wystąpić już w 1859 r., co przypuszczalnie związane było z jej staraniami o zwrot opłat dzierżawnych za lata 1860 i 1861, które nadal płaciła z obawy przed grożącą „egzekucją” i „sekwestracją”.

Zważywszy, że Wydział Górnictwa w swojej opinii z 20 grudnia 1855 r. przychylił się do propozycji dwunastoletniej dzierżawy odpadku Kózki, wobec jego szybkiego wyeksploatowania, Sekcja Administracyjna WDiLR zwróciła się 9 marca 1861 r. do tegoż wydziału z wnioskiem o wyjaśnienie sytuacji poprzez ustalenie zasobności złoża oraz ilości wydobytej dotychczas rudy pod kątem możliwości spełnienia warunków kontraktu (15 maja w rzeczonej sprawie wysłany został monit). Zadanie to zostało ponownie powierzone Nalepińskiemu, który po przeprowadzonych 22 czerwca oględzinach trzy dni później spisał w Parszowie odpowiedni protokół, podając w nim liczne szczegóły dotyczące m.in. wielkości i budowy geologicznej złoża. W odniesieniu do zasadności wydzierżawiania odpadku potwierdził, że – jak wykazała praktyka – rzeczone złożo nie było w stanie zapewnić przewidzianej kontraktem ilości rudy w ciągu dwunastu lat jego obowiązywania. Zaznaczył przy tym, iż w przypadku jego dużej zasobności zgoda taka zapewne w ogóle nie zostałaby udzielona, z uwagi na potrzeby zakładów rządowych. Pozytywna opinia Wydziału Górnictwa wynikała z ryzyka i związanych z nim wysokich kosztów eksploatacji złoża gniazdowego, jakie musiał ponieść dzierżawca; nie gwarantowała ona natomiast uzyskiwania ilości rudy określonej w umowie. Dokonane oględziny potwierdziły całkowite wyeksploatowanie kopaliny w granicach odpadku Kózki. Wobec nieregularnej budowy złoża oraz likwidacji części wyrobisk dla określenia

68 „1302. Gdy rzecz pewna i oznaczona, która była przedmiotem zobowiązania, zepsuje się, przestaje być używalną, albo tak ginie, że już o jej bytności wiedzieć nie można; znosi się zobowiązanie, jeżeli rzecz niszczała, albo zgubioną była bez winy dłużnika, i nie z przyczyny opóźnienia jego. [...] Dłużnik obowiązany jest dowieść przypadek losowy, który przytacza”; *Kodex Napoleona z przypisami xiąg trzy*, Warszawa 1810, s. 337.

69 Przeczy temu treść pisma Sekcji Prawnej WDiLR z 19 lutego 1861 r. (patrz wyżej).

ilości wydobytej rudy posłużono się udostępnioną dokumentacją wielkiego pieca w Szczecnie, przytaczając bardzo interesujące dane dotyczące czasu trwania oraz wielkości produkcji poszczególnych kampanii z lat 1857–1861:

Działo się na gruncie kopalni rudy żelaznej rządowej Kózki pod miastem Daleszycy dnia 10–22 czerwca 1861 roku./

Protokół rewizyjny/ Wydział Górnictwa powiadomiony odezwą Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 25 lutego – 9 marca b.r. N[umer]o 68079/31545, reskryptem wydanym przez pośrednictwo Wielmożnego Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego pod dniem 4–16 kwietnia b.r. N[umer]o 1758 raczył polecić Naczelnemu Zawiadowcy Kopalń zjechać na grunt kopalni rudy żelaznej Kózki, sytuowanej w odpadku straży Niestachów, leśnictwa rządowego Kielce, wydzierżawionej w roku 1856 na lat 12 z wolnością kopania rudy corocznie najwyżej 10 000 kibli górniczych za opłatą rocznego czynszu w ilości rs. 166, i tamże wyśledzić:/

1^o Czy odpadek wydzierżawiony nie był w stanie dostarczyć przez lat 12 zastrzeżonej kontraktem ilości rudy/

2^o Jaki jest stan zamożności wzmiankowanego odpadku/

3^o Wiele z niego rudy żelaznej na poczet kontraktu od roku 1856 aż do dzisiaj wykopano./

W wykonaniu powyższego rozkazu podpisany, przybywszy na wskazane miejsce, po zrewidowaniu kopalni, remanentów oraz ksiąg przetopu /„szmelcrejstrów”/ w porządku utrzymywanych, powziął następujące przekonanie:

ad 1^m Kopalnia rudy żelaznej Kózki, sytuowana w odpadku wynoszącym morgów 45, przętów kwadratowych⁷⁰ 158, nie ma więcej nad 4 morgi powierzchni, z wnętrza której od niepamiętnych czasów czerpana była ruda żelazna gniaździsta wąskim pasem o kierunku od zachodu na wschód, kierunku wynurzenia się wapienia⁷¹ przechodowego⁷² z mas szarowaki⁷³ i kwarcoskału⁷⁴ w stronie północnej miasta

70 Słowo zapisane jako wizerunek kwadratu.

71 W rzeczywistości chodzi o dolomit środkowodeński (eifel); J. Czarnocki, *Złoża rud...*, s. 101. Skalę tę jako wapień opisał także H. Łabęcki; Tenże, *Górnictwo...*, s. 372

72 Tj. osadowego; H. Łabęcki, *Słownik...*, cz. II, s. 48. Nazwa „wapień przechodowy” (Übergangskalk) użyta została przez J. B. Puscha (1833–1836) dla określenia wapieni wchodzących w skład tzw. formacji/serii przechodowej, do której zaliczano wówczas utwory starsze od karbońskich (dewońskie, sylurskie, ordowickie, a nawet kambryjskie). Dewoński wiek „wapienia przechodowego” w Górach Świętokrzyskich został ustalony przez R. Murchisona (1843); M. Narkiewicz, P. Krzywiec, J. Diemer, *Geologia Gór Świętokrzyskich oczami Rodericka Murchisona – wizyta w czerwcu 1843 roku i jej echa*, „Przegląd Geologiczny” 2012, t. 60, nr 4, s. 220–225.

73 Szarowaka (szarogłaz, piaskowiec szarogłazowy); szary, szarozielony lub czerwono-brunatny piaskowiec, w materiale detrytycznym zawierający 25–100% okruchów skalnych (kwarcu, skaleniu, miki, chlorytów, minerałów ilastych i in.); W. Ryka, A. Maliszewska, *Słownik petrograficzny*, Warszawa 1991, s. 352. W tym przypadku chodzi zapewne o utwory kambru dolnego – holmiewego, sąsiadujące od północy z piaskowcami kwarcytowymi emsu (budującymi góry Kózki i Podlżanę); zob. J. Czarnocki, *Ogólna mapa...*; E. i J. Fijałkowscy, *Nowe dane o geologii miasta Kielc i okolicy*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1967, t. 4, s. 344; Z. Kotański, *Przewodnik geologiczny po Górach Świętokrzyskich*, cz. 1, Warszawa 1959, s. 29.

74 Tj. dolnodewońskich piaskowców kwarcytowych; J. Czarnocki, *Złoża rud...*, s. 101.

Daleszyce; gdyby pas ten przedstawiał rudę pokładową, to jest ułożoną prawidłowo, być może, że Wydział Górnictwa, mając na widoku zakłady hutnictwa rządowego, nie byłby udzielił w r. 1856⁷⁵ przyzwalającej na dzierżawę opinii; ponieważ jednak, // jak wyżej powiedziano, ruda żelaza w kopalni Kózki, jakkolwiek dająca żelazo kute zdatne na wszelkie wyroby, przy procencie około 33% [sic!] przedstawia się tylko w gniazdach przypadkowych, głęboko na sążeni od 9 do 16, do której przechodząc szybami kurzawkę, grubą sążeni 3, często górnik ani 1 stopy sześcienniej⁷⁶ rudy nie znajdzie, i skutkiem czego często nieopłacalne koszta robić musi, Wydział Górnictwa nie zaoponował projektowanej dzierżawy, ale też nie gwarantował z powodów powyższych możliwości eksploatacji 120 000 kibli rudy przez lat 12 po 10 000; zgłębione zaś w czasie dzierżawy 30 sztuk szybów, z których zaledwo 12 było czynnych, a 18 pustych, przekonali, że odpadek rzeczony nie mógł i nie wydał zastrzeżonej kontraktem ilości rudy./

ad 2^m Stan zamożności odpadku Kózki pod względem rudy żelaznej jest żaden, już na żadne wydobywanie rachować tu nie można, opierając się na śledzeniu osiemnastoma szybami poszukiwalnymi, które żadnych nawet gniazd nie wykryły i były puste./

ad 3^m Ilość wydobytej rudy żelaznej, poczynając od włącznie roku 1856, określić można jedynie ze szmelcrejestrów, które delegowany znalazł w porządku przy wielkim piecu, zdjęcie bowiem obecnie planu do niczego nie doprowadzi bez zaznaczenia postępowego wykonywanych podziemnych robót, w które, jako zawalone, już nikt dostać się nie potrafi; tem bardziej zaś, że przy zbyt zmiennej miąższości rud gniazdowo ułożonych znana nawet kwadratura filarów jeszcze dokładnie nie wykaże ilości kibli. Z powodów powyższych załączony wyciąg uważać należy zasadnym, zwłaszcza że go popiera niepodobiestwo przetopienia więcej rudy w tak krótkotrwałych kampaniach i na tak wysokim jak w Szczecnie piecu./ Kampanije, o których mowa, były w porządku następującym:

Kampanija			Przetopiono rudy ⁷⁷		Otrzymano surowizny ⁷⁸			
No	od dnia ⁷⁹	do dnia ⁸⁰	Korcy po 40 garncy pol[skich]	Kibli po 35 garncy pol[skich]	Polskich		Rosyjskich	
					Centn[a-rów]	Funt [ów]	Centn[a-rów]	Funt [ów]
1	29 III 1857 r.	21 VI 1857 r.	1710		2352	65		
2	1 V 1858 r.	1 VIII 1858 r.	2287		3146	35		
3	30 X 1859 r.	25 III 1860 r.	2571		3240	26		
4	8 X 1860 r.	3 IV 1861 r.	3256		4587	32		
Razem			9824	11227,4	13326	58	33316	18

75 Rzeczoną opinię wystawiono w grudniu 1855 r. (patrz wyżej).

76 Słowo zapisane jako wizerunek dwóch częściowo zachodzących na siebie kwadratów.

Z powyższego zaś okazuje się, że jakkolwiek przetopiono w wielkim piecu rudy żelaznej kibli 11 227,4 to odpadek Kózki dostarczył takowej tylko kibli 4720, resztę zaś wydobyto za osobną opłatą z gruntu zajętego pod kopalnię, w tymże samym miejscu i kierunku jak Kózki istniejącego, mieszczanom miasta Daleszycze, mianowicie:/ Sodel Jakubowi rs. 32/ Molenda Józefowi [rs.] 8/ Stachurskiemu Szymonowi [rs.] 6/ Stachurskiemu Jakubowi [rs.] 15, razem rs. 61 z powierzchni około 200 prętów kwadratowych⁸¹ w ogóle./ Na tem protokół zamyka i podpisuje d[ata] j[ak] w[y-
zej]/ Naczelný Zawiadowca Kopalń/ oddziału Wąchock/ Nalepiński⁸².

Z ustaleń autora protokołu wynikało, iż od początku obowiązywania umowy Nowosielska z odpadku Kózki wydobyła zaledwie 4720 kibli (660,8 m³) rudy, przy kosztach dzierżawy wynoszących łącznie 830 rs., natomiast z gruntów mieszczan daleszyckich aż 6507 kibli (911,0 m³), płacąc im zaledwie 61 rs. W sformułowanych wnioskach Nalepiński proponował, by dla zachowania ciągłości kontraktu umożliwić dzierżawcy prowadzenie prac poszukiwawczych w odpadku Laski⁸³ na terenie straży Niestachów oraz „ku dawnej kopalni Świnia Góra w Straży Cisów” (Leśnictwo Łągów)⁸⁴. Postulował również czasowe wyłączenie mieszkańców Daleszyc z gruntów (o łącznej powierzchni około 200 prętów kwadrato-

77 W przeliczeniu na współczesne jednostki objętości ilość przetopionej rudy w poszczególnych kampaniach wynosiła: nr 1 – 273,6 m³, nr 2 – 365,9 m³, nr 3 – 411,4 m³, nr 4 – 521,0 m³, razem – 1571,9 m³.

78 W przeliczeniu na współczesne jednostki masy ilość uzyskanej surówki w poszczególnych kampaniach wynosiła: nr 1 – 95,4 t, nr 2 – 127,6 t, nr 3 – 131,4 t, nr 4 – 186,0 t, razem – 540,4 t.

79 W oryginale zamieszczono podwójne datowanie (według porządku juliańskiego i gregoriańskiego), ze słownym zapisem miesięcy; z przyczyn edytorskich ograniczono się do cyfrowego zapisu miesięcy według obecnie obowiązującego kalendarza (gregoriańskiego).

80 Jak wyżej.

81 Słowo zapisane jako wizerunek kwadratu.

82 AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

83 Przypuszczalnie chodziło tu o miejsce położone na południowy zachód od szczytu Świniej Góry, w południowej części obecnego oddz. 221 Leśnictwa Sieraków, gdzie zachowały się ślady po prowadzonej eksploatacji; za lokalizacją tą przemawia odnotowana w pierwszej połowie XIX w. nazwa przyległego pola: *Podlasie*, aczkolwiek według mapy z 1859 r. nie był to odpadek, lecz las gospodarczy; B. Kozak, *Nazewnictwo terenowe okolic Daleszyc w pierwszej połowie XIX wieku*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2020, nr 25(29), s. 154; AP Radom, ZDP, sygn. 448, *Plan dwóch odpadków leśnych Kurki [Kózki] i Przytarki [Przyłazki] położonych w gub. Radomskiej, pow. kieleckim*, 1859 r., b.p.

84 Propozycja ta dotyczyła zapewne najbogatszej części złoża na odcinku między górą Krzemionką a górą Hucisko, na terenie straży Cisów (na planie z około 1860 r. lasy na północ od Czerwonej Wody opisano jako należące do kapituły krakowskiej, „mieszczące się w Leśn[ictwie] Łągów”); występujące tu soczewki rud limonitowych dochodziły do 2 m grubości, przy rozciągłości sięgającej 100 m. W 1841 r. znajdowały się tutaj „dawne zroby przeszło 2/3 mili ciągnące się” (ślady te widoczne są do dzisiaj). W latach pięćdziesiątych XX w. na obszarze tym prowadzone były poszukiwania rudy uranowej; J. Czarnocki, *Złoża rud...*, s. 101–102, tabl. XXVI; H. Łabęcki, *Górnictwo...*, s. 372; P. Kacprzak, *Nadleśnictwo...*, s. 227; zob. B. Kozak, *Nazewnictwo terenowe Cisowa i okolic w XVIII–XIX wieku*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe,

wych), na których prowadzone były prace górnicze. Do propozycji podjęcia przez Nowosielską eksploatacji w wymienionych przez Nalepińskiego miejscach przychylił się Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego, z zastrzeżeniem, by roczne wydobywanie nie przekraczało ilości ustalonej w umowie z 1856 r. (10 000 kibli). Powyższą opinię Sekcja Techniczna Wydziału Górnictwa przesłała 17 września do KRPiS⁸⁵. Sekcja Administracyjna zwróciła się następnie o opinię do Sekcji Prawnej WDiLR w sprawie dopuszczalności użytkowania gruntów innych niż określone w pierwotnej wersji umowy⁸⁶. W sprawozdaniu dla Dyrektora Głównego KRPiS z lutego 1862 r. zaznaczano, iż w przypadku kontynuacji kontraktu należałoby zezwolić dzierżawcy na prowadzenie poszukiwań i eksploatacji w nowych miejscach, co powinno jednak zostać poprzedzone wyliczeniem opłat dzierżawnych, przygotowaniem planów sytuacyjnych oraz uzyskaniem jej zgody i pisemnej deklaracji o braku roszczeń względem Skarbu.

Wobec braku odpowiedzi na podanie z 18 lutego 1861 r. Nowosielska ponownie wystąpiła z prośbą o rozwiązanie umowy. Nie rościła przy tym pretensji do Skarbu za straty poniesione z tytułu niedostatku rudy, oczekując jedynie zwrotu opłat dzierżawnych za lata 1860 i 1861. Wobec braku możliwości nakłonienia jej do zgody na zamianę działek Sekcja Administracyjna wniosowała do Dyrektora Głównego KRPiS o przychylenie się do złożonej prośby i rozwiązanie kontraktu, jednak bez zwracania wymienionej kwoty (332 rs.). Na wniosek Wydziału Górnictwa rzeszoną sprawę rozpatrywano podczas nadzwyczajnego posiedzenia KRPiS (26 lutego). Zdaniem naczelnika Sekcji Administracyjnej, L. Olszewskiego, kwota za ostatnie dwa lata dzierżawy powinna zostać zwrócona Nowosielskiej („słuszność za nią przemawia”), o ile przedstawi dokumentację potwierdzającą dokonanie wpłat, a także złoży pisemne oświadczenie o zaniechaniu dalszych roszczeń. Podczas posiedzenia wydziałowego ustalono, by umowę rozwiązać oraz zwrócić się do RGR o przesłanie wykazu uiszczonych opłat dzierżawnych. O podjętej decyzji Nowosielską powiadomiono za pośrednictwem Andrzeja Łukańskiego – naczelnika Oddziału Kas i Rachunkowości w Wydziale Kontroli i Podatków Stałych KRPiS⁸⁷. Ponieważ w rzeszonym zawiadomieniu zabrakło wzmianki na temat wnioskowanego zwrotu, 11 czerwca wystosowała ona kolejny list do KRPiS. Argumentując swoje stanowisko, przytoczyła w nim szereg wyliczeń. W ciągu sześciu lat dzierżawy uzyskano z Kózek zaledwie 4130 korców⁸⁸ rudy (co według umowy nie odpo-

edukacja regionalna” 2019, nr 23(27), s. 128–129, 132; A. Kasza, P. Król, *Poszukiwania uranu w okolicach Daleszyc i Łagowa*, „Studia Muzealno-Historyczne”, t. 11, 2019, s. 140–145.

85 Dokument sygnowali: wicedyrektor Wydziału Górnictwa – H. Łabęcki, za naczelnika Sekcji Technicznej – pomocnik naczelnika A. Reklewski oraz naczelnik kancelarii Benedykt Zamościcki; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.; por. *Rocznik urzędowy... na rok 1859*, s. 449; *Rocznik urzędowy... na rok 1862*, s. 326–327.

86 Sekcja Prawna uchyliła się od udzielenia odpowiedzi, powołując się na swoje wcześniejsze pismo w tej sprawie z 19 lutego 1861 r.; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

87 Tamże; *Rocznik urzędowy... na rok 1862*, s. 319.

88 W oryginale jako jednostkę omyłkowo podano kible (korzec/40 garnców – 0,16 m³, kibel/35 garnców – 0,14 m³).

wiadało nawet połowie rocznego wydobycia), płacąc przy tym aż 996 rs. tytułem dzierżawy. O poniesioną stratę Nowosielska oskarżała administrację górnictwa, która błędnie oszacowała zasobność złoża. Wnioskowała przy tym o zwrot czynszu już nie za dwa, lecz za trzy lata (1859–1861), w wysokości 498 rs., jak również zdeponowanej w Banku Polskim kaucji (166 rs.). Do pisma załączone zostało zaświadczenie z Kasy Powiatu Kieleckiego (z 12 maja 1862 r.) o braku zaległości w zakresie opłat dzierżawnych i kar egzekucyjnych.

O wielkości prowadzonej przez Nowosielską eksploatacji szczegółowo informuje zachowany *Wyciąg urobionej, zapłaconej górnikom i dostawionej wielkiemu piecowi Szczecno rudy żelaznej za czas od dnia 13–15 maja 1856 roku do dnia 10–22 czerwca 1861 r. uformowany na zasadzie ksiąg miejscowych*, zgodnie z którym w ciągu 1856 r. z kopalni w odpadku Kózki dostarczono łącznie 904 korce (144,6 m³) rudy⁸⁹, w 1857 r. – 1217 korców⁹⁰ (194,7 m³), w 1858 r. – 1986 korców⁹¹ (317,7 m³), w 1859 r. – zaledwie 23 korce (3,7 m³) z Kózek (na czym zakończono wydobycie w granicach tego odpadku) oraz aż 2338 korców (374,1 m³) z gruntów należących do mieszkańców Daleszyc, gdzie kontynuowano eksploatację: 1860 r. – 3256 korce (521,0 m³), 1861 r. (do 22 czerwca) – 1902 korce (304,3 m³). Łącznie na terenie Kózek wydobyto 4130 korców (660,8 m³) rudy (całość przetopiono w Szczecnie), zaś z gruntów mieszkańców Daleszyc – 7496 korców (1199,4 m³) (z czego przetopiono 5694 korce, tj. 911,0 m³). Remanent rudy na 22 czerwca 1861 r. wynosił 1802 korce (288,3 m³). Łącznie w ciągu pięciu lat wydobyto 11 626 korców (po 40 garnców polskich), czyli 13 287 kibli (po 35 garnców polskich), tj. 1860,2 m³ rudy.

W odpowiedzi na pismo KRPiS z 26 lutego Sekcja Dóbr Wydziału Skarbowego RGR przesłała 20 czerwca wykaz uiszczonych przez Nowosielską opłat dzierżawnych z lat 1859–1861, zaświadczać przy tym brak ciążących na niej innych zobowiązań finansowych. Mimo że zgodnie z warunkami zawartej umowy brak rudy nie mógł stanowić podstawy do wysuwania przez dzierżawczynię roszczeń względem Skarbu, Sekcja Administracyjna uznała, iż żądanie płacenia za dzierżawę wyeksploatowanej kopalni było niesprawiedliwe. Stwierdzono wręcz, że

89 Według zachowanego wykazu dostaw dziennych: 25 maja – 36 korców, 8 czerwca – 68, 22 czerwca – 72, 6 lipca – 86, 20 lipca – 82, 3 sierpnia – 50, 17 sierpnia – 28, 31 sierpnia – 38, 14 września – 52, 28 września – 55, 12 października – 30, 26 października – 40, 9 listopada – 48, 23 listopada – 81, 7 grudnia – 50, 14 grudnia – 41, zaś 21 grudnia – 47; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

90 W poszczególnych dniach: 3 stycznia – 36 korców, 18 stycznia – 45, 25 stycznia – 30, 1 lutego – 30, 8 lutego – 30, 15 lutego – 33, 22 lutego – 30, 15 marca – 42, 22 marca – 32, 5 kwietnia – 53, 19 kwietnia – 47, 3 maja – 90, 18 maja – 84, 31 maja – 67, 7 czerwca – 57, 27 czerwca – 4, 28 czerwca – 41, 5 lipca – 9, 29 sierpnia – 28, 6 września – 26, 20 września – 32, 4 października – 14, 18 października – 15, 31 października – 81, 15 listopada – 82, 6 grudnia – 103, 20 grudnia – 76; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

91 W poszczególnych dniach: 24 stycznia – 110 korców, 7 lutego – 109, 21 lutego – 110, 7 marca – 154, 28 marca – 154, 25 kwietnia – 58, 2 maja – 81, 9 maja – 150, 23 maja – 150, 6 czerwca – 150, 20 czerwca – 150, 4 lipca – 150, 18 lipca – 160, 25 lipca – 90, 18 grudnia – 110, 30 grudnia – 100; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

w zaistniałej sytuacji należałoby zwrócić całość opłat uiszczonych w czasie obowiązywania kontraktu (996 rs.), z potrąceniem należności za rzeczywiście wydobytą rudę⁹². Ponieważ jednak Nowosielska wniosowała o zwrot wpłat dokonanych tylko w ciągu ostatnich trzech lat, urzędnicy postanowili przychylić się do jej propozycji i wypłacić jedynie 498 rs.⁹³. Formalne rozwiązanie umowy nastąpiło z dniem 31 maja 1862 r.⁹⁴ Warto w tym miejscu podkreślić społeczną dojrzałość polskich urzędników okresu międzypowstaniowego, którzy podejmując decyzję o zwrocie należności za trzyletnią (1859–1861) dzierżawę, uwzględnili trudną sytuację prywatnego przedsiębiorcy, działając de facto wbrew zapisom zawartego z nim kontraktu⁹⁵. Wobec rozwiązania wymienionej umowy wyjaśnienia wymaga kwestia dalszego zaopatrywania w rudę zakładu wielkopieczowego w Szczecnie, funkcjonującego prawdopodobnie do 1898 r.⁹⁶

Wyczerpanie się zasobów złoża rud żelaza w Kózkach, będące następstwem prac górniczych prowadzonych jeszcze przed połową XIX w., może sugerować słuszność poglądów P. Filonowicza⁹⁷, iż stanowiące przedmiot eksploatacji koncentracje złożowe miały charakter wietrzeniowo-cementacyjny i występowały jedynie w części przypowierzchniowej, podczas gdy mineralizacja żelazista w serii dewońskich łupków oraz ilów rejonu Daleszyc była zbyt rozproszona, aby mogła być przedmiotem opłacalnego wydobywania. Stąd też zatrudnieni przez Nowosielską górnicy zrezygnowali z pogłębiania wyrobisk, nie spodziewając się tam zasobów złożowych godnych

92 Według warunków umowy (166 rs. za 10 000 kibli, tj. 8750 korców rudy rocznie) należność za całą rudę wydobytą w Kózkach (4130 korców) wyniosłaby 68 rs. 56 kop.

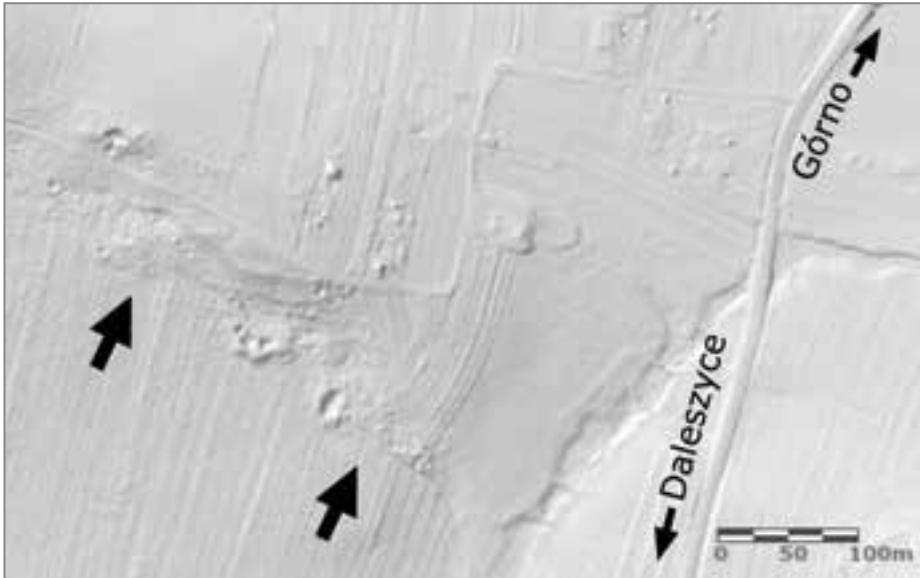
93 Ponieważ Nowosielska mieszkała w Warszawie, Sekcja Administracyjna poleciła (26 czerwca 1862 r.) wypłacić należność Kasie Głównej Królestwa oraz zaksięgować ją jako „zwrot niewłaściwie pobranych dochodów z lat 1859/62”. Bank Polski dokonał również wypłaty złożonej kaucji (o wartości 166 rs.) wraz z odsetkami; AP Radom, ZDP, sygn. 16775, b.p.

94 Ostatni zachowany dokument odnoszący się do opisywanej umowy (dotyczący korekty w dokumentacji Kasy Powiatu Kieleckiego z tytułu nieotrzymanej już opłaty dzierżawnej) pochodzi z 5 listopada 1863 r.; tamże.

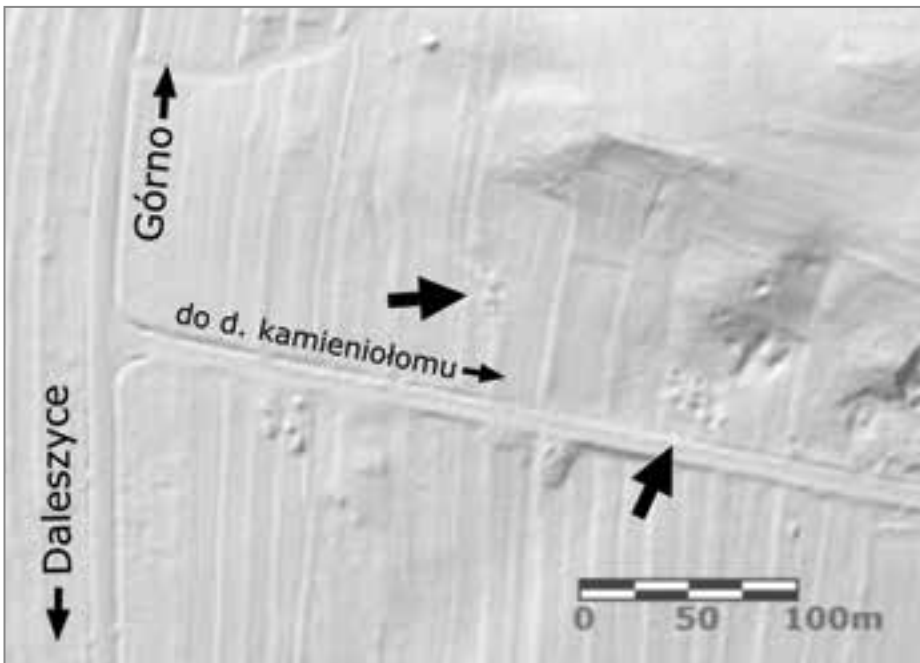
95 Uwaga od dr. hab. inż. Jana Urbana.

96 Zob. R. Kowalczyk, *Przemysł górniczo-hutniczy w Staropolskim Okręgu Przemysłowym w latach 1862–1914* [w:] *Spoleczeństwo i gospodarka w regionie świętokrzyskim z XIX i XX wieku*, red. U. Oettingen, J. Szczepański, Kielce 2008, s. 36. W 1898 r. huta w Szczecnie wyprodukowała 11 435 pudów surowki, w ciągu pierwszej połowy 1899 r. wytopów nie prowadzono; „Słowo”, 9 XI 1899, nr 257, s. 4; por. M. Radwan, *Wielkopieczownictwo w Zagłębiu Staropolskim w połowie XIX wieku. Karta z dziejów polskiej techniki hutniczej*, Stalinogród [Katowice] 1954, s. 29. Wielki piec „Wojciechów” istniał jeszcze w 1906 r. („Gazeta Polska”, 15 IX 1906, nr 251, s. 8; por. D. Kalina, *Wiś Szczecno...*, s. 175; tenże, *Materiały do dziejów miasta i gminy Daleszycze*, cz. 16, *Wiś Szczecno*, Daleszycze 2023, s. 12), jednak był on już wówczas zapewne nieczynny; istnienia huty w Szczecnie nie odnotowano w kolejnych wydaniach *Księgi Adresowej Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskiem* z lat 1904–1907; zob. L. Jeziorański, *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskiem na rok 1904*, Warszawa [1904], poz. 304–331; tenże, *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskiem na rok 1905*, R. 2, Warszawa [1905], poz. 248–271; tenże, *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskiem na rok 1906*, R. 3, Warszawa 1905, poz. 274–297; tenże, *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskiem*. R. 4, Warszawa 1907, poz. 249–272.

97 P. Filonowicz, *Objaśnienia...*, s. 35–36.



5. Ślady dawnych szybów (zaznaczone strzałkami) na południowo-wschodnim zboczu wzgórza Kózki (obraz ALS). Źródło: <https://mapy.geoportal.gov.pl> (dostęp: 13 V 2024 r.), oznaczenia B. Kozaka.



6. Niewielkie skupiska zapadlisk szybów (zaznaczone strzałkami) po północnej stronie drogi do dawnego kamieniołomu na Górze Podłazianej (obraz ALS). Źródło: <https://mapy.geoportal.gov.pl> (dostęp: 13 V 2024 r.), oznaczenia B. Kozaka.



7. Zapadlisko jednego z szybów na zboczu Góry Podlazianej, kwiecień 2024 r., fot. B. Kozak.

eksploataowania⁹⁸. Co prawda niecałe sześćdziesiąt lat później prace poszukiwawcze na terenie dawnej kopalni prowadził inżynier górniczy Stanisław Strzeszewski z Dąbrowy Górniczej, który głębiąc szybik na gruntach Nadleśnictwa Daleszyce, w odległości 490 m na wschód od drogi z Daleszyc do Górna, po północnej stronie działki Stanisława Dziurskiego, 25 lipca 1921 r. natrafił na złożę rudy żelaza, 12 grudnia tego roku otrzymując nadanie „Kózki”. Eksploatacja nie została jednak podjęta⁹⁹ i nie wiemy, czy było to punktowe trafienie w miejscu, gdzie złożę nie zostało wcześniej wyeksploatowane, czy też zostało ono rozpoznane również głębiej, poniżej strefy wietrzeniowej¹⁰⁰. Przed 1939 r. na górze Podlazianej prowadzono dorywczą eksploatację kamienia do utwardzania dróg. W latach 1949–1957 funkcjonował tu rozległy kamieniołom¹⁰¹, częściowo zacierając ślady dawnych wyrobisk rudnych. Obecnie ich pozostałości zachowały się jedynie w obrębie niewielkiej części dawnego pola górniczego. Trudne do zauważenia skupiska zapadlisk po szybach (dukłach), o głębokościach sięgających 1 m oraz średnicach do

98 Uwaga od dr. hab. inż. Jana Urbana.

99 AP Radom, zesp. 340 *Okręgowy Urząd Górniczy w Radomiu*, sygn. 30 *Księga zgłoszeń [odkryć górniczych. Księga wyjednaných nadań górniczych]*, 1919–1931 r., k. 6v-7r, 61v-62r; „Monitor Polski”, nr 215, 22 IX 1921, s. 6.

100 Uwaga od dr. hab. inż. Jana Urbana.

101 B. Kozak, P. Król, *Historia Spółdzielni Pracy „Kwarcyt” w Kielcach (1953–1957)*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2021, t. 13, s. 90–97.

ok. 2,5 m, znajdują się na zarośniętych terenach po południowo-wschodniej stronie kulminacji Kózek (na południe od drogi między posesjami nr 13 i 19) oraz po północnej stronie drogi prowadzącej do wieży widokowej na zboczu góry Podłazianej (przy dawnym kamieniołomie), w odległościach około 175 i około 275 m na wschód od szosy Daleszyce – Górnio. Na terenach użytkowanych rolniczo wszelkie ślady dawnej kopalni zostały zniwelowane.

Za udzielone wskazówki autor składa podziękowania PP. dr. hab. inż. Janowi Urbanowi oraz dr. hab. Annie Mader prof. PIG-PIB.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Radomiu,

Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Siedleckiej [ZDP]

sygn. 448, Plan dwóch odpadków leśnych Kurki [Kózki] i Przytarki [Przyłazki] położonych w gub. Radomskiej, pow. kieleckim, 1859

sygn. 16775 [Akta dotyczące się] Kopania rudy żelaznej [Ieśniet]wa Kielce, 1855–1863

Okręgowy Urząd Górniczy w Radomiu

sygn. 30, Księga zgłoszeń [odkryć górniczych. Księga wyjedpanych nadań górniczych], 1919–1931

Źródła drukowane

„Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]”, nr 22, t. 6, [1820].

„Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]”, t. 15, [1834].

„Dziennik Praw [Królestwa Polskiego]”, t. 26, [1840].

„Dziennik Warszawski”, 27 II 1871, nr 36.

„Gazeta Polska”, 15 IX 1906, nr 251.

Jeziorański L., *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim na rok 1904*, Warszawa [1904].

Jeziorański L., *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim na rok 1905*, R. 2, Warszawa [1905].

Jeziorański L., *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim na rok 1906*, R. 3, Warszawa 1905.

Jeziorański L., *Księga Adresowa Przemysłu Fabrycznego w Królestwie Polskim*, R. 4, Warszawa 1907.

Kodex Napoleona z przypisami xiąg trzy, Warszawa 1810.

Łabęcki H., *Górnictwo w Polsce. Opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego, pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym*, t. 1, Warszawa 1841.

Łabęcki H., *Słownik górniczy polsko-rosyjsko-francuzko-niemiecki i rosyjsko-polski (z dodaniem wyrazów odnoszących się do mineralogii, geologii, chemii oraz ważniejszych rzemiosł kruszcowych) tudzież glossarz średniowiecznej łaciny górniczej w Polsce*, cz. 1, Warszawa 1868.

„Monitor Polski”, nr 215, 22 IX 1921 r.

Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelných władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1854, Warszawa [1854].

Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelných władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1856, Warszawa [1856].

Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelných władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1859, Warszawa [1859].

Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelných władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1862, Warszawa [1862].

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. B. Chlebowski, W. Walewski, t. 11, Warszawa 1890.

„Słowo”, 9 XI 1899, nr 257.

Opracowania

Czarniecki S., *Łabęcki Hieronim Hilary (1809–1862)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVIII/2, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1973.

Czarnocki J., *Złoża rud żelaza, kruszców ołowiu i miedzi w regionie świętokrzyskim* [w:] J. Czarnocki, *Surowce mineralne w Górach Świętokrzyskich*, z. 1, red. K. i S. Pawłowscy, Warszawa 1956 (*Prace geologiczne*, t. 5), tabl. XXV–XXVIII.

Drogosz A., Cedro A., *I. Rozwój przemysłu hutniczego i szklarskiego w dorzeczu Belnianki w dobrach biskupów krakowskich (w XVI–XVIII wieku)* [w:] *Świętokrzyska era żelaza. Dzieje i udział w procesach rewolucji przemysłowej na ziemiach polskich*, red. S. Nowak, A. Z. Nowak, Warszawa 2020 (*Almanach Świętokrzyski*, t. 5).

Fijałkowsy E. i J., *Nowe dane o geologii miasta Kielc i okolicy*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1967, t. 4.

Fijałkowska E., *Surowce ilaste użytkowane przez warsztaty ceramiczne w Bodzentyńce i Daleszycach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1995, t. 18.

Filonowicz P., *Objaśnienia do szczegółowej mapy geologicznej Polski. Arkusz Daleszyce (852) 1:50 000 (z 1 tab. i 5 tabl.)*, Warszawa 1976.

Gąsiorowska-Grabowska N., *Z dziejów przemysłu w Królestwie Polskim 1815–1918*, Warszawa 1965.

Guldon Z., Kaczor J., *Górnictwo i hutnictwo w Staropolskim Okręgu Przemysłowym w drugiej połowie XVIII wieku*, Kielce 1994.

Jedlicki J., Kozłowski E., Mencil T., *Lubecki (Drucki-Lubecki) Franciszek Ksawery Tadeusz Adam Euzebiusz h. Druck (1778–1846)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XVII, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1972.

- Kacprzak P., *Nadleśnictwo Kielce*, t. 1, *Las biskupi, królewski, rządowy*, Kielce 2021.
- Kalina D., *Dzieje i zabytki małych ojczyzn. Gmina Daleszyc*, red. R. Mirowski, Kielce 2002.
- Kalina D., *Materiały do dziejów miasta i gminy Daleszyc*, cz. 16, *Wieś Szczecno*, Daleszyc 2023.
- Kalina D., *Pierzchnica i dobra okoliczne* [w:] D. Kalina, R. Mirowski, W. Strojny, *Pierzchnica i okolice*, red. D. Kalina, Kielce – Pierzchnica 2010.
- Kalina D., *Wieś Szczecno z zamkiem*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2023, nr 33(37).
- Kasza A., Król P., *Poszukiwania uranu w okolicach Daleszyc i Łagowa*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2019, t. 11.
- Kołodziejczyk R., *Kronenberg Leopold (1812-1878)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1970.
- Kotański Z., *Przewodnik geologiczny po Górach Świętokrzyskich*, cz. 1, Warszawa 1959.
- Kowalczyk R., *Przemysł górniczo-hutniczy w Staropolskim Okręgu Przemysłowym w latach 1862–1914* [w:] *Spółeczeństwo i gospodarka w regionie świętokrzyskim z XIX i XX wieku*, red. U. Oettingen, J. Szczepański, Kielce 2008.
- Kowalski W., *Miasto i parafia Pierzchnica w czasach staropolskich* [w:] *Parafie gminy Pierzchnica. Zarys dziejów*, red. D. Olszewski, Kielce 2002.
- Kozak B., *Nazewnictwo terenowe Cisowa i okolic w XVIII–XIX wieku*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2019, nr 23(27).
- Kozak B., *Nazewnictwo terenowe okolic Daleszyc w pierwszej połowie XIX wieku*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2020, nr 25(29).
- Kozak B., *Nazewnictwo terenowe okolic Korzenna w XVIII–XIX wieku*, „Świętokrzyskie. Środowisko, dziedzictwo kulturowe, edukacja regionalna” 2020, nr 24(28).
- Kozak B., Król P., *Historia Spółdzielni Pracy „Kwarcyt” w Kielcach (1953–1957)*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2021, t. 13.
- Medyński M., Krauze J., *Miasto kolejarzy nad Kamienną. Dzieje budowy i działalności węzła kolejowego Bzin – Skarżysko – Skarżysko-Kamienna od wieku XIX do roku 1945, z opisem zaszytych tu wydarzeń rewolucyjnych i wojennych, a także wszystkiego, co „na gruncie kolejowym wyrosło”, w tym osady i miasta, życia powszedniego, świątecznego i intelektualnego jego mieszkańców, ich kościołów i cerkwi, przemysłu oraz poczty. Z krótkim zarysem historii kolei żelaznych na świecie i w Polsce*, Skarżysko-Kamienna 2007.
- Medyński M., *Od III rozbioru Polski do końca pierwszej wojny światowej* [w:] P. Kardyś, K. Zemela, M. Medyński, T. Wojewoda, S. Piątkowski, G. Miernik M. Zawisza, *Suchedniów monografia historyczna miasta i gminy*, red. M. Medyński, K. Zemela, Suchedniów 2019.
- Narkiewicz M., Krzywiec P., Diemer J., *Geologia Gór Świętokrzyskich oczami*

Rodericka Murchisona – wizyta w czerwcu 1843 roku i jej echa, „Przegląd Geologiczny” 2012, t. 60, nr 4.

Nowak A., *Jędrzejewski Jan* [w:] *Urzednicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wypisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019.

Nowak A., *Kahl Teodor* [w:] *Urzednicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wypisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019.

Nowak A., *Łabęcki Hieronim* [w:] *Urzednicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wypisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019.

Nowak A., *Schenchine Elias* [w:] *Urzednicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wypisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019.

Nowak A., *Siemiątkowski Laurenty* [w:] *Urzednicy Królestwa Polskiego (1815–1915). Materiały do biogramów. Wypisy z bazy danych*, red. A. Kulecka, Warszawa 2019.

Piaskowscy H. i J., *Łabęcki Hieronim Hilary* [w:] *Słownik polskich pionierów techniki*, red. B. Orłowski, Katowice 1986.

Piwek J., *Ekonomia kielecka w latach 1789–1864*, Ostrowiec Świętokrzyski 2002.

Radwan M., *Wielkopiecownictwo w Zagłębiu Staropolskim w połowie XIX wieku. Karta z dziejów polskiej techniki hutniczej*, Stalinogród [Katowice] 1954.

Rubinowski Z., Kowalczewski Z., Lenartowicz L., Wróblewski T., *Metalogeneza trzonu paleozoicznego Gór Świętokrzyskich*, Warszawa 1966 (*Instytut Geologiczny. Prace*).

Ryka W., Maliszewska A., *Słownik petrograficzny*, Warszawa 1991.

Szczegółowa mapa geologiczna Polski, 1:50 000, ark. 852 – Daleszyce, opr. P. Filonowicz, 1976.

Wójcik Z., *Studia z dziejów rozpoznania bogactw mineralnych regionu świętokrzyskiego*, Kielce 1997.

Wróbel-Lipowa K., *Zniszczenia i straty polskich archiwów państwowych podczas II wojny światowej i okupacji niemieckiej w Polsce*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F”, 1991/1992, t. 46/47, 21.

Żor A., *Leopold Kronenberg i jego czasy*, „Mówią Wieki” 2020, nr 8.

Internet

Kobalczyk A., *Historie odnalezione Andrzeja Kobalczyka: Kiedy na Gustku wyrósł „Leopoldów”*, <https://tomaszowmazowiecki.naszemiasto.pl/historie-odnalezione-andrzeja-kobalczyka-kiedy-na-gustku/ar/c1-7893805>

O autorze:

dr inż. Bartosz Kozak – doktor nauk leśnych w zakresie leśnictwa (2011 r.) oraz doktor nauk humanistycznych w zakresie historii – historii techniki (2019 r.). Adiunkt w Pracowni Historii Techniki Instytutu Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN w Warszawie. Autor licznych publikacji dotyczących historii regionu świętokrzyskiego. Członek Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego oraz Kieleckiego Towarzystwa Naukowego.
e-mail: bartosz.kozak@ihnpn.pl

Bartosz Kozak (L. and A. Birkenmajer Institute for the History of Science, Polish Academy of Sciences in Warsaw)

Exploitation of Iron Ore at Kózki Hill near Daleszyce in 1856-1862: A Contribution to the History of the Blast Furnace Plant in Szczecno

The article describes the history of iron ore deposit exploitation in the area of Kózki Hill, located north of Daleszyce, conducted between 1856 and 1862 by the owner of the blast furnace plant in Szczecno. This case represents a rare example of mining operations carried out by a private investor on government-owned lands. The exploitation is well-documented, offering a relatively extensive and detailed account that covers various aspects, including: applicable procedures, land ownership, local terrain conditions, geological structure, locations of ongoing and former mining activities, mining techniques, the scale and progression of exploitation, methods for remediating post-mining damages, the composition of the administrative staff, and the operation of the blast furnace plant supplied with locally sourced ore. Given the destruction of most 19th-century mining administration archives, the described instance holds significant source value for the history of ore mining in the Old Polish Industrial District.

Keywords: mining, metallurgy, iron ore, Old Polish Industrial District, Szczecno

Leszek Dziedzic (Muzeum Historii Kielc)
ORCID 0000-0003-1904-4815

Żydowskie mykwy i łaźnie w Kielcach

Streszczenie: Celem niniejszego opracowania jest omówienie zagadnienia historii żydowskich mykw i łaźni w Kielcach w kontekście losów społeczności kieleckich Żydów zamieszkującej w mieście od 1862 r. Dokonana analiza historii kieleckich mykw uzupełnia i poszerza dotychczas znany obraz żydowskiej społeczności miasta. Potwierdza również znaczenie tej instytucji gminnej umożliwiającej ortodoksyjnej większości żydowskich kielczan przestrzegania przepisów prawa możeszowego. Historie kolejnych obiektów, a finalnie kilku wersji łaźni przy ul. Starowarszawskiej 3, odzwierciedlały zmienne potrzeby i preferencje użytkowników, a z drugiej – strony możliwości finansowe wspólnoty. Po raz pierwszy udało się zajrzeć do tajemniczego dotąd wnętrza obiektu i przedstawić jego wyposażenie, stan techniczny oraz zasady funkcjonowania.

Słowa kluczowe: mykwa, łaźnia, Kielce, Żydzi, Starowarszawskie Przedmieście

Mykwa i jej znaczenie

W oczach postronnych obserwatorów najbardziej dostrzegalnym i jednocześnie najważniejszym symbolem obecności żydowskich społeczności w miastach była i jest synagoga. Pogląd taki wynika jednak tylko z niewielkiej wśród społeczności polskiej wiedzy na temat tradycji i religii żydowskiej. W myśl tradycyjnego prawa żydowskiego pierwszą pod względem ważności instytucją religijną, którą powinna zapewnić swoim współwyznawcom gmina żydowska jest właśnie mykwa¹. Porównanie znaczenia instytucji mykwy i synagogi sugestywnie przedstawia ilustracja nr 1, zaczerpnięta z przewodnika małżeńskiego rabina Davida Millera, jednego z najbardziej rozpowszechnionych w XX w. dzieł żydowskich w języku angielskim². Autor wcześniejszą budowę synagogi niż mykwy określa jako „budowanie dachu przed położeniem fundamentu”³. Wzniesienie budynku synagogi było więc bardziej oznaką prestiżu i powodem do dumy lokalnej żydowskiej społeczności, niż niezbędną potrzebą wynikającą z nakazów religijnych. Przykładem takiej postawy może być pogląd Icchoka Lejbusza Pereca: „Ja bo tak myślę: bez synagogi można się obejść. Wszak Bóg zapełnia Sobą świat cały. [...] Ale skoro mamy synagogę, to powinna już być piękną, promienistą, poważną...” i zapamiętane przez kielczan

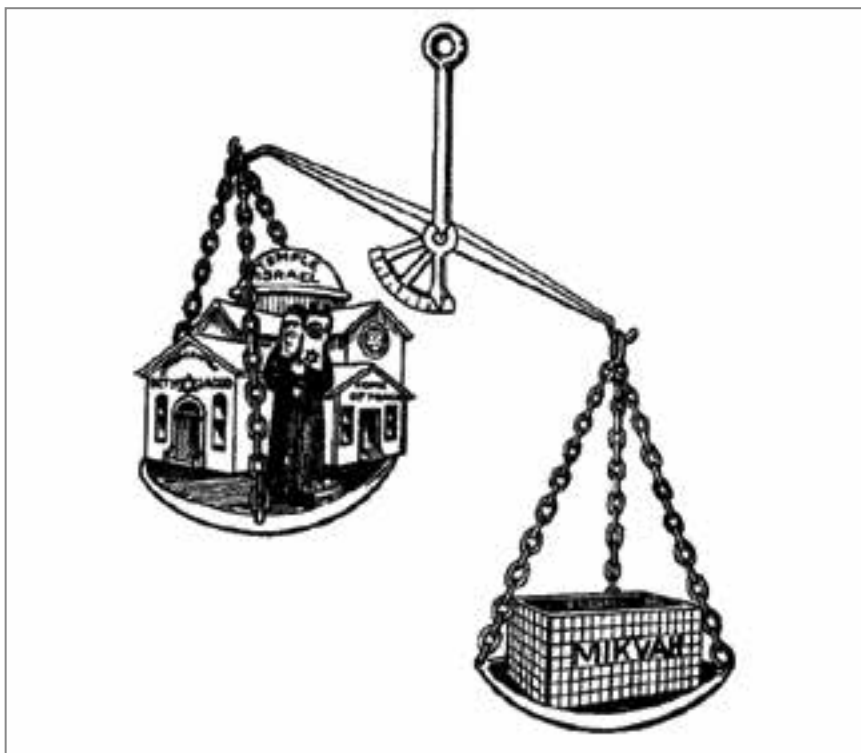
1 A. Majewska, *Przestrzenne i kulturowe aspekty funkcjonowania żydowskich łaźni rytualnych*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2017, nr 51, s. 114.

2 D. Miller, *The secret of the Jew. His Life-His Family*, Oakland 1930.

3 Tamże, s. 221.

żydowskie powiedzenie odnoszące się do kieleckiej synagogi⁴: „św. Wojciech w kącie, a nasza buźnica na froncie”⁵. W religii żydowskiej do wypełniania powinności religijnych (modłów i ceremonii) wystarczał bowiem minjan, czyli zgromadzenie dziesięciu dorosłych Żydów (powyżej trzynastego roku życia). Jednocześnie mogło być to miejsce (niekoniecznie synagoga), gdzie taka niewielka grupa zbierała się na wspólne modlitwy⁶.

Czym jednak była tak niezbędną żydowskim, zwłaszcza ortodoksyjnym, społecznościom mykwa (mikveh)? Termin ten oznacza każdy zbiornik naturalnej wody, jak jezioro czy rzeka, jak też stworzony przez człowieka basen wypełniony odpowiednią ilością naturalnej wody pochodzącej ze źródła lub zgromadzoną wodą



1. Porównanie znaczenia instytucji mykwy i synagogi. Źródło: D. Miller, *The secret of the Jew. His Life—His Family*, Oakland 1930, s. 221.

-
- 4 Komitet budowy synagogi w Kielcach w używanych drukach i plakatach posługiwał się nazwą „Wielka Synagoga”.
- 5 E. Ptak, *Pamięć społeczna kielczan o pogromie żydowskim z 1946 roku*, „Kultura i historia” 2003, nr 5, s. 126; I. L. Perec, *Chore dziecko*, „Izraelita” 1901, nr 51, s. 582.
- 6 E. Bergman, „*Nie masz bóżnicy powszechnej*”. *Synagogi i domy modlitwy w Warszawie od końca XVIII do początku XXI wieku*, Warszawa 2007, s. 324; H. Nussbaum, *Przewodnik judaistyczny obejmujący kurs literatury i religii*, Warszawa 1893, s. 281–282.

deszczową, ewentualnie uzupełnioną wodą z wodociągów, przeznaczony do rytualnego oczyszczania ludzi lub przedmiotów⁷. Nazwą tą określa się również zakład kąpielowy mieszczący basen, jak również samą rytualną kąpiel⁸.

Celem niniejszego opracowania jest omówienie zagadnienia historii żydowskich mykw i łaźni w Kielcach w kontekście losów społeczności kieleckich Żydów. Temat nie był podejmowany w dotychczasowych opracowaniach dziejów miasta i jest to pierwsza poświęcona mu praca. Doczekał się jedynie niezbyt obszernego hasła w wydawnictwach słownikowych⁹. W powszechnej świadomości kielczan pojęcie mykwy zanikło właściwie zupełnie. Sytuacja ta nie odbiega zbytnio od poziomu opracowania tematu w całym kraju, gdyż większość powstałych współcześnie prac to jedynie przyczynkarskie artykuły dedykowane poszczególnym obiektom. Za praktycznie inicjujący zainteresowanie tematem należy uznać artykuł Eleonory Bergman z 1999 r. poświęcony łaźniom rytualnym w Warszawie¹⁰. Dostrzeżenie, że w porównaniu do badań i publikacji poświęconych synagogom i cmentarzom żydowskim problematyka mykw właściwie nie istnieje w obiegu naukowym, było inspiracją do zorganizowania w 2011 r. we Wrocławiu interdyscyplinarnej konferencji pt. „Mykwa – przestrzeń, funkcja, prawo i motyw”. Uzupełnione dodatkowymi tekstami materiały pokonferencyjne zostały opublikowane w 2014 r., przez co wyprzedziła je wydana dwa lata wcześniej książka Anny Jakimyszyn poświęcona łaźni rytualnej przy ul. Szerokiej w Krakowie¹¹. Wieloaspektowa problematyka żydowskiej łaźni rytualnej, pomimo powstawania kolejnych prac, w dalszym ciągu pozostaje tematem czekającym na wielokierunkowe szczegółowe opracowania¹².

Ponieważ podstawowym celem pracy jest historyczne ujęcie tematu, wątki prawne, zwyczajowe czy architektoniczno-konstrukcyjne siłą rzeczy zostaną potraktowane skrótowo. Brak jest śladów, które wskazywałyby, że Żydzi mieszkali w Kielcach w czasach I Rzeczypospolitej. Tradycyjnie przyjmuje się, że był to jedynie wynik przestrzegania zwyczajowego prawa *de non tolerandis Judaeis*, zakazującego Żydom osiedlania się w mieście, a nie posiadania przez miasto takiego przywileju. Podejmowane przez żydowskich przedsiębiorców, praktycznie od chwili III rozbioru Polski pod koniec XVIII w., próby osiedlania się w Kielcach były dość skutecznie blokowane przez broniące swoich interesów tutejsze mieszczaństwo.

7 I. Einhorn, *Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce w latach 1921–1950*, Toruń 2008, s. 36–37; A. Lebet-Minakowska, *Judaizm. Poznać znaczy zrozumieć. Kultura i sztuka Żydów w przedwojennej Polsce*, Kraków 2008, s. 25.

8 R. Bobkier, *Regulacje prawne zakładów kąpielowych (mykw) dla ludności żydowskiej w II Rzeczypospolitej Polskiej. Zarys problematyki*, „Zeszyty Naukowe Collegium Witelona” 2022, nr 42, s. 30.

9 K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik historii kieleckich Żydów*, Kielce 1995, s. 93; K. Urbański, *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc 1789–1999*, Kraków 2000, s. 143–144.

10 E. Bergman, *Mykwy w Warszawie*, „Mazowsze” 1999, t. 7, s. 55–64.

11 *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014; A. Jakimyszyn, *Mykwa. Dzieje żydowskiej łaźni rytualnej przy ul. Szerokiej w Krakowie*, Kraków 2012.

12 Nowsze prace poświęcone żydowskim mykwom to m.in.: A. Majewska, *Przestrzenne i kulturowe...; R. Bobkier, Regulacje prawne...*

W efekcie do czasu ukazu carskiego z 24 maja 1862 r., przyznającego równouprawnienie ludności żydowskiej w Królestwie Polskim, a więc i prawo osiedlania się również w Kielcach, tylko kilkanaście rodzin żydowskich legalnie (i nielegalnie), i to przeważnie okresowo, zamieszkiwało w mieście¹³.

Jak już wspomniano powyżej, zwłaszcza w żydowskich społecznościach ortodoksyjnych – a taką przynajmniej początkowo byli kieleccy Żydzi¹⁴ – wypełnianie powinności religijnych traktowano pierwszoplanowo. Dlatego niezbędnym elementem, umożliwiającym jej codzienne funkcjonowanie, była instytucja mykwy – służąca do rytualnego oczyszczania ludzi, a także przedmiotów, gdyż nieczystość jest dla Żydów stanem oddalenia się od Boga. Szczegółowe przepisy normujące budowę i działanie mykwy oraz zasady kąpeli (oczyszczania) precyzuje w dziesięciu rozdziałach i 83 paragrafach traktat talmudyczny *Mikwaot*¹⁵ będący ostatnim, szóstym, rozdziałem Miszny¹⁶. Sytuacje, w których człowiek, zarówno mężczyzna, jak i kobieta, stawał się nieczysty, opisuje Pięcioksiąg Mojżeszowy, czyli Tora¹⁷. Najczęściej oczyszczające kąpiele wiązano z nieczystością menstruacyjną kobiet, co nawet znalazło odzwierciedlenie w definicji mykwy zamieszczonej w encyklopedii wydanej w 1874 r. w Warszawie, gdzie mykwa to „wodozbiór, czyli kąpiel źródłana przy łaźni do kąpania się zamężnych żydówek, po słabościach periodycznych miesięcznych”¹⁸. Kobiety zwyczajowo odbywały też kąpiel w mykwie przed dniem zaślubin i po porodach. Mężczyźni natomiast dokonywali oczyszczenia w mykwie w piątek rano przed szabatem i innymi ważnymi świętami. W przypadku chasydów codzienna kąpiel w mykwie przed porannymi modlitwami była oznaką niezwyklej religijności, jaką przypisywano np. Szmuelowi Hagermanowi, o którym w Kielcach mówiono, że jego pejsy są zawsze mokre po kąpeli w mykwie¹⁹.

Przytoczona powyżej definicja mykwy trafnie rozdziela jednak kąpiel rytualną „źródlaną” od łaźni do kąpeli higienicznej, chociaż najczęściej – zwłaszcza popularnie – pojęcia *mykwa* i *łaźnia* stosowane są zamiennie. Zbiornik zbudowany przez człowieka musi mieć odpowiednią ilość wody naturalnej, aby mógł pełnić funkcję rytualną. Biblijna objętość mykwy to 40 sea, czyli około 500 litrów wody „żywej” (ze źródła lub opadów), która dostała się do zbiornika jedynie siłą grawitacji²⁰. Rytualne zanurzenie się w mykwie jest jednak możliwe dopiero po kąpeli i umy-

13 K. Urbański, *Kieleccy Żydzi*, Kielce [1993], s. 11–27.

14 M. Maciągowski, *Śladami cieni. Przewodnik po żydowskich Kielcach*, Kraków – Budapeszt 2011, s. 17.

15 I. Einhorn, *Towarzystwo Ochrony...*, s. 33–34. Tekst *Mikwaot* udostępniony na stronie: www.sefaria.org/Mishnah_Mikvaot?tab=contents (dostęp: 18 VII 2023 r.).

16 Miszna, tzw. Tora ustna, to według wyznawców judaizmu prawa ustnie przekazane Mojżeszowi na Synaju wchodzące w skład Talmudu jako szósty porządek (zbiór). A. Mrozek, *Wprowadzenie do judaizmu*, „The Polish Journal of the Arts and Culture” 2012, nr 3, s. 108.

17 Pięć początkowych ksiąg Starego Testamentu.

18 *Mykwa* [w:] *Podręczna Encyklopedia Powszechna*, cz. II, Warszawa 1874, s. 658.

19 M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 44; A. Lebet-Minakowska, *Judaizm...*, s. 25; H. Halkowski, *Żydowskie życie*, Kraków 2003, s. 205.

20 I. Rapoport, *Co to jest mykwa מיקוה?* [w:] *Mykwa – rytual...*, s. 19; B. Stawiarski, *Mykwy aszkenazyjskie w średniowieczu na tle porównawczym* [w:] *Mykwa – rytual...*, s. 26–27.

ciu się w tradycyjnej łaźni i wbrew częstemu mniemaniu nie ma nic wspólnego ze względami higienicznymi²¹. Ponieważ kąpiel była nakazem religijnym, gminy w różny sposób, np. przez bezpłatne talony, umożliwiały najuboższym dostęp do łaźni²². Tradycyjnie łaźnia dzieliła się na części żeńską i męską zwykle wyposażone w wanny, chociaż wspomnienia mówią też o podziale na kąpiele parowe dla mężczyzn i wannowe dla kobiet²³.

Czas zaborów

Do czasu wydania carskiego ukazu w 1862 r. w Kielcach najprawdopodobniej nie było mykwy i brak jest jakichkolwiek informacji, jak kieleccy Żydzi radzili sobie z wypełnianiem powinności religijnych w tym zakresie. Budowa i działalność mykwy na pewno nie umknęłaby uwadze kielczan, podobnie jak w 1859 r. nie przeoczyli oni zbierania się zamieszkujących wtedy Kielce Żydów na modlitwy w domu przy ul. Bodzentyńskiej (Borzęckiej)²⁴. Jeżeli wierzyć carskiej biurokracji, to według danych urzędowych w całym powiecie kieleckim w 1854 r. istniała tylko jedna mykwa w Chęcinach „do przedsobotnich obmywań służąca”²⁵. Z okazji większych świąt mogła z niej korzystać garstka kieleckich Żydów. Podróże, zwłaszcza Żydówek, do miejscowości posiadających mykwy lub mykwy o wyższym standardzie odnotowują żydowskie księgi pamięci²⁶. Na co dzień prawdopodobnie korzystali z naturalnych zbiorników mogących służyć za mykwę, czyli w kieleckich realiach z kąpiele rzecznych. Przy braku publicznej mykwy na rytualną piątkową kąpiel można było ją też zastąpić trzykrotnym zanurzeniem w wodzie całego ciała wraz z głową we własnym domu²⁷.

Ukaz carski z 1862 r., przyznający równouprawnienie ludności żydowskiej w Królestwie Polskim, zniósł ograniczenia w osiedlaniu się w wybranych miejscowościach i jednocześnie stwierdzał, że „Żydzi nabywać mogą na własność pod

21 *Mykwa*, warszawa.jewish.org.pl/pl/religia/mykwa/ (dostęp: 6 XII 2022 r.).

22 M. Maciągowski, *Instytucje życia religijnego Żydów kieleckich w dwudziestoleciu międzywojennym* [w:] *Kultura Żydów polskich w XIX i XX wieku*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce 1992, s. 157.

23 R. Renz, *Żydzi w środowisku malomiasteczkowym Kielecczyzny w dwudziestoleciu międzywojennym w świetle wspomnień* [w:] *Kultura Żydów...*, s. 103–104.

24 Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Rząd Gubernialny Radomski (dalej: RGR), sygn. 2362, Pismo z 12 X 1859 r., k. 11.

25 APK, Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczywnych Powiatu Kieleckiego (dalej: ROZDPK), sygn. 13, Raport roczny lekarza powiatu kieleckiego Guberni Radomskiej za rok 1854, k. 19.

26 *Izkor-buch* lub *Sefer zikaron* to żydowskie księgi pamiątkowe, które powstały w okresie powojennym z inicjatywy konkretnego ziomkostwa i poświęcone są zniszczonej w czasie Zagłady żydowskiej społeczności miasta lub miasteczka dawnej Polski. J. Lisek, *Mykwy w księgach pamięci* [w:] *Mykwa – rytuał...*, s. 129, 134; A. Majewska, *Przestrzenie i kulturowe...*, s. 128; M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzciniński, *Księgi pamięci jako źródło wiedzy o historii, kulturze i Zagładzie polskich Żydów* [w:] *Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin żydowskich*, wybór, opracowanie i przedmowa: M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzciniński, Lublin 2009, s. 11–58.

27 Autor nie podaje szczegółowych wymogów takiej kąpiele. R. Krawczyk, *Szabat: odpoczynek formą świętowania*, „Forum Teologiczne” 2013, t. 14, s. 59.

jakim bądź prawnym tytułem, domy i wszelkie inne nieruchomości”²⁸. Potencjalnie otwierało to drogę do wybudowania w Kielcach zarówno mykwy, jak i synagogi. W ciągu czterech lat, do końca 1865 r., liczba żydowskich mieszkańców Kielc urosła ogółem do ponad 1,2 tys. osób, czyli stanowiła już 16,03% ludności miasta, z czego większość, bo aż 2/3, wpisana było do ksiąg ludności „stałej”, a 1/3 do ksiąg ludności „niestałej”²⁹. Jej przedstawiciele, przy wsparciu Żydów z części podkieleckich miejscowości, w maju 1866 r. wystąpili do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych (dalej: KRSW) o odłączenie się od „parafii chęcińskiej”³⁰ (w znaczeniu Okręgu Bóżniczego) i uformowanie kieleckiego Okręgu Bóżniczego oraz nowej gminy starozakonnej w Kielcach. W petycji zadeklarowali gotowość pokrycia wszystkich kosztów związanych z budową „buźnicy, domu rabina, koszerni i innych budowli przy parafii tej potrzebnych oraz kirkutu, czyli cmentarza”³¹. Ponieważ w języku polskim termin „koszernia” używany był zamiennie w odniesieniu do koszernej rzeźni i oczyszczalni do rytualnych kąpeli, możemy wnioskować, że deklaracja dotyczy właśnie mykwy – jak zaznaczono wcześniej – instytucji pierwszej potrzeby dla mieszkańców gminy żydowskiej³². Współcześnie koszerność powszechnie wiązana jest jedynie z pożywieniem, jednak dla mieszkańców zaboru rosyjskiego w połowie XIX w. oczywistym było, że „koszernia” to była również „kąpiel źródłana”, co w haśle encyklopedycznym zapisał jego żydowski autor³³. Sporządzony w tymże 1866 r. spis wszystkich posesji prywatnych na terenie miasta i wykaz obiektów budowlanych o charakterze gospodarczym wyliczają tylko dwie łącznie parowe będące własnością Jana Zeitheima (Ceitheima) i Jana Łucznikowa, co oznacza, że mykwa w Kielcach wtedy jeszcze nie funkcjonowała³⁴. Z powodu oporu rabina z Chęcín KRSW powołała Kielecki Okręg Bóżniczy ostatecznie dopiero w lutym 1868 r., a kilka miesięcy później Rząd Gubernialny Kielecki zatwierdził nowo wybrane władze gminy w postaci dozoru bóżniczego na czele z późniejszym fundatorem synagogi Mojżeszem Pfefferem. Uzyskano wtedy zgodę na powiększenie domu modlitwy przy ul. Bodzentyńskiej, otwarcie jatki koszernej i mykwy oraz budowę cmentarza³⁵.

28 Ukaz Cara Aleksandra II z 5 czerwca 1862 r., „Dziennik Praw Królestwa Polskiego” 1862, t. 60, s. 26–29.

29 *Wiadomości miejscowe*, „Gazeta Kielecka” (dalej: „GK”) 1875, nr 58, s. 2; L. Dziedzic, *Ludność Kielc 1864–1914. Przemiany demograficzne*, „Studia Muzealno-Historyczne” (dalej: „SM-H”) 2009, t. 1, s. 77, 86.

30 Oficjalna nomenklatura używana w dokumentacji urzędowej. Zob. APK, Akta miasta Kielc (dalej: AmK), sygn. 169, Deklaracja Starozakonnych z miasta Kielc, 7 V 1866 r., k. 3–4.

31 Tamże.

32 A. Markowski, *The Kingdom of Poland, 1815–1915 [w:] Sources on Jewish Self-Government in the Polish Lands from Its Inception to the Present*, red. F. Guesnet, J. Tomaszewski, Leiden – Boston 2022, s. 389.

33 F. Str[auch], *Mykwa [w:] Encyklopedia Powszechna*, t. 29, Warszawa 1865, s. 119.

34 APK, RGR, sygn. 2325, Pismo z 12 X 1859 r., k. 5, 10–11; J. Piwek, *Kielce w latach 1816–1866. Ludność i gospodarka*, Ostrowiec Świętokrzyski 2005, s. 267; J. L. Adamczyk, *Pomiar Kielc z 1872 roku*, Kielce 1984, s. 12, 24.

35 K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 31.

Według Krzysztofa Urbańskiego pierwsza łaźnia rytualna założona została jeszcze przed 1870 r. przy ul. Bodzentyńskiej³⁶. Nie podaje przy tym jej dokładniejszej lokalizacji, podobnie jak nie precyzuje umiejscowienia rozbudowanego w budynku prywatnym przy tej samej ulicy domu modlitwy. Można przypuszczać, że mykwa i dom modlitwy znajdowały się na tej samej lub sąsiadujących posesjach, gdyż, jak pisze Anna Majewska na podstawie zachowanych przekazów, mykwy najczęściej były obiektami towarzyszącymi synagogom i domom modlitwy³⁷. Dla społeczności ortodoksyjnej, jaką w zdecydowanej większości była w początkowym okresie gmina kielecka, byłoby to ze względów praktycznych duże ułatwienie, gdyż umożliwiałoby codzienne oczyszczenie w mykwie przed porannymi modlitwami. Wobec braku potwierdzonej żydowskiej własności posesji przy tej ulicy³⁸ możliwe także było ulokowanie mykwy i synagogi w budynku dzierżawionym od chrześcijan, którym jeszcze w 1860 r. Gubernator zarzucił, że „żałą się na wpuszczanie Żydów, kiedy sami dają powód nadużywania poprzez wynajmowanie lokali”³⁹. Przykład funkcjonowania mykwy w wynajmowanych piwnicach, co prawda nie związany z Kielcami, przytacza również Anna Majewska⁴⁰. Potwierdzeniem rozstrzygającym sprawę funkcjonowania w Kielcach rytualnej mykwy przed 1870 r. jest zachowany projekt przychodów funduszków bużniczych na rok 1867. Sporządzony jeszcze w trakcie starań o powołanie kieleckiego okręgu bóżniczego przewidywał przychody „od łaźni i koszerni” w kwocie 30 rubli, co oznacza, że łaźnia musiała już działać⁴¹. Dokument ten wśród dochodów wylicza też kwoty „od wkupna do Bużnicy i od wydzierżawienia ławek w bużnicy”, poświadczając tym samym również funkcjonowanie bużnicy, którą prawdopodobnie można identyfikować ze wspomnianym wcześniej domem modlitwy przy ul. Bodzentyńskiej⁴².

36 K. Urbański, *Czas pionierów, czyli społeczność żydowska w Kielcach w latach 1863–1904*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” (dalej: Biuletyn ŻIH) 1988, nr. 1–2, s. 35; Tenże, *Spółczesność żydowska w Kielcach w latach 1862–1939*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1986/1987, t. 15, s. 154; tenże, *Gmina żydowska w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 2006, t. 22, s. 13; Tenże, *Leksykon...*, s. 143; K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 93.

37 A. Majewska, *Przestrzenne i kulturowe...*, s. 118–119.

38 Zakwalifikowanie przez K. Urbańskiego domu przy ul. Bodzentyńskiej pod numerem policyjnym 147 należącego do Estery Kasprzykowskiej jako własności żydowskiej było błędne, ponieważ właścicielka była katoliczką pochodzenia szlacheckiego. M. Czapska, *Prywatne szkoły średnie w Królestwie Polskim w latach 1831–1862*, Kielce 2002, s. 367; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 30; J. L. Adamczyk, *Pomiar Kielc...*, s. 15.

39 APK, RGR, sygn. 2362, Pismo z 12 X 1859 r., k. 55.

40 A. Majewska, *Przestrzenne i kulturowe...*, s. 116.

41 APK, AmK, sygn. 169, Projekt do Etatu funduszków Bużniczych dla Kasy Miasta Kielce na rok 1867, k. 74–75.

42 Tamże.

W 1870 r., według starszych publikacji Krzysztofa Urbańskiego, mykwa miała zostać przeniesiona na ul. Nowowarszawską (obecnie ul. Warszawska), gdzie Mojżesz Sztemke (dalej: Sztunke)⁴³ miał wybudować drewnianą łaźnię⁴⁴. W późniejszych publikacjach autor prostuje najprawdopodobniej pomyłkę, lokując łaźnię prawidłowo przy ul. Starowarszawskiej i Niewachlowskiej⁴⁵ (obie ulice wchodzi obecnie w skład ul. Piotrkowskiej), a nie Nowowarszawskiej, gdzie gmina żydowska nabyła działkę na synagogę, mieszkanie rabina i szkołę dopiero w roku 1878⁴⁶. Wiadomość o przeniesieniu łaźni rytualnej z ul. Bodzentyńskiej w 1870 r. może się odnosić do zorganizowania mykwy w wydzierżawionej przez Mojżesza Sztunke murowanej łaźni parowej Łucznikowa leżącej przy ul. Starowarszawskiej za mostem na rzece Dąbrówce (dzisiaj nazywanej Silnicą). Obecnie jest to rejon ronda Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Łaźnia ta spłonęła w 1872 r., a na wykupionym od Łucznikowa pogorzeliśku trzy lata później Sztunke wybudował ponownie łaźnię z mykwą według projektu Alfonsa Welke z czasem zamienioną na dom mieszkalny⁴⁷. Kolejny pożar w łaźni Majera Sztunke odnotowano w roku 1885⁴⁸.

Problem starozakonnej ludności Kielc zauważył też Rząd Gubernialny, gdyż w kwietniu 1872 r. zlecił magistratowi Kielc przeprowadzenie przetargu na sprzedaż placu miejskiego przy ul. Starowarszawskiej, przed mostem na rzece Dąbrówce, przy drodze prowadzącej do Urzędu Leśnego, na wybudowanie tam łaźni żydowskiej z mykwą. Na pierwszym przetargu nie pojawił się żaden oferent, ale na kolejnym 19 kwietnia za 56 rubli plac nabył Majer Sztunke. Zmienione warunki powtórnego przetargu wymagały już tylko wybudowania nie kamiennej, a drewnianej krytej gontem łaźni z ozdobami w stylu rosyjskim – co miało nastąpić do końca roku oraz urządzenia obok niej skweru⁴⁹. Już trzy dni później Sztunke w kontrakcie z Dozorem Bóźniczym odstąpił mu za proporcjonalne wynagrodzenie część kupionego placu z obowiązkiem wystawienia łaźni z mykwą, co następnie potwierdzono aktem notarialnym 13 lipca 1872 r.⁵⁰ Drewniana łaźnia z *ozdobami w rosyjskim stylu* została wybudowana przy ul. Starowarszawskiej przed końcem 1872 r. przez

43 Majer (Meyer, Mojżesz) Sztunke (Sztemke, Sztunka) to jeden z pierwszych żydowskich mieszkańców Kielc i założyciel Bractwa Pogrzebowego *Chewra Kadisza*. M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 10.

44 K. Urbański, *Spółczeństwo żydowskie...*, s. 154; K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 93.

45 Ul. Niewachlowska to zmieniona nazwa wcześniejszej ul. Starowarszawskiej. W. Dzikowski, D. Kopertowska, *Toponimia Kielc*, Warszawa – Kraków 1976, s. 107.

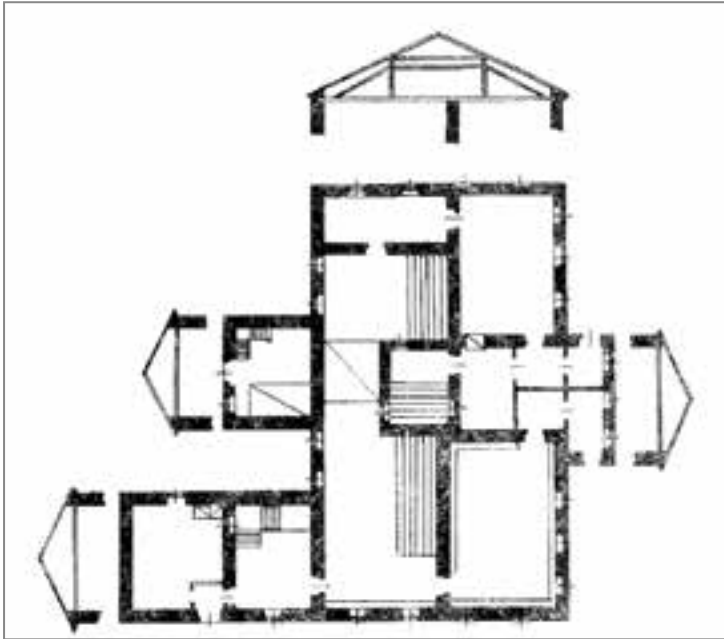
46 *Wiadomości bieżące*, „GK” 1878, nr 97.

47 P. Cytron, *Sefer Kielce. The History of the Community of Kielce from Its Foundation to Its Destruction*, Tel Aviv 1957, s. 201; A. Adamczyk, *Ulica Starowarszawskie Przedmieście i jej sąsiedztwo*, „SM-H” 2009, t. 1, s. 37; J. Szczepański, *Architektura i budownictwo. Kielecki słownik biograficzny*, Warszawa – Kraków 1990, s. 161 (il. 11). Plan łaźni zaprojektowanej przez A. Welke; APK, Hipoteka miasta Kielc, sygn. 1146, ks. hip. 320.

48 U. Oettingen, *Towarzystwo Ochotniczej Straży Ogniowej w Kielcach 1873–1918*, Kielce 2010, s. 70.

49 APK, RGK, sygn. 2996, Dziennik Czynności Kieleckiego Rządu Gubernialnego z 22 IV 1872 r., k. 257–258v.

50 Tamże, Kontrakt z 4 V 1872 r., k. 241–242; Tamże, Akt notarialny z 13 VII 1872 r., k. 243–247v.



2. Plan łaźni z mykwą Majera Sztunke przy ul. Starowarszawskiej według projektu Alfonsa Welke z 1875 r. Źródło: PBN Kielce, Ks. hip. nr 320.



3. Plan sytuacyjny posesji Majera Sztunke i Lewkowicza przy ul. Starowarszawskiej z budynkiem opisanym „dawniej łaźnia”, 1898 r. Źródło: APK, RGR, sygn. 2996, k. 209.

Dozór Bóżniczy wspólnie z Majerem Sztunke. Obecnie jest to rejon Pomnika Ofiar Pogromu Kieleckiego. Z czasem przejęta została przez Dozór Bóżniczy, dla którego umożliwienie członkom gminy żydowskiej rytualnych kąpeli było przecież jednym z jej podstawowych zadań.

O stanie sanitarnym i działaniu żydowskich łaźni najlepiej świadczy dokumentacja urzędowa władz zaborczych. W 1884 r. wśród żołnierzy rosyjskich wysyłanych do kąpeli do łaźni parowej Majera Sztunke wybuchła epidemia świerzbu, jednej z nagminnych chorób XIX w. rozpowszechnionej z powodu nieprzestrzegania elementarnych zasad higieny. Dziewiętnastowieczni lekarze właśnie mykwom przypisywali masowe rozprzestrzenianie się wśród starozakonnych świerzbu i parcha oraz chorób wenerycznych⁵¹. Specjalna komisja sanitarna skierowana przez Policmajstra miasta Kielc do łaźni przy ul. Starowarszawskiej stwierdziła w obiekcie m.in.: pleśń na ścianach, zgniłe deski na podłogach i ścieki płynące otwartymi kanałami przez pomieszczenia kąpielowe⁵². Ten urzędowy dokument zbieżny jest z poglądem ówczesnych higienistów, według których „reformy wymagają łaźnie oraz kąpiele i mykwy żydowskie. W łaźniach podłoga zgniła, pod nią błoto na sążnię, wentylacyi żadnej, czarno jak w piekle”⁵³. Jeszcze na przełomie XIX i XX w. większość lekarzy prowincjonalnych o mykwach wyrażała się „z najwyższą odrazą, jako o miejscach niesłychanie brudnych, cuchnących i ciemnych”⁵⁴. Podobną sytuację stwierdzały w swoich raportach władze sanitarne w Krakowie. Napisano tam, że „używanie tego lochu głębokiego, smrodliwego, ciemnego i ponurego dla kobiet świeżo po regularności i po położu powstałych wydaje się wprost barbarzyństwem”⁵⁵. Pomimo niekiedy drastycznych przykładów, doceniano jednak, że były to najliczniejsze, chociaż najbrudniejsze, kąpiele w kraju. Zauważano też, że działały również „porządne mykwy”⁵⁶.

Kwestią rozpatrywaną w tym czasie w środowiskach lekarskich Królestwa Polskiego była też sprawa korzystania przez chrześcijan z łaźni żydowskich. Oczywiście nie dotyczyło to ich rytualnej części, czyli basenów mykwy. Doniesienia

51 M. Wodziński, *Oświecenie żydowskie w Królestwie Polskim wobec chasydyzmu. Dzieje pewnej idei*, Warszawa 2003, s. 129–130; L. Bokiewicz, *Hygiena popularna czyli nauka zachowania zdrowia, dla ludu wiejskiego*, Warszawa 1861, s. 77; [B. Rosenblum], *Uwagi nad terażniejszym stanem starozakonnych pod względem policyjno-lekarskim przez B.R. Lekarza praktykującego w Warszawie*, Warszawa 1842, s. 20–21.

52 APK. RGK, sygn. 11216, W sprawie podjęcia działań mających na celu uporządkowanie stanu sanitarnego łaźni publicznej w mieście Kielcach, z której korzystają miejscowe wojska, 1884, k. 1–11; S. Koba, *Z historii lecznictwa kieleckiego XIX wieku*, Kielce 1973, s. 73.

53 J. Tchórznicki, *Dla zdrowia ludu*, Warszawa 1896, s. 81.

54 K. Chełchowski, *Nasze kąpiele prowincjonalne publiczne kolejowe i fabryczne*, Warszawa 1901, s. 10.

55 A. Jakimyszyn, *Loch głęboki i smrodlivy dla starozakonnych niezbędnym... czyli o postrzeganiu w dobie autonomii galicyjskiej mykwy przy ulicy Szerokiej w Krakowie [w:] Mykwa – rytuał...*, s. 68.

56 K. Chełchowski, *Nasze kąpiele...*, s. 11–12.

z prowincji, m.in. z Zamościa, Lubartowa, Mariampola i Koła, mówiły, że chrześcijaństwo, chociaż rzadko, ale kąpali się w soboty w łaźniach przy mykwach. W przypadku Kielc donoszono, że prawie nie korzystali oni z tej możliwości kąpiele⁵⁷.

Kolejne zarejestrowane w źródłach starcie łaźniowej rzeczywistości Majera Sztunke z higieną i przepisami sanitarnymi nastąpiło w 1898 r. i trwało aż cztery lata. Tym razem, oprócz standardowych zaniedbań, głównym punktem sporu stała się mykwa. Z jej basenów, których dno leżało poniżej dna Silnicy, niemożliwy był prawidłowy spust wody, co powodowało wracanie brudnej wody do mykwy. Sztunke uporczywie ignorował zastrzeżenia komisji sanitarnej, realizując je połowicznie lub całkowicie pomijając. Ostatecznie jeden z basenów łaźni rytualnej zasypano, a z drugiej zorganizowano odpływ wody rurami, w części kierując ją do rzeki, a w części do rynsztoka⁵⁸.

Wzniesienie w latach 1902–1903 budynku synagogi przy ul. Nowowarszawskiej (obnie ul. Warszawska) było „symbolem zadomowienia się w Kielcach około 10 000 Żydów” i równie symbolicznym zbudowaniem dachu nad kieleckim domem społeczności żydowskiej⁵⁹. Spełnienie marzeń kieleckich Żydów umożliwiła darowizna 20 tys. rubli dokonana w 1901 r. przez Mojżesza Pfeffera, kieleckiego przemysłowca i prezesa Żydowskiego Towarzystwa Dobroczynności⁶⁰. Równoległe z synagogą powstawał budynek nowoczesnej mykwy. Potwierdzeniem tego jest pismo Dozoru Bóżniczego skierowane do gubernatora kieleckiego Borysa Ozierowa w listopadzie 1902 r. informujące, że synagoga jest w trakcie budowy, natomiast ukończony jest budynek, w którym mieści się mykwa, łaźnia i wanny⁶¹. Dozór zwracał się również do gubernatora o przyznanie mu pożyczki budowlanej do 10 tys. rubli z funduszy miejskich na dalszą budowę i wykończenie synagogi oraz niezbędne roboty wykończeniowe w budynku mykwy, łaźni i wanien, która to pożyczka miała być zabezpieczona na obydwu budynkach. Gubernator jednak odrzucił prośbę⁶². Prawdopodobnie pożyczkę uzyskano z innego źródła, bowiem na koniec 1938 r. mykwa obciążona była długiem hipotecznym *przedwojennym* (tzn. sprzed I wojny światowej) w wysokości 5 tys. zł⁶³. Łaźnia zasilana była wodą ze studni artezyjskiej znajdującej się na dziedzińcu synagogi⁶⁴. Według niezwykle stroniczej relacji z Kielc zamieszczonej w „Izraelicie” 31 lipca 1903 r.

57 K. Chełchowski, *Nasze kąpiele...*, s. 13.

58 APK, RGK, sygn. 7412, O doprowadzeniu do porządku łaźni i mykwy prowadzonej w m. Kielcach przez Majera Sztunke, 1898 r., k. 2–47.

59 D. Miller, *The secret...*, s. 221; K. Urbański, *Gmina żydowska...*, s. 14; A. Penkalla, J. Szczepański, *Synagoga w Kielcach*, Biuletyn ŻIH 1981, nr 4, s. 52–53.

60 APK, AmK, sygn. 616, O przyjęcie daru 20 tys. rubli ofiarowanego przez małżeństwo Pfefferów na budowę w mieście Kielce synagogi żydowskiej, styczeń 1904 r., k. 1–8; W. Niebrzydowska, *Darowizna małżeństwa Pfefferów na budowę synagogi w Kielcach [w:] Kielczanie w życiu miasta i regionu w XIX i XX wieku*, s. 169–173.

61 APK, RGK sygn. 9123, Pismo z listopada 1902 r. brak daty dziennej, k. 2.

62 Tamże, Pismo z 9 VIII 1904 r., k. 11–12.

63 APK, Starostwo Powiatowe Kieleckie I (dalej: SPK I), sygn. 1935, Sprawozdanie z wykonania budżetu za 1938 r., k. 10.

64 A. K., *Gospodarstwo wodne w Kielcach*, „GK” 1904, nr 75, s. 1.

monumentalna mykwa wybudowana została zamiast synagogi kosztem 20 tys. rubli, które miały być zebrane na synagogę, i dodatkowo zadłużyła jeszcze gminę kwotą około 4,5 tys. rubli⁶⁵. Piotr Świerczyński lokuje to wydarzenie na kilka lat przed opublikowaniem korespondencji, bardziej prawdopodobne jest jednak, że dotyczy ona właśnie opisanej powyżej sytuacji z lat 1902–1903, czyli wcześniejszego od synagogi ukończenia budynku mykwy⁶⁶. Bliższa prawdy wydaje się natomiast inna sprawa, również poruszona w „Izraelicie”, dotycząca próby cofnięcia licencji gminnej dla dotychczas działającej łaźni i przejęcia jej dochodów na rzecz nowej mykwy i dozoru bóźniczego. Opisana sytuacja poświadczałaby jednak uruchomienie mykwy już przed lipcem 1903 r. i oznaczała, że od 1903 r. w Kielcach działały dwie duże mykwy⁶⁷. Błędne jest zatem lokowanie za Krzysztofem Urbańskim budowy mykwy w zespole synagogałnym dopiero na lata 1907–1908⁶⁸. Według publikacji dr. Kazimierza Chełchowskiego z 1901 r., opartej prawie w całości na informacjach lekarzy prowincjonalnych, w Kielcach było w sumie sześć łaźni⁶⁹. W dostępnych źródłach ani w literaturze dotychczas nie ma wzmianek na temat ich lokalizacji⁷⁰.

Nowa mykwa nie działała zbyt długo, gdyż 30 stycznia 1904 r. wybuchł pożar, w którym spłonął dach i zniszczeniu uległa część budynku. Brak jest informacji o przyczynach pożaru, ale nie można wykluczyć podpalenia. Joanna Lisek pisze, że nieznaną ludności chrześcijańskiej obiekt rytualny budził strach i obawy wśród nie-Żydów, w związku z czym odnotowywano takie przypadki⁷¹. Straty oszacowano przez ubezpieczyciela na 1591,17 rubli i zamiarem Dozoru Bóźniczego było pokrycie remontu obiektu tą kwotą⁷². Projekt odbudowy opracował i nadzór nad pracami prowadził ówczesny budowniczy miasta Kielc Józef Gidlewski, za co otrzymał wynagrodzenie w kwocie 54,90 rubli⁷³. Prace rozpoczęły się w połowie maja, a zakończono je 1 września 1904 r. Największy zakres prac wykonał Chaim Ryng (Ring, Rot), który był wykonawcą pokrycia dachowego z cynku i za materiały i prace otrzymał 1.063,67 ruble. Drewno dostarczył M. Bimko za 285,91 rubli. Roboty murarskie wykonał Feliks Moryc (Moritz) za 60 rubli, ciesielskie A. Rogoziński (Roziński) za 100 rubli, stolarskie B. Wiślicki za 18 rubli, a oszklenie okien Enoch Fajgenbaum (Fligenbaum) za 9,50 rubli. W trakcie remontu dokonano

65 Enef, *Korespondencja „Izraelity”*, „Izraelita” 1903, nr 30, s. 358.

66 P. Świerczyński, *Odkrywanie kieleckiej synagogi*, Kielce 2023, s. 43–44.

67 Enef, *Korespondencja...*, s. 358.

68 K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 46; P. Świerczyński, *Odkrywanie...*, s. 65–66; W. Niebrzydowska, *Budowa synagogi w Kielcach (1901–1903)* [w:] *Czas daleki, czas bliski*, red. J. Szczepański, Kielce 2007, s. 114.

69 K. Chełchowski, *Nasze kąpiele...*, s. 7.

70 K. Myśliński, *Budowa łaźni publicznej przy ul. Staszica w Kielcach (1915–1925)*, „SM-H” 2009, t. 1, s. 104.

71 J. Lisek, *Mykwy w księgach...*, s. 133.

72 APK, RGK, sygn. 4034, Pismo z 17 III 1904 r., k. 3, 3v.

73 Tamże, Rozliczenie z 31 I 1905 r., k. 35; J. Szczepański, *Architekci...*, s. 56–57.

w mykwie kilku modernizacji, m.in. zwiększając liczbę okien. Zniszczone w czasie pożaru elementy metalowe, w tym cynkowe pokrycie dachu i rynny, przeznaczono na sprzedaż i pokrycie kosztów remontu⁷⁴.

Działalność nowej mykwy zaraz po otwarciu tak opisała „Gazeta Kielecka” w październiku 1904 r.: „Ludność starozakonna kąpie się w obrzędowych kąpielach w jednej i tej samej wodzie po kilka dni, a nawet po kilka tygodni, aż woda zuchnie do niemożliwości, aż zzielenieje i pokryje się kożuchem brudów”⁷⁵.

Kilka lat później, w 1914 r., „Gazeta Kielecka” w kolejnej relacji doniosła mieszkańcom miasta o innym aspekcie funkcjonowania mykwy przy ul. Starowarszawskie Przedmieście, gdzie płynie „od żydowskiej synagogi, nieustanny ściek cuchnącej wody, wydobywającej się z «mykwy», urządzonej w podwórzu bóżnicy. Nieczystości te ściekają przez całą długość tej części ulicy, zatruwając powietrze wstrętnymi wyziewami”⁷⁶. Nie lepiej wyglądała jednak wtedy cała ulica, fragmentami stanowiąca „błotną cuchnącą kałużę, której ominąć nie podobna i trzeba przez nie brnąć wyżej kostek w błocie. [...] Rynsztoków wcale nie ma”⁷⁷. Niestety, nawet jeszcze trzynaście lat później sytuacja wyglądała niewiele lepiej, bo ulica dalej była „niezabrukowana, pełna wyboi, posiada zupełnie zniszczone rynsztoki”⁷⁸. Subiektywny być może przekaz lokalnego organu endecji potwierdza jednak zbieżna z nim opinia o mykwach w okupowanej Polsce zamieszczona w opracowanym w czasie I wojny światowej niemieckim wydawnictwie, które, pomimo propagandowego z założenia charakteru, uznawane jest za zgodne z ówczesną rzeczywistością:

Poza nielicznymi wyjątkami były one [mykwy] obrzydliwie brudne i zaniedbane. Już same budynki znajdowały się w stanie daleko posuniętego rozkładu, dookoła zalegały bagna powstałe ze zużytej wody kąpielowej, pełno było śmieci i chwastów. [...] Także wewnątrz takich łaźni regułą był brud. Woda wymieniana była niezwykle rzadko, dlatego też śmierdziała okropnie i wyglądała jak kloaka⁷⁹.

W czasie I wojny światowej, gdy szerząca się wśród Żydów, w tym licznych uchodźców, nędza zaczęła przybierać coraz to groźniejsze rozmiary, Zarząd Gminy dla zdobycia środków na pomoc społeczną zmuszony był wydzierżawić gminne instytucje, w tym również mykwę. Dzierżawcami byli Icek Tenenbaum i Izrael Lewkowicz, który m.in. zakupił nową pompę parową i wyremontował przeciekający

74 APK, RGK, sygn. 4034, Opis wykonanych prac z 3 III 1905 r., k. 25v–26; Tamże, Rozliczenie z 31 I 1905 r., k. 27v–33; Tamże, Opis wykonanych prac z 23 III 1905 r., k. 38.

75 A. K., *Gospodarstwo wodne w Kielcach*, „GK” 1904, nr 75, s. 1.

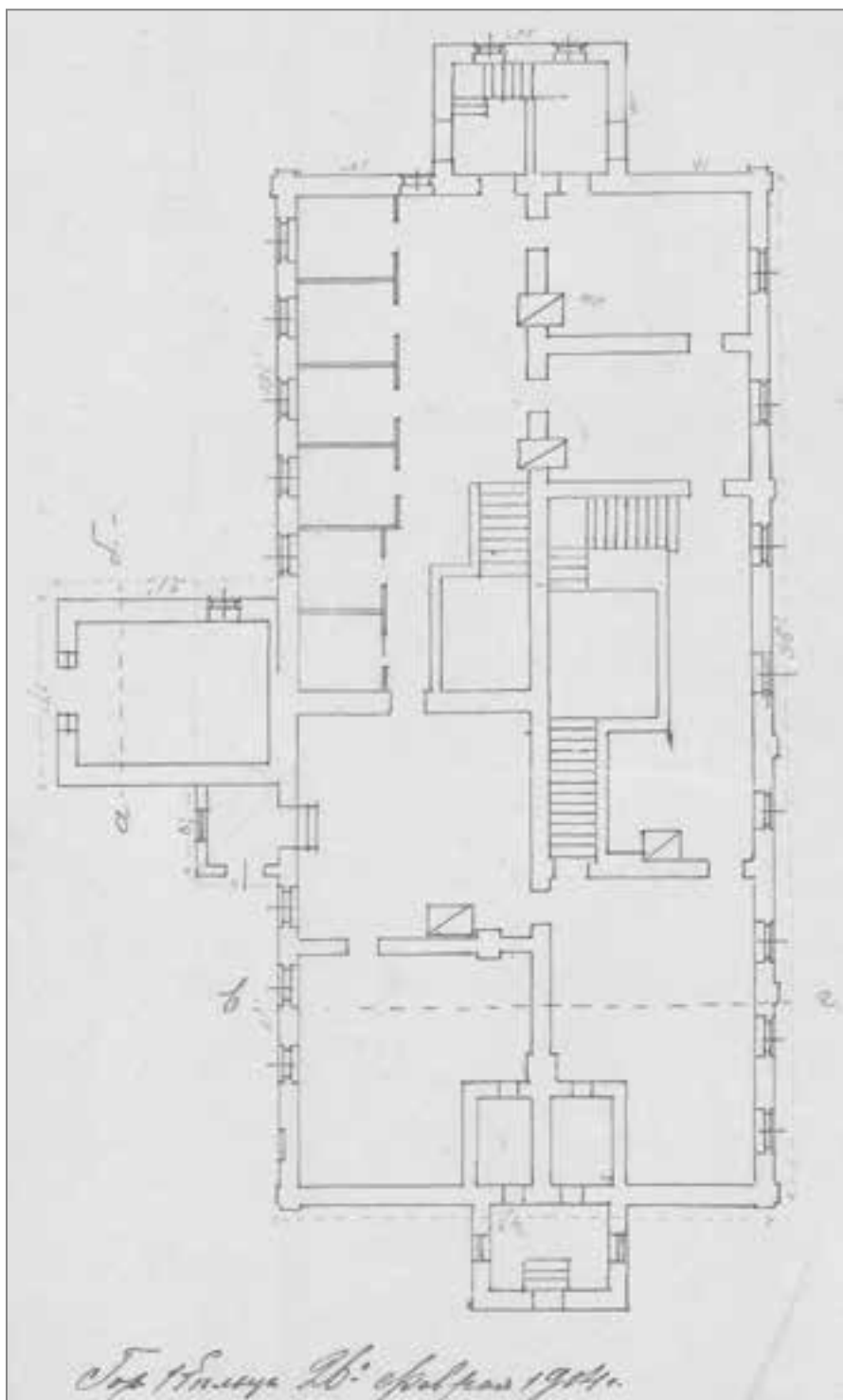
76 *Porządki w mieście*, „GK” 1914, nr 158, s. 2.

77 Tamże.

78 A. Adamczyk, *Ulica Starowarszawskie...*, s. 46.

79 G. Frey, *Bilder aus dem Gesundheitswesen in Polen (Kongress-Polen) aus der Zeit der deutschen Verwaltung (1914–1918)*, Berlin 1919, cyt. za: G. Frey, *Bilder aus dem Gesundheitswesen in Polen (Kongress-Polen) [Obrazy ilustrujące stan higieny w Polsce (Polsce Kongresowej)]*, Berlin 1919 [w:] *Mykwa – rytuał...*, s. 227–228.

4. Plan mykwy przy ul. Starowarszawskie Przedmieście 3 sporządzony na potrzeby remontu po pożarze w 1904 r. Źródło: APK, RGK, sygn. 4034, k. 24.



dach⁸⁰. Powszechną formą wsparcia biednych było w tym czasie kupowanie dla nich biletów do łaźni parowej, aby zapobiegać „chorobom wynikającym z niechlujstwa”. Zajmowały się tym takie organizacje dobroczynne, jak Towarzystwo Opieki nad Ubogimi Żydami „Linias Hacedek” i Towarzystwo Pomocy Bezdomnym i Ubogim Żydom⁸¹.

Dwudziestolecie międzywojenne

W odrodzonej po zaborach Polsce Żydzi otrzymali konstytucyjnie zagwarantowaną równość wobec prawa i równego traktowania jak wszyscy obywatele państwa polskiego. W sferze religii mieli zagwarantowaną wolność organizowania się i praktyk religijnych. Z uwagi na wagę przykładaną w judaizmie do kąpeli rytualnych i jednocześnie fakt, że ponad połowę łaźni publicznych w Polsce, i to przez cały okres międzywojenny, stanowiły obrzędowe mykwy, przepisy z 1919 r. regulujące działalność gmin żydowskich obciążyły je początkowo obowiązkiem utrzymywania kąpeli rytualnych, a później już tylko pozostawiły je w kompetencjach gmin⁸².

Od strony sanitarnej działalność „zakładów kąpielowych rytualnych (tzw. mykw) dla ludności wyznania mojżeszowego” regulowało najpierw rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z 1921 r., a następnie rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z 1936 r. obowiązujące w polskim porządku prawnym aż do roku 2002⁸³. W myśl tych regulacji mykwy w miastach posiadających wodociągi i kanalizację mogły być urządzone jedynie w domach skanalizowanych, a w innych miejscowościach w domach zaopatrzonych w odpowiednią ilość zdatnej do kąpeli wody, mieścić się na parterze – wyjątkowo w suterrenach, nie mogły łączyć się z mieszkaniami i powinny posiadać odrębne wejście. Miały posiadać oddzielne pomieszczenia i wejścia dla kobiet i mężczyzn lub mieć wyznaczone godziny kąpeli dla każdej z płci. Wymagano pomieszczenia na poczekalnię i rozbieralnię, pomieszczeń dla wanień i basenów oraz kotłowni. Szczegółowe wymogi sanitarne dotyczyły wysokości pomieszczeń, podłóg, mebli, bielizny, przyborów toaletowych oraz zatrudnianego personelu. Specjalne wymogi dotyczyły wody w zbiornikach do kąpeli rytualnych, która co najmniej raz dziennie powinna być całkowicie wymieniana, a basen należało oczyścić przed każdym napełnieniem⁸⁴. Rozporządzenie z 1936 r. zaostrzyło wymogi zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków i dodatkowo,

80 APK, AmK, sygn. 1547, Protokoły Gminy Izraelickiej [1916], k. 35, 137; Tamże, sygn. 1548, Protokoły Gminy Izraelickiej [1917], k. 33, 161, 194–195; Muzeum Narodowe w Kielcach, Dział Historii, sygn. MNKi/H/1546 B, Sprawozdanie Zarządu Gminy Izraelickiej w Kielcach za czas od 23 listopada 1915 r. do 31 grudnia 1916 r.; J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław 1971, s. 93.

81 A. W., *Jeszcze raz w pilnej sprawie*, „GK” 1916, nr 93, s. 2; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 73.

82 J. Tomaszewski, *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie*, Warszawa 1993, s. 187–192; R. Bobkier, *Regulacje prawne...*, s. 29, 35–37.

83 R. Bobkier, *Regulacje prawne...*, s. 37–42.

84 Tamże, s. 39.

416.

Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego

z dnia 5 lipca 1921 r.

w przedmiocie urządzenia i utrzymywania zakładów kąpielowych rytualnych (t. zw. mykw) dla ludności wyznania mojżeszowego.

Na zasadzie punktu 1 i 24 art. 2 oraz art. 10 Zasadniczej (Ustawy Sanitarnej) z dnia 19 lipca 1919 roku (Dz. Pr. P. P. № 63, poz. 3/1) zarządzam co następuje:

§ 1. Kąpielowe zakłady rytualne dla ludności wyznania mojżeszowego (t. zw. mykwy) w miastach, posiadających urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, mogą być urządzone tylko w domach skanalizowanych, w miejscowościach zaś pozostałych zakłady te mogą być urządzone tylko w domach, zaopatrzonych w dostateczną ilość wody, uznanej przez władze sanitarne za zdatną dla celów kąpielowych.

Zakłady powyższe zasadniczo winny się mieścić na parterze; wyjątkowo być mogą urządzone w pomieszczeniach suterrenowych z tem zastrzeżeniem, iżby zagłębienie suterren w ziemi nie przewyższało $\frac{2}{3}$ wewnętrznej ich wysokości.

O ile zakłady te znajdują się w domach zamieszkałych, winny posiadać oddzielne wejście i nie mogą łączyć się z mieszkaniem.

§ 2. Zakłady, przeznaczone dla obu płci, winny posiadać dla mężczyzn i kobiet oddzielne pomieszczenia z oddzielnymi wejściami. W razie braku oddzielnych pomieszczeń dla każdej płci, winny być wyznaczone oddzielne godziny użycia kąpeli.

§ 3. Woda z zakładów kąpielowych winna być odprowadzana w miejscowościach skanalizowanych do kanałów, w miejscowościach zaś nieskanalizowanych, w sposób wykluczający zanieczyszczenie gruntu, a ustalony dla każdej miejscowości przez władze sanitarne i techniczne.

§ 4. Zakłady kąpielowe rytualne winny się składać z następujących pomieszczeń:

- a) poczekalni,
- b) rozbieralni,
- c) pomieszczenia dla wanien,
- d) pomieszczenia dla basenów,
- e) kotłowni.

W zakładach tych mogą być oddzielne pomieszczenia dla parni, natrysków i fryzjermi.

Zakłady kąpielowe winny być zaopatrzone w oddzielne ustępy dla każdej płci, względnie w ogólny ustęp, o ile mężczyźni i kobiety korzystają z kąpeli w różnych godzinach.

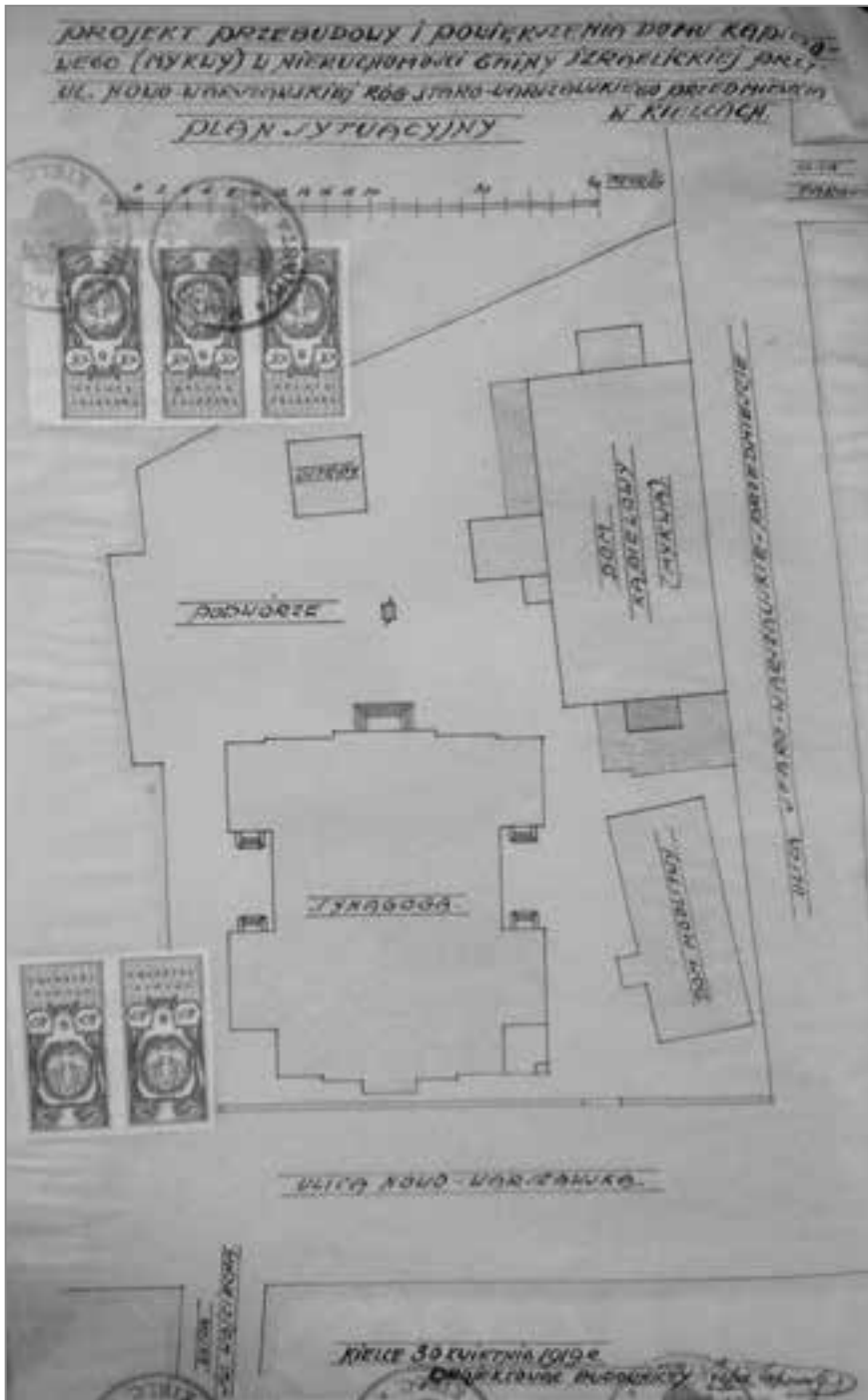
§ 5. Wszystkie pomieszczenia winny być dostatecznie oświetlone, ogrzewane, przewietrzane i utrzymywane w należytej czystości.

Ściany i sufity winny być gładkie, bez szczelin i pomalowane na kolor jasny.

Podłogi w pomieszczeniach dla wanien, basenów, parni i natrysków winny być z materiału nieprzemakalnego, bez szczelin, gładkie, łatwo zmywalne. Podłogi te winny posiadać odpowiednie spadki dla odprowadzania wody.

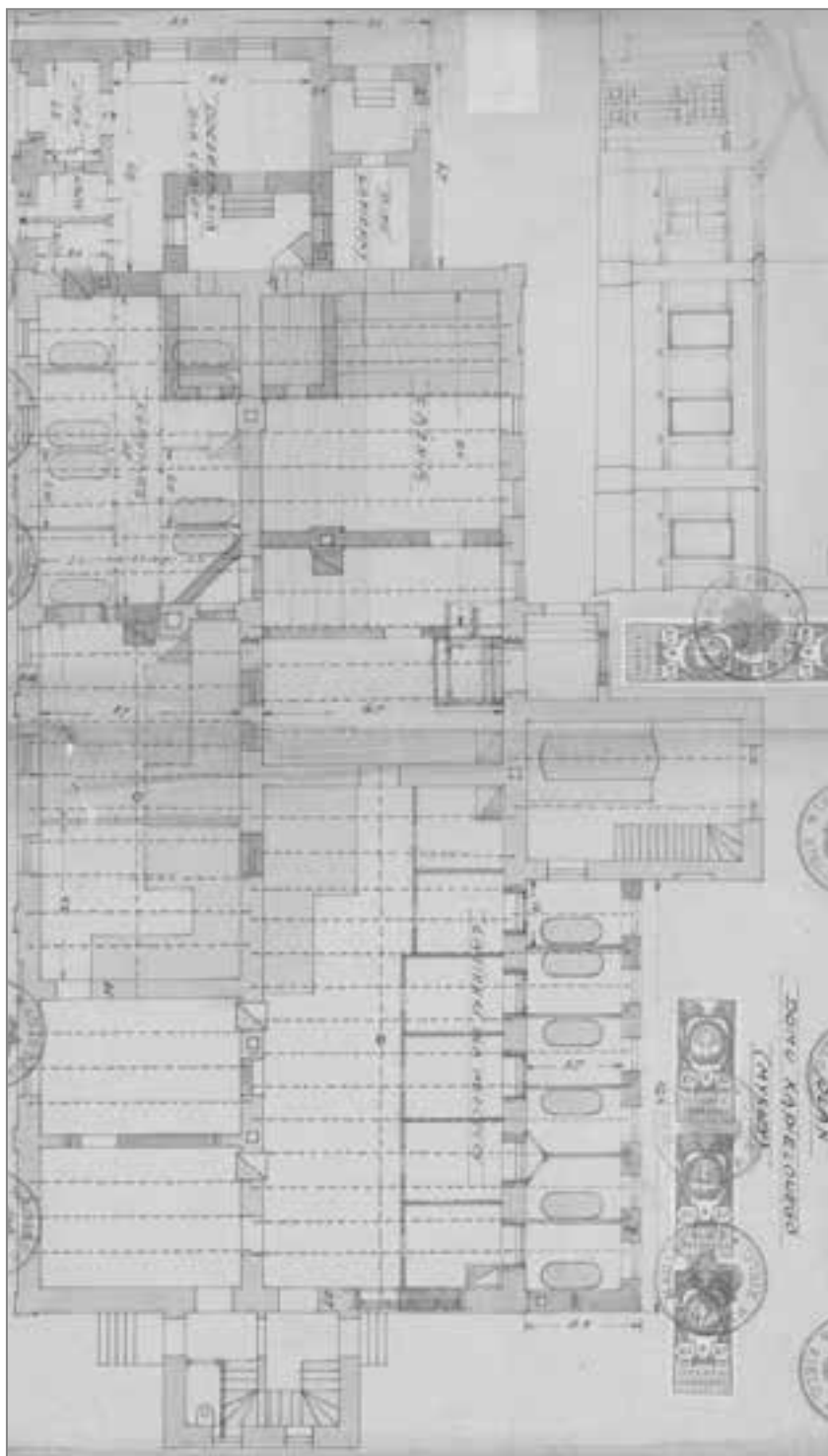
Wysokość pomieszczeń nie może być mniejsza niż 2,8 metra.

5. Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 5 lipca 1921 r. w przedmiocie urządzenia i utrzymywania zakładów kąpielowych rytualnych (t. zw. mykw) dla ludności wyznania mojżeszowego (Dz.U., nr 65, poz. 416).



6. Budynek mykwy na planie sytuacyjnym zespołu synagogałnego, 1919, Źródło: APK, AmK, sygn. 2786, k. 89.

7. Projekt rozbudowy mykwy z 1919 r., Źródło: APK, AmK, sygn. 2786, k. 89.



jako obowiązkowe wyposażenie, wprowadziło ustępy. Uregulowało też konstrukcję ścian i zbiorników wody, a także szczegółowiej określiło wymogi organizacyjne i sanitarno-epidemiologiczne. Nieobowiązkowa stała się też segregacja płciowa.

2 czerwca 1919 r. Zarząd Gminy Izraelickiej zwrócił się do magistratu o zgodę na dokonanie „gruntownej przebudowy istniejącego domu kąpielowego (mykwy) wraz z powiększeniem murowanymi krytymi twarżo przybudówkami”⁸⁵, składając jednocześnie do zatwierdzenia plan przebudowy. W budżecie gminy zapreliminowano na ten cel 56 tys. marek, jednocześnie nie planując dochodów z mykwy⁸⁶. Nadzór techniczny objął budowniczy Feliks Toporowski, prac murarskich podjął się majster cechowy Michał Stachurski, a robót ciesielskich majster Józef Sarnot⁸⁷. Przebudowa polegała na poszerzeniu od podwórza zachodniej części budynku i wydłużeniu na wschód od strony starego domu modlitwy, zwanego zwyczajowo domem rabina. W dobudowanej części południowej umieszczono sześć kabin z wannami dla mężczyzn, a w części wschodniej nową sień i poczekalnię dla kobiet oraz pomieszczenie dla pieca. W części kobiecej znalazło się osiem kabin z wannami.

Nie wiadomo, ile trwała przebudowa, ale działalność mykwy trafiła do raportu policyjnego sporządzonego dla Starostwa Kieleckiego 24 października 1919 r. wskazującego właścicieli nieruchomości, u których panują nieporządki pod względem sanitarnym. Opis dotyczy synagogi, ale uwzględnia również łaźnię: „Wychodki w najgorszym nieporządku, dookoła Bóżnicy różne świństwa, a najgorsze w rynsztoku, do którego z domu obok znajdującego się [tj. mykwy] wylewają”⁸⁸.

28 kwietnia 1922 r. na posiedzeniu Zarządu Gminy Izraelickiej stanęła sprawa odbudowy łaźni kahalnej (mykwy). Zdecydowano powołać specjalny komitet dysponujący dużą samodzielnością i kompetencjami, do którego wybrano: Rabina A. Rapoporta, B. Blumenfelda, H. Zagajskiego, Mendla Lipszyca, H. Rozenkranca, Nachemję Goldberga, Szlamę Kupferminca, Mordkę-Fiszla Kaminera, Nusyna-Dawida Rabinowicza, Moszka-Dawida Ajzenberga, Jakuba-Hilela Syrmana, Abrama-Bera Ajzenberga, Pinkusa Finklera, Benjamina Lewa, Chaima Kanara, Joska Frydmana, Lejbusia Libermana i Joska Fiszmana. Kasjerami komitetu mianowano: Joska Frydmana, Herszla Zagajskiego, Herszla Rozenkranca i Szlamę Kupferminca⁸⁹. Kosztorys przedsięwzięcia sporządzony 4 stycznia 1922 r. opiewał

85 APK, Amk, sygn. 2786, Pismo z 2 VI 1919 r., k. 83. Taryfa przedwojennego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych wyróżniała trzy rodzaje pokrycia dachu: twarde, miękkie i słomę. Do ognioodpornych pokryć twardych zaliczane były: blacha, dachówka, lupek, beton, szkło w ramach żelaznych, ziemia, darnina, asfalt i tektura smołowcowa (papa). I. Gliksman, *Pożary budynków w województwach centralnych (z wyjątkiem m. st. Warszawy), wschodnich i południowych w 1926 i 1927 r.*, „Kwartalnik Statystyczny” 1930, t. VII, z. 2, s. 948.

86 APK, SPK I, sygn. 1914, Projekt budżetu zarządu wyznaniowej gminy żydowskiej w Kielcach na 1919 r., k. 2–8.

87 APK, Amk, sygn. 2786, Pismo z 2 VI 1919 r., k. 83; Tamże, Deklaracje z 12 VIII 1919 r., k. 87–88.

88 Należy sądzić, że „dom obok” to właśnie mykwa, APK, SPK I, sygn. 3307, Sprawozdanie sanitarne 1919, k. 2, 5.

89 Tamże, sygn. 1962, Sprawa remontu domu kąpielowego gminy izraelickiej w Kielcach [1922–1923], k. 3–6.

na niecałe 4 mln marek, ale pomimo zebrania, tylko z dobrowolnych datków, 5 006 230 marek, remontu w 1922 r. nie zakończono i kontynuowano go jeszcze w sierpniu 1923 r.⁹⁰ Z powodu panującej w Polsce w 1923 r. hiperinflacji na zakończenie remontu w dodatkowym budżecie na rok 1923 gmina izraelska zmuszona była wyasygnować dodatkowo aż 50 mln marek⁹¹.

Zakres prac wykazanych w kosztorysie przewidywał m.in. następujące roboty⁹²:

- rozebranie starych murów i posadzek
- wykopanie i wymurowanie fundamentów z kamienia
- wymurowanie murów i ścian z cegły oraz ścian działowych z żelazobetonu
- wymurowanie pieca do pary z rusztami z cegły ogniotrwałej
- rozebranie kotła parowego i obmurowanie na nowo
- ułożenie starej posadzki kamiennej i posadzki terakotowej II gat., łącznie 202 m²
- ułożenie tynków wapiennych i cementowych i malowanie klejowo ścian
- ułożenie powały z desek z polepą z gliny i podsufitki
- wykonanie więźby dachowej, szalowania i pokrycia papą w najlepszym gatunku
- wykonanie rynien z blachy
- urządzenie ławek drewnianych w parniach o 27 m²
- wstawienie 22 okien z oszkleniem i pomalowaniem
- wstawienie 17 sztuk drzwi filungowych [płycinowych] z pomalowaniem
- wstawienie 15 sztuk drzwi szpągowych do wanien z pomalowaniem
- urządzenie 3 klozetów
- rozprorowadzenie instalacji wodnej w budynku.

Wskazuje to faktycznie na odbudowę, a nawet na budowę kahalnej łaźni od podstaw. Kosztorys podaje szczegóły techniczne budynku, sposób budowy i zastosowane materiały chociaż nie informuje wprost o ilości wanien i natrysków. Uwzględniając jednak ilość zastosowanych drzwi do pomieszczeń z wannami, otrzymujemy liczbę piętnastu wanien, zbliżoną do czternastu wanien w 1919 r. Żadne prace nie wskazują na wykonanie wykopu pod basen mykwy, co przy braku planu uniemożliwia jej identyfikację i lokalizację w budynku.

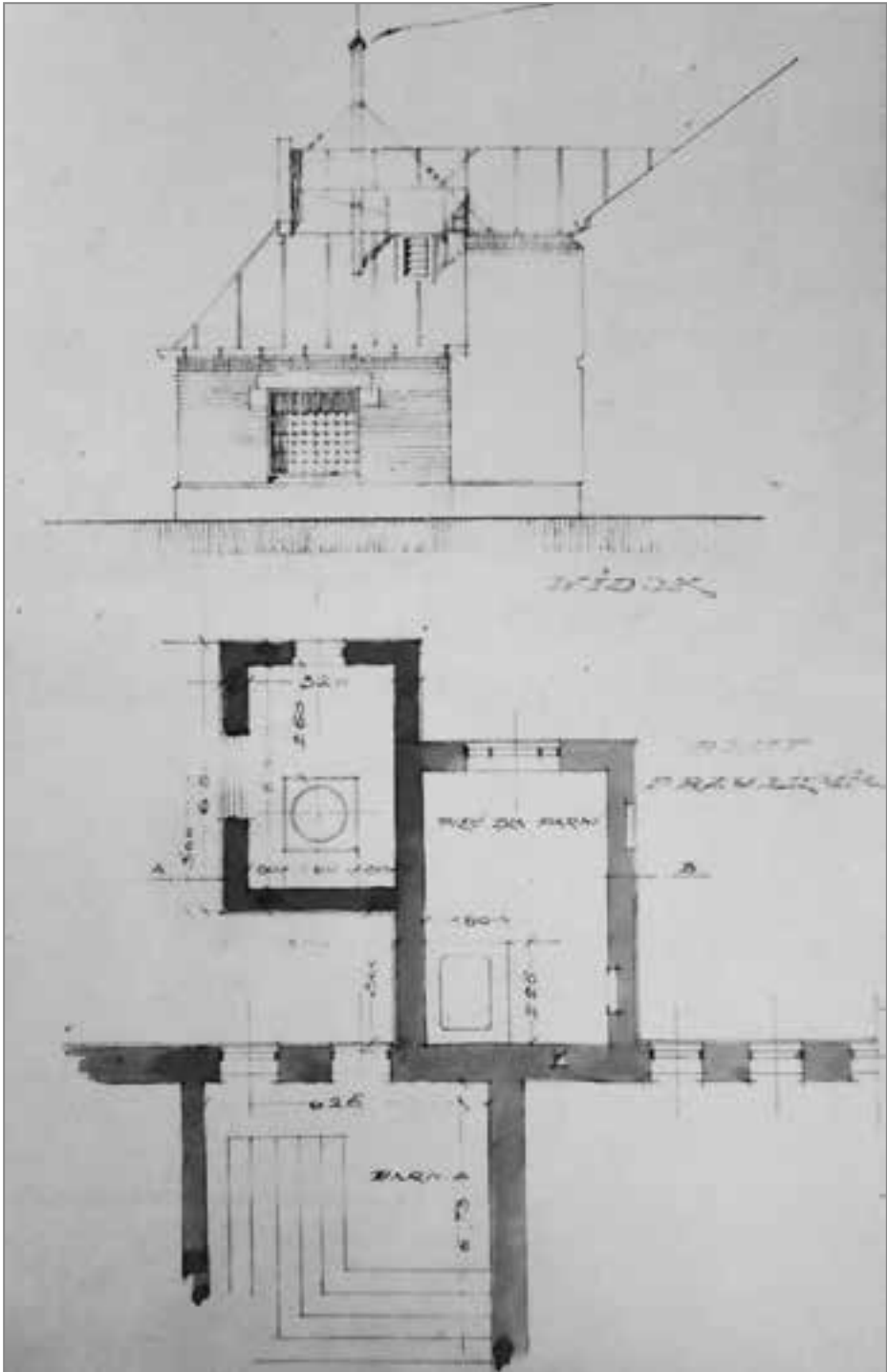
W 1924 r. do istniejącego budynku od strony podwórka dostawiono przybudówkę, w której zainstalowano nowy kocioł parowy⁹³.

90 Tamże, sygn. 1962, Sprawa remontu..., k. 9–10, 12, 15.

91 Tamże, sygn. 1916, Budżet dodatkowej kieleckiej gminy wyznaniowej żydowskiej na 1923 r., k. 17.

92 Tamże, sygn. 1962, Sprawa remontu..., k. 9–10.

93 APK, Urząd Wojewódzki Kielecki I (dalej UWK I), sygn. 17865, Kotłownia w łaźni gminy izraelskiej w Kielcach, k. 1–9.



8. Projekt dobudowy kotłowni przy mykwie, 1924, Źródło: APK, UWK I, sygn. 17865, k. 1.

W latach 1923–1929 mykwą zarządzał specjalny Komitet Mykwy, a Zarząd Gminy rozważał i nawet kilkakrotnie bezskutecznie głosował nad jej przejęciem⁹⁴. Osią sporu była realizacja ustawowej odpowiedzialności zarządu za majątek gminny, nad którym nie sprawuje on bezpośredniej kontroli, i brak dochodów z mykwy w budżecie. Niektórzy członkowie zarządu uważali też, że „od czasu przejścia mykwy przez komitet jest ona wzorowo prowadzona”⁹⁵. W 1928 r. zarząd w głosowaniu odrzucił nagły wniosek zgłoszony m.in. przez Mosze Dawida Ajzenberga o wyasygnowanie 10 tys. zł na reperację uszkodzonego kotła w mykwie⁹⁶. Faktyczny stan mykwy i sposób zarządzania przez Komitet Mykwy ujawniają lustracje starostwa z 1928 i 1929 r. W 1928 r. stwierdzono, że

Komitet ten [Łaźni] nie pozostaje w żadnym kontakcie z Zarządem Gminy, przeprowadza sam we własnym zarządzie wszelkie inwestycje i pobiera dowolne opłaty [...]. Łaźnia ta pozostawia wiele do życzenia pod względem higienicznym, a mianowicie: ściany brudne, wanny poodpryskiwane z emalii, skutkiem czego wydobyła się rdza do wanny [...]⁹⁷.

Kolejna lustracja z marca 1929 r. ponownie stwierdziła, że „urządzenie wewnętrzne przedstawia się w stanie zaniedbanym, wymagającym szybkiego i gruntownego remontu oraz brak należytego nadzoru i zarządu”. Według opisu łaźnia dzieliła się na oddział męski i żeński oraz „oddział tzw. rytualny dla kobiet”⁹⁸.

Stan kieleckiej łaźni najpewniej nie odbiegał od poziomu innych żydowskich przybytków higieny z tego okresu. Dla porównania możemy zapoznać się z opisem mykwy w Wilnie z unikalnego, pozbawionego jednak etnocentryzmu, jidyszowego przewodnika Zelmiana Szyka *Tojznt jor Wilne (Tysiąc lat Wilna)*:

Na Dziedzińcu Synagogałnym znajdowała się prosta łaźnia [...]. Trzeba było najpierw wejść po schodach do składziku, a potem zejść po trzydziestu schodach na niższy poziom, gdzie się kąpano. Schody były śliskie i często zdarzały się kontuzje. [...] Ściany były czarne jak węgiel, ze skrzynek w składziku rozpełzały się karaluchy. Z zawilgotniałych kątów łaźni rozchodziło się kumkanie żab. Wciąż słysząc też było cykanie świerszcza, który zaszył się w jakiejś kryjówce⁹⁹.

94 APK SPK I, sygn. 1900, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach 1925, 1926, k. 80–81; Tamże, sygn. 1901, k. 51–54; Tamże, sygn. 1902, k. 81–87.

95 Tamże, sygn. 1901, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1926], k. 52.

96 Tamże, sygn. 1903, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1928], k. 35.

97 Tamże, sygn. 1913, Protokoły z lustracji gospodarki gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1928–1934], k. 4.

98 Tamże, sygn. 1913, Protokoły z lustracji gospodarki gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1928–1934], s. 14.

99 Z. Szyk, *Tojznt jor Wilne*, Wilno 1939, s. 173; J. Degler (Lisek), *Niezrealizowane spotkanie kultur, czyli przewodnik-archiwum po Wilnie Zelmiana Szyka na tle polskiego dyskursu krajoznawczego*, „Teksty drugie. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2021, nr 5, s. 330–332.

Wyniki lustracji zmobilizowały starostwo do rozwiązania sprawy zarządzania mykwą. Od marca 1929 r. kilkakrotnie polecało gminie zakończenie niekontrolowanej nielegalnej gospodarki i przymusowe przejęcie przez gminę zarówno mykwy, jak i cmentarza. Powołana wspólna komisja Zarządu Gminy i Komitetu Mykwy (przewodniczący M. Ajzenberg, I. Prajs, Ch. Pasyrman) ostatecznie przed 1 grudnia 1929 r. dokonała przejęcia mykwy na rzecz gminy. Przy okazji zweryfikowano wcześniejsze opinie o stanie mykwy, ujawniając, że „Komitet Mykwy ma długi, a mykwa znajduje się w zaniedbaniu” i potrzebuje remontu, w pierwszym rzędzie kotła. Sekretarz dotychczasowego Komitetu Mykwy Prajs sam przyznał, że „mykwa znajduje się w okropnym stanie”¹⁰⁰. W świetle opisanych powyżej sytuacji należałoby zweryfikować pochwalne opinie na temat pracy Majera Ajzenberga na rzecz mykwy i łaźni¹⁰¹.

W roku 1930 sprawa mykwy często znajdowała miejsce w obradach Zarządu Gminy, wywołując wiele kontrowersji i dyskusji. Ostatecznie przegłosowano wprowadzenie do wydatków budżetu gminy na rok 1930 następujące pozycje związane z mykwą: dług b. Komitetu mykwy – 9 920 zł, na nowy kocioł do mykwy – 6 tys. zł, niezbędny remont i administrację mykwy – 10 tys. zł. Preliminowano przychody z opłat za korzystanie z mykwy (mykwy, łaźni i wanien) na 30 tys. zł, ale aż 15 252 zł miano wydatkować na pensje funkcjonariuszy mykwy, które wahały się od 312 zł rocznie dla woźnej do 2,4 tys. zł dla zarządzającego i maszynisty, oraz na pozostałe wydatki związane z mykwą 12 550 zł. Personel łaźni odziedziczony po Komitecie Mykwy liczył aż trzynaście osób i byli to: zarządzający, maszynista, dwóch palaczy i po dwoje kontrolerów i kasjerów, cztery nadzorki oddziału żeńskiego i woźna. Ostatecznie z opłat osiągnięto tylko 28 350,40 zł, a wydatki na działalność mykwy zamiast zaplanowanych 40 tys. zł wyniosły 47 664,31 zł¹⁰². Realizując założenia budżetu do mykwy, zakupiono za 4 tys. zł kocioł parowy firmy Witzner i Kampner w Polskim Zrzeszeniu Spirytusowym w Kielcach, za 11 950,35 zł dokonano przebudowy kotłowni, za 1,5 tys. zł firma „Wodkan” wykonała instalacje wodociągowe, kosztem 2 220 zł podłączono łaźnię do miejskiej sieci wodociągowej „skutkiem zepsucia się studni”, a roboty murarskie wykonał Antoni Bokwa. W międzyczasie, 1 września, dokonano też zmiany na stanowisku kierownika kotłowni, gdzie Herszla Kupferberga zastąpił Stanisław Stawiński¹⁰³.

100 APK SPK I, sygn. 1904, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1929], k. 2–5, 8–9, 15–16, 20–22.

101 P. Cytron, *Sefer Kielce...*, s. 196.

102 APK SPK I, sygn. 1905, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1930], k. 25–26; Tamże, sygn. 1923, Budżet na 1931 r. gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach, k. 2, 9.

103 Tamże, sygn. 1905, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1930], k. 74, 79; Tamże, sygn. 1913, Protokoły z lustracji..., k. 72; Tamże, sygn. 1926, Budżet na 1934 r. gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach (poszyt zawiera również projekt budżetu na rok 1930), k. 53.

Na rok 1931 wydatki na administrację mykwy zaplanowane w kwocie 30 tys. zł zostały przekroczone, ale tylko o niecałe 500 zł. Natomiast z zaplanowanych również na 30 tys. zł przychodów z mykwy uzyskano jedynie 25 583,20 zł¹⁰⁴.

Rok 1932 był kolejnym, w którym mały przychody z mykwy i zamiast preliminowanych 30 tys. zł uzyskano jedynie 20 635,90 zł. Koszty utrzymania łaźni zaplanowano w kwocie 26 552 zł, z czego wyjątkowo zaoszczędzono 2 047,28 zł¹⁰⁵. 30 maja sporządzono inwentarz łaźni, który pozwala poznać jej wyposażenie. Mykwa dysponowała 1 nowym kotłem żelaznym, 1 rezerwuarem żelaznym w kotłarni, 1 parową pompą ssąco-tłoczącą, 1 pompą ręczną, 2 rezerwuarami na górze na ciepłą i zimną wodę, 2 kotłami starymi popsutymi, 1 żelaznym starym kominem, warsztatem i podręcznymi narzędziami. Wyposażenie części damskiej stanowiło m.in.: 14 wanien, 28 kranów przy wannach, po 13 ławek drewnianych w numerach, stołków i drewnianych podnózek, 8 taboretów, 14 wieszaków, 8 luster, 2 miski do mycia. Dział męski wyposażony był w 19 ławek, 1 niski stół, po 5 stoliaków i podnózek, 6 kranów, 5 szaf na szatnię, 1 kran w zimnej łaźni, 1 kran w parni, 71 szkopków, 1 mały piecyk stary bezużyteczny „oraz stare żelazne graty”¹⁰⁶. W połowie 1932 r. Zarząd Gminy obok komisji cementarnej i do spraw koszeru powołał komisję do spraw mykwy w składzie: Rabina A. Rapoporta, J. Gutmana, J. B. Lewensztajna, Majera Ajzenberga, J. Fiszmana, D. Bajnwola i M. Sztternfelda. W związku z krytycznym stanem finansów gminy i brakiem środków na remont mykwy oraz pokrywanie rosnącego z roku na rok deficytu mykwy Zarząd jednoznacznie przyjął też projekt wydzierżawienia jej dochodów¹⁰⁷.

Projekt budżetu gminy na rok 1933, przyjęty ostatecznie po burzliwych dyskusjach, przewidywał jednak dalsze utrzymanie mykwy pod zarządem gminy i osiągnięcie z niej dochodu w kwocie 24 tys. zł, preliminując koszty bieżące utrzymania łaźni rytualnej bez płac personelu na 16,5 tys. zł, w tym 5 tys. zł na rozpoczęcie jej przebudowy. Wojewoda w trybie nadzoru wykreślił jednak postulowaną kwotę 5 tys. zł jako niemającą pokrycia i zalecił gminie wydzierżawienie łaźni¹⁰⁸. Rok 1933 był kolejnym, w którym sprawy mykwy intensywnie zajmowały Zarząd Gminy. Na posiedzeniu 25 lipca Rabin Rapoport stwierdził, że z uwagi na to, że „mykwa jest podwaliną religii żydowskiej”, więc obowiązkiem gminy jest uporządkować mykwę nawet kosztem obciążenia gminy i wprowadzenia składek

104 Tamże, sygn. 1930, Zarząd gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach – sprawozdanie z wykonania budżetu za 1931 r., k. 8–9, 11–12.

105 Tamże, sygn. 1924, Budżet na 1932 r gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach, k. 25; Tamże, sygn. 1925, Budżet na 1933 r. gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach, k. 43; Tamże, sygn. 1931, Sprawozdanie z wykonania [budżetu] gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1932], k. 6.

106 Tamże, sygn. 1898, Wybory zarządu wyznaniowej gminy żydowskiej w Kielcach [1936], k. 23.

107 Tamże, sygn. 1907, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1932], k. 39, 41–42.

108 Tamże, sygn. 1907, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1932], k. 59–60; Tamże, sygn. 1925, Budżet na 1933 r. gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach, k. 26, 28, 47.

na mykwę. Zaproponował też zredukowanie personelu łaźni i wyraził sprzeciw wobec zaprowadzenia bezpłatnych kąpiele¹⁰⁹. Po konfrontacji z innymi pomysłami na uzdrowienie gospodarki mykwy Zarząd uchwalił zaprowadzenie kart kąpielowych do mykwy i pozostałych urządzeń łaźni i wypowiedzenie posad jej personelowi z dniem 1 sierpnia 1933 r., a do wdrożenia powyższych przedsięwzięć powołano specjalną komisję. W drugiej połowie roku przeprowadzono remont w parni i zamówiono dziesięć par okien u stolarza Borucha Bejgiena. Zarząd zwrócił się też do Komitetu Wojewódzkiego Funduszu Pracy o subwencję na remont mykwy¹¹⁰. Rok 1933 był kolejnym rokiem, w którym nie osiągnięto założonego dochodu i łaźnia przyniosła jedynie 21 155,20 zł, czyli deficyt w kwocie 2 844,80 zł¹¹¹.

Sprawa łaźni rytualnej została ostatecznie rozstrzygnięta na specjalnym posiedzeniu Rady Gminy Wyznaniowej Żydowskiej 30 kwietnia 1934 r.¹¹² Po burzliwych obradach nad stanem mykwy i kondycją budżetu oraz kilkakrotnym głosowaniu propozycji w sprawie dalszych losów mykwy rada ostatecznie podjęła decyzję o jej wydzierżawieniu. W dyskusji podkreślano, że łaźnia znajduje się w opłakanym stanie i przynosi „wstyd dla wojewódzkiej gminy”. Rabin Rapoport stwierdził, że obecny stan sanitarno-higieniczny nie może być tolerowany. Wśród głosów w dyskusji padła również propozycja wybudowania „specjalnej Mykwy dla niewiast”, dla których tylko według przepisów rytualnych jest ona przeznaczona. Zwrócono też uwagę na zagrażający wypadkiem brak fachowej opieki nad kotłem parowym, co najprawdopodobniej zachodziło od lutego 1933 r., kiedy z posady zwolnił się mechanik Stanisław Stawiński¹¹³. O tym, że zagrożenie nie było iluzoryczne, świadczyło zainteresowanie władz tym zagadnieniem i powtarzające się relacje prasowe, m.in. w prasie fachowej o wypadkach w mykwach spowodowanych wybuchami kotłów parowych¹¹⁴.

W 1933 r. Zarząd Gminy otrzymał z urzędu miasta odmowę zatwierdzenia planu budowy małego domu modlitwy „Beth Hamidrasz” w jednej linii zabudowy z łaźnią od strony ul. Starowarszawskie Przedmieście w miejscu dotychczasowego tzw. domu rabina. Decyzję uzasadniono zamierzeniami regulacyjnymi miasta przewidującymi poszerzenie ulicy do 18 m pomiędzy liniami zabudowy¹¹⁵. Realizacja tego przedsięwzięcia odbyłaby się kosztem zabudowy południowej pierzei ulicy, w związku z czym budynek mykwy musiałby być wyburzony.

109 Tamże, sygn. 1908, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1933], k. 36.

110 Tamże, sygn. 1908, Protokoły z posiedzeń zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1933], k. 36–37, 56, 58.

111 Tamże, sygn. 1913, Protokoły z lustracji..., k. 112.

112 Tamże, sygn. 1909, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1934], k. 31–35.

113 Tamże, sygn. 1932, Sprawozdanie z wykonania budżetu za 1933 r. wyznaniowej gminy żydowskiej w Kielcach, k. 6.

114 H. S., *Wybuch naczynia w łaźni*, „Technika Ciepła” 1929, nr 4, s. 76–78; APK, UWK I, sygn. 13494, Okólnik nr 15. W sprawie kotłów parowych w łaźniach, k. 1.

115 Tamże, sygn. 14402, Pisma z dnia 7 i 25 VII 1933 r., k. 130.

W maju 1934 r. w oparciu o wspomnianą powyżej kwietniową decyzję Rady Gminy Wyznaniowej Zarząd Gminy upoważnił Przewodniczącego Zarządu Symchę-Binama Goldmana do samodzielnego zarządzania mykwą oraz jej dochodami i wydatkami do końca roku. Upoważniono go również do przeprowadzenia remontu oraz do zwolnień i zatrudniania pracowników¹¹⁶. Goldman objął mykwę 1 czerwca, w związku z czym bezpośrednio przychody gminy z łaźni osiągnęły jedynie 8 060,20 zł wobec zaplanowanych w budżecie 22 tys. zł¹¹⁷. Do końca roku w oddziale męskim i żeńskim wykonane zostały m.in. następujące prace: szwelowanie (spawanie) kotła, zainstalowanie centralnego ogrzewania, uruchomienie studni na potrzeby łaźni, wyrajbowanie (otynkowanie) ścian i wstawienie nowych drzwi i okien. Koszty wyniosły łącznie 8 287,34 zł, które gmina miała zwrócić Przewodniczącemu w ciągu dwóch lat¹¹⁸. Na posiedzeniu Zarządu Gminy 11 grudnia 1934 r. uchwalono, by wydzierżawić łaźnię Jakubowi-Moszkowi Goldmanowi na dwa lata od 1 stycznia 1935 r. za kwotę 2 tys. zł rocznie płatne z góry i zwolnić cały personel mykwy od 1 stycznia 1935 r. Również uchwałą wyznaczono Rabina Rapoporta i Lajchtera do nadzoru nad wywiązywaniem się nowego dzierżawcy z umowy. Dodatkowo przewodniczący Goldman oświadczył, że czyni się odpowiedzialnym przed Zarządem za dotrzymanie przez dzierżawcę warunków umowy, co wskazuje, że zbieżność nazwisk przewodniczącego i dzierżawcy najprawdopodobniej nie była przypadkowa¹¹⁹. Zawarta umowa¹²⁰ obciążała dzierżawcę wszelkimi kosztami i formalnościami administracyjnymi związanymi z prowadzeniem łaźni. Poza standardowymi zapisami zobowiązywała dzierżawcę do bezpłatnego wpuszczania do łaźni rytualnej trzydziestu kobiet i piętnastu mężczyzn miesięcznie na zlecenie Gminy, utrzymania dotychczasowych cen, prowadzenia w oddziale męskim i żeńskim odrębnych ksiąg zażaleń, przestrzegania wszystkich zarządzeń Rabinatu pod względem rytualnym i utrzymywania codziennie ciepłej mykwy i parni – za wyjątkiem sobót, Jom Kipur i Tysze Beaw.

W budżecie Gminy na 1935 r. tylko trzy pozycje związane były z łaźnią. Była to pierwsza rata spłaty za remont z 1934 r. dla Goldmana w kwocie 4 tys. zł i 1 tys. zł na bieżące remonty w łaźni oraz czynsz dzierżawny za łaźnię w wysokości 2 tys. zł¹²¹.

116 APK SPK I, sygn. 1909, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1934], k. 37–39.

117 Tamże, sygn. 1933, Sprawozdanie z wykonania budżetu za 1934 r., k. 2.

118 Tamże, sygn. 1909, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1934], k. 76, 114, 116.

119 Tamże, sygn. 1909, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1934], k. 116–117, 121.

120 Tamże, sygn. 1909, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1934], k. 121–124.

121 Tamże, sygn. 1910, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1935], k. 7–8.

W ciągu roku dzierżawca przeprowadził w mykwie niezbędne remonty, za które zwrócono mu kwotę 541 zł. Zarząd podjął również decyzję o sprzedaży starych kotłów z łaźni rytualnej¹²².

Podobnie było w budżecie Gminy na rok 1936 r. Ale czynsz dzierżawny za łaźnię preliminowany w wysokości 2 tys. zł został opłacony tylko w kwocie 1365 zł, natomiast dzierżawca do końca roku nie dopłacił 635 zł. Na wydatki związane z mykwą przewidziano 4,9 tys. zł, przewidując w tym drugą ratę spłaty za remont z 1934 r. dla Goldmana i 900 zł na remonty bieżące. Faktyczne wydatkowano jednak tylko 3 644,31 zł, na remonty wykorzystując tylko 700 zł. W budżecie Gminy preliminowano również na rok 1936 spłatę zaległych poborów dla byłych pracowników łaźni do czasu jej wydzierżawienia w kwocie 1 813,39 zł, z czego wypłacono jedynie 120,07 zł. Do wypłaty w 1937 r. pozostało 1 693,32 dla pięciu osób, z czego najwięcej, bo 1130 zł, dla Stanisława Stawińskiego¹²³.

W roku 1937 mykwa w dalszym ciągu pozostawała w dzierżawie, ale już tylko za 1 250 zł rocznie. Jednocześnie taka sama kwota figurowała w budżecie Gminy za przeznaczeniem na bieżące remonty łaźni. Na dzień 1 stycznia 1937 r. dzierżawca łaźni zalegał z płatnością kwoty 635 zł za dzierżawę w roku 1936¹²⁴.

Początek roku 1938 przyniósł dostrzegalną przez wszystkich kielczan zmianę w działalności mykwy. Od lat, najprawdopodobniej od czasu zainstalowania nowego kotła w 1924 r., nadejście szabatu zwiastowała łaźnienna syrena. W styczniu 1938 r. zarząd miasta zabronił kontynuowania tego zwyczaju¹²⁵. Na koniec 1938 r. oszacowano majątek Gminy, w tym również mykwy, którą opisano jako budynek w bardzo marnym stanie. Jej wartość oszacowano na 14 tys. zł, ale obciążona była długiem hipotecznym „przedwojennym” w wysokości 5 tys. zł. W 1938 r. w dalszym ciągu pozostawała w dzierżawie za kwotę 1250 zł rocznie, ale przy tej samej kwocie przeznaczonej rocznie na remonty nie przynosiła Gminie żadnych dochodów, ale też nie stanowiła obciążenia budżetu. Dzierżawca przeprowadził remont do wysokości 1250 zł, ale zwrócono mu tylko 119,50 zł, gdyż tylko na tyle przedstawił rachunki. Jednocześnie do końca roku zalegał z czynszem dzierżawnym na kwotę 350 zł. Gmina również w tym roku dalej zalegała z wypłatami dla byłych pracowników mykwy, ale zaległość tę zmniejszono w ciągu roku do 1 308,32 zł¹²⁶. Do września 1939 r. status mykwy pozostawał niezmienny. W dalszym ciągu pozostawała w dzierżawie za kwotę 1250 zł rocznie i taką samą kwotę Gmina przeznaczała na jej remonty¹²⁷.

122 Tamże, k. 57.

123 Tamże, sygn. 1934, Sprawozdanie z wykonania budżetu za 1936 r., k. 2, 4–5; Tamże, sygn. 1928, Budżet na 1937 r. gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach, k. 5.

124 Tamże, sygn. 1911, Protokoły z posiedzenia zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1937], k. 37–38, 46, 90.

125 *Kto będzie teraz gwizdał na niewiasty żydowskie?*, „GK” 1938, nr 4, s. 3; P. Hocherman, *Wspomnienia* [w:] *Pamięć kieleckich Żydów*, red. M. Brzezińska, Kielce [2020], s. 88.

126 APK SPK I, sygn. 1935, Sprawozdanie z wykonania budżetu za 1938 r., k. 3, 7–8, 10.

127 Tamże, sygn. 1929, Projekt Budżetu wyznaniowej gminy żydowskiej w Kielcach [1939], k. 4, 7.

Gminna mykwa nie była jedyną w mieście w czasach II Rzeczypospolitej. K. Myśliński pisze o kilku prywatnych małych łaźniach w dzielnicy żydowskiej, nie wskazując jednak ich lokalizacji¹²⁸. Ale mykwy funkcjonowały również w centrum miasta, gdzie Żydzi budowali kamienice czynszowe, a osiedlali się najbogatsi przybysze. W 1904 r. przy ul. Sienkiewicza nr 41 ortodoksyjny kupiec z Chęcín Moszek Garnfinkel wybudował trzypiętrową kamienicę z mykwą w podwórku, mieszczącą również dom modlitwy¹²⁹. Zachowała się też informacja o mykwie działającej obok prywatnej bóżnicy w Białogonie pod Kielcami. W 1932 r. znajdowały się one w tak kiepskim stanie, że mieszkańcy Białogonu prosili o pomoc Gminę w Kielcach, której byli częścią¹³⁰.



9. Dom Moszka Garnfinkla przy ulicy Sienkiewicza nr 41 z mykwą w podwórku, 2024, fot. L. Dziedzic.

128 K. Myśliński, *Wizerunek miasta (1918–1939)* [w:] *Kielce przez stulecia*, red. M. Maciągowski, Kielce 2014, s. 472; Tenże, *Kielce, których nie ma*, Łódź 2017, s. 114.

129 M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 116; K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 49–50.

130 APK SPK I, sygn. 1913, Protokoły z lustracji gospodarki gminy wyznaniowej żydowskiej w Kielcach [1928–1934], k. 105; K. Myśliński, *Żydowskie domy modlitwy w Kielcach*, „SM-H” 2014, t. 6, s. 47.

II wojna światowa

Wkroczenie do Kielc wojsk niemieckich 5 września 1939 r. otworzyło nowy rozdział historii kieleckiej społeczności żydowskiej. Celem polityki okupanta początkowo stało się odseparowanie Żydów od społeczności polskiej poprzez stygmatyzację za pomocą oznaczenia ich sześcioramienną gwiazdą i akcją propagandową utożsamiającą przedstawicieli tej mniejszości z zagrożeniem epidemiologicznym chorobami zakaźnymi. Następnie stopniowo prowadzono działania mające na celu pozbawienie Żydów majątków i źródeł utrzymania. Równolegle Niemcy prowadzili działania mające na celu zastraszenie i złamanie morale Żydów, m.in. branie zakładników, egzekucje oraz terror indywidualny i zbiorowy¹³¹.

Jednym ze środków mającym prowadzić do dezintegracji społeczności żydowskiej był wprowadzony praktycznie od początku okupacji zakaz praktyk religijnych. W literaturze przedmiotu i dostępnych wspomnieniach jest to mało eksponowany fragment okupacyjnej rzeczywistości Kielc. Zamknięto synagogę i domy modlitwy oraz zakazano rytualnych kąpeli i uboju rytualnego, z początkiem 1940 r. zakazując ostatecznie zbiorowych ceremonii religijnych. Jednocześnie prześladowano uczestników potajemnie organizowanych praktyk religijnych i rabinów¹³². Problematyce religijnej w tym okresie najwięcej uwagi poświęcił Piotr Świerczyński w swojej niedawnej publikacji *Odkrywanie kieleckiej synagogi*¹³³, siłą rzeczy marginalnie traktując, w związku z głównym tematem pracy, losy sąsiadującej z budynkiem synagogi mykwy.

Stan wiedzy na temat okupacyjnej historii mykwy syntetyzuje w zasadzie dedykowane jej hasło w słownikowej publikacji Krzysztofa Urbańskiego: „W związku z zakazem praktyk religijnych w okresie okupacji łaźnia wykorzystywana była jako obiekt sanitarny”¹³⁴. Powodem jest niewielka liczba wspomnień na temat życia religijnego, które niewątpliwie w warunkach okupacji niemieckiej, a następnie egzystencji w getcie zeszło na dalszy plan, a wszystko podporządkowano strategii przeżycia¹³⁵. Bezpośrednio z mykwą przy synagodze wiążą się tylko relacje dotyczące niemieckich ekscesów wobec Żydów. Jedna dotyczy wydarzeń datowanych na grudzień 1939 r., a więc jeszcze przed całkowitym zakazem ceremonii religijnych, kiedy niemieccy żołnierze wypędzili z łaźni nagich mężczyzn odbywających piątkową rytualną kąpiel, każąc im leżeć w śniegu i biegać dookoła dziedzińca przed synagogą. Obrzucali ich przy tym śnieżkami, jednocześnie wykonując pamiątkowe fotografie¹³⁶. Kolejna relacja opisuje zbliżoną sytuację z zimy 1940/1941 r. Tym

131 J. A. Młynarczyk, *W cieniu zagłady. Losy kieleckich Żydów w czasie drugiej wojny światowej*, Toruń 2020, s. 57–118.

132 S. Bender, *In Enemy Land. The Jews of Kielce and the Region, 1939–1946*, Boston 2018, s. 52–53, 68; K. Urbański, *Zagłada ludności żydowskiej Kielce 1939–1945*, Kielce 1994, s. 41, 76.

133 P. Świerczyński, *Odkrywanie...*

134 K. Urbański, *Leksykon dziejów...*, s. 144.

135 Jednym z nielicznych są wspomnienia Mildred (Mani) Fefferman-Wasoff. Zob.: M. Fefferman-Wasoff, *Wspomnienia [w:] To remember is to know*, New York 1979, s. 7.

136 S. Bender, *In Enemy...*, s. 67; P. Świerczyński, *Odkrywanie...*, s. 85; P. Cytron, *Sefer Kielce...*, s. 238; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 158.



10. Fragment mykwy (przy lewej krawędzi) od strony ul. Starowarszawskie Przedmieście, 1941–1942. Źródło: zbiory autora.



11. „Niemieckie żarty” przy mykwie, 1939–1942. Źródło: zbiory autora.

razem dotyczyła grupy robotników przymusowych, których strażnicy po pracy pod pozorem kąpeli zaprowadzili do mykwy, a następnie nagich wypędzili na dziedziniec i maltretowali na śniegu. Na koniec jednego z nich zastrzelono, ponieważ był „zbyt atletyczny”¹³⁷. Od niedawna dysponujemy trzecią relacją mieszkającego w pobliżu mykwy Meira Wikińskiego prawdopodobnie uzupełniającą pierwszą relację lub być może odnoszącą się do jeszcze innego wydarzenia:

Pewnego piątku przyszło kilku żołnierzy niemieckich. Zaczęli wyciągać z mykwy Żydów, którzy myli się tam przed szabatem. [...] Niemcy, którzy byli wtedy pijani, zakopali trupy w śniegu pionowo, do wysokości bioder. Potem tańczyli wokół nich i robili sobie z nimi zdjęcia¹³⁸.

Poza tym łaźnia rytualna występuje w zmienionym kontekście jako obiekt sanitarny. Niemcy, uznając, że „winę za rozprzestrzenianie się chorób zakaźnych przypisać trzeba Żydom, którzy przez swoją powszechnie znaną niechęć do czystości stanowią najlepszą pożywkę dla zarazków”¹³⁹, zarządzili w kieleckim getcie obowiązkowe kąpiele w łaźni publicznej w budynku mykwy, od których uzależniano wydawanie kartek żywnościowych. Jacek A. Młynarczyk w swojej pracy o kieleckich Żydach pisze o tzw. „małej łaźni”, w której urzędowała Komisja Higieniczno-Lekarska zwalniająca posiadaczy łazienek w mieszkaniach od publicznych kąpeli¹⁴⁰. Być może określenie to dotyczy rytualnej części łaźni. Według „Gazety Żydowskiej” w ciągu pierwszych trzech miesięcy funkcjonowania kieleckiego getta w łaźni wykąpano 18 179 osób¹⁴¹. Przymusowe kąpiele w łaźni miały być też częścią akcji zwalczania żebractwa, ale najprawdopodobniej utworzony w tym celu Komitet nie podjął pracy z powodu likwidacji getta¹⁴². Brak jest jakichkolwiek informacji dotyczących wspomnianych wcześniej małych łaźni w dzielnicy żydowskiej działających w okresie międzywojennym.

W Polsce Ludowej

Powojenne losy mykwy toczą się już zupełnie w oderwaniu od jej funkcji rytualnej, która ulega zatarciu i zapomnieniu z dużą pomocą urzędników nowej władzy wrogich jakiegokolwiek religijności oraz ogólnej niechęci do wszystkiego, co żydowskie¹⁴³.

137 J. A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 105; S. Bender, *In Enemy...*, s. 67.

138 M. Wikiński, *Wspomnienia [w:] Pamięć kieleckich...*, s. 105.

139 *Das General – Gouvernement*, oprac. i red. M. du Prel, *Würzburg* 1942, s. 284.

140 J. A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 143; *Z miast i miasteczek. Kielce*, „Gazeta Żydowska” 1941, nr 114, s. 2.

141 J. A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 143.

142 Tamże, s. 163–164.

143 H. Kozłowski, *Restytucja mienia gmin wyznaniowych i organizacji żydowskich [w:] Żydzi wschodniej Polski, seria II, W blasku i w cieniu historii*, red. J. Ławski, B. Olech, Białystok 2014, s. 601–602.

Społeczność żydowska w Kielcach w maju 1945 r. liczyła zaledwie 79 osób przyznających się do swojej narodowości¹⁴⁴. Dla praktyk i obrzędów żydowskiego kultu religijnego działało Żydowskie Zrzeszenie Religijne powstałe w oparciu o okólnik Ministerstwa Administracji z 6 lutego 1945 r. tymczasowo regulujący sprawy wyznaniowe ludności żydowskiej w Polsce¹⁴⁵. Okólnik przewidywał możliwość oddania w użytkowanie miejscowym zrzeszeniom wszelkich nieruchomości służących celom kultu religijnego, a stanowiących uprzednio własność byłych izraelskich gmin wyznaniowych oraz innych izraelskich stowarzyszeń pozostających jako mienie opuszczone w tymczasowym zarządzie państwa. Przede wszystkim dotyczyło to bóżnic, cmentarzy, seminariów religijnych, ale również i łaźni rytualnych¹⁴⁶. W październiku 1945 r. kieleckie zrzeszenie wystąpiło o przekazanie trzech nieruchomości: synagogi przy ul. Warszawskiej, rzeźni rytualnej przy ul. Cichej 3 i domu modlitwy przy ul. Planty 2 i wyrokiem Sądu Grodzkiego w Kielcach z tego samego miesiąca stało się ich właścicielem¹⁴⁷. Zwracającym uwagę jest brak wśród odzyskanych obiektów łaźni rytualnej, jeszcze przed wojną niezbędnego elementu praktyk religijnych, do odzyskania którego nie było żadnych przeszkód formalnych. Charakterystyczne jest też, że mykwa niejako zniknęła zarówno z żydowskiej pamięci, jak i teraźniejszości, w której zabrakło ortodoksyjnej społeczności, dla której mykwa była istotnym elementem życia codziennego. Autorzy wspomnień i Żydzi odwiedzający powojenne Kielce ubolewają nad losem zniszczonej i zbezczeszczonej synagogi i cmentarza, ale nie tylko nie wyrażają radości z przetrwania łaźni rytualnej, ale w ogóle nie rejestrują jej istnienia¹⁴⁸.

Tymczasem mykwa przetrwała jako substancja materialna, ale już tylko jako łaźnia lub zakład kąpielowy. Grzegorz Miernik, omawiając życie codzienne w powojennych Kielcach, wspomina o istnieniu w mieście dwóch łaźni – przedwojennej łaźni miejskiej przy ul. Staszica, którą udało się uruchomić, i żydowskiej z komorą dezynfekcyjną przy ul. Starowarszawskie Przedmieście 3 (Warszawska 17), która podobno ze względu na zniszczenia nie dawała się uruchomić¹⁴⁹. Tymczasem powojenny stan sanitarny miasta przedstawiał się wręcz tragicznie,

144 K. Urbański, *Zagłada ludności...*, s. 157–158.

145 Okólnik zezwalał na tworzenie lokalnych Żydowskich Zrzeszeń Religijnych, nie przewidując przywrócenia izraelskich gmin wyznaniowych działających w II Rzeczypospolitej. APK, Urząd Wojewódzki Kielecki II (dalej: UWK II), sygn. 1519, Pismo z 11 I 1946 r., k. 3; *Okólnik w sprawie tymczasowego uregulowania spraw wyznaniowych ludności żydowskiej*, „Kielecki Dziennik Wojewódzki” 1945, nr 1, s. 2–3.

146 Tamże, s. 3.

147 APK, Sąd Grodzki w Kielcach, sygn. 298. Akta sprawy z powództwa Zarządu Żydowskiego Zrzeszenia Religijnego w Kielcach o wprowadzenie w posiadanie majątku opuszczonego. Postanowienie sądu z 29.10.1945 r.

148 *Book of Kielce. History of the Community of Kielce. From Its Founding Until Its Destruction*, red. P. Cytron, Tel Aviv 1957, s. 9; R. Blumenfeld, *Kieleckie wspomnienia*, Kielce 2017, s. 35; M. Canin, *Przez ruiny i zgłiszcza. Podróż po stu zgładzonych gminach żydowskich w Polsce*, Warszawa 2018, s. 330.

149 G. Miernik, *Życie codzienne w Kielcach 1945–1946/1947* [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 2, Warszawa 2008, s. 62.

np. jeszcze pod koniec lutego 1945 r. na ulicach znajdowały się trupy po styczniowych walkach¹⁵⁰. Miasto zagrożone było epidemią tyfusu i innych chorób zakaźnych. W związku z tym Miejski Wydział Zdrowia, rozpoczynając walkę z epidemiami, już w lutym doprowadził do użytku i uruchomił w byłej mykwie przy ul. Starowarszawskie Przedmieście dezynfekcyjny zakład kąpielowy¹⁵¹. Aby usankcjonować stan faktyczny, uchwała Miejskiej Rady Narodowej z 10 marca 1945 r. upoważniła Zarząd Miasta do starań u właściwych władz o przekazanie pod jego zarząd „placów i domów bezpańskich znajdujących się na terenie m. Kielc”¹⁵². Była mykwa w znacznej części obsługiwała masowo przemierzających się przez miasto repatriantów z Kresów Wschodnich, pozostających pod opieką Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, który w marcu 1945 r. uruchomił w Kielcach Punkt Etapowy i Punkt Sanitarny¹⁵³. Tylko w maju obsłużyły one 4220 repatriantów i przesiedleńców, przy czym z kąpeli i dezynfekcji skorzystali wszyscy repatrianci i 25% przesiedleńców. Do końca roku 1945 r. wykąpano i odwyszawiono w byłej mykwie 64 913 osób oraz zdezynfekowano ich ubrania i pościel¹⁵⁴. Latem 1945 r. oszacowano koszty remontu łaźni przy ul. Starowarszawskie Przedmieście na 390 tys. zł, ale prac prawdopodobnie nie podjęto z uwagi na olbrzymie bieżące potrzeby sanitarne wykluczające unieruchomienie łaźni. Zarząd Miasta otrzymał też propozycję przejęcia tego budynku od miasta przez kielecką jednostkę wojskową¹⁵⁵.

W sprawozdaniu za rok 1947 z wykonania trzyletniego planu gospodarczego na lata 1947–1949 kielecki Zarząd Miasta doniósł o wykonaniu remontu łaźni miejskiej za 210 tys. zł¹⁵⁶. Ustalenia Pawła Wolańczyka, zamieszczone w pracy o prezydentach Kielc, wskazują jednak, że odnosiło się to do łaźni przy ul. Staszica, w której przed końcem września 1947 r. wyremontowano dach¹⁵⁷.

Remont budynku opuszczonej i zdewastowanej łaźni przy ul. Starowarszawskie Przedmieście 3 rozpoczął się dopiero po otrzymaniu zaliczki w kwocie pół miliona złotych na jej remont, o czym Zarząd Miejski pismem z 26 sierpnia 1948 r. poinformował Urząd Wojewódzki w Kielcach, nadmieniając, że do tej pory nie dokonywał w niej żadnych prac remontowych i podjęcie je dopiero obecnie. W październiku

150 (Gro), *W miejskim Wydziale Zdrowia*, „GK” 1945, nr 18, s. 3.

151 A. Danielewska, *Funkcjonowanie służby zdrowia w Kielcach w latach 1945–1989*, praca doktorska UJK w Kielcach, Kielce 2019, s. 204, 209; S. Iwaniak, *Służba zdrowia w województwie kieleckim (1944–1974)*, Kielce 2003, s. 120.

152 Uchwała nr 15 Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach z dnia 10 marca 1945 r. [w:] J. Zieliński, *Kielce w Polsce Ludowej*, Kielce 1978, s. 307.

153 A. Danielewska, *Funkcjonowanie...*, s. 35–36.

154 APK, Państwowy Urząd Repatriacyjny Oddział Wojewódzki w Kielcach, sygn. 311, Sprawozdanie z działalności Punktów Etapowych Oddziału Kieleckiego za czas od 1 maja do 31 maja 1945 r., k. 3–4; APK, UWK II, sygn. 1713, Sprawozdanie z czynności Wydziału Zdrowia Zarządu Miejskiego w Kielcach za 1945 r., k. 1.

155 G. Miernik, *Życie codzienne...*, s. 62.

156 *Sprawozdanie kwartalne z działalności UWK za okres od 1 października 1947 r. do 31 grudnia 1947 r. (fragmenty)* [w:] *Gospodarka województwa kieleckiego w latach 1944–1949 (wybór źródeł)*, cz. II (1947–1949), oprac. S. Iwaniak, Kielce 1981, s. 70.

157 P. Wolańczyk, *Prezydenci Kielc 1919–1950*, Kielce 2018, s. 310.

1948 r. prace były już prowadzone¹⁵⁸. Ponadto na koszty remontu, z kredytów Rady Państwa na poprawę bytu robotników, miasto przekazało 4 mln zł, czyli aż 21% otrzymanych środków. Dodatkowo Zarząd Miasta z własnych środków dołożył jeszcze 1 mln 150 tys. zł¹⁵⁹. W styczniu 1949 r. do wykończenia pozostało już jedynie wyposażenie wnętrza, które wcześniej zostało zakupione i które składowano w remontowanym budynku. Uruchomienie łaźni przewidywano na połowę marca tegoż roku¹⁶⁰. Ostatecznie budynek oddano do użytku 21 lipca 1949 r., jako czyn dla uczczenia komunistycznego Narodowego Święta Odrodzenia Polski, obchodzonego 22 lipca w rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN, i przeniesiono do niego Łaźnię Miejską z ul. Staszica¹⁶¹. W budynku oprócz łaźni mieściła się odwieszalnia oraz mieszkania dla palacza i dozorczy¹⁶².

W statystykach Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego i dokumentacji Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Wielozakładowego w Kielcach od roku 1950 wykazywana jest już tylko jedna łaźnia¹⁶³. W latach 1950–1952 posiadała ona 13 wanien i 22 natryski (poza wannami), dysponując rozbieralnią o powierzchni 20 m² na 25 miejsc. Była więc łaźnią dużą, gdyż przeciętna łaźnia liczyła 10 wanien i 9 natrysków¹⁶⁴. Nie uruchomiono kąpeli parowych (rzymskich). Na kąpiel wannową przewidywano 45 minut, a na kąpiel pod natryskiem 30 minut. Łaźnia zatrudniała w tym okresie sześciu robotników i jednego pracownika administracyjno-biurowego, w tym dwie kobiety¹⁶⁵. W 1950 r. zrealizowano łącznie około 56,5 tys. kąpeli (23 tys. wannowych i 33,5 tys. natryskowych). Na 1951 r. zaplanowano prawie podwojony wzrost ilości zabiegów do 105 tys., ale zrealizowano je tylko w ilości 65 tys. (24 tys. wannowych i 41 tys. natryskowych). Na rok 1952 ponownie zaplanowano 105 tys. kąpeli¹⁶⁶. W roku 1955 zrealizowano 53,2 tys.

158 APK, UWK II, sygn. 900, Pismo z 26 VIII 1948 r., k. 3; tamże, Pismo z października 1948 r., k. 18–19.

159 *Z M.R.N. w Kielcach. O stworzenie odpowiednich warunków nauczania dla młodzieży kieleckich szkół powszechnych*, „Trybuna Robotnicza” (dalej: „TR”) 1948, nr 247, s. 5; *Z kredytów Rady Państwa na poprawę bytu robotnika, nowe ulice, chodniki i lampy uliczne, łaźnia oraz kąpielisko w Kielcach*, „Życie Radomskie” (dalej: „ŻR”) 1949, nr 43, s. 4.

160 *Inwestycje w kieleckich dzielnicach robotniczych*, „TR” 1949, nr 37, s. 6.

161 *Wspaniały dorobek pięciolecia Kielc wynikiem planowej wytężonej pracy Z. M.*, *ŻR*, 25 VII 1949, nr 202, s. 4; P. Wolańczyk, *Prezydenci...*, s. 328.

162 *Inwestycje w kieleckich...*

163 APK, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach (dalej: PMRN), sygn. 1431, *Rozwój podstawowego uzbrojenia miasta w latach 1950–1960–1965*, k. 30; Tamże, sygn. 945, *Łaźnia ilościowy plan urządzeń eksploatacyjnych na rok 1952*, k. 9–10.

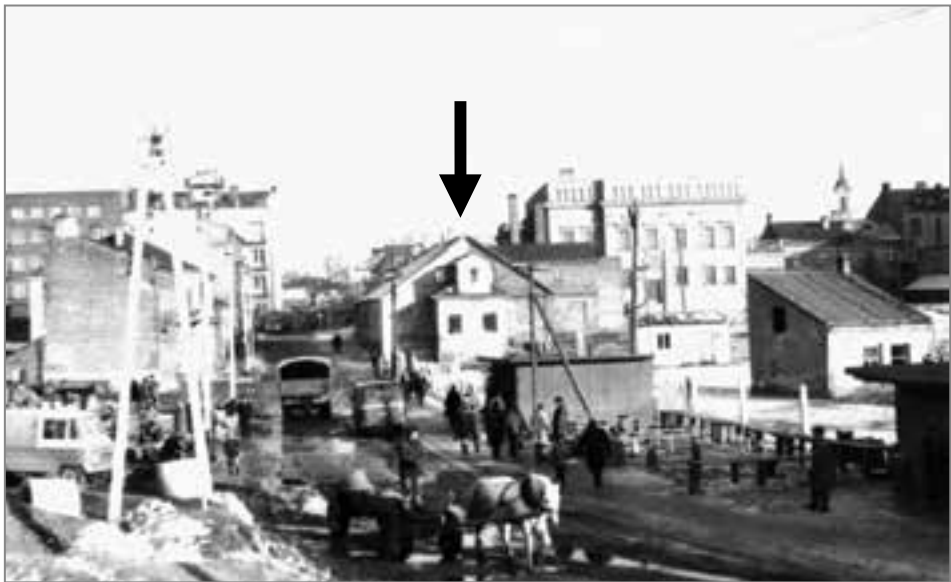
164 *Średnia dla roku 1966. Statystyka gospodarki mieszkaniowej i komunalnej 1966. Statystyka Polski. Materiały Statystyczne, zeszyt 19(141)*, Warszawa 1967, s. XXVIII.

165 APK, PMRN w Kielcach, sygn. 945, *Łaźnia ilościowy plan urządzeń eksploatacyjnych na rok 1952*, k. 10; Tamże, *Ilościowy plan zatrudnienia na rok 1952*, k. 14.

166 Tamże, k. 9–11, 51.



12. Budynek łaźni (zaznaczony strzałką) w perspektywie nieistniejącej ul. Starowarszawskie Przedmieście, 1960, fot. A. Kurbański. Źródło: Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Kielcach.



13. Budynek łaźni (zaznaczony strzałką) w perspektywie pozbawionej zabudowy ul. Starowarszawskie Przedmieście, połowa lat 60. XX w. Źródło: Fotopolska.eu.



14. Opuszczony budynek łaźni, 1966–1968, Źródło: MHKi_I_4763.



15. Opuszczony budynek łaźni, 1966–1968, Źródło: APK, Zbiór fot., sygn. 114.

kąpeli, w 1960 r. 62,3 tys., a w 1965 r. 49,4 tys. Roczna liczba kąpeli w łaźni miejskiej, nie licząc ostatniego roku jej działania, wahała się od 53 tys. w 1963 r. do 63,5 tys. w roku 1964¹⁶⁷.

Potencjalnym zagrożeniem dla odremontowanej łaźni stało się sąsiedztwo gmachu synagogi. 21 maja 1951 r. decyzją Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach Archiwum Państwowe otrzymało prawo do jego remontu, chociaż jeszcze wtedy nie zostało jego właścicielem¹⁶⁸. Pośród szczegółowych planów przebudowy znajduje się projekt instalacji elektrycznych synagogi sporządzony przez inż. M. Malukiewicza 29 czerwca 1952 r.¹⁶⁹ Prezentuje on również zagospodarowanie terenu wokół synagogi, tj. obsadzenie jej szpalerami drzew i dojście do obiektu od strony ul. Koziej, przedłużonej na planie do skrzyżowania ulic Starowarszawskie Przedmieście i Targowej. W tej wersji projektu budynek łaźni musiał zostać zlikwidowany, co oznacza, że ostatecznie zrealizowany został inny wariant projektu lub też łaźnia – jako jedyna już w mieście – okazała się ze względów sanitarnych instytucją nie do zastąpienia.

Wyeksploatowany budynek pierwszej łaźni miejskiej przy ul. Staszica po likwidacji jego pierwotnej funkcji w 1949 r. przeznaczono na Ośrodek Zdrowia, którego remont ukończono już pod koniec tegoż roku. Przy ośrodku planowano zorganizowanie pogotowia ratunkowego PCK z pięcioma karetkami¹⁷⁰. W latach 1973–2011 zasadniczą część budynku zajmowała milicyjna, a następnie policyjna Izba Dziecka¹⁷¹.

Mieszcząca się w budynku żydowskiej mykwy łaźnia miejska w Kielcach przy ul. Starowarszawskie Przedmieście nr 3 została ostatecznie zamknięta w 1965 r., najprawdopodobniej z powodu śmierci technicznej obiektu po piętnastu latach intensywnej eksploatacji. Funkcjonalnie zastąpiła ją oddana do użytku w 1966 r. kryta pływalnia przy ul. Krakowskiej dysponująca, oprócz dwóch basenów, działem łaźnienniczym¹⁷² z 8 wannami i 5 prysznicami pracującym w godzinach od 7 do 21¹⁷³. Wbrew temu, co napisał Jan Zieliński w swojej panegirycznej

167 *Rocznik statystyczny miasta Kielc 1971*, Kielce 1971, s. 265; *XX lat województwa kieleckiego w liczbach*, Kielce 1964, s. 286.

168 APK, Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APwK), sygn. 503, Sprawa budowy nowego gmachu archiwum w Kielcach, 1951, k. 21.

169 Tamże, sygn. 494, Projekt budowy Wojewódzkiego Archiwum Państwowego (Projekt Instalacji Elektrycznych), 1952, k. 27.

170 Z. Wójcikowski, *202 procent planu. Tysiące metrów nowych chodników i linii wodociągo-wo-kanalizacyjnych przyniósł Kielcom rok 1949*, „Słowo Ludu” (dalej: „SL”) 1949, nr 92, s. 5; S. Zwolski, *W ciągu pięciu lat władzy Polski Ludowej zrobiono więcej niż podczas 20-tu lat rządów sanacji*, „TR” 1949, nr 16, s. 6.

171 A. Malasińska-Nagórny, W. Olejniczak, *Lokalizacja siedzib kieleckiej policji w ostatnim stuleciu (1919–2019)* [w:] *100-lecie policji miasta Kielce*, red. D. Palacz, K. Wątopek, P. Zalewski, Kielce 2019, s. 438–439, 445–447.

172 Statystyki nie wliczały do liczby użytkowników łaźni osób korzystających z natrysków wyłączanie przy wizycie w basenie kąpielowym. *Statystyka gospodarki...*, s. 106.

173 J. Zieliński, *Kielce...*, s. 122–123; *Rocznik statystyczny...*, s. 265; *Co? Gdzie? Kiedy?*, „SL” 1966, nr 22, s. 7.

pracy o socjalistycznych Kielcach, korzystanie z kieleckiej łaźni wcale nie spadało do 1965 r. „w miarę jak przybywało mieszkań w nowych blokach mieszkaniowych, wyposażonych w sanitaria i łazienki”¹⁷⁴. W 1966 r. odsetek szczęśliwych posiadaczy własnych łazienek wynosił bowiem w Kielcach jedynie 51,1%, w związku z czym co drugi kielczanin zmuszony był korzystać z kąpeli poza domem, a aktualnym zmartwieniem władz centralnych był wtedy mały przyrost liczby miejscowości posiadających łaźnie publiczne¹⁷⁵.

Wyłączony z eksploatacji budynek byłej łaźni figurował jednak nadal w statystykach łaźniennictwa z zaznaczeniem, że jest to łaźnia nieczynna. Kielecka łaźnia była jedną z aż 21 zamkniętych w Polsce tylko w ciągu dwóch lat 1964–1966 z uwagi na zły stan techniczny i sanitarny¹⁷⁶. Jej los był jednak przesądzony z powodu przebudowy układu komunikacyjnego centrum miasta. Już w latach 1963–1964 rozpoczęła się budowa tzw. obwodnicy śródmiejskiej polegająca na przebudowie ulic: Seminaryjskiej, Ogrodowej, Żytniej i połączenia ich przejazdem pod linią kolejową z ul. Jagiellońską. Następnie przebudowano ul. Czarnowską i jej skrzyżowanie z ul. Buczka (obecnie Paderewskiego) oraz wybudowano nowy most na Silnicy¹⁷⁷. Na kolejnym etapie prac, uświetniającym obchody IX wieków Kielc w 1971 r., zmiany dosięgły budynku łaźni. Wiązało się to z likwidacją ul. Starowarszawskie Przedmieście, będącej pierwotnym centrum żydowskiego osadnictwa w Kielcach, i zastąpieniem jej nowoczesną dwupasmową arterią komunikacyjną, planowaną początkowo jako ul. Centralna, ale ostatecznie nazwaną al. IX Wieków Kielc¹⁷⁸. Rozbiórkę łaźni przeprowadzono w 1968 r., chociaż większość publikacji błędnie lokuje to wydarzenie dopiero w latach 70. XX w., prawdopodobnie sugerując się datą nadania nazwy ulicy w 1971 r.¹⁷⁹ W miejscu, gdzie znajdował się budynek, w znacznej części przebiega północna jezdnia alei, ale południowa część jego fundamentów mieści się w obrębie zieleńca przed synagogą. W ten sposób z całego zespołu synagogałnego, złożonego z synagogi, tzw. domu rabina i mykwy, pozostała jedynie wyalienowana z dotychczasowego kontekstu architektoniczno-urbanistycznego i przebudowana w stylu socrealistycznym synagoga, gdyż dom rabina rozebrany został jeszcze w latach międzywojennych.

174 J. Zieliński, *Kielce...*, s. 122–123.

175 D. Milczarek, *Łaziennictwo*, „Wiadomości Statystyczne” 1967, t. XII, nr 5, s. 47–48; *Rocznik statystyczny...*, s. 278.

176 *Statystyka gospodarki...*, s. XXIX.

177 J. Zieliński, *Kielce...*, s. 121.

178 Aleja propagandowo otrzymała nazwę IX Wieków Kielc w 1971 r., ale w momencie nadawania nazwy sięgała jedynie do ul. Warszawskiej, a przedłużenie jej poprzez ul. Św. Wojciecha do skrzyżowania ulic Źródłowej i Sandomierskiej nastąpiło dopiero kilka lat później. W. Dzikowski, D. Kopertowska, *Toponimia...*, s. 152, 172; A. Adamczyk, *Ulica Starowarszawskie...*, s. 50.

179 K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 93; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 231; M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 108.



16. Początek rozbiórki budynku łaźni, widok od strony ul. Warszawskiej, w oddali rozpoczęta budowa gmachu Urzędu Wojewódzkiego, 1968 r. Źródło: zbiory autora.



17. Rozbiórka budynku łaźni, 1968 r. Źródło: APK, Zbiór fot., sygn. 159.



18. Rozbiórka budynku łaźni, 1968 r. Źródło: APK, Zbiór fot., sygn. 117.



19. Ostatni etap rozbiórki budynku łaźni, 1968 r. Kadr z filmu *Wspomnienia na celuloidzie*, fot. A. Kurbańskiego. Źródło: zbiory Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kielcach.

Podsumowanie

W prezentowanym tekście podjęto próbę podsumowania obecnego stanu wiedzy na temat działalności łaźni rytualnych w Kielcach. Dokonana analiza uzupełnia i poszerza dotychczas znany obraz żydowskiej społeczności miasta oraz znajomość historii związanych z nią obiektów. Potwierdza również duże znaczenie tych instytucji umożliwiających ortodoksyjnej większości żydowskich kielczan przestrzeganie przepisów prawa mojżeszowego. Szczególnie ciekawe wydają się dzieje obiektu przy ul. Starowarszawskie Przedmieście 3 w bezpośredniej bliskości synagogi, które pokazują przemianę żydowskiej mykwy w miejską łaźnię. Po raz pierwszy udało się zajrzeć do jej wnętrza, przedstawić wyposażenie, stan techniczny oraz przedstawić zasady funkcjonowania. Pamięć o tej ostatniej kieleckiej mykwie zanikła jeszcze przed likwidacją budynku. W okresie Polski Ludowej postrzegany był co najwyżej jedynie jako obiekt sanitarny i tak właśnie opisał go Jan Zieliński w monografii *Kielc z czasów PRL*¹⁸⁰. Po 1980 r., kiedy w publicystyce i nauce przywracano pamięć żydowskich Kielc, mykwa wróciła, ale tylko jako pojęcie – element wymieniany jako uzupełnienie historii gminy i dzielnicy żydowskiej, któremu nie poświęcano większej uwagi¹⁸¹. Inne miejsca i zachowane zabytki kultury kieleckich Żydów zostały już, tak jak m.in. synagoga i cmentarz, upamiętnione i opatrzone tablicami informacyjnymi¹⁸². Tymczasem mykwa, mająca w przeszłości tak istotne znaczenie dla społeczności żydowskiej, nadal oczekuje na chociażby symboliczne zaznaczenie jej niegdyśjszej obecności w obrębie zespołu synagogalnego.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Kielcach

Akta miasta Kielc, sygn. 169, 616, 1547, 1548, 2786, 9123

Archiwum Państwowe w Kielcach, sygn. 494, 503

Hipoteka miasta Kielc, sygn. 1146, ks. Hip. 320

Państwowy Urząd Repatriacyjny Oddział Wojewódzki w Kielcach, sygn. 311

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach, sygn. 945, 1431

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Kieleckiego, sygn. 13

180 J. Zieliński, *Kielce...*, s. 122–123.

181 Zob. np. wydawnictwa inwentaryzujące zabytki kultury żydowskiej w Polsce: P. Burchardt, *Pamiętki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990, s. 138–139; S. Kryciński, A. Olej-Kobus, K. Kobus, *Przewodnik. Zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 2011, s. 270–273; A. Penkalla, *Żydowskie ślady w województwie kieleckim i radomskim*, Radom 1992, s. 43–46.

182 J. Główka, *Śladami Żydów kieleckich. Przewodnik historyczny*, Kielce, 2009, s. 34–37, 45–48; M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 107–108, 114; L. Dziedzic, *Jak pokazać niewidzialne? Dziedzictwo kulturowe kieleckich żydów [w:] Trudne dziedzictwo. Materiały z II Konferencji Muzealnej Stowarzyszenia Muzealników Polskich 11–13 marca 2020 r. w Białymstoku*, Białystok 2021, s. 161.

Rząd Gubernialny Kielecki, sygn. 2996, 4034, 7412, 11216
Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 2325, 2362
Sąd Grodzki w Kielcach, sygn. 298
Starostwo Powiatowe Kieleckie I, sygn. 1898, 1900–1905, 1907, 1908–1911,
1913, 1914, 1916, 1923–1926, 1928–1935, 1962, 3307
Urząd Wojewódzki Kielecki I, sygn. 13494, 14402, 17865
Urząd Wojewódzki Kielecki II, sygn. 900, 1519, 1713

Muzeum Narodowe w Kielcach
Dział Historii, sygn. MNKi/H/1546 B

Źródła drukowane

Gospodarka województwa kieleckiego w latach 1944–1949 (wybór źródeł), cz. II (1947–1949), oprac. S. Iwaniak, Kielce 1981.
Okólnik w sprawie tymczasowego uregulowania spraw wyznaniowych ludności żydowskiej, „Kielecki Dziennik Wojewódzki” 1945, nr 1.
Rocznik statystyczny miasta Kielc 1971, Kielce 1971.
Statystyka gospodarki mieszkaniowej i komunalnej 1966. Statystyka Polski. Materiały Statystyczne, zeszyt 19(141), Warszawa 1967.
Ukaz Cara Aleksandra II z 5 czerwca 1862 r., „Dziennik Praw Królestwa Polskiego” 1862, t. 60.
XX lat województwa kieleckiego w liczbach, Kielce 1964.

Prasa

(Gro), *W miejskim Wydziale Zdrowia*, „Gazeta Kielecka” 1945, nr 18.
A. K., *Gospodarstwo wodne w Kielcach*, „Gazeta Kielecka” 1904, nr 75.
A. W., *Jeszcze raz w pilnej sprawie*, „Gazeta Kielecka” 1916, nr 93.
Co? Gdzie? Kiedy?, „Słowo Ludu” 1966, nr 22.
Enef, *Korespondencja „Izraelity”*, „Izraelita” 1903, nr 30.
Inwestycje w kieleckich dzielnicach robotniczych, „Trybuna Robotnicza”, 12 II 1949, nr 37.
Kto będzie teraz gwizdał na niewiasty żydowskie?, „Gazeta Kielecka” 1938, nr 4.
Perec I. L., *Chore dziecko*, „Izraelita” 1901, nr 51.
Porządki w mieście, „Gazeta Kielecka” 1914, nr 158.
S. H., *Wybuch naczynia w łaźni*, „Technika Ciepłna” 1929, nr 4.
Wiadomości bieżące, „Gazeta Kielecka” 1878, nr 97.
Wiadomości miejscowe, „Gazeta Kielecka” 1875, nr 58.
Wójcikowski Z., *202 procent planu. Tysiące metrów nowych chodników i linii wodociągowo-kanalizacyjnych przyniósł Kielcom rok 1949*, „Słowo Ludu” 1949, nr 92.
Wspaniały dorobek pięciolecia Kielc wynikiem planowej wyteżonej pracy
Z. M., „Życie Radomskie” 1949, nr 202.
Z kredytów Rady Państwa na poprawę bytu robotnika, nowe ulice, chodniki

i lampy uliczne, łaźnia oraz kąpielisko w Kielcach, „Życie Radomskie” 1949, nr 43.

Z M.R.N. w Kielcach. *O stworzenie odpowiednich warunków nauczania dla młodzieży kieleckich szkół powszechnych*, „Trybuna Robotnicza” 1948, nr 247.

Z miast i miasteczek. Kielce, „Gazeta Żydowska” 1941, nr 114.

Zwolski S., *W ciągu pięciu lat władzy Polski Ludowej zrobiono więcej niż podczas 20-tu lat rządów sanacji*, „Trybuna Robotnicza” 1949, nr 16.

Opracowania

[Rosenblum B.], *Uwagi nad teraźniejszym stanem starozakonnych pod względem policyjno-lekarskim przez B.R. Lekarza praktykującego w Warszawie*, Warszawa 1842.

Adamczyk A., *Ulica Starowarszawskie Przedmieście i jej sąsiedztwo*, „Studia Muzealno-Historyczne 2009, t. 1.

Adamczyk J. L., *Pomiar Kielc z 1872 roku*, Kielce 1984.

Adamczyk-Garbowska M., Kopciowski A., Trzciniński A., *Księgi pamięci jako źródło wiedzy o historii, kulturze i Zagładzie polskich Żydów [w:] Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin żydowskich*, wybór, opracowanie i przedmowa: M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzciniński, Lublin 2009.

Bender S., *In Enemy Land. The Jews of Kielce and the Region, 1939–1946*, Boston 2018.

Bergman E., *Mykwy w Warszawie*, „Mazowsze” 1999, t. 7.

Bergman E., *„Nie masz bóżnicy powszechnej”. Synagogi i domy modlitwy w Warszawie od końca XVIII do początku XXI wieku*, Warszawa 2007.

Blumenfeld R., *Kieleckie wspomnienia*, Kielce 2017.

Bobkier R., *Regulacje prawne zakładów kąpielowych (mykw) dla ludności żydowskiej w II Rzeczypospolitej Polskiej. Zarys problematyki*, „Zeszyty Naukowe Collegium Witelona” 2022, nr 42.

Bokiewicz L., *Hygiena popularna czyli nauka zachowania zdrowia, dla ludu wiejskiego*, Warszawa 1861.

Burchardt P., *Pamiętki i zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 1990.

Canin M., *Przez ruiny i zgliszczach. Podróż po stu zgladzonych gminach żydowskich w Polsce*, Warszawa 2018.

Chełchowski K., *Nasze kąpiele prowincjonalne publiczne kolejowe i fabryczne*, Warszawa 1901.

Cytron P., *Sefer Kielce. The History of the Community of Kielce from Its Foundation to Its Destruction*, Tel Aviv 1957.

Czapska M., *Prywatne szkoły średnie w Królestwie Polskim w latach 1831–1862*, Kielce 2002.

Danielewska A., *Funkcjonowanie służby zdrowia w Kielcach w latach 1945–1989*, praca doktorska UJK w Kielcach, Kielce 2019.

Das General – Gouvernement, oprac. i red. M. du Prel, Würzburg 1942.

Degler J. (Lisek), *Niezrealizowane spotkanie kultur, czyli przewodnik-archiwum po Wilnie Zelmana Szyka na tle polskiego dyskursu krajoznawczego*, „Teksty

- drugie. Teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2021, nr 5.
- Dziedzic L., *Jak pokazać niewidzialne? Dziedzictwo kulturowe kieleckich żydów* [w:] *Trudne dziedzictwo. Materiały z II Konferencji Muzealnej Stowarzyszenia Muzealników Polskich 11–13 marca 2020 r. w Białymstoku*, Białystok 2021.
- Dziedzic L., *Ludność Kielc 1864–1914. Przemiany demograficzne*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2009, t. 1.
- Dzikowski W., Kopertowska D., *Toponimia Kielc*, Warszawa – Kraków 1976.
- Einhorn I., *Towarzystwo Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej w Polsce w latach 1921–1950*, Toruń 2008.
- Fefferman-Wasoff M., *Wspomnienia* [w:] *To remember is to know*, New York 1979.
- Frey G., *Bilder aus dem Gesundheitswesen in Polen (Kongreß-Polen) [Obrazy ilustrujące stan higieny w Polsce (Polsce Kongresowej)]*, Berlin 1919 [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Gliksman I., *Pożary budynków w województwach centralnych (z wyjątkiem m. st. Warszawy), wschodnich i południowych w 1926 i 1927 r.*, „Kwartalnik Statystyczny” 1930, t. VII.
- Główka J., *Śladami Żydów kieleckich. Przewodnik historyczny*, Kielce 2009.
- Halkowski H., *Żydowskie życie*, Kraków 2003.
- Hocherman P., *Wspomnienia* [w:] *Pamięć kieleckich Żydów*, red. M. Brzezińska, Kielce [2020].
- Iwaniak S., *Służba zdrowia w województwie kieleckim (1944–1974)*, Kielce 2003.
- Jakimyszyn A., *Loch głęboki i smrodliwy dla starozakonnych niezbędny... czyli o postrzeganiu w dobie autonomii galicyjskiej mykwy przy ulicy Szerokiej w Krakowie* [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Jakimyszyn A., *Mykwa. Dzieje żydowskiej łaźni rytualnej przy ul. Szerokiej w Krakowie*, Kraków 2012.
- Koba S., *Z historii lecznictwa kieleckiego XIX wieku*, Kielce 1973.
- Kozłowski H., *Restytucja mienia gmin wyznaniowych i organizacji żydowskich* [w:] *Żydzi wschodniej Polski*, seria II, *W blasku i w cieniu historii*, red. J. Ławski, B. Olech, Białystok 2014.
- Krawczyk R., *Szabat: odpoczynek formą świętowania*, „Forum Teologiczne” 2013, T. 14.
- Kryciński S., Olej-Kobus A., Kobus K., *Przewodnik. Zabytki kultury żydowskiej w Polsce*, Warszawa 2011.
- Lebet-Minakowska A., *Judaizm. Poznać znaczy zrozumieć. Kultura i sztuka Żydów w przedwojennej Polsce*, Kraków 2008.
- Lisek J., *Mykwy w księgach pamięci* [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Maciągowski M., *Instytucje życia religijnego Żydów kieleckich w dwudziestoleciu międzywojennym* [w:] *Kultura Żydów polskich w XIX i XX wieku*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce 1992.

- Maciągowski M., *Śladami cieni. Przewodnik po żydowskich Kielcach*, Kraków – Budapeszt 2011.
- Majewska A., *Przestrzenne i kulturowe aspekty funkcjonowania żydowskich łaźni rytualnych*, „Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation” 2017, nr 51.
- Malasińska-Nagórny A., Olejniczak W., *Lokalizacja siedzib kieleckiej policji w ostatnim stuleciu (1919–2019)* [w:] *100-lecie policji miasta Kielce*, red. D. Palacz, K. Wątorok, P. Zalewski, Kielce 2019.
- Markowski A., *The Kingdom of Poland, 1815–1915* [w:] *Sources on Jewish Self-Government in the Polish Lands from Its Inception to the Present*, red. F. Guesnet, J. Tomaszewski, Leiden – Boston 2022.
- Miernik G., *Życie codzienne w Kielcach 1945–1946/1947* [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 2, Warszawa 2008.
- Milczarek D., *Łaziennictwo*, „Wiadomości Statystyczne” 1967, t. XII, nr 5.
- Miller D., *The secret of the Jew. His Life-His Family*, Oakland 1930.
- Młynarczyk J. A., *W cieniu zagłady. Losy kieleckich Żydów w czasie drugiej wojny światowej*, Toruń 2020.
- Mrozek A., *Wprowadzenie do judaizmu*, „The Polish Journal of the Arts and Culture” 2012, nr 3.
- Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Mykwa* [w:] *Podręczna Encyklopedia Powszechna*, cz. II, Warszawa 1874.
- Myśliński K., *Budowa łaźni publicznej przy ul. Staszica w Kielcach (1915–1925)*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2009, t. 1.
- Myśliński K., *Kielce, których nie ma*, Łódź 2017.
- Myśliński K., *Wizerunek miasta (1918–1939)* [w:] *Kielce przez stulecia*, red. M. Maciągowski, Kielce 2014.
- Myśliński K., *Żydowskie domy modlitwy w Kielcach*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2014, t. 6.
- Niebrzydowska W., *Budowa synagogi w Kielcach (1901–1903)* [w:] *Czas daleki, czas bliski*, red. J. Szczepański, Kielce 2007.
- Niebrzydowska W., *Darowizna małżeństwa Pfefferów na budowę synagogi w Kielcach* [w:] *Kielczanie w życiu miasta i regionu w XIX i XX wieku*, red. U. Oettingen, Kielce 2006.
- Nussbaum H., *Przewodnik judaistyczny obejmujący kurs literatury i religii*, Warszawa 1893.
- Oettingen U., *Towarzystwo Ochotniczej Straży Ogniowej w Kielcach 1873–1918*, Kielce 2010.
- Pazdur J., *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław 1971.
- Penkalla A., Szczepański J., *Synagoga w Kielcach*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1981, nr 4.
- Penkalla A., *Żydowskie ślady w województwie kieleckim i radomskim*, Radom 1992.
- Piwek J., *Kielce w latach 1816–1866. Ludność i gospodarka*, Ostrowiec Świętokrzyski 2005.

- Ptak E., *Pamięć społeczna kielczan o pogromie żydowskim z 1946 roku*, „Kultura i historia” 2003, nr 5.
- Rapoport I., *Co to jest mykwa מיקוה?* [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Renz R., *Żydzi w środowisku małomiasteczkowym Kielecczyny w dwudziestoleciu międzywojennym w świetle wspomnień* [w:] *Kultura Żydów polskich w XIX i XX wieku*, red. M. Meducka, R. Renz, Kielce 1992.
- Stawiarski B., *Mykwy aszkenazyjskie w średniowieczu na tle porównawczym* [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Str[auch] F., *Mykwa* [w:] *Encyklopedia Powszechna*, t. 19, Warszawa 1865.
- Szczepański J., *Architekci i budowniczowie. Kielecki słownik biograficzny*, Warszawa – Kraków 1990.
- Szyk Z., *Tojznt jor Wilne*, Wilno 1939.
- Świerczyński P., *Odkrywanie kieleckiej synagogi*, Kielce 2023.
- Tchórznicki J., *Dla zdrowia ludu*, Warszawa 1896.
- Tomaszewski J., *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie*, Warszawa 1993.
- Urbański K., Blumenfeld R., *Słownik historii kieleckich Żydów*, Kielce 1995.
- Urbański K., *Czas pionierów, czyli społeczność żydowska w Kielcach w latach 1863–1904*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce” 1988, nr 1–2.
- Urbański K., *Gmina żydowska w Kielcach*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 2006, t. 22.
- Urbański K., *Kieleccy Żydzi*, Kielce [1993].
- Urbański K., *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc 1789–1999*, Kraków 2000.
- Urbański K., *Spółczesność żydowska w Kielcach w latach 1862–1939*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach” 1986/1987, t. 15.
- Urbański K., *Zagłada ludności żydowskiej Kielc 1939–1945*, Kielce 1994.
- Wikiński M., *Wspomnienia* [w:] *Mykwa – rytuał i historia*, red. J. Lisek, Wrocław 2014.
- Wodziński M., *Oświecenie żydowskie w Królestwie Polskim wobec chasydyzmu. Dzieje pewnej idei*, Warszawa 2003.
- Wolańczyk P., *Prezydenci Kielc 1919–1950*, Kielce 2018.
- Zieliński J., *Kielce w Polsce Ludowej*, Kielce 1978.

Internet

- Mykwa*, warszawa.jewish.org.pl/pl/religia/mykwa/
Mikwaot, www.sefaria.org/Mishnah_Mikvaot?tab=contents

O autorze:

Leszek Dziedzic – historyk i muzealnik, absolwent historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach oraz muzealnictwa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Nauczyciel akademicki w WSP w Kielcach i szkołach kieleckich. Od 2007 r. pracownik Muzeum Historii Kielc. Autor publikacji naukowych i popularno-naukowych z zakresu historii Kielc i regionu, biografistyki, genealogii oraz muzealnictwa, w tym poświęconych problematyce społeczności żydowskiej. Autor i współautor wystaw czasowych. W 2022 i 2023 r. laureat Świętokrzyskiej Nagrody Muzealnej imienia Tadeusza Szymona Włoszka.

Leszek Dzedzic (Kielce History Museum) Jewish Mikvehs and Bathhouses in Kielce

The purpose of this study is to discuss the history of Jewish mikvehs and bathhouses in Kielce in the context of the fate of the city's Jewish community, which resided there from 1862 onward. The analysis of the history of Kielce's mikvehs complements and broadens the previously known picture of the city's Jewish community. It also confirms the significance of this communal institution, which allowed the Orthodox majority of Kielce's Jews to observe the regulations of Mosaic law.

The histories of successive facilities, culminating in several iterations of the bathhouse at 3 Starowarszawska Street, reflected the changing needs and preferences of the users as well as the financial capabilities of the community. For the first time, the mysterious interior of the facility has been explored, presenting its furnishings, technical condition, and operating principles.

Keywords: mikveh, bathhouse, Kielce, Jews, Starowarszawskie Suburb

Paweł Król (Muzeum Narodowe w Kielcach)

Inżynier Rafał Plesner - urzędnik i przedsiębiorca

Streszczenie: Tekst artykułu poświęcony jest osobie inż. Rafała Plesnera, który był właścicielem kieleckich przedsiębiorstw budowlanych i górniczych, udziałowcem spółek handlowych, urzędnikiem państwowym oraz popularyzatorem wiedzy o regionie. Działał w okresie międzywojennym, wykazując niespotykaną aktywność i dlatego najbardziej zdumiewające jest to, że nie zaistniał w Polskim Słowniku Biograficznym oraz świętokrzyskich i kieleckich leksykonach regionalnych. Zajmował stanowisko dyrektora Kieleckich Kamieniołomów Rządowych, związany był z „Marmurami Kieleckimi” i „Gwarectwem Świętokrzyskim”, prowadził działalność górniczą oraz własne (a także jako współwłaściciel) przedsiębiorstwa budowlane, w ramach których powstały m. in. trzy podkieleckie mosty łukowe – w tym najbardziej znany na Słowiku, im. kpt. Kazimierza „Herwina” Piątka. Jego szeroka działalność nigdy nie była przedmiotem studiów – jest to pierwszy artykuł na temat Plesnera.

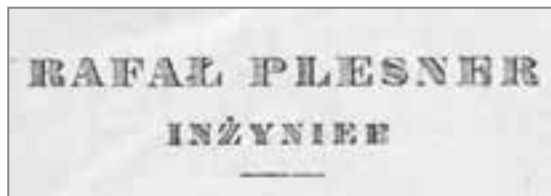
Słowa kluczowe: Kielce, budownictwo, mosty, górnictwo, gwarectwo, marmury, baryt, fosforyty, kwarcyty

Autor artykułu podczas swojej wieloletnich badań związanych z historią górnictwa kamiennego napotykał w źródłach archiwalnych na osobę Rafała Plesnera, który pojawiał się w wielu kontekstach jako urzędnik państwowy, przedsiębiorca budowlany i górniczy, udziałowiec spółek handlowych oraz popularyzator wiedzy o bogactwach mineralnych Gór Świętokrzyskich. Gromadzone latami „przy okazji” materiały na jego temat po uporządkowaniu pokazały imponujący obraz zainteresowań i działań, jakie prowadził. Stały się one inspiracją do dalszych poszukiwań, co w konsekwencji doprowadziło do powstania prezentowanego artykułu. Jeden z wątków jego działalności, związany z dzierżawą kamieniołomu Międzygórze w Kielcach, został rozszerzony do odrębnego opracowania monograficznego, które opublikowano w poprzednim tomie tego periodyku¹.

Ze względu na liczne działania, które Plesner podejmował równolegle, oraz lepsze zrozumienie treści rozdziału artykułu nie zachowują w pełni ciągłości chronologicznej.

1 P. Król, *Zakłady wapienne „Międzygórze” w Kielcach*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2023, t. 15, s. 99–133.

Rafał Plesner urodził się 20 marca 1888 r. w Borku Fałęckim (obecnie osiedle Krakowa), był synem Adolfa Plesnera i Marii z Libanów wyznania ewangelicko-augsburskiego. Mieszkał w Chabówce (pow. nowotarski). Kształcił się w szkole ludowej i I Szkole Realnej w Krakowie, gdzie w 1906 r. zdał egzamin dojrzałości. Ukończył Politechnikę (Uniwersytet Techniczny) w Wiedniu na Wydziale Inżynierii



1. Nagłówek papieru firmowego, 1927 r. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12736, k. 6.

Lądowej, uzyskując w 1912 r. dyplom inżyniera komunikacji (il. 1). Biegłe władał językami niemieckim i francuskim².

11 września 1914 r. (lub 12 października 1914 r., w źródłach podano rozbieżne daty) wstąpił do K.u.K. Militär-Kommando w Krakowie, pełniąc służbę inżynierską w armii austro-węgierskiej. Od września 1915 r. do lutego 1916 r. pracował przy budowie przyfrontowych i gospodarczych konnych kolejek wąskotorowych Działoszyce – Piotrowice oraz Staszów – Szczucin, od marca 1916 r. do 30 września 1917 r. przydzielony był do K.u.K Kreiskommando w Kielcach, gdzie kierował kamieniołomami rządowymi (Górki Czarnowskie, Zagnańsk [Barcza], Sitkówka), po czym do 3 września 1918 r. pełnił funkcję inżyniera powiatowego³. Od rozpoczęcia służby w armii austriackiej był w stopniu podporucznika, a 3 listopada 1917 r. awansował do stopnia porucznika. Został odznaczony Krzyżem i Medalem Zasługi Wojskowej, powszechnie określanym jako „Signum Laudis”⁴.

Po wojnie wstąpił do Wojska Polskiego i od 3 listopada 1918 r. był naczelnikiem zarządu budownictwa wojskowego w randze porucznika w Dowództwie Okręgu Generalnego Kielce. 14 kwietnia 1919 r. został zwolniony z pełnienia funkcji oficerskich celem objęcia pracy w Ministerstwie Robót Publicznych, którą rozpoczęła już wcześniej, bo 14 lutego 1919 r. na stanowisku Zarządzającego Kieleckimi Kamieniołomami Rządowymi w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych Województwa Kieleckiego⁵ (il. 2), z uposażeniem rocznym (wraz z dodatkami) w wysokości 9 900 marek polskich (mkp)⁶. Należy przypomnieć, że instytucja ta od 1919 r. zawiadywała przedsiębiorstwami przejętymi w zarząd po zakończeniu I wojny światowej, pod którą podlegały (wspomniane wcześniej) kamieniołomy

2 Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Urząd Wojewódzki Kielecki I (dalej: UWK I), Plesner Rafał – zarządzający Kamieniołomami Państwowymi w Kielcach, sygn. 21/100/0/4.3/23437, k. 7; Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: WBH), Skany kartotek – Rafał Plesner, ur. 1888 (dalej: Skany kartotek), sygn. 5887, k. nlb [wg kolejności kart: 1, 5, 12, 13].

3 WBH, Skany kartotek, sygn. 7198, k. nlb [wg kolejności kart: 2]; WBH, Skany kartotek, sygn. 5887, k. nlb [wg kolejności kart: 1, 2, 12].

4 WBH, Skany kartotek, sygn. 5887, k. nlb [wg kolejności kart: 2, 6, 12].

5 APK, UWK I, Plesner Rafał – zarządzający Kamieniołomami Państwowymi w Kielcach, sygn. 21/100/0/4.3/23437, k. 1–3, 7; WBH, Skany kartotek, sygn. 5887, k. nlb [wg kolejności kart: 3].

6 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/4.3/23437, k. 7.

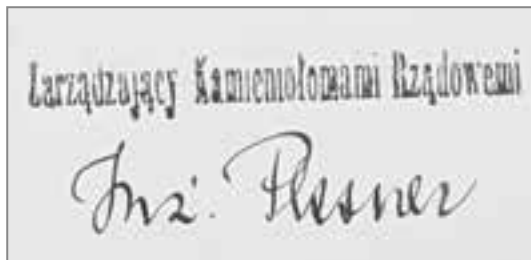
na górze Barczy (Państwowe Kamieniołomy w Zagnańsku), w Górkach Czarnowskich i Sitkówce oraz zakłady przemysłowe, określane jako: „Stolarnia”, „Beczarnia” i „Betoniarnia”⁷.

Wojenne losy Plesnera doprowadziły go do Kielc, gdzie w zasadzie kontynuował pracę w zarządzie kamieniołomów, rozpoczętą podczas wojny. Jednak dalsza działalność na tym stanowisku

stanęła pod znakiem zapytania, gdyż z dniem 23 grudnia 1919 r. Ministerstwo Spraw Wojskowych rozpoczęło powoływanie do czynnej służby wojskowej wszystkich oficerów i inżynierów z roczników 1888–1889⁸. Na podstawie prośby pracodawcy od 1 marca 1920 r. na sześć miesięcy służba została mu odroczone⁹.

W dniu 20 lipca 1920 r., mając 32 lata, ożenił się z Marią z Rozborskich Bisztygową (w dniu ślubu mającą 28 lat), wdową po Janie Antonim Bisztygu, poległym pod Sandomierzem 14 września 1914 r. Wybranka pracowała jako urzędniczka w Magistracie Miasta Kielce. Urodziła się w Sądowej Wiśni w Galicji, była córką Jana Rozborskiego i nieżyjącej już wówczas Klementyny z Kordasiewiczów. Ślub odbył się w obecności świadków – Edwarda Karscha, właściciela browaru w Kielcach i kpt. Jana Szofera, referenta rolnego w Intendenturze Dowództwa Okręgu Generalnego Kielce¹⁰. Mieli dwoje dzieci: Janinę (ur. 1921 r.) i Tadeusza (ur. 1924 r.)¹¹.

Plesner 30 lipca 1920 r. zgłosił się do służby wojskowej¹² i oczekiwał powołania, ale w konsekwencji nigdy go nie otrzymał, gdyż – wg informacji Ministerstwa Spraw Wojskowych z 31 grudnia 1920 r. – jako inżynier pospolitego ruszenia armii austriackiej „poborowi oficerskiemu nie podlega i do W.P. w szarzy oficerskiej przyjęty nie będzie”¹³. Decyzja ta stała w sprzeczności z faktem, że od początku listopada 1918 r. do 14 kwietnia 1919 r. w stopniu porucznika pracował w Dowództwie Okręgu Generalnego Kielce. Kontynuował więc pracę urzędniczą w Zarządzie



2. Pieczęć firmowa z podpisem Plesnera 1920 r.

Źródło: APK, UWK I, Sprawy Kieleckich Kamieniołomów Rządowych, sygn. 21/100/0/13.11/15902, k. 13.

7 P. Król, B. Kozak, A. Fijałkowska-Mader, *Historia eksploatacji piaskowców dolnodewońskich na górze Barczy*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2020, t. 12, s. 126.

8 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/4.3/23437, k. 68.

9 Tamże, k. 58.

10 APK, Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-augsburskiej w Kielcach, sygn. 68, Księga małżeństw, 1898–1924, <https://metryki.genbaza.pl/genbaza/detail,400043,158> (dostęp: 20 V 2023 r.).

11 WBH, Skany kartotek, sygn. 5887, k. nlb [wg kolejności kart: 1].

12 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/4.3/23437, k. 33.

13 WBH, Skany kartotek, sygn. 7198, k. nlb [wg kolejności kart: 13]; APK, UWK I, sygn. 21/100/0/4.3/23437, k. 33.

Kieleckich Kamieniołomów Rządowych. Razem z Plesnerem pracowali tam: Jan Józef Mańkowski p.o. rachmistrza, Aleksander Paszkowski p.o. kancelisty kamieniołomu Państwowego w Zagnańsku¹⁴ i Elżbieta Babczyńska, sekretarka¹⁵.

Plesner od 25 października 1921 r. do 28 lutego 1922 r. z krótkimi przerwami przebywał na urlopach¹⁶, a od 1 marca 1922 r. do 28 lutego 1923 r. na rocznym urlopie bezpłatnym ze względów zdrowotnych (na podstawie zaświadczenia lekarskiego)¹⁷. Ponad roczna absencja wynikała zapewne z faktu, że równolegle rozpoczął zatrudnienie w „Marmurach Kieleckich”, obejmując stanowisko kierownika robót w kamieniołomach, o czym informuje pismo do Okręgowego Urzędu Górniczego w Radomiu z 1 grudnia 1921 r.¹⁸ Do kiedy zatem kierował Zarządem Kieleckich Kamieniołomów Rządowych? Z krótkiego życiorysu napisanego przez Plesnera wynika, że pracował tam jeszcze 31 lipca 1922 r.¹⁹ Można jednak przyjąć, że nieformalnie przestał pełnić tę funkcję już od 25 października 1921 r., gdyż z analizy materiałów archiwalnych działalności tej instytucji wynika, że w listopadzie 1921 r. podpisywano dokumenty w jego zastępstwie²⁰, a dopiero od połowy 1922 r. funkcję tę pełniły inne osoby²¹.

W życiorysie wojskowym nastąpiły również zmiany i po odbyciu sześciotygodniowych ćwiczeń, 26 lutego 1929 r., został przeniesiony w stopniu porucznika do rezerwy i przydzielony 31 marca 1930 r. do 4. Batalionu Saperów w Sandomierzu, a rok później do 5. batalionu (pułku) w Przemyślu²².

Eksploracja barytu (1918–1923)

Najwyraźniej absencja w pracy urzędniczej (wzmiankowana powyżej) mogła być również – oprócz pracy w „Marmurach” – spowodowana prowadzeniem robót górniczych w Strawczynku, które Plesner podjął po I wojnie światowej²³.

Przypomnijmy, że w 1910 r. odkryto minerał baryt (siarczan baru) w studni jednego z gospodarzy w Strawczynku. Złoże występowało nieregularnie, gniazdowo na kontakcie wapieni dewońskich i triasowych oraz w iłach krasowych, dlatego jego pozyskiwanie było trudne i nieprzewidywalne. Eksploatację do 1914 r.

14 Tamże, k. 27.

15 APK, UWK I, Sprawy Kieleckich Kamieniołomów Rządowych, 1920, sygn. 21/100/0/13.11/15902, k. 23.

16 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/4.3/23437, k. 16, 28.

17 Tamże, k. 8, 12, 14.

18 APK, UWK I, 15. Marmur sp. z ogr. odp. w Kielcach [dawniej „Marmury Kieleckie”], przekazane przez Okręgowy Urząd Górniczy Radomiu, sygn. 21/100/0/12/12745, k. 17.

19 WBH, Skany kartotek, sygn. 7198, k. nlb [wg kolejności kart: 12].

20 APK, UWK I, Sprawy Kieleckich Kamieniołomów Rządowych 1921, sygn. 21/100/0/13.11/15904, k.184.

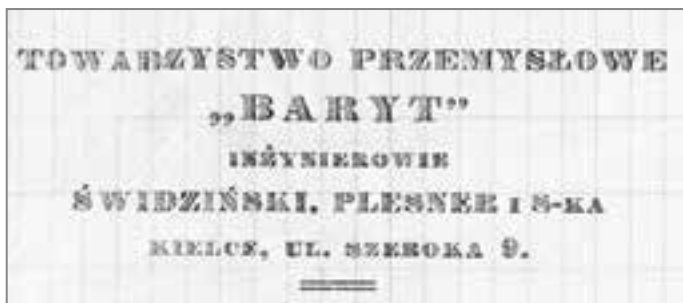
21 APK, UWK I, Sprawy Kieleckich Kamieniołomów Rządowych 1922, sygn. 21/100/0/13.11/15907, k. 83.

22 WBH, Skany kartotek, sygn. 5887, k. nlb [wg kolejności kart: 3]. 4. Batalion Saperów w Sandomierzu został z końcem 1930 r. przeniesiony do Przemyśla.

23 J. Czarnocki, *Wyniki poszukiwań barytu w Strawczynku Nowym w Górach Świętokrzyskich w r. 1937*, „Biuletyn Państwowego Instytutu Geologicznego” 1950, nr 5, s. 4.

prowadził inż. Włodzimierz Kondaki, od 1918 r. do 1923 r. Plesner, kontynuując prace w ramach spółki „Gwarectwo Świętokrzyskie”. W kolejnych latach działały tu różne firmy, aż do lat pięćdziesiątych XX w.²⁴

Możliwe, że Plesner na początku sam prowadził działalność wydobywczą. W latach 1922–1923 był udziałowcem spółki „Towarzystwo Przemysłowe Baryt Inżynierowie Świdziński, Plesner i S-ka” z siedzibą w Kielcach przy ul. Szerokiej 9 (il. 3). Wspólnicy 6 czerwca 1922 r. wystąpili o nadanie górnicze, które w przypadku eksploatacji barytu nie było wtedy wymagane. Obejmowało ono dwa dawne



3. Nagłówek papieru firmowego, 1923 r. Źródło: APR, sygn. 58/340/0/-/27, k. 15.

szybiki w Strawczyнку (jeden z nich o 12 m głębokości) na gruntach Ignacego Salwy i Piotra Ciołka (oddalony 40 m od domu Salwy) oraz Adama Rogali (20 m od drogi Promnik – Strawczynek)²⁵. W piśmie do Okręgowego Urzędu Górniczego w Radomiu z 30 czerwca 1922 r. informowano o rozpoczęciu prac z wykorzystaniem ładunku wybuchowego. Kierownikiem robót był Leon Polit, który przez dwaście lat pracował w kopalni w Miedziance²⁶, po nim obowiązki przejął Franciszek Blaut, zatrudniony poprzednio w kopalni w Miedzianej Górze²⁷.

Rozpoczęte przez spółkę Plesnera prace w miejscach poprzednich eksploatacji nie przyniosły spodziewanych rezultatów i dlatego wydzierżawił on w zachodniej części wsi działkę obejmującą stary dziewiętnastowieczny kamieniołom wapienia, który funkcjonował na potrzeby wapiennika polowego. Podczas oczyszczania

24 J. Czarnocki, *Wyniki poszukiwań barytu w Strawczyнку Nowym w Górach Świętokrzyskich w r. 1937*, „Biuletyn Państwowego Instytutu Geologicznego” 1950, nr 5, s. 4, 17; E. i J. Fijałkowscy, *Historia eksploatacji barytu w Górach Świętokrzyskich*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1966, t. 3, s. 444.

25 Archiwum Państwowe w Radomiu, (dalej: APR), Księga zgłoszeń [odkryć górniczych. Księga wyjednaných nadań górniczych] (dalej: Księga zgłoszeń), sygn. 58/340/0/-/30, k. 14. Plesner otrzymał również 28 marca 1923 r. nadanie górnicze „Strawczynek” na wydobycie galeny. Obejmowało ono dawny szyb o głębokości 20 m na gruncie Ignacego Salwy, znajdujący się 50 m na wschód od drogi prowadzącej do Promnika i 23 m na północ od granicy kolonii Bazylego Jarzabka. Tamże, k. 18.

26 APR, „Gwarectwo Świętokrzyskie” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Sprawy ruchu kopalń rok/lata: 1922–1932” (dalej: „Gwarectwo Świętokrzyskie”), sygn. 58/340/0/-/27, k. 43–44.

27 Tamże, k. 10.

odkrywki przedsiębiorca natrafił na hałdę z trzydziestoma tonami barytu, odrzuconego jako odpad przy łamaniu kamienia. Ten niespodziewany „zastrzyk” surowca nie wpłynął jednak na rentowność inwestycji, pomimo wybicia w kamieniołomie szybu osiagającego 16 m głębokości. W 1921 r. Plesner prowadził, pod kierunkiem geologa Jana Czarnockiego, poszukiwania barytu również na górze Zachętej w Chełmcach²⁸ oraz na górze Skwarni w Jaworzni²⁹ – jednak z negatywnym skutkiem.

Poszukiwania rud żelaza (1923 r.)

Kolejne rozpoznania złożowe miały miejsce w odległym o ponad 70 km od Kielc Wyszmontowie (gmina Ożarów), gdzie odkrył występowanie pirytu: 21 marca 1923 r. (nadanie górnicze „Maria”)³⁰ na gruncie Wojciecha Wąsika w szybiku na głębokości 14 m (w odległości 187 m na zachód od szosy do Ożarowa i 50 m na północ od drogi przechodzącej przez wieś) oraz 6 kwietnia 1923 r. (nadanie górnicze „Janina”)³¹ u Pawła Stępnia w szybiku na głębokości 6 m (40 m od drogi i 105 m na zachód od gorzelni). 21 marca odkrył również syderyt (nadanie górnicze „Staszic”)³² na działce Wojciecha Mazura w szybiku na głębokości 13 m (w odległości 5 m na zachód od granicy gruntu Stanisława Lipki i 85 m na północ od drogi przechodzącej przez wieś)³³. Próby eksploatacji pirytu podjęła dopiero opisywana poniżej spółka górnicza „Gwarectwo Świętokrzyskie”.

„Gwarectwo Świętokrzyskie” (1923–1932)

16 lipca 1923 r. w Sosnowcu w obecności notariusza Jana Raykowskiego zawiązano na czas nieograniczony spółkę „Gwarectwo Świętokrzyskie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w Kielcach³⁴, której udziałowcami zostali: przemysłowiec Modest Grzybowski i inżynier Stefan Łukowski, zamieszkali w kolonii Piaski powiatu będzińskiego, oraz geolog Jan Czarnocki i inżynier Rafał Plesner, zamieszkali w Kielcach (il. 4, 5, 6). Celem spółki było „prowadzenie

28 E. J. Fijałkowsky, *Historia eksploatacji barytu w Górach Świętokrzyskich*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1966, t. 3, s. 439.

29 Plan odnowy miejscowości Jaworzni, Załącznik nr 1 do Uchwały nr LXVII/356/2010 Rady Gminy w Piekoszowie z 22 X 2010 r., s. 7, [nie odnaleziono oryginalnego źródła tej informacji], biuletyn.net/nt-bin/_private/piekoszow/3569.pdf (dostęp: 13 IX 2023 r.).

30 APR, Księga zgłoszeń, sygn. 58/340/0-/30, k. 18.

31 Tamże, k. 19.

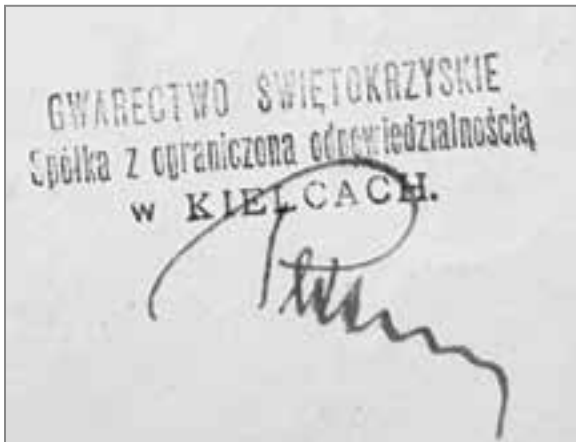
32 Tamże, k. 18.

33 *Monitor Polski*”, 27 IV 1923, nr 96, s. 9; „Przegląd Górniczo-Hutniczy”, 1 VII 1923, t. 15, nr 7(296), s. 596.

34 Gwarectwo było spółką osób finansujących działalność górniczą. W Polsce gwarectwa pierwotnie były zbliżone do cechów. Od XV w. zaczęły zmieniać się w spółki udziałowców, spółki kapitałowe, będące pierwowzorem spółek akcyjnych. Prawo Górnicze, od ustawy z 29 listopada 1930 r., nie stosowało już nazwy „gwarectwo”, jednak dawniej utworzone funkcjonowały do upaństwowienia kopalń w 1946 r. Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 29 XI 1930 r. Prawo górnicze. Dz.U.1930.85.654, art. 318. M. Tarabuła, *Historia Wyższego Urzędu Górniczego na tle dziejów nadzoru górniczego na ziemiach polskich*, Katowice 2012, s. 19.



4. Nagłówek papieru firmowego, 1928 r. Źródło: APK, SOK, sygn. 21/146/0/-/8669, k. 29.



5. Pieczęć firmowa z podpisem Plesnera, 1927 r. Źródło: APK, UWK I, 1927 r., sygn. 21/100/0/12/12739, k. 6.



6. Podpisy współników w piśmie do Sądu Rejestrowego w Kielcach z 10 listopada 1923 r., od góry: Grzybowski, Łukowski, Czarnocki, Plesner. Źródło: APK, SOK, sygn. 21/146/0/-/8669, k. 3.

wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw górniczych i przeróbki minerałów”. Kapitał zakładowy wyniósł 5 000 000 mkp, jeden udział 50 000 mkp, a każdy ze współników dysponował 25 udziałami w kwocie 1 250 000 mkp. Zarząd należał do wszystkich i każdy mógł reprezentować spółkę. Prezesem został Grzybowski, a sekretarzem Plesner³⁵.

Jeszcze 22 grudnia 1923 r. w warszawskiej kancelarii notarialnej Dominika Paszkowskiego przyjęto nowego udziałowca – firmę „Przemysł Chemiczny w Polsce Spółka Akcyjna” z siedzibą w Zgierzu. Podwyższono kapitał zakładowy do 2000 zł (wg kursu franka złotego³⁶ dla wpłat podatku majątkowego), dzieląc na 100 udziałów po 20 zł franków. Nie przeliczając już na marki polskie, udziały rozłożyły się następująco: „Przemysł Chemiczny w Polsce S.A.” – 35, Plesner – 26, Czarnocki – 21, Grzybowski i Łukowski po 9 udziałów³⁷.

Ciekawym zapisem w umowie jest informacja, że w ciągu pięciu lat istnienia spółki 20% zysku miało być przeznaczane na poszukiwania górnicze w Górach Świętokrzyskich³⁸. Ponadto przez cały czas jej działalności żaden ze współników nie mógł na własną rękę prowadzić poszukiwań, starać się o wydanie nadań na wydobycie rud żelaza, pirytu, galeny, węgla ani też zawierać umów na eksploatację barytu, glinki kolorowej i kamienia litograficznego. Ponadto posiadane już nadania górnicze miały być przekazane spółce.

W 1925 r. firma zanotowała 6 607,80 zł straty, którą pokryli udziałowcy. W następnym roku podniesiono kapitał zakładowy do 20 000 zł (1000 udziałów po 20 zł każdy)³⁹. Podczas walnego zgromadzenia 29 lipca 1927 r. przyjęto do spółki „Towarzystwo Akcyjne Fabryki Nawozów Sztucznych i innych przetworów chemicznych w Kielcach”, podnosząc kapitał zakładowy do 50 000 zł, 2500 udziałów po 20 zł udział: „Przemysł Chemiczny w Polsce S.A.” – 881, Plesner – 500, Czarnocki – 360, Grzybowski – 250, Łukowski – 9, „Towarzystwo Akcyjne Fabryki Nawozów Sztucznych i innych przetworów chemicznych w Kielcach” – 500⁴⁰. W 1928 r. firma osiągnęła zysk, ale został on wykorzystany na pokrycie strat z lat poprzednich⁴¹.

35 APK, Sąd Okręgowy w Kielcach (dalej: SOK), Akta Firmy: „Gwarectwo Świętokrzyskie” w Kielcach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, sygn. 21/146/0/-/8669, k. 4–5; „Obwieszczenia Publiczne Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 31 I 1924, nr 13, s. 26.

36 „Monitor Polski”, 21 XII 1923, nr 290, s. 1.

37 APK, SOK, sygn. 21/146/0/-/8669, k. 10–12. W tym czasie Grzybowski i Łukowski związani byli z kopalnią Czeladź (pow. będziński), Czarnocki mieszkał w Warszawie przy ul. Rakowieckiej 4, a Plesner w Kielcach przy ul. 3 Maja 28.

38 Tamże, k. 11.

39 Tamże, k. 19–21.

40 Tamże, k. 26–27; „Obwieszczenia Publiczne Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 15 X 1927, nr 83a, s. 28.

41 APK, SOK, sygn. 21/146/0/-/8669, k. 31–33; „Obwieszczenia Publiczne Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 9 VI 1928, nr 46, s. 42. Jako ciekawostkę można podać, że spółka wpłaciła w 1928 r. 100 zł darowizny na budowę kościoła św. Krzyża w Kielcach, „Nasz Głos”, marzec–maj 1928, nr 3–5, s. 5.

Jakie zatem działania górnicze podejmowała firma? Kontynuowała od 1923 r., zapoczątkowane przez Plesnera, wydobywanie barytu w Strawczynku, a od 1924 r. rozpoczęła eksploatację nowoodkrytej żyły tego minerału w odległym o 5 km Hucisku. W 1924 r. pracami górniczymi na obu tych obszarach zarządzał Henryk Flaczyński⁴². Od połowy 1924 r. kierownictwo wszystkich prac szybowych prowadzonych przez „Gwarectwo” objął Karol Bloch, który ukończył Szkołę Górniczą w Wieliczce⁴³. W 1925 r. – na podstawie pochlebnej opinii inż. A. [imię nieznane] Jackiewicza, byłego kierownika kopalni w Miedzianej Górze – przejął jego obowiązki Tomasz Gęborek (od 1919 r. do 1922 r. pełniący tam funkcję nadzorcy)⁴⁴. „Gwarectwo” prowadziło wydobywanie barytu w Strawczynku do 1926 r., a ostatnim kierownikiem prac był Piotr Picheta⁴⁵. W okresie największego przedwojennego rozwoju kopalni w latach 1922–1926 produkcja wynosiła od 150 do 200 t miesięcznie, według szacunkowych danych podanych przez Czarnockiego w pierwszych kwartałach lat 1924, 1925, 1926 wydobyto 274, 223 i 310 t⁴⁶.

Eksploatacja minerału prowadzona była dość prymitywnym sposobem, ale wymuszonym przez nieregularność złoża. W polach budowano szybiki do kilkunastu metrów głębokości. Podążając za żyłami rozproszonego w złożu barytu, prowadzono od nich również krótkie boczne chodniki. Urobek wyciągano kołowrotom, a osłonę szybu stanowiła drewniana wiata. Dobrze to ilustruje zdjęcie ze Strawczynka, gdzie po II wojnie światowej wydobywanie w podobny sposób prowadziła Spółdzielnia Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach (il. 7).

Równoległe z pracami w Strawczynku i Hucisku prowadzono prace wydobywczo-poszukiwawcze w Górnem, w okolicach góry Józefki (przy drodze Górno – Daleszyce). Nadzorował je Leopold Kurzeja, doświadczony górnik pracujący wcześniej w kopalni węgla kamiennego „Saturn” (Zagłębie Dąbrowskie) oraz biorący udział w poszukiwaniach rud żelaza przez Hutę Bankową w okolicach Daleszyc⁴⁷. To właśnie podczas tych prac poszukiwawczych stwierdzono na górze Józefce występowanie barytu w iłach zwietrzelinowych przykrywających dolomity środkowodewońskie. Pokład prześledzono w szybiku na głębokości 10 m, drążąc chodnik, w którym stwierdzono złożo o grubości 1 m składające się z warstw minerału

42 APR, „Gwarectwo Świętokrzyskie, sygn. 58/340/0/-/27, k. 7, 9.

43 Tamże, k. 17.

44 Tamże, k. 23, 29. Nieudane próby ponownego uruchomienia kopalni w Miedzianej Górze zakończono 5 grudnia 1922 r. P. Król, J. Urban. *Działalność kopalni miedzianogórskich w latach 1915–1922*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2017, t. 9, s. 26.

45 APR, „Gwarectwo Świętokrzyskie, sygn. 58/340/0/-/27, k. 36–37. W „Księdze Adresowej Polski wraz z w. m. Gdańskiem dla Handlu Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa” z 1930 r. na s. 220 znajduje się nieprawdziwa informacja o działalności firmy w Strawczynku.

46 J. Czarnocki, *Baryt w Górach Świętokrzyskich*, „Prace Geologiczne”, Warszawa 1958, t. 5, z. 3, s. 8. Należy zwrócić uwagę, że baryt ma dużą gęstość, w przybliżeniu jest dwa razy cięższy od wapienia.

47 APR, „Gwarectwo Świętokrzyskie”, sygn. 58/340/0/-/2727, k. 12, 14.

o grubości do 10 cm⁴⁸. Można przypuszczać, że zasoby nie były perspektywiczne i prace szybko zarzucono. Do dziś w okolicach kamieniołomu na wschodnim stoku Józefki widoczne są pozostałości szybków po pracach poszukiwawczych⁴⁹.

Odkrytymi przez Plesnera w 1923 r. rudami żelaza w Wyszmontowie spółka również się zainteresowała, prowadząc dalsze poszukiwania syderytu w Ługach i Bidzinach (gm. Wojciechowice) oraz pirytu w Jakubowicach i Wyszmontowie (gm. Ożarów). W tym ostatnim wykonano próbną eksploatację do głębokości 18 m, wydobywając 1 t surowca, który został przewieziony do udziałowca – firmy „Przemysł Chemiczny w Polsce Spółka Akcyjna” z siedzibą w Zgierzu. Analiza rudy pirytowej wykazała zawartość 38,96% żelaza i 44,86% siarki, bez występowania składników szkodliwych w postaci miedzi, arsenu i innych. Ogólna ocena dostępności złoża była pozytywna. Piryt występował w zbitych łupkach i dlatego obudowa chodników nie musiałaby być szczelna, jednak kopalnia wymagałaby odwodnienia. Dogodny był również potencjalny transport do oddalonej o 2,5 km stacji kolejowej⁵⁰. Nie ustalono, jak długo prowadzono poszukiwania lub prace wydobywcze.

Przedmiotem zainteresowania spółki były również kwarcyty dolnodewońskie, eksploatowane od kwietnia 1926 r. na Świniej Górze w Dąbrowie k. Kielc (obecnie w obrębie miasta)⁵¹. Znajdował się tam stary nieczynny kamieniołom należący wówczas do włościan wsi Dąbrowa i użytkowany (dzierżawiony) od początku XX w. przez firmy wysyłające surowiec na Górny Śląsk do zastosowania w hutnictwie (il. 8)⁵². Nie wiadomo, jak długo „Gwarectwo” prowadziło tam prace. W maju 1927 r. kierownikiem kamieniołomu był Stefan Janacek, poprzednio zatrudniony w kopalni dolomitu w Zagnańsku („Zagnańsk-Doły”)⁵³. Dostępne jest sprawozdanie z 1928 r., prawdopodobnie z końca prac, gdzie wykazano w ciągu trzech miesięcy działalności wydobyć 180 t kamienia przy zatrudnieniu jednej osoby⁵⁴. Kwarcyt łamano ręcznie bez wykorzystania materiałów wybuchowych, gdyż był bardzo spękany i kruszył się na drobne odłamki. Czarnocki opisał dokładnie warunki eksploatacji. Poprzedni dzierżawcy prowadzili działalność rabunkową, nie wywożąc skały płonnej i odpadów poza obszar kamieniołomu, zasypując nieczynne jego fragmenty. Geolog uważał, że dotarcie do głębszych, mniej spękanych

48 J. Czarnocki, *Baryt w Górach Świętokrzyskich*, „Prace Geologiczne” 1958, t. 5, z. 3, s. 19.

49 GPS: 50.839440, 20.821501.

50 J. Czarnocki, *Złoże pirytu w Wyszmontowie (powiat opatowski)*, „Prace Geologiczne” 1956, t. 5, z. 1, s. 17.

51 APR, „Gwarectwo Świętokrzyskie”, sygn. 58/340/0-/2727, k. 33; GPS: 50.891221, 20.695455.

52 Kwarcyty były w przeszłości ważnym surowcem wykorzystywanym w hutnictwie do produkcji żelazostopów oraz w przemyśle materiałów ogniotrwałych do produkcji krzemionkowych materiałów ogniotrwałych. A. Malon, *Kwarcyty ogniotrwałe [w:] Bilans perspektywicznych zasobów kopalni Polski węgla stanu na 31 XII 2022 r.*, Warszawa 2023, s. 138.

53 APK, UWK I, Sprawy górnicze [Okręgowy Urząd Górniczy w Radomiu „Gwarectwo Świętokrzyskie”] 1927 r., sygn. 21/100/0/12/12739, k. 6; APK, Starostwo Powiatowe Kieleckie I, Wykaz kopalni i kamieniołomów na terenie powiatu kieleckiego, sygn. 21/101/0/9/2422, k. 8.

54 APK, Starostwo Powiatowe Kieleckie I, Wykaz kopalni i kamieniołomów na terenie powiatu kieleckiego, sygn. 21/101/0/9/2422, k. 8.



7. Eksploatacja barytu w Strawczyńku w 1954 r. przez Spółdzielnię Pracy „Kopaliny Mineralne” w Kielcach. Sposób wydobycia niewiele się zmienił od tego prowadzonego w okresie międzywojennym. Prymitywne szybiki w polach zabezpieczone prowizorycznie drewnianą obudową, fot. Jerzy Fijałkowski. Źródło: Muzeum Narodowe w Kielcach, MNKi/Pf/425.



8. Fragment kamieniołomu na Świniej Górze, fot. Edmund Massalski, lipiec 1955. Źródło: APK, Zbiór Edmunda Massalskiego z Kielc, sygn. 21/664/0/2614.

warstw skalnych wymagałoby odwodnienia ze względu na to, że kwarcyty były przewarstwione nieprzepuszczalnymi łałami uniemożliwiającymi odpływ wody opadowej – pomimo że kopalnia znajdowała się około 20 m powyżej otaczającego ją terenu. Warunki komunikacyjne były niekorzystne ze względu na znaczne oddalenie do stacji kolejowej. W przypadku dużych zleceń ze strony przemysłu hutniczego do rozważenia mogła być budowa około 2,5 km odcinka bocznicy wąskotorowej ze Świniej Góry do Cedzyny, gdzie przebiegała do Kielc daleszycka leśna kolejka wąskotorowa. Bardziej atrakcyjne do wydobycia były wychodnie kwarcytu w pobliżu przebiegu tej kolejki w Cedzynie, gdzie rozpoczęto przygotowania do uruchomienia kamieniołomu⁵⁵.

Sztandarową działalnością spółki była jednak eksploatacja złoża fosforytów w Rachowie (obecnie Annapolu, woj. lubelskie), które odkrył w 1923 r. geolog Jan Samsonowicz⁵⁶. Przyłączenie się do spółki dużych przedsiębiorstw ze Zgierza i Kielc świadczyło o pokładanych nadziejach na duże zyski w rozwijającym się przemyśle chemicznym. Ówczesnie obliczono, że surowca „łatwego” do wydobycia sposobem odkrywkowym znajdowało się do 300 000 t, natomiast w głębszych partiach złoża ponad 1 000 000 t. Eksploatacja prowadzona była w Rachowie od grudnia 1926 r. Do 1928 r. wydobyto około 20 000 t, które w małej części zużyte zostały do przerobu na superfosfaty, a większą część zmielono na mączkę, z której wytwarzane były nawozy fosforowe „nitrofos” w „Państwowej Fabryce Związków Azotowych” w Chorzowie⁵⁷. Około 2000 t wykorzystali rolnicy jako nawóz bezpośredni, zamiast „tomasówki”⁵⁸. Mączka fosforytowa jako nawóz zawierała około 16,5% P₂O₅ ogólnego i rozpuszczalnego. Uważano, że z dobrym skutkiem zastąpi ona sprowadzane z zagranicy żużle Thomasa, a w ciągu 10–15 lat produkcja zrówna się z jego importem.

Eksploatację złóż w Rachowie prowadziły na początku dwie spółki: „Fosforyty Rachowskie” oraz „Gwarectwo Świętokrzyskie”. Do przemiału fosforytów na mączkę zaprojektowana została instalacja, która miała zostać uruchomiona w Rachowie z chwilą unormowania zapotrzebowania na ten surowiec. Do tego czasu „Kieleckie Towarzystwo Akcyjne Fabryki Nawozów Sztucznych i innych przetworów chemicznych w Kielcach” podjęło się przemiału potrzebnych ilości fosforytów dla obu firm⁵⁹.

55 J. Czarnocki, *Opinia w sprawie kwarcytów stosowanych do celów hutniczych*, „Prace Geologiczne”, Warszawa 1958, t. 5, z. 3, s. 171–173.

56 W. Mizerski, *Zasługi Jana Samsonowicza dla Polskiego Górnictwa*, „Hereditas Minariorum” 2017, vol. 4, s. 255.

57 Złóża fosforonośne w Rachowie (Lub.), *Przemysł i Handel. Tygodnik 1918–1928*, Warszawa 1928, s. 99.

58 Tomasówka, tomasyna, żużle Thomasa, nawóz fosforowy otrzymywany jako produkt uboczny przy wytopie żelaza lub stali wytwarzanej metodą Thomasa z surówki zawierającej znaczne ilości fosforu – 14–20% P₂O₅. *Znaczenie tomasówki jako nawozu fosforowego*, Poznań 1929, s. 1–12.

59 Złóża fosforonośne w Rachowie (Lub.), *Przemysł i Handel. Tygodnik 1918–1928*, Warszawa 1928, s. 99.



9. Reklama mączki fosforytowej. Źródło: „Gazeta Kielecka”, 15 września 1929, nr 73.

W prasie lokalnej pojawiały się artykuły „wychwalające” wykorzystanie mączki fosforytowej w rolnictwie oraz reklamy zachęcające do jej zakupu, jako tańszą alternatywę pochodzącą z odpadów hutniczych⁶⁰ (il. 9). Za tę działalność „Gwarectwo” otrzymało w 1929 r. brązowy medal na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu zorganizowanej z okazji dziesięciolecia odzyskania niepodległości⁶¹. Plesner i Grzybowski zostali podwójnie odznaczeni, gdyż w tym okresie zasiadali z zarządzie spółki akcyjnej „Marmury Kieleckie”, która otrzymała na wystawie medal srebrny⁶².

Pomimo tego zaszczytnego odznaczenia, spółka nie funkcjonowała najlepiej, generując w 1931 r. stratę w wysokości 53 307,20 zł. Plesner i Grzybowski 14 marca 1932 r. odsprzedali swoje udziały „Towarzystwu Akcyjnemu Fabryki Nawozów Sztucznych i innych przetworów chemicznych w Kielcach”⁶³. Nic to jednak nie zmieniło i jeszcze w 1932 r. rozpoczął się proces upadłościowy „Gwarectwa Świętokrzyskiego”, nie tylko ze względu na generowane straty, ale przede wszystkim w związku z nieoczekiwaną likwidacją ważnego udziałowca spółki – „Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Nawozów Sztucznych...” „Gwarectwo”

60 „Gazeta Kielecka”, 1929, nr 55, s. 2.

61 „Kurjer Poranny”, 3 X 1929, nr 274, s. 5.

62 „Kurjer Poranny”, 1 X 1929, nr 272, s. 5.

63 APK, SOK, sygn. 21/146/0/-/8669, k. 41–42; „Obwieszczenia Publiczne Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa sprawiedliwości”, Warszawa 6 VII 1932, nr 54a, s. 9–10. Pozostali jeszcze w spółce Czarnocki i Łukowski oraz „Przemysł Chemiczny „Boruta” Spółka Akcyjna w Zgierzu” (od 1930 r. zmieniono nazwę firmy – poprzednio „Przemysł Chemiczny w Polsce S.A.”). Zastanawiające jest, że w obszernych wspomnieniach, które Grzybowski spisał po II wojnie światowej, nie ma informacji o jego działalności w „Gwarectwie”, M. Grzybowski, *Wspomnienia Modesta Grzybowskiego*, cz. 10, cz. 11, Biblioteka Narodowa, sygn. Rps 17518 I, Rps 17519 I.

nie pozostawiło żadnych aktywów i od 1932 r. nie prowadziło już w zasadzie działalności⁶⁴. Jeszcze w 1937 r. Urząd Wojewódzki Kielecki poszukiwał kontaktu do firmy w związku z niezwróceniem przez spółkę 1000 mb wypożyczonych szyn toru kolejkowego⁶⁵. Procedura upadłościowa trwała do 1934 r., a firmę wykreślono z rejestru handlowego w 1938 r.⁶⁶

„Marmury Kieleckie” (1921–1931)

Pod koniec 1921 r. Plesner rozpoczął pracę w spółce akcyjnej „Marmury Kieleckie”⁶⁷ (il. 10). Ta szacowna firma, w której się zatrudnił, została założona w 1874 r. przez Alfonsa Welkego i współników, a rozpoczęła działalność w 1876 r. W ciągu 150 lat funkcjonowania kilkunastokrotnie zmieniała ona nazwę, status prawny, przeżywała sukcesy i porażki. Zmieniali się właściciele i menedżerowie, ale pokoleniowa ciągłość załogi nie została jednak nigdy przerwana. Pierwsza nazwa firmy brzmiała „Przedsiębiorstwo Kopalń Marmurów Kieleckich”. Obecnie (od 2016 r.) przedsiębiorstwo nosi nazwę „Świętokrzyskie Kopalnie Surowców Mineralnych sp. z o.o.” i działa w ramach Świętokrzyskiej Grupy Przemysłowej Industria S.A. Od 1876 r. do 1972 r. firma była praktycznie monopolistą w eksploatacji i obróbce świętokrzyskich marmurów – dziś prowadzi już tylko wydobycie kamienia i produkcję kruszywa⁶⁸. W historii Kielc znana jest pod potoczną nazwą „Marmury Kieleckie” i rzeczywiście taką nazwę miała, jako spółka akcyjna, w latach 1920–1930.

Jednak zanim Plesner podjął tu zatrudnienie, 7 czerwca 1921 r., wspólnie z Antonim Olędzkim⁶⁹ i Feliksem Braurem⁷⁰ podpisał kontrakt na 24 lata z Magistratem Miasta Chęcina na dzierżawę kamieniołomów w celu eksploatacji marmurów. Umowa obejmowała kopalnie: „Sosnowkę”, „Rzepkę”, „Zelejową”, „Malik”, „Jaźwicę”, „Okraglicę”, „Jerzmoniec”, „Bolechowice” oraz „Gacka” i „Krzaki”,

64 APK, SOK, sygn. 21/146/0/-/8669, k. 50–51.

65 Tamże, k. 73.

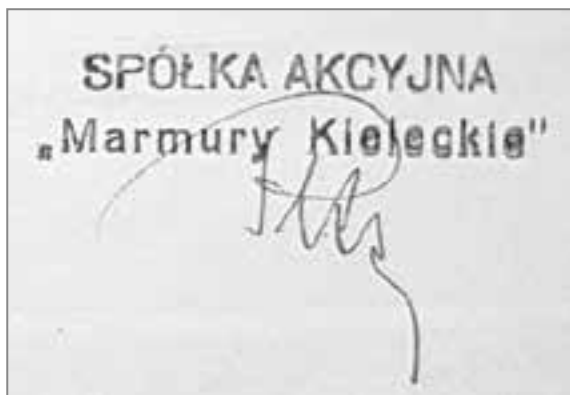
66 Tamże, k. 55–76; „Monitor Polski”, 9 V 1934, nr 106, s. 8; „Obwieszczenia Publiczne Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa sprawiedliwości”, Warszawa 6 X 1934, nr 80, s. 43.

67 APK, UWK I, 15. Marmur sp. z ogr. odp. w Kielcach [dawniej „Marmury Kieleckie”], przekazane przez Okręgowy Urząd Górniczy Radomiu, sygn. 21/100/0/12/12745, k. 17.

68 J. Gągol, P. Król, J. Urban, *Kartki z dziejów Marmurów Kieleckich*, Kielce 2017, s. 1.

69 Ignacy Antoni Olędzki (1856–1931), od około 1895 r. do 1901 r. dyrektor i dzierżawca „Przedsiębiorstwa Kopalń Marmurów Kieleckich”, od początku XX w. właściciel własnej „Fabryki Wyrobów Kamieniarskich” z siedzibą przy ul. Czarnowskiej 14 w Kielcach. Specjalizował się w nagrobkach, pomnikach, epitafiach. Znane są jego realizacje nie tylko w Kielc i okolic, ale również w Ukrainie (Krzemieńcu) i Białorusi. Był uzdolnionym aktorem – amatorem i dyrektorem Teatru „Artystycznego” w Kielcach. M. Kolasa, A. Wojnowska-Duplicka, *Rodziny Kieleckie. Olędzcy*, Kielce 2017, s. 4–11.

70 Feliks Braur był właścicielem firmy „Zakład Rzeźbiarsko-Kamieniarski Feliksa Braura” w Kielcach przy ul. Dużej. Jak wynika z papieru firmowego z 1920 r. (który udostępnił autorowi Jacek Mętrak z Kielc) wykonywał pomniki, roboty budowlane (schody z marmuru, piaskowca, balkony, fasady domów), kaplice grobowe, roboty artystyczno-rzeźbiarskie, figury religijne i dekoracyjne, roboty kościelne i posadzki.



10. Pieczęć firmowa z podpisem Plesnera, 1925 r. Źródło: APK, UWKI, sygn. 21/100/0/12/12745, k. 27.

których lokalizacji nie można dziś zidentyfikować⁷¹. Według zapisów w kontrakcie mieli oni utworzyć spółkę prawa handlowego pod nazwą „Marmury Chęcińskie”. Roczna opłata za użytkowanie wynosiła 100 000 mkp, ale dokument miał wejść w życie dopiero po uprawomocnienia się wyroku sądowego o rozwiązanie umowy z poprzednimi dzierżawcami tych gruntów, Michałem Kozłowiczem i Zofią Filipkowską (w asystencji jej męża Józefa Filipkowskiego)⁷², którzy od marca 1907 r. byli właścicielami „Przedsiębiorstwa Kopalń Marmurów Kieleckich”⁷³. W wyniku decyzji uchwały Rady Miasta Chęciny z 25 lipca 1921 r. kontrakt Plesnera, Olędzkiego i Braura z 7 czerwca 1921 r. został anulowany ze względu na fakt, że poprzednia umowa z Kozłowiczem i Filipkowską nie została jeszcze przez sąd rozwiązana⁷⁴. Zniecierpliwiony impasem prawnym Magistrat nie musiał jednak długo czekać i na podstawie kontraktu z 15 września kamieniołomy zostały wydzierżawione przekształconej z „Przedsiębiorstwa Kopalń Marmurów Kieleckich” spółce akcyjnej „Marmury Kieleckie”, reprezentowanej przez dyrektora zarządzającego Karola Czajkowskiego⁷⁵. Wydaje się, że Plesner nie bardzo na tym stracił, gdyż jak już wiemy rozpoczął pracę w „Marmurach Kieleckich”. Do 1927 r. zajmował stanowisko dyrektora⁷⁶/kierownika ds. technicznych, mając w obowiązkach nadzorowanie

71 Miejsca te opisywał również Wincenty Choroszewski. W. Chor[oszewski], *Chęcińskie kopalnie i marmurołomy* [w:] *Wielka powszechna encyklopedia ilustrowana*, 1893, t. 11–12, s. 546–550; J. Gągol, P. Król, J. Urban, *Złóża i kopalnie eksploatowane przez „Marmury Kieleckie”* [w:] *Z dziejów Marmurów Kieleckich (1876–2016)*, red. J. Głównka, J. Szczepański, Kielce 2020, s. 155, 162.

72 APK, Akta miasta Chęciny (dalej: AmCh), Akta Magistratu Miasta Chęciny – o majątku miejskim i dzierżawach, sygn. 21/121/0/-/75, k. 170–175. Warto nadmienić, że oprócz sprawy sądowej z miastem Chęciny (trwającej co najmniej od początku 1918 r.), od 1917 r. pomiędzy Kozłowiczem a Filipkowską również toczył się proces, ale dotyczący wzajemnych rozliczeń finansowych. APK, SOK, Akta w sprawie Zofii Filipkowskiej przeciwko Michałowi Kozłowiczowi [...], sygn. 21/146/0/-/276, k. 2–5; APK, AmCh, Uchwały i postanowienia Rady Miejskiej Miasta Chęciny, sygn. 21/121/0/-/65, k. 55.

73 APK, SOK, Sprawa Zofii Filipkowskiej przeciwko Michałowi Kozłowiczowi o 30000 rubli, 21/146/0/-/1290, k. 2

74 APK, AmCh, sygn. 21/121/0/-/75, k. 169. Wg decyzji Sądu Okręgowego w Kielcach z 16 lutego 1921 r. sprawa została umorzona, Tamże, k. 103.

75 Tamże, k. 60–66, 161–166.

76 *Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów*, Warszawa 1926, poz. 153.

zakładu i kamieniołomów, organizowanie pracy, zapewnienie bezpieczeństwa prowadzonych robót górniczych oraz zatrudnianie specjalistycznej kadry kierowniczej w kopalniach⁷⁷.

W 1928 r. zmieniono mu obowiązki⁷⁸ i dołączył do zarządu spółki, pełniąc funkcję zastępcy sekretarza⁷⁹. Miał na to zapewne wpływ fakt, że od około 1925 r.⁸⁰ prezesem firmy był jego kolega, Modest Grzybowski, z którym m.in. współtworzyli „Gwarectwo Świętokrzyskie”. Akcje firmy były wykupywane głównie przez kapitalistów z Warszawy, Gdańska, Poznania, a nawet Paryża. Kielczanie uczestniczyli w ogólnej sumie kapitału zakładowego „Marmurów” zaledwie w wysokości 1%⁸¹. Mimo to spółka powołała na prezesa Grzybowskiego, kieleckiego przedsiębiorcę, którego pozycję niewątpliwie wzmacniał Plesner, zatrudniony już w 1921 r. Do zarządu dołączył również kolejny wspólnik z „Gwarectwa”, Stefan Łukowski⁸².

Plesner był zaangażowany w działania firmy, promował ją i aktywnie uczestniczył w odczytach popularnonaukowych i konferencjach⁸³. W lipcu 1924 r. oprowadzał po marmurołomie w Bolechowicach wojewodę kieleckiego Ignacego Manteuffla⁸⁴. Gdy 29 maja 1925 r. władze wojewódzkie zorganizowały spotkanie dla dziennikarzy krajowych, w celu wypromowania walorów turystycznych regionu, pierwszym punktem zwiedzania dla dziewiętnastu przybyłych gości była fabryka marmurów, gdzie „[...] pp. Grzybowski i Plesner udzielili wyczerpujących objaśnień o stanie tej gałęzi przemysłu, jego znaczeniu i wartości dla kraju [...]”⁸⁵. Natomiast 23 sierpnia 1925 r. podczas IV Zjazdu Powszechnego Uniwersytetu Regionalnego w Kielcach Plesner przedstawił interesujący referat na temat bogactw mineralnych Gór Świętokrzyskich⁸⁶. Zawarte w nim informacje były inspiracją do podjęcia uchwały pokonferencyjnej, aby

77 APK, UWKI, sygn. 21/100/0/12/12745, k. 22–39; „Obwieszczenie publiczne. Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 3 VI 1925, nr 44, s. 19.

78 APK, UWKI, sygn. 21/100/0/12/12745, k. 41.

79 „Ajencja Wschodnia”, 25 IV 1928, nr 95, s. 1; „Gazeta Kielecka”, 6 V 1928, nr 35, s. 3.

80 J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971, s. 245; *Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów*, Warszawa 1926, poz. 153.

81 J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864–1939...*, s. 245.

82 *Epoka, kampanja budowlana*, Warszawa 1928, s. 22 [dodatek specjalny dziennika „Epoka” poświęcony sprawom rozbudowy].

83 Odczyt w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników w Radomiu, 12 maja 1922 r., „Słowo Radomskie”, 12 V 1922, nr 22, s. 3; „Słowo Radomskie”, 14 V 1922, nr 24, s. 2 (streszczenie wykładu pod tytułem *Cudze chwalcie – swego nie znacie!*); Wykład podczas posiedzenia oddziału kieleckiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w siedzibie Rady Miejskiej w Kielcach, „Iskra”, 14 I 1923, nr 10, s. 3.

84 „Gazeta Kielecka”, 27 VII 1924, nr 30, s. 2.

85 „Gazeta Kielecka”, 31 V 1925, nr 44, s. 3. J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864–1939...*, s. 267. Wg Pazdura dziennikarze obecni na spotkaniu w superlatywach opisywali Góry Świętokrzyskie. Ciekawy tekst *Marmury Kieleckie. Z wrażeń uczestnika wycieczki dziennikarskiej* pojawił się w „Kurjerze Warszawskim”, 14 VI 1925, nr 165, s. 24.

86 „Gazeta Kielecka”, 9 VIII 1925, nr 64, s. 1; „Gazeta Kielecka”, 30 VIII 1925, nr 70, s. 1; J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864–1939...*, s. 267; „Samorząd”, 6 IX 1925, nr 36, s. 707.

[...] wobec zbliżającej się rocznicy Staszycowskiej, zwrócić się do miejscowych Towarzystw Techników oraz samorządów z gorącym apelem ufundowania w Kielcach koedukacyjnej szkoły zawodowej z działem kamieniarskim, tkackim oraz innym [...]⁸⁷.

Tekst referatu został wydrukowany przez „Gazetę Kielecką” w postaci broszury⁸⁸ (il. 11, 12), w której autor zawarł syntetycznie informacje na temat złóż mineralnych oraz historii ich eksploatacji.

Działania firmy w 1927 r. wygenerowały zysk w kwocie 15 656,16 zł, z czego na dywidendę wydzielono 14 000 zł⁸⁹. Jednak pod koniec lat trzydziestych XX w. miała ona duże problemy finansowe i Sąd Okręgowy w Kielcach decyzją z 10 czerwca 1930 r. rozpoczął postępowania układowe z wierzycielami⁹⁰. Plesner i Grzybowski zasiadali w zarządzie spółki jeszcze w 1931 r.⁹¹, a sprawy dotyczące likwidacji oraz związane z nią procesy sądowe ciągnęły się do 1939 r.⁹²

Największą „skazą” na wizerunku spółki akcyjnej było niewywiązanie się z dostarczenia marmurów na budowę Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, pomimo dobrych warunków w umowie, którą podpisano 1 marca 1929 r. Inwestor udzielił nawet firmie bezprocentowego kredytu inwestycyjnego na



11. Okładka broszury Rafała Plesnera o bogactwach mineralnych Gór Świętokrzyskich oraz jej reklama w „Gazecie Kieleckiej”, 12 sierpnia 1926, nr 63, s. 4 (zob. il. 12).

87 „Gazeta Kielecka”, 30 VIII 1925, nr 70, s. 1.

88 R. Plesner, *Bogactwa mineralne Gór Świętokrzyskich*, Kielce 1925, s. 1–41.

89 „Ajencja Wschodnia”, 25 IV 1928, nr 95, s. 1; „Gazeta Kielecka”, 6 V 1928, nr 35, s. 3.

90 „Kurjer Warszawski”, 9 VII 1930, nr 185, s. 14.

91 Ostatnie walne zgromadzenie akcjonariuszy odbyło się 14 października 1931 r. w Kielcach. *Obwieszczenia Publiczne*, „Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa 14 IX 1932, nr 74a, s. 10.

92 APK, SOK, Akta w sprawie cywilnej Firmy Marmury Kieleckie S.A. w likwidacji w osobie likwidatora adw. Gierowski przeciwko Bankowi Gospodarstwa Krajowego w Warszawie o wykreślenie wpisów hipotecznych, sygn. 21/146/0/-/7311, k. 44.



12. Reklama broszury Rafała Plesnera w „Gazecie Kieleckiej”, 12 sierpnia 1926, nr 63, (zob. il. 11).

ten cel, a spółka wyprodukowała jedynie „4 wagony materiału”. Sytuacja stała się dramatyczna, ale zobowiązania przejęło nowe przedsiębiorstwo „Marmur sp. z o.o.”, które wydzierżawiło „Marmury Kieleckie” S.A. w likwidacji i z dobrym skutkiem wywiązywało się z dostaw na budowę banku, bez preferencyjnych kredytów, jakie otrzymała poprzedniczka, inwestując w drogi dojazdowe i kolejki wąskotorowe do kopalń, sprowadzając nowoczesne maszyny z zagranicy oraz kupując samochody⁹³.

Pomimo tych problemów, dziesięcioletni epizod „Marmurów Kieleckich” jako spółki akcyjnej był bardzo interesujący. Firma produkowała dużą liczbę płyt marmurowych na potrzeby budowli powstających lub remontowanych w okresie międzywojennym (m.in. Sejmu RP, Zamków Królewskich w Warszawie i na Wawelu oraz PKO w Krakowie, domów zdrojowych w Krynicy i wielu innych)⁹⁴. Zdobywała nagrody, m.in.: złoty medal na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Dekoracyjnej i Wzornictwa w Paryżu w 1925 r.⁹⁵, medal srebrny (o którym już wcześniej wspomniano) na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w 1929 r.⁹⁶ czy medal brązowy na Międzynarodowej Wystawie Sanitarно-Higienicznej w Warszawie⁹⁷.

Zakłady wapienne „Zagórze” vel „Międzygórze” (1927–1931)

Działalność „Zakładów Wapiennych Zagórze”, będąca epizodem w historii spółki Mendla Lipszyca „Międzygórze”, została szczegółowo opisana w oddzielnym opracowaniu⁹⁸ i dlatego przedstawiono tu jedynie sygnałnie najważniejsze informacje.

Na górze Wietrzni w Kielcach od końca XIX w. eksploatowano wapień dewońskie do celów budowlanych, drogowych i produkcji wapna. Najbardziej znana jest działalność Abrama (Abrahama) Zagajskiego⁹⁹, który w 1885 r. uruchomił w jej

93 APK, SOK, sygn. 21/146/0/-/7311, k. 27–30.

94 *Epoka, kampanja budowlana*, Warszawa 1928, s. 22 [dodatek specjalny dziennika „Epoka” poświęcony sprawom rozbudowy].

95 „Kurjer Poranny”, 28 XI 1925, nr 329, s. 5.

96 „Kurjer Poranny”, 1 X 1929, nr 274, s. 3.

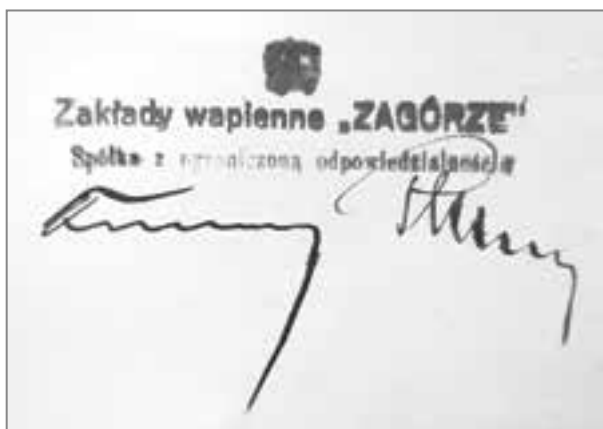
97 „Kurjer Poranny”, 5 VII 1927, nr 184, s. 5.

98 P. Król, *Zakłady wapienne „Międzygórze” w Kielcach...*, s. 99–133.

99 Pochodzący z Chmielnika Abraham Zagajski w 1885 r. kupił kamieniołomy na górze Wietrzni i przeniósł się do Kielc. Uruchomił zakład, którym kierował do 1914 r., następnie przekazał go synowi Herszłowi (1860–1937), który znakomicie prowadził przedsiębiorstwo, ale także dał się poznać jako społecznik, członek wielu towarzystw dobroczynnych, fundator domu starców

zachodniej części duże „Zakłady wapienne *Wietrznia A. Zagajski i S-wie*”¹⁰⁰. W ich cieniu, po wschodniej stronie w środkowej części wzniesienia, rozwinęła działalność przemysłowa spółka Mendla Lipszyca¹⁰¹, uruchamiając w 1909 r. „Zakłady Wapienne *Międzygórze w Kielcach*” przy ul. Lipowej 90¹⁰² (firma posiadała 22-komorowy piec hoffmanowski do wypalania wapna)¹⁰³.

W 1925 r. grunty i zabudowania zakładu wydzierżawił krakowski przedsiębiorca Markus Fussmann, który wraz z Plesnerem 17 marca 1927 r. zawiązał w Krakowie (u rejenta Stanisława Wisłockiego) spółkę pod nazwą „Zakłady Wapienne *Zagórze* spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Kielcach” z siedzibą przy ul. Lipowej 90. Kapitał zakładowy wyniósł 16 850 zł i podzielony został na pięćdziesiąt udziałów: Fussmann – 36 i Plesner – 14. Do Wydziału Rejestrowego Sądu Okręgowego w Kielcach firmę zgłoszono 20 kwietnia 1927 r., nadmieniając, że działalność będzie prowadzona na terenie dawnego zakładu „*Międzygórze*” (il. 13). Fussmann do spółki wniósł wszystkie uprawnienia przysługujące mu jako



13. Pieczęć firmowa z podpisami Fussmanna i Plesnera, 1927 r. Źródło: APK, SOK, sygn. 21/146/0-/8698, k. 16.

i sierocińca, radny. K. Urbański, *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc 1789–1999*, Kielce 2000, s. 198.

100 APK, UWK I, Zakłady Wapienne „Wietrznia” A. Zagajski i S-wie pod Kielcami [przekazane przez Okręgowy Urząd Górniczy Radomiu], sygn. 21/100/0/12/12751, k. 54.

101 Mendel Lipszyc urodził się w 1882 r. w Warszawie. Był synem Abrama-Mordki i Dwojry Zylbersztajn. W 1906 r. w Kielcach wziął ślub z Gelą Staszowską z domu Moszkowicz (Mendel i Gela byli rozwodnikami), córką Gimpela i Frymety. W 1923 r., w wyborach uzupełniających, został wybrany do Kieleckiej Rady Miejskiej. Zamordowany przez Niemców w 1942 r. Za uzyskane informacje dziękuję dr Barbarze Kasprzyk-Dulewicz z Muzeum Historii Kielc oraz dr. Jarosławowi Dulewiczowi. APK, Akta Stanu Cywilnego Okręgu Bóźniczego w Kielcach (dalej: ASC), sygn. 21/422/0/40, Księga urodzeń małżeństw i zgonów za 1906 r., Akt małżeństwa nr 61; K. Urbański, *Zagłada ludności żydowskiej Kielc 1939–1945*, Kielce 1994, s. 54; Tenże, *Kieleccy Żydzi*, Kraków [1993], s. 132.

102 APK, UWK I, [Sprawy górnicze] Zakłady Wapienne „Zagórze” Sp. z ogr. odpow. w Kielcach [przekazane przez Okręgowy Urząd Górniczy Radomiu], sygn. 21/100/0/12/12753, k. 3.

103 GPS: 50.853167, 20.643988.

dzierżawcy i wkład rzeczowy – swój udział 12 tys. zł, kwotę, którą zapłacił z góry tytułem czynszu dzierżawnego. Pismo Plesnera skierowane do Okręgowego Urzędu Górniczego w Radomiu informowało, że wapiennik spółki Lipszyca był nieczynny od półtora roku i rozpoczyna eksploatację kamienia od 28 lutego 1927 r., a wypalanie wapna od 15 marca. Dane statystyczne z wydobycia kamienia i produkcji wapna zestawiono w opracowaniu monograficznym, o którym wspomniano wcześniej.

Perspektywy dalszego rozwoju „Zagórza” sprawiły, że spółka Fussmanna i Plesnera wyraziła chęć dołączenia do tworzonego syndykatu dla przemysłu wapienniczego, którego celem była przede wszystkim walka z nielegalnymi i konkurencyjnymi wapiennikami polowymi¹⁰⁴. 12 stycznia 1932 r. w Kielcach odbyła się konferencja w sprawie zorganizowania syndykatu grupującego zakłady okręgu kieleckiego: „Kadzielnia”, „Sitkówka”, „Jaworznia”, „Chęciny”, „Wietrznia”, „Zagórze”, „Tokarnia” oraz z okręgu częstochowsko-rudnickiego, dąbrowskiego i śląskiego. Przebiegała ona w obecności Aleksandra Bratkowskiego – wojewody kieleckiego i inż. Włodzimierza Kolasińskiego – Naczelnika Wydziału Przemysłowego Województwa Kieleckiego. Plesner wygłosił referat na temat sytuacji przemysłu wapienniczego, przedstawił dotychczasowe wysiłki w kierunku organizacji syndykatu i zwrócił się do przedstawicieli władz i Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu z prośbą o pomoc w celu doprowadzenia do porozumienia. Ważna była walka z nielegalnymi wapiennikami polowymi, ale również z firmami, które nie posiadały zatwierdzonych projektów urządzenia i budowy pieców wapienniczych¹⁰⁵.

Zakłady „Zagórze” działały prężnie, ale w 1931 r., po pięciu latach dzierżawy, ich historia dobiegła końca. Bilans likwidacyjny sporządzono w 1932 r.¹⁰⁶, a firmę formalnie wykreślono z rejestru handlowego dopiero 15 lutego 1943 r.¹⁰⁷

Kamieniołom „Buk” (1927–1931?)

Pomimo uczestnictwa w spółce „Gwarectwo Świętokrzyskie”, Plesner prowadził własny kamieniołom kwarcytów dolnodewońskich na górze Buk (ówcześnie należącej do wsi Gruchawka), znajdującej się obecnie w granicach miasta między ulicami Hubalczyków, Żelaznogórską i Zastawie, po zachodniej stronie elektrociepłowni¹⁰⁸.

104 Wapienniki (piece) polowe miały prymitywną budowę o dość znacznych rozmiarach, np. 10 długości, 4 m szerokości, 3,5 m wysokości, murowane, przeważnie z kamienia wapiennego łączonego gliną. U góry znajdował się otwór służący do napełniania pieca. Na dużą skalę stosowane były przez mniejszych producentów w okresie międzywojennym.

105 APK, UWK I, Organizacja przemysłu. Sprawy syndykatu dla przemysłu wapienniczego [i nielegalnych pieców wapienniczych] 1932–1932, 1935–1935, sygn. 21/100/0/12/12940, k. 2, 81; „Express Zagłębia”, 14 I 1932, nr 13, s. 3.

106 APK, SOK, Zakłady Wapienne „Zagórze” w Kielcach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, sygn. 21/146/0/-/8698, k. 30.

107 Tamże, k. 53.

108 GPS: 50.903534, 20.608051.

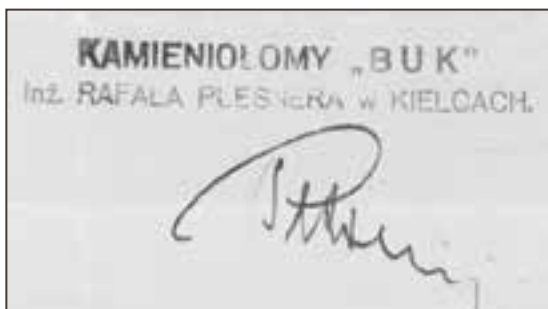
Umowa z „Gwarectwem” miała pewne obostrzenia ograniczające prowadzenie równoległych działań górniczych, ale nie obejmowała wydobywania surowców skalnych (z wyjątkiem kamienia litograficznego). Kopalnia była nastawiona na sprzedaż kamienia, ale przede wszystkim na potrzeby firm budowlanych Plesnera, których działalność będzie opisana w dalszej części artykułu.

15 kwietnia 1927 r. Okręgowy Urząd Górniczy w Radomiu poinformował o uruchomieniu kamieniołomu kwarcytu w Kielcach na terenie lasów państwowych (leśnictwo Dąbrowa, nadleśnictwo Kielce) we wsi Gruchawka, gm. Niewachłów. Przedsiębiorstwo funkcjonowało pod nazwą „Kamieniołomy Buk inż. Rafała Plesnera w Kielcach” z siedzibą przy ul. Lipowej 15¹⁰⁹ (il. 14, 15).

Już w czerwcu 1927 r. firma otrzymała zgodę z Magistratu Miasta Kielce na budowę kolejki wąskotorowej konnej z kamieniołomu do stacji kolejowej Kielce-Herby, biegnącej poboczem drogi, i uzyskała też pozwolenie na jej przebieg przez tereny lasów państwowych¹¹⁰ (il. 16). Plesner zobowiązany był wykonać prace własnym kosztem, wg następujących wytycznych Państwowego Zarządu Drogowego: pobocze miało być dobrze utrzymane, przejazd przez drogę państwową (nr 13/2, Kielce – Mniów), wybrukowane między szynami oraz 1,5 m po obu stronach szyn, główki szyn nie mogły wystawać ponad jezdnię, miał wykonać przejazdy z bali drewnianych do posesji, ustawić znaki ostrzegawcze i wkopać sączki



14. Nagłówek papieru firmowego, 1927 r. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12736, k. 7.



15. Pieczęć firmowa z podpisem Plesnera, 1927 r. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12736, k. 7.

109 APK, UWK I, Sprawy górnicze. Góry kwarcytu „Buk” inż. Rafała Plesnera w lasach Nadleśnictwa Kielce w uroczysku Niewachłów, gm. Niewachłów, pow. kielecki, sygn. 21/100/0/12/12736, k. 1. W tym okresie przy ul. Lipowej 90 dzierżawili razem z Markusem Fussmannem z Krakowa kamieniołom „Międzygórze”, należący do spółki Mendla Lipszyca. Plesner mieszkał w tym okresie przy ul. 3 Maja nr 28.

110 APK, UWK I, Budowa kolejki wąskotorowej z kamieniołomów „Buk” do stacji Kielce-Herby 1927–1929, sygn. 21/100/0/13.12/16059, k. 5.



16. Przebieg kolejki wąskotorowej (zaznaczony przez autora linią kreskową) z kamieniołomu „Buk” do stacji Kielce Herbskie w 1927 r. (na podstawie APK, UWK I, sygn. 21/100/0/13.12/16059, k. 5), naniesiony na fragment planu Kielce w skali 1:10 000, 1959 r. Źródło: zbiory autora.

odwadniające. Ponadto był odpowiedzialny finansowo za ewentualne wypadki. Po zakończeniu działalności należało usunąć torowisko i przywrócić pobocza do stanu poprzedniego¹¹¹.

Kopalnią do 15 sierpnia 1927 r. zarządzał Jan Żołędowski z Niewachłowa, były kierownik kamieniołomu dolomitu „Zagnańsk-Doły” w Zagnańsku¹¹². Po nim obowiązki przejął Zygmunt Ostaszewski z Kielc, odpowiedzialny również za roboty strzałowe (odnotowany jeszcze w dokumentach z 1930 r.). W kwietniu 1931 r. kierownikiem kopalni był Franciszek Beranek z Kielc¹¹³.

Kamieniołom od 1928 r. nie funkcjonował już jako oddzielna firma, ale w ramach przedsiębiorstw budowlanych Plesnera¹¹⁴.

Sprawozdanie za 1928 r. (marzec – listopad) z wykazu kamieniołomów powiatu kieleckiego informuje o produkcji 9328 t kamienia przy zatrudnieniu przeciętnie 32 robotników¹¹⁵. Produkcję z lat 1930–1931 zestawiono w tabeli (tabela 1).

Tabela 1. Wydobywanie kamienia w kamieniołomie „Buk” w 1930 r. i 1931 r.

Okres produkcji	Wydobycie (w tonach)	Liczba pracowników	Dni robocze	Dzienny zarobek robotnika (zł)
14–30.04.1930	400	11	12	2–4
maj 1930	360	29	19	2–4,50
czerwiec 1930	311	37	21	2–4,50
lipiec 1930	1042	46	22	2,50–6
sierpień 1930	783	38	21	2,50–6
wrzesień 1930	1199	52	20	2,50–6
25 listopada 1930 r. roboty przerwano, a robotnicy zostali zwolnieni				
kwiecień 1931	brak danych	35	brak danych	brak danych
maj 1931	1130	48	24	2,50–6
czerwiec 1931	725	72	17	2,50–6
22 czerwca 1931 r. roboty przerwane w wyniku cofnięcia zamówień				

Źródło: APK, UWK I, Sprawy górnicze. Góry kwarcytu „Buk” inż. Rafała Plesnera w lasach Nadleśnictwa Kielce w uroczysku Niewachłów, gm. Niewachłów, pow. kielecki, sygn. 21/100/0/12/12736, k. 20–27.

111 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/13.12/16059, k. 1, 3, 5.

112 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12736, k. 2, 3, 6.

113 Tamże, k. 8, 19, 20.

114 APK, SOK, Inż. Rafał Plesner w Kielcach – Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów, sygn. 21/146/0-/8338, k. 1–3; „Gazeta Kielecka”, 13 V 1928, nr 37, s. 4.

115 APK, Starostwo Powiatowe Kieleckie I, Wykaz kopalni i kamieniołomów na terenie powiatu kieleckiego, 1928, sygn. 21/101/0/9/2422, k. 2.

Nie ustalono, kiedy zamknięto kamieniołom, ale prawdopodobnie po 1931 r. Możliwe, że był on jeszcze eksploatowany przez inne firmy podczas II wojny światowej oraz po jej zakończeniu, a następnie częściowo zrekultywowany. Do dziś pozostał duży fragment wyrobiska, elementy betonowych konstrukcji oraz fragmentarycznie nasypy kolejki wąskotorowej, znajdujące się po wschodniej części góry. Na szczycie wzniesienia widoczny jest trójkątny fundament wieży triangulacyjnej, która została zaadaptowana na dostrzegalnię strażacką (il. 17).



17. Dostrzegalnia strażacka na górze Buk, fragment zdjęcia udostępnionego przez Włodzisława Ratała, około 1961 r. Źródło: www.facebook.com/photo/?fbid=2772799069562125&set=gm.1755017274988465&idortvanity=330329694123904 (dostęp: 17 VII 2024 r.).

Przedsiębiorstwa budowlane (1928–1939?)

W dniu 24 kwietnia 1928 r. Sąd Okręgowy w Kielcach wpisał do rejestru handlowego firmę „Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Inżynier Rafał Plesner w Kielcach. Budowa dróg i mostów oraz własne kamieniołomy kwarcytowe *Buk* z siedzibą w Kielcach, przy ulicy Lipowej 15”¹¹⁶ (il. 18). Przedsiębiorstwo nieco



18. Nagłówek papieru firmowego, 1928 r. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12736, k. 11.

wcześniej rozpoczęło działalność, gdyż trzy miesiące przed dokonaniem tego wpisu poinformowało Okręgowy Urząd Górniczy w Radomiu o rozpoczęciu eksploatacji kamienia na górze Strużnej w Krajnie i „pod Św. Katarzyną” na potrzeby budowy drogi Górno – Bodzentyn¹¹⁷. Dla wydobycia surowca w okresie 1928–1930 firma dzierżawiła od Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Kielcach (z Państwowych Kamieniołomów w Zagnańsku) „12 wózków leśnych kompletnych z kółkami dwurantowymi i maźnicami o szerokości toru 700 mm”¹¹⁸. Eksploatacją zarządzał Zygmunt Ostaszewski z kamieniołomu „Buk”. Kierownictwo techniczne prowadził Jan Kotek z Kielc, jednak w marcu 1928 r. opuścił pracę¹¹⁹. Wydobycie prowadzono ręcznie w płytkich wyrobiskach i często przenoszono je z miejsca na miejsce. Plesner prosił Okręgowy Urząd Górniczy o możliwość wykorzystania ładunków wybuchowych i wypożyczenia ich z Zakładu Wapiennego „Zagórze” („Międzygórze”), który dzierżawił wtedy z Fussmannem od Mendla Lipszycza¹²⁰. Teren wyrobisk na północnym stoku góry Strużnej w Krajnie, gdzie eksploatowano kwarcyty dolnodewońskie¹²¹, jest łatwy do zlokalizowania¹²², natomiast trudno ustalić miejsce pozyskiwania kamienia „pod Św. Katarzyną”. Możliwe, że pozostałościami po tej eksploatacji są stare zroby górnicze w osadach kambru górnego masywu Łysicy, znajdujące się w odległości 800 m na wschód od dużego parkingu z miejscem widokowym na Dolinę Wilkowską przez zjazd do Świętej Katarzyny¹²³.

116 APK, SOK, sygn. 21/146/0/-/8338, k. 1-3; „Gazeta Kielecka”, nr 37, 13 V 1928, s. 4.

117 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12736, k. 11.

118 APK, UWK I, Dzierżawa inwentarza kolejkowego, własność M. R. P., sygn. 21/100/0/13.11/15820, k. 49.

119 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/12/12736, k. 6, 7, 13, 16.

120 Tamże, k. 11.

121 *Atlas Geologiczno-Surowcowy Gór Świętokrzyskich (1:50 000)*, ark. Bodzentyn, red. T. Wróblewski, Warszawa 1986, poz. 55, 56.

122 GPS: 50.877050, 20.823861.

123 GPS: 50.889555, 20.874789.

Plesner w 1928 r. zaangażował się w sprawy budowy linii kolejowej Kraków – Miechów. Na posiedzeniu komitetu organizacyjnego, które odbyło się w magistracie krakowskim pod przewodnictwem wicewojewody kieleckiego Adama Kroebła, wygłosił odczyt na temat konieczności budowy tego połączenia, podając również kosztorys tej inwestycji¹²⁴. Minister Komunikacji Alfons Kühn, rozporządzeniem z 28 maja 1929 r., udzielił Plesnerowi, na mocy art. 2 ustawy z dnia 14 października 1921 r. o udzielaniu koncesji na koleje żelazne (Dz.U.R.P. Nr 88, poz. 646), działającemu z ramienia i na rzecz Wydziału Powiatowego Sejmiku w Miechowie, zezwolenia na wykonanie studiów przedwstępnych linii kolejowej normalnotorowej z Kozłowa przez Miechów do Krakowa celem sporządzenia projektu technicznego. Na podstawie tego zezwolenia miał on prawo wstępu na grunt obcy oraz dokonywania potrzebnych pomiarów i niwelacji, z ewentualnym wynagrodzeniem szkód. Projektowana linia kolejowa miała długość około 65 km, została wybudowana i oddana do użytku w 1934 r.¹²⁵

Od 1 czerwca 1929 r. jego firma zmieniła nazwę na „Przedsiębiorstwo robót inżynierskich Inżynier Rafał Plesner w Kielcach”¹²⁶ (il. 19–22). Spośród zrealizowanych przez nią inwestycji ważnymi były budowy mostów żelbetowych w Cedzynie, Białogonie i Słowiku¹²⁷.

Zbudowane w tym samym okresie były podobnej konstrukcji, jednoprzęsłowe, łukowe, ówczesnie rekomendowane przez Ministerstwo Robót Publicznych jako rozwiązanie modelowe dla obiektów do 36 m rozpiętości¹²⁸. Białogońska inwestycja



19. Nagłówek papieru firmowego, 1931 r. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/13.13/16302, k. 273.

124 „Nowy Dziennik”, 19 IX 1928, nr 253, s. 11.

125 *Planowanie linii kolejowej Kozłów – Miechów – Kraków*, <http://laurahuta.blogspot.com/2012/01/planowanie-linii-kolejowej-kozow.html> (dostęp: 26 VIII 2023 r.).

126 APK, SOK, sygn. 21/146/0/-/8338, k. 4, 8.; „Gazeta Kielecka”, 27 VI 1929, nr 50, s. 4.

127 Informacje o budowie mostów z opisem błędów, jakie pojawiają się w literaturze, autor artykułu opisał szczegółowo w periodyku „Świętokrzyskie”, P. Król, *Prosto z mostu*, „Świętokrzyskie” 2023, nr 33(37), s. 75–86.

128 Takie konstrukcje powstały w wielu miejscach w kraju, m.in. w Kopytkowie (pow. warszawski), Lisowie (pow. lubliniecki), Jedlińsku (pow. radomski) i Ciechanowie (woj. mazowieckie).



20. Pieczęć firmowa z podpisem Plesnera, 1931 r. Źródło: APK, UWK I, sygn. 21/100/0/13.13/16302, k. 262.



21. Reklama, „Przemysł budowlany Polski odrodzonej 1919–1929”, Warszawa 1929? [b.d.w.], s. 30.



22. Reklama, „Express Zagłębia”, 18 października 1936, nr 286, s. 30.

nie była szczególnie opisywana, inaczej niż dwie pozostałe, gdyż most był o wiele mniejszy. W Słowiku i Cedzynie rozpiętość przęseł w świetle wynosiła około 30 m, a w Białogonie 18 m¹²⁹. Wszystkie wymienione mosty już nie istnieją.

Jako pierwszy zbudowano most w Cedzynie (na rzece Lubrzance, droga Kielce – Łągów) (il. 23). Po pozytywnych wynikach prób obciążeniowych, które polegały na usypaniu na całej szerokości mostu geometrycznej pryzmy piasku o wysokości maksymalnej 1,46 m¹³⁰, oddano go do ruchu publicznego 6 września 1930 r.¹³¹ Udostępnienie mostu zbiegło się z piątą rocznicą śmierci Stefana Żeromskiego i dlatego nazwano go imieniem pisarza. Zdjęcie mostu zostało nawet zamieszczone w periodyku „Ziemia” w 1935 r. w artykule wspomnieniowym o Żeromskim¹³². Wojna go niestety nie oszczędziła i po wielu nieskutecznych remontach, w połowie lat pięćdziesiątych XX w., zbudowano nowy o niekonwencjonalnej, jak na ówczesne czasy, konstrukcji¹³³ – i co ważne, nawiązującej wyglądem do poprzedniej.

W Białogonie, na rzece Silnicy, i w Słowiku, na rzece Bobrzy, mosty powstawały jednocześnie. W dokumentacjach technicznych i korespondencjach nazywano je: „most na Silnicy pod Cegielnią” i „most na Bobrzy pod Zagrodami”. Budowy planowano od 1928 r. Przygotowania, czyli wykonanie mostów objazdowych, przyczółków, dojazdów i regulacji brzegów, zamierzano wykonać do połowy 1929 r. W kolejnym etapie miała nastąpić budowa przęseł, tzw. ustrojów niosących¹³⁴, dla których ogłoszono przetarg¹³⁵. Firma Plesnera wygrała rywalizację, konkurując z siedmioma przedsiębiorstwami z Krakowa, Lwowa, Sambora, Radomska i Skarżyska (w jednym przypadku nie podano siedziby firmy)¹³⁶. Umowy na ich realizację podpisano w tym samym dniu 14 czerwca 1930 r., a terminy zakończenia prac wyznaczano na 15 września 1930 r.¹³⁷ Jednak ze względu na obfite jesienne opady deszczu i wczesne mrozy¹³⁸, budowy zakończono dopiero wiosną 1931 r.¹³⁹ Po próbach obciążeniowych komisja przeprowadziła odbiór techniczny. Znamy

129 APK, UWK I, Most na rzece Bobrzy pod Zagrodami na drodze państwowej nr 13 [pow. Kielce – akta budowy mostu] 1930–1931, sygn. 21/100/0/13.13/16302, k. 48; Tamże, Most na Silnicy pod Cegielnią [pod Kielcami] 1928–1931, sygn. 21/100/0/13.13/16297, k. 102, 51; Tamże, Projekt wstępny mostu pod Zagrodami na rzece Bobrzy [pow. Kielce – zatwierdzenie projektu], sygn. 21/100/0/13.13/16248, plan nr 3.

130 APK, UWK I, Projekt budowy mostu nr 7/2 na drodze woj. Kielce – Łągów – Opatów [na rzece Lubrzance w Cedzynie – pow. Kielce], 1928–1930, sygn. 21/100/0/13.13/16250, k. 78; T. Wągrowski, *Cedzyna i Słowik – dwa mosty i dwie historie*, Kielce 2018, s. 7.

131 Tamże, k. 78–80.

132 „Ziemia” 1935, nr 11 i 12, s. 238.

133 T. Wągrowski, *Cedzyna i Słowik – dwa mosty i dwie historie*, Kielce 2018, s. 7–8.

134 APK, UWK I, Projekt wstępny mostu pod Zagrodami na rzece Bobrzy [pow. Kielce – zatwierdzenie projektu], sygn. 21/100/0/13.13/16248, k. 24

135 „Dziennik Wojewódzki Kielecki”, 24 V 1930, nr 12, s. 235–236.

136 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/13.13/16302, k. 106–110.

137 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/13.13/16297, k. 193; APK, UWK I, sygn. 21/100/0/13.13/16302, k. 13.

138 Tamże, k. 271.

139 Tamże, k. 274.



23. Most na rzece Lubrzance w Cedzynie. Napis na fotografii przedstawia prawdopodobnie rok rozpoczęcia budowy mostu, gdyż został on udostępniony do ruchu dopiero 6 września 1930 r. Źródło: T. Wągrowski, *Cedzyna i Słowik – dwa mosty i dwie historie*, Kielce 2018, s. 7.



24. Most w Słowiku, fot. Henryk Poddębski, 1936 r. Źródło: Muzeum Narodowe w Kielcach, MNKi/H/2918/2.

protokół odbioru mostu w Słowiku (il. 24), sporządzony 23 maja 1931 r., gdzie nie stwierdzono żadnych uszkodzeń, a wykonanie odpowiadało wymogom prawa budowlanego. Podobnie było z mostem białogońskim, co wynika z kontekstu zapisów w dokumentacji. Jednakże w źródłach archiwalnych nie podano dat oficjalnego udostępnienia mostów, w tym bardziej znanego, zbudowanego w Słowiku, któremu nadano imię kpt. Kazimierza „Herwina” Piątka, dowódcy I Kompanii Kadrowej, którą 12 sierpnia 1914 r. wprowadził do Kielc, przekraczając w tym miejscu rzekę Bobrzę. Most ten, spośród wszystkich wybudowanych przez firmę Plesnera, funkcjonował najdłużej, został rozebrany dopiero w 2011 r.¹⁴⁰ (przyczółki wysadzono ładunkami wybuchowymi). Zachowano po nim dwa betonowe (skrajne) tężniki, które wraz z obeliskiem upamiętniającym marsz „Kadrówki” (zwieńczonym orłem posadowionym na oryginalnym łożysku przęsła), są eksponowane przy nowym moście. W artykułach i wszelkich opracowaniach (również tu cytowanych) oraz informacjach internetowych autorzy podają, że w 1932 r. zakończono jego budowę lub że nadano mu wtedy imię patrona. Potwierdza to informacja na obelisku znajdującym się przy nowym moście: „...otrzymał jego imię w 1932 r.” (il. 25). To wzbudziło podejrzenia, gdyż okres między zakończeniem prac a udostępnieniem mostu/mostów (również białogońskiego) od końca maja 1931 r. był zbyt długi. Z pomocą przyszły „Gazeta Kielecka”¹⁴¹ i warszawski „Kurjer Poranny”¹⁴², w których odnaleziono informacje, że 8 sierpnia 1931 r. odbyło się oficjalne otwarcie mostu w Słowiku z nadaniem imienia (il. 26). Na marginesie dywagacji o błędnym roku kontekst całego napisu na obelisku (il. 25) też nie jest prawidłowy, gdyż wynika z niego, że I Kompania Kadrowa wkroczyła 12 sierpnia 1914 r. na most, który zbudowano dopiero w 1931 r. – co pokazuje ładnie wykonany odlew prezentujący jego wygląd. Ale w kwestii jego wyglądu również istnieje nieprawidłowość, gdyż most nie miał środkowej podpory – był konstrukcją samonośną¹⁴³.

Białogońska „bezimienna” inwestycja, którą zrealizowano w cieniu tych dwóch bardziej znanych, była zlokalizowana w miejscu obecnego mostu na ul. Krakowskiej. W dokumentach archiwalnych nie odnaleziono projektu technicznego mostu, są tylko wzorcowe szkice standardowych mostów łukowych, które wg zaleceń władz należało zmodyfikować, dostosować i uprościć do mniejszej 18 m rozpiętości przęsła, ponadto zdecydowano, że nie będzie przy nim chodnika¹⁴⁴. Most był łukowy i o wiele niższy, odbiegający wyglądem od dwóch pozostałych. Dokumentują go fotografie z lokalizacją zgodną z topografią tego miejsca

140 S. Krześniak, *Krótką historia początku i końca... mostu im. kpt. Kazimierza Jana Piątka ps. „Herwin”, wybudowanego nad rzeką Bobrzę w Słowiku, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 762 Kielce – Chęciny – Malogoszcz*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2017, t. 9, s. 139–142.

141 „Gazeta Kielecka”, 6–9 VIII 1931, nr 61 i 62, s. 3.

142 „Kurjer Poranny”, 9 VIII 1931, nr 219, s. 4.

143 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/13.13/16248, k. 48; Na ten „poważny błąd” zwrócił również uwagę Stanisław Krześniak w artykule: *Krótką historia początku i końca... mostu im. kpt. Kazimierza Jana Piątka ps. „Herwin”, wybudowanego nad rzeką Bobrzę w Słowiku, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 762 Kielce – Chęciny – Malogoszcz*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2017, 9, s. 142.

144 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/13.13/16297, k. 22.



25. Napis na obelisku upamiętniający przejście I Kompani Kadrowej pod dowództwem kpt. Kazimierza „Herwina” Piątka przez most na Bobrzy, 12 sierpnia 1914 r. Błędy, jakie popełniono w napisie, skomentowano w tekście, fot. Paweł Król, 2023 r.



26. Fotografia wykonana prawdopodobnie 8 sierpnia 1931 r., podpisana przez autora: „Most na Słowiku na rzece Bobrzy, dr. państw. nr 13 /trakt Kielce – Kraków/ zbudowany w 1930–1931 r.”, fot. Mieczysław Tuszyński z Kielc [urzędnik kontraktowy w referacie grobownictwa wojennego w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych UW w Kielcach]. Źródło: zbiory Tomasza Kalety z Zagnańska.



27. Most w Białogonie, oddany do użytku po 23 maja 1931 r., autor nieznany, 1931 r. Źródło: <https://fotopolska.eu/820735,foto.html> (dostęp: 1 VI 2023 r.).

oraz przebiegiem rzeki (il. 27). Nie ustalono dalszych jego losów, możliwe, że – jak w przypadku mostu w Cedzynie – zniszczenia wojenne lub inne przyczyny spowodowały jego wyburzenie.

Wyjście firmy Plesnera poza lokalny rynek budowlany wymagało większego kapitału i dlatego 6 lutego 1935 r. utworzył on drugą firmę „Budownictwo i Komunikacja Inżynierowie R. Plesner, M. Szylajner i H. Wegmeister, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w Warszawie, Aleje Jerozolimskie 22, której celem było prowadzenie, projektowanie i wykonywanie wszelkich robót inżynieryjno-budowlanych, drogowych, melioracyjnych. Kapitał zakładowy wynosił 100 tys. zł¹⁴⁵. Po dwóch miesiącach zmieniono jej nazwę i lokalizację na „Budownictwo i Komunikacja, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” przy ul. Poznańskiej 36 w Warszawie¹⁴⁶.

Dalsza analiza firm nieco się komplikuje, gdyż np. w nagłówkach papieru firmowego „Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Inż. Rafał Plesner, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z lat 1936–1937 widnieją siedziby kielecka i warszawska, czyli ul. Sienkiewicza 69 i ul. Poznańska 36 – ta ostatnia będąca adresem spółki „Budownictwo i Komunikacja...”¹⁴⁷ (il. 28). Najwyraźniej, zmieniono również lokalizację warszawskiego biura na ul. Złotą 47 (il. 29).

W maju 1938 r. „Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Inż. Rafał Plesner, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Kielcach zyskało nowego udziałowca i przeniesiono je do Krakowa. Zmieniono nazwę firmy na „Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych Inż. R. Plesner i Arch. R. Spohn, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w Krakowie¹⁴⁸.

145 „Przegląd Budowlany”, 25 III 1935, nr 3, s. 96.

146 „Przegląd Budowlany”, 25 V 1935, nr 5, s. 170.

147 APK, Akta miasta Kielc (dalej: AMK), Umowa z firmą Wietrznia, sygn. 21/122/0/-/2580, k. 41, 47, 68.

148 „Biuletyn Przetargowy”, 18 VIII 1938, nr 38, s. 10.



28. Nagłówek papieru firmowego, 1937 r. Źródło: APK, Akta miasta Kielc, sygn. 21/122/0/-2580, k. 50.



29. Reklama firmy, „Lot i OPLG Polski”, sierpień–wrzesień 1937, nr 8–9, [b.n.] (blok reklamowy).

Decyzją Józefa Piłsudskiego z 1 lipca 1927 r. powstał Fundusz Kwaterunku Wojskowego (FKW), którego głównym celem było zapewnienie kadrze zawodowej mieszkań w nowych, murowanych obiektach. W sprawozdaniach FWK Plasner jest wymieniany jako współpracownik w kategorii firmy budowlane¹⁴⁹ oraz jako wykonawca robót budowlanych¹⁵⁰. Wynika z nich również, że w okresie 1929–1936 ukończono w koszarach na Bukówce w Kielcach budowę ośmiu domów¹⁵¹. Realizacje czterech budynków, rozpoczętych w 1928 r., przejęły „Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Inż. Rafał Plesner...” oraz spółka dr. Czesława Kłósia z Włoch k. Warszawy (obecnie dzielnica miasta), gdyż wcześniejszy wykonawca „Inż. Stefan Manasterski i Jan Szafran” z Sambora nie dotrzymywał tempa zaplanowanych prac¹⁵². Plesner wybudował również drogę do garnizonu 2. Pułku Artylerii Lekkiej Legionów w kieleckiej dzielnicy Baranówek, o czym świadczy

149 *Sprawozdanie Funduszu Kwaterunku Wojskowego 1927–1937*, Warszawa 1938, t. 3, s. XXXI.

150 *Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunku Wojskowego. Sprawozdanie 1930–1933*, Warszawa 1934, s. 235.

151 *Sprawozdanie Funduszu Kwaterunku Wojskowego 1927–1937*, Warszawa 1938, t. 3, s. 35.

152 T. Banaszek, E. Żelazko, *Warunki zakwaterowania garnizonu kieleckiego w okresie międzywojennym*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2020, t. 2, s. 75; Świętokrzyski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Kielcach. Decyzja w sprawie wpisu do Rejestru Zabytków Nieruchomych Województwa Świętokrzyskiego, ZRRiD.RN.5140.1.4.2022, 11 VIII 2022, s. 9.

czternaście rachunków wystawionych Zarządowi Miejskiemu w okresie od 28 października 1936 r. do 12 lipca 1937 r. Wykonano wtedy prace ziemne i drogę kamienną¹⁵³ o szerokości 6,68 m z kwarcytu łamanego o grubości od 16 do 20 cm¹⁵⁴.

Dla FKW realizował również inwestycje w Mołodecznie na Białorusi¹⁵⁵. Odszukano niewątpliwie tylko część ogłoszeń przetargowych, w których uczestniczyły spółki Plesnera (tabela 2). Niestety, nie podawano ich pełnych nazw (zazwyczaj tylko „inż. Plesner, Kielce”) i dlatego nie ustalono dokładnie, która z nich zgłosiła ofertę. Spośród ogłoszeń wymienionych w tabeli były tylko dwa korzystne rozstrzygnięcia: budowa siedmiu domów 18-rodzinnych k. Mielca dla P. Z. L. Wytwórnia Płatowców-2¹⁵⁶ oraz opisanych powyżej mostów pod Kielcami¹⁵⁷ (nie odnaleziono ogłoszenia przetargowego na budowę mostu w Cedzynie).

Tabela 2. Lista przetargów, w których uczestniczyły spółki Plesnera w latach trzydziestych XX w.

Rok	Przetarg	Źródło
1930	Budowa mostów w Białogonie i Słowiku	„Dziennik Wojewódzki Kielecki”, 24 V 1930, nr 12, s. 235-236
1932	Budowa magazynu murowanego w Puławach	„Tygodnik dostaw”, Lwów, 31 V 1932, nr 10, s. 2
1933	Przetarg na przebudowę dróg i robót terenowych w Centrum Wyszkozenia Sanitarnego Wojska Polskiego	„Informator o dostawach rządowych, wojskowych i samorządowych”, VI 1933, nr 2, s. 24
1934	Urząd Celny w Gdyni, Fundusz Kwaterunku Wojskowego	„Przegląd Budowlany”, 1934, nr 9, s. 271
1935	Budowa domu 12-rodzinnego podoficerskiego w Dęblinie, FKW	„Przegląd Budowlany”, 25 IX 1935, nr 9, s. 96
1937	Budowa 7 domów 18-rodzinnych pod Mielcem dla P. Z. L. – Wytwórnia Płatowców-2	„Biuletyn Przetargowy”, 29 IX 1937, nr 44, s. 3
1937	Budowa domu 24-rodzinnego podoficerskiego w Kielcach, FKW	„Biuletyn Przetargowy”, 22 X 1937, nr 48, s. 4
1938	Budowa 8 domów wielorodzinnych oficerskich i podoficerskich w Babicach-Wawrzyszewie k. Warszawy, F.K.W.	„Biuletyn Przetargowy”, 12 IV 1938, nr 15, s. 7

153 Kamienną, ale niebrukowaną, gdyż nie została zbudowana z kostki o standardowych wymiarach.

154 APK, AMK, Umowa z firmą Wietrznia, 21/122/0/-/2580, k. 38–77; T. Banaszek, *2 Pułk Artylerii Lekkiej Legionów w Kielcach (1922–1939)*, „Studia Muzealno-Historyczne”, 2015, t. 7, s. 223.

155 Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunku Wojskowego. Sprawozdanie 1930–1933, Warszawa 1934, s. 235.

156 Nowy oddział PZL w Mielcu rozpoczęto budować 1 września 1937, produkcję rozpoczęto w marcu 1939 r.

157 APK, UWK I, sygn. 21/100/0/13.13/16302, k. 106–110.

1938	Budowa 2 domów oficerskich i 1 domu podoficerskiego w Rzeszowie, FKW	„Biuletyn Przetargowy”, 25 IV 1938, nr 17, s. 6
1938	Budowa domu oficerskiego 24-rodzinnego w Kielcach, FKW	„Biuletyn Przetargowy”, 17 V 1938 r., nr 21, s. 5
1939	Budowa domu mieszkalnego Państwowego Zakładu Emerytalnego Nr 2 przy ul. Solec w Warszawie	„Biuletyn Przetargowy”, 22 VIII 1939, nr 34, s. 6

W czerwcu 1938 r. firma „Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Inżynier Rafał Plesner w Kielcach”¹⁵⁸, czyli „Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych Inż. R. Plesner i Arch. R. Spohn, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”, została wykreślona z rejestru handlowego (w dokumentach sądowych przy likwidacji firmy podano pierwotną, nieaktualną już nazwę). Nie ustalono natomiast, kiedy zakończyła działalność spółka „Budownictwo i Komunikacja Inżynierowie R. Plesner, M. Szylajner i H. Wegmeister, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w Warszawie, a po zmianie nazwy „Budownictwo i Komunikacja, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” – prawdopodobnie jej działalność przebrała II wojna światowa.

Podsumowując, Plesner miał dwie spółki budowlane, które zasadniczo realizowały te same zadania, a ich ewolucje były przede wszystkim związane ze zmianą składu osobowego wspólników, siedziby lub nazwy (tabela 3).

Tabela 3. Spółki budowlane Plesnera.

Data utworzenia spółki	Zmiany formalne (składu osobowego, nazwy lub siedziby spółki)	Nazwa spółki
24 kwietnia 1928		„Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Inżynier Rafał Plesner w Kielcach. Budowa dróg i mostów oraz własne kamieniołomy kwarcytowe <i>Buk</i> ” z siedzibą w Kielcach
	1 czerwca 1929	„Przedsiębiorstwo robót inżynieryjnych Inżynier Rafał Plesner w Kielcach”
	20 maja 1938	„Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych Inż. R. Plesner i Arch. R. Spohn, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w Krakowie
6 lutego 1935		„Budownictwo i Komunikacja Inżynierowie R. Plesner, M. Szylajner i H. Wegmeister, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w Warszawie
	19 kwietnia 1935	„Budownictwo i Komunikacja, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w Warszawie

¹⁵⁸ APK, SOK, sygn. 21/146/0/-/8338, k. 11, 13.

Epizod – Polskie Towarzystwo Krajoznawcze (PTK)

Zaangażowanie Plesnera w sprawy regionalne, poprzez odczyty popularno-naukowe i wydanie broszury na temat bogactw mineralnych, musiała być dostrzeżona i doceniana w środowisku, skoro 30 stycznia 1931 r. został wiceprezesem Oddziału Kieleckiego PTK, prezesem była wtedy Marta Hubicka, a sekretarzem Edmund Massalski¹⁵⁹. Nie wiadomo, kiedy Plesner wstąpił do PTK. Możliwe, że już w 1923 r. był członkiem, gdyż przedstawił wykład o marmurach kieleckich podczas pierwszego po wojnie posiedzenia Towarzystwa, które odbyło się w siedzibie Rady Miejskiej w Kielcach. Po tym odczycie „[...] prelegent demonstrował ciekawsze okazy marmurów krajowych i zagranicznych. Grzmiące oklaski były podzięką za łaskawe przybycie z interesującym referatem”¹⁶⁰.

II wojna światowa

Plesner brał udział w kampanii wrześniowej. W randze porucznika był dowódcą plutonu w 5. Pułku Saperów w Przemyślu¹⁶¹. Polskę opuścił 21 września 1939 r. i przedostał się na Węgry, a później na Zachód. Od 14 maja 1941 r. przydzielony został do służby wartowniczej Legii Oficerskiej w Egipcie. Powrócił do Kielc w randze majora, przyплыł do kraju statkiem MS Batorym 22 listopada 1947 r. Podczas wojny owdowiał. W spisie żołnierzy powracających do Polski podano stały adres zamieszkania „Kielce, ul. Złota 21”¹⁶². Pomimo licznych kwerend prowadzonych w archiwach oraz w Instytucie Pamięci Narodowej, dalszych losów Plesnera nie ustalono.

Podsumowanie

Rafał Plesner był niewątpliwie interesującą postacią. Kompetentny, energiczny, przedsiębiorczy i zaangażowany w rozwijaniu wielu firm. W szczytowym okresie, w latach 1928–1930, pracował dla spółki akcyjnej „Marmury Kieleckie”, współtworzył „Gwarectwo Świętokrzyskie”, „Zakłady Wapienne Zagórze” oraz prowadził własne przedsiębiorstwo budowlane i kamieniołom „Buk” w Kielcach (tabela 4).

159 „Wiadomości Krajoznawcze i Turystyczne”, Biuletyn PTK, Warszawa III 1931, nr 3(5), s. 3. W zarysie dziejów Towarzystwa w opracowaniu prof. Adama Massalskiego i dr. Andrzeja Rembalskiego, nie podano (z braku danych) członków zarządu oddziału kieleckiego w latach 1920–1948, dlatego ta informacja jest również istotna dla badaczy tego tematu.

160 „Iskra”, 14 I 1923, nr 10, s. 3.

161 W źródle podano „10. Pułk Saperów w Przemyślu”, ale został on rozformowany w 1931 r., zapewne był to 5. Pułk.

162 WBH, Bazy personalne – Rafał Plesner, sygn. IV.501.12.577, k. 131.

Tabela 4. Zatrudnienie i działalność inż. Rafała Plesnera w układzie chronologicznym.

Działalność/ Zatrudnienie (forma działalności lub stanowisko)	1918	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936	1937	1938	1939	
Eksploracja barytu w Strawczynku (spółka - współwłaściciel)																							
Kieleckie Kamieniołomy Rządowe (dyrektor)																							
„Marmury Kieleckie” (dyrektor/ kierownik, członek zarządu)																							
„Gwarectwo Świętokrzyskie” (spółka – współwłaściciel)																							
Zakłady Wapienne „Zagórze” (spółka – współwłaściciel)																							
Kamieniołom „Buk” (właściciel)											W ramach przedsiębiorstw budowlanych												
Przedsiębiorstwa budowlane (właściciel, spółka – współwłaściciel)																							?

Fakty ujawniają też ciekawy obraz koleżeńskich powiązań. Grzybowski, Łukowski i Plesner, udziałowcy spółki „Gwarectwo Świętokrzyskie”, zasiadali również w zarządzie spółki akcyjnej „Marmury Kieleckie”. Obecność Jana Czarnockiego w „Gwarectwie” dużo wyjaśnia. Wiele ważnych analiz geologicznych (wydanych również drukiem) powstało na potrzeby działalności spółki, np. (cytowane już powyżej) artykuły o barycie w okolicach Strawczynka, kwarcytach na Świniej Górze czy rudach żelaza w Wyszmontowie. Czarnocki ogólnie pisał w swoich tekstach, że wydobyciem surowców zajmowała się prywatna spółka, ale dziś już wiemy, że było to „Gwarectwo”, w której był współudziałowcem.

Aktywność Plesnera w Oddziale Kieleckim PTK, popularyzacja wiedzy o marmurach kieleckich i bogactwach mineralnych regionu wynikała niewątpliwie z wyższych pobudek, aczkolwiek mogła być też pewną formą „reklamy” działalności i budowania kapitału (zachęta dla potencjalnych inwestorów) do rozwijania spółek górniczych i budowlanych, w których zasiadał.

Najbardziej zdumiewające jest to, że pomimo swoich osiągnięć i szerokiej aktywności nie zaistniał w żadnych słownikach – w *Polskim Słowniku Biograficznym* oraz świętokrzyskich i kieleckich leksykonach regionalnych.

Można przypuszczać, że przy tak wielowątkowej działalności tytułowego bohatera, temat nie został wyczerpany. Pomimo ustalenia wielu faktów z jego życia, nie udało się odnaleźć jednego z najważniejszych – daty śmierci i miejsca pochówku. Nie odnaleziono również wizerunku Plesnera. Może zatem w wyobrażeniu tytułowego bohatera pomogą fragmenty oceny personalnej znajdujące się w liście kwalifikacji do służby wojskowej z 14 marca 1929 r.:

Postawny, dobrze zbudowany i fizycznie rozwinięty. Inteligentny, sprytny i przedsiębiorczy. Samodzielny, stanowczy, pewny siebie. Pewnego charakteru, obowiązkowy, koleżeński, pilny, sumienny, pracowity, w stosunku do żołnierzy nader troskliwy. Zdolny do osiągnięcia dobrych rezultatów. Umiejący pozyskać sobie podwładnych przez dobre traktowanie¹⁶³.

Autor składa podziękowania dr Barbarze Kasprzyk-Dulewicz, dr. Pawłowi Wolańczykowi i Krzysztofowi Myślińskiemu z Muzeum Historii Kielc, Konradowi Majowi z Archiwum Państwowego w Kielcach, dr. Jarosławowi Dulewiczowi z Kielc za pomoc w poszukiwaniu materiałów źródłowych, dr. Bartoszowi Kozakowi z IHN PAN w Warszawie za konsultacje dotyczące kolejek wąskotorowych oraz Jackowi Mętrakowi za udostępnienie dokumentu dotyczącego działalności Feliksa Braura.

163 WBH, Skany kartotek, sygn. 5887, k. nlb [wg kolejności kart: 17].

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Kielcach

Akta miasta Chęciny

sygn. 65, Uchwały i postanowienia Rady Miejskiej Miasta Chęciny

sygn. 69, Akta Magistratu Miasta Chęciny – sprawy miejskie, o Radzie i urzędnikach

sygn. 75, Akta Magistratu Miasta Chęciny – o majątku miejskim i dzierżawach

Akta miasta Kielce

sygn. 2580, Umowa z firmą Wietrznia

Akta Stanu Cywilnego Okręgu Bóźniczego w Kielcach

sygn. 40, Księga urodzeń małżeństw i zgonów za 1906 r., Akt małżeństwa nr 61

Akta Stanu Cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Kielcach

sygn. 68, Księga małżeństw, 1898–1924

Urząd Wojewódzki Kielecki I

sygn. 12736, Sprawy górnicze. Góry kwarcytu „Buk” inż. Rafała Plesnera w lasach Nadleśnictwa Kielce w uroczysku Niewachłów, gm. Niewachłów, pow. kielecki

sygn. 12739, 15, Sprawy górnicze [Okręgowy Urząd Górniczy w Radomiu „Gwarectwo Świętokrzyskie”], 1927

sygn. 12745, 15, Marmur sp. z ogr. odp. w Kielcach [dawniej „Marmury Kieleckie”], przekazane przez Okręgowy Urząd Górniczy Radomiu

sygn. 12751, Zakłady Wapienne „Wietrznia” A. Zagajski i S-wie pod Kielcami [przekazane przez Okręgowy Urząd Górniczy Radomiu]

sygn. 12753, [Sprawy górnicze] Zakłady Wapienne „Zagórze” Sp. z ogr. odpow. w Kielcach [przekazane przez Okręgowy Urząd Górniczy Radomiu]

sygn. 12940, Organizacja przemysłu. Sprawy syndykatu dla przemysłu wapienniczego [i nielegalnych pieców wapienniczych], 1932–1932, 1935–1935

sygn. 15820, Dzierżawa inwentarza kolejkowego, własność M.R.P.

sygn. 15902, Sprawy Kieleckich Kamieniołomów Rządowych, 1920

sygn. 15904, Sprawy Kieleckich Kamieniołomów Rządowych, 1921

sygn. 15907, Sprawy Kieleckich Kamieniołomów Rządowych, 1921

sygn. 16059, Budowa kolejki wąskotorowej z kamieniołomów „Buk” do stacji Kielce-Herby, 1927–1929

sygn. 16248, Projekt wstępny mostu pod Zagrodami na rzece Bobrzy [pow. Kielce – zatwierdzenie projektu]

sygn. 16250, Projekt budowy mostu nr 7/2 na drodze woj. Kielce – Łągów – Opatów [na rzece Lubrzance w Cedzynie – pow. Kielce], 1928–1930

sygn. 16297, Most na Silnicy pod Cegielnią [pod Kielcami], 1928–1931
sygn. 16302, Most na rzece Bobrzy pod Zagrodami na drodze państwowej nr 13 [pow. Kielce – akta budowy mostu], 1930–1931
sygn. 23437, Plesner Rafał – zarządzający Kamieniołomami Państwowymi w Kielcach

Sąd Okręgowy w Kielcach

sygn. 276, Akta w sprawie Zofii Filipkowskiej przeciwko Michałowi Kozłowiczowi [...]
sygn. 1290, Sprawa Zofii Filipkowskiej przeciwko Michałowi Kozłowiczowi o 30000 rubli
sygn. 7311, Akta w sprawie cywilnej Firmy Marmury Kieleckie S.A. w likwidacji w osobie likwidatora adw. Gierowski przeciwko Bankowi Gospodarstwa Krajowego w Warszawie o wykreślenie wpisów hipotecznych
sygn. 8338, Inż. Rafał Plesner w Kielcach – Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów
sygn. 8669, Akta Firmy „Gwarectwo Świętokrzyskie” w Kielcach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
sygn. 8698, Zakłady Wapienne „Zagórze” w Kielcach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Starostwo Powiatowe Kieleckie I

sygn. 2422, Wykaz kopalni i kamieniołomów na terenie powiatu kieleckiego

Zbiór Edmunda Massalskiego z Kielc

sygn. 21/664/0/2614, Świnia Góra, stary kamieniołom, lipiec 1955 r.

Archiwum Państwowe w Radomiu

Okręgowy Urząd Górniczy w Radomiu

sygn. 58/340/0-/27, „Gwarectwo Świętokrzyskie” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Sprawy ruchu kopalń rok/lata: 1922–1932
sygn. 58/340/0-/30, Księga zgłoszeń [odkryć górniczych. Księga wyjednaných nadań górniczych]

Biblioteka Narodowa w Warszawie

sygn. Rps 17518 I, Rps 17519 I, Modest Grzybowski, Wspomnienia Modesta Grzybowskiego

Wojskowe Biuro Historyczne, Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

sygn. 5887, 7198, Skany kartotek – Rafał Plesner, ur. 1888 r.
sygn. IV.501.12.577, Bazy personalne – Rafał Plesner, ur. 1888 r.

Źródła drukowane

- „Dziennik Wojewódzki Kielecki”, 24 V 1930, nr 12.
Księga Adresowa Polski wraz z w. m. Gdańskiem dla Handlu Przemysłu, Rzemiosł i Rolnictwa, 1930 r.
Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów, Warszawa, 1926.
„Monitor Polski”, 27 IV 1923, nr 96.
„Monitor Polski”, 21 XII 1923, nr 290.
„Monitor Polski”, 9 V 1934, nr 106.
„Obwieszczenia Publiczne Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa, 31 I 1924, nr 13.
„Obwieszczenie Publiczne Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości, Warszawa, 3 VI 1925, nr 44.
„Obwieszczenia Publiczne Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa, 15 X 1927, nr 83a.
„Obwieszczenia Publiczne Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa, 09 VI 1928, nr 46.
„Obwieszczenia Publiczne Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa, 06 VII 1932, nr 54a.
„Obwieszczenia Publiczne Dodatek do Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości”, Warszawa, 06 X 1934, nr 80.
Świątokrzyski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Kielcach. Decyzja w sprawie wpisu do Rejestru Zabytków Nieruchomych Województwa Świętokrzyskiego, ZRRiD.RN.5140.1.4.2022, 11 VIII 2022.

Prasa

- „Ajencja Wschodnia”, 25 IV 1928, nr 95
„Biuletyn Przetargowy”, 29 IX 1937, nr 44
„Biuletyn Przetargowy”, 22 X 1937, nr 48
„Biuletyn Przetargowy”, 12 IV 1938, nr 15
„Biuletyn Przetargowy”, 25 IV 1938, nr 17
„Biuletyn Przetargowy”, 17 V 1938 r., nr 21
„Biuletyn Przetargowy”, 18 VIII 1938, nr 38
„Biuletyn Przetargowy”, 22 VIII 1939, nr 34
„Express Zagłębia”, 14 I 1932, nr 13
„Express Zagłębia”, 18 X 1936 nr 286
„Gazeta Kielecka”, 27 VII 1924, nr 30
„Gazeta Kielecka”, 9 VIII 1925, nr 64
„Gazeta Kielecka”, 30 VIII 1925, nr 70
„Gazeta Kielecka”, 31 V 1925, nr 44
„Gazeta Kielecka”, 12 VIII 1926, nr 63
„Gazeta Kielecka”, 1929, nr 55
„Gazeta Kielecka”, 6 V 1928, nr 35
„Gazeta Kielecka”, 13 V 1928, nr 37
„Gazeta Kielecka”, 27 VI 1929, nr 50

- „Gazeta Kielecka”, 15 IX 1929, nr 73
„Gazeta Kielecka”, 6–9 VIII 1931, nr 61 i 62
„Informator o dostawach rządowych, wojskowych i samorządowych”, VI 1933, nr 2
„Iskra”, 14 I 1923, nr 10
„Kurjer Poranny”, 28 XI 1925, nr 329
„Kurjer Poranny”, 5 VII 1927, nr 184
„Kurjer Poranny”, 1 X 1929, nr 272
„Kurjer Poranny”, 3 X 1929, nr 274
„Kurjer Poranny”, 9 VIII 1931, nr 219
„Kurjer Warszawski”, 14 VI 1925, nr 165
„Kurjer Warszawski”, 9 VII 1930, nr 185
„Lot i OPLG Polski”, VIII–IX 1937, nr 8-9
„Nasz Głos”, marzec–maj 1928, nr 3–5
„Nowy Dziennik”, 19 IX 1928, nr 253
„Przegląd Górniczo-Hutniczy”, Dąbrowa Górnicza 1 VII 1923, t. 15, nr 7(296)
„Przegląd Budowlany”, 1934, nr 9
„Przegląd Budowlany”, 25 III 1935, nr 3
„Przegląd Budowlany”, 25 V 1935, nr 5
„Przegląd Budowlany”, 25 IX 1935, nr 9
„Samorząd”, 6 IX 1925, nr 36
„Słowo Radomskie”, 12 V 1922, nr 22
„Słowo Radomskie”, 14 V 1922, nr 24
„Świętokrzyskie”, XI 2023, nr 33(37)
„Tygodnik dostaw”, Lwów, 31 V 1932, nr 10
„Wiadomości Krajoznawcze i Turystyczne”, Biuletyn PTK, Warszawa III 1931, nr 3(5)
„Ziemia”, 1935, nr 11 i 12

Opracowania

- Banaszek T., *2 Pułk Artylerii Lekkiej Legionów w Kielcach (1922–1939)*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2015, t. 7.
Banaszek T., Żelazko E., *Warunki zakwaterowania garnizonu kieleckiego w okresie międzywojennym*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2020, t. 2.
Czarnecki J., *Baryt w Górach Świętokrzyskich*, „Prace Geologiczne” 1958, t. 5, z. 3.
Czarnecki J., *Opinia w sprawie kwarcytów stosowanych do celów hutniczych*, „Prace Geologiczne” 1958, t. 5, z. 3.
Czarnecki J., *Wyniki poszukiwań barytu w Strawczynku Nowym w Górach Świętokrzyskich w r. 1937*, „Biuletyn Państwowego Instytutu Geologicznego” 1950, nr 5.
Czarnecki J., *Złoże pirytu w Wyszmontowie (powiat opatowski)*, „Prace Geologiczne” Warszawa 1956, t. 5, z. 1.
Domy mieszkalne Funduszu Kwaterunku Wojskowego. Sprawozdanie 1930–

1933, Warszawa 1934.

Epoka, kampanja budowlana, Warszawa 1928 [dodatek specjalny dziennika „Epoka” poświęcony sprawom rozbudowy].

Fijałkowski E. i J., *Historia eksploatacji barytu w Górach Świętokrzyskich*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” 1966, t. 3.

Gągoł J., Król P., *Zagadki szybu „Barbara”*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2021, t. 13.

Gągoł J., Król P., Urban J., *Kartki z dziejów Marmurów Kieleckich*, Kielce 2017.

Kolasa M., Wojnowska-Duplicka A., *Rodziny Kieleckie. Ołędzcy*, Kielce 2017.

Król P., *Prosto z mostu*, „Świętokrzyskie” 2023, nr 33(37).

Król P., *Zakłady wapienne „Międzygórze” w Kielcach*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2023, t. 15.

Król P., Kozak B., Fijałkowska-Mader A., *Historia eksploatacji piaskowców dolnodewońskich na górze Barczy*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2020, t. 12.

Król P., Urban J., *Działalność kopalni miedzianogórskich w latach 1915–1922*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2017, t. 9.

Krześniak S., *Krótką historią początku i końca... mostu im. kpt. Kazimierza Jana Piątka ps. „Herwin”, wybudowanego nad rzeką Bobrzą w Słowiku, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 762 Kielce – Chęciny – Małogoszcz*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2017, t. 9.

Malon A., *Kwarcyty ogniotrwale*, w: *Bilans perspektywicznych zasobów kopalni Polski wg stanu na 31 XII 2022 r.*, Warszawa 2023.

Mizerski W., *Zasługi Jana Samsonowicza dla Polskiego Górnictwa*, „Hereditas Minariorum” 2017, 4.

Pazdur J., *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971.

Plesner R., *Bogactwa mineralne Gór Świętokrzyskich*, Kielce 1925.

Przemysł budowlany Polski odrodzonej 1919–1929, Warszawa 1929? [b.d.w.].

Sprawozdanie Funduszu Kwaterunku Wojskowego 1927–1937, Warszawa 1938, t. 3.

Tarabuła M., *Historia Wyższego Urzędu Górniczego na tle dziejów nadzoru górniczego na ziemiach polskich*, Katowice 2012.

Urbański K., *Kieleccy Żydzi*, Kraków [1993].

Urbański K., *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc 1789–1999*, Kraków 2000.

Urbański K., *Zagłada ludności żydowskiej Kielc 1939–1945*, Kielce 1994.

Wągrowski T., *Cedzyna i Słowik – dwa mosty i dwie historie*, Kielce 2018.

Wróblewski T. (red.), *Atlas Geologiczno-Surowcowy Gór Świętokrzyskich (1:50 000), ark. Bodzentyn*, Warszawa 1986.

Z dziejów Marmurów Kieleckich (1876–2016), red. J. Głównka, J. Szczepański, Kielce 2020.

Złoża fosforonośne w Rachowie (Lub.), Przemysł i Handel. Tygodnik 1918–1928, Warszawa 1928.

Znaczenie tomasówki jako nawozu fosforowego, Poznań 1929.

Internet

APK, Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-augsburskiej w Kielcach, sygn. 68, Księga małżeństw, 1898–1924, <https://metryki.genbaza.pl/genbaza,detail,400043,158>

Planowanie linii kolejowej Kozłów – Miechów – Kraków, <http://laurahuta.blogspot.com/2012/01/planowanie-linii-kolejowej-kozow.html>

Plan odnowy miejscowości Jaworznia, Załącznik nr 1 do Uchwały nr LXVII/356/2010 Rady Gminy w Piekoszowie z 22 X 2010 r., http://www.biuletyn.net/nt-bin/_private/piekoszow/3569.pdf

O autorze:

dr Paweł Król – kustosz dyplomowany, kierownik Działu Historii Naturalnej Muzeum Narodowego w Kielcach. W pracy naukowej zajmuje się historią gospodarczą oraz inwentaryzacją stanowisk górnictwa kruszcowego i kamiennego na Kielecczyźnie.
e-mail: p.krol@mnki.pl

Paweł Król (National Museum in Kielce) Engineer Rafał Plesner - Civil Servant and Entrepreneur

This article is dedicated to engineer Rafał Plesner, a prominent figure who owned construction and mining enterprises in Kielce, held shares in trading companies, served as a government official, and was an advocate for promoting regional knowledge. Active during the interwar period, Plesner displayed remarkable versatility and productivity. It is therefore surprising that he has not been featured in the Polish Biographical Dictionary or regional encyclopedias of the Świętokrzyskie and Kielce areas.

Plesner served as the director of the Kielce State Quarries, was associated with “Kieleckie Marmury” (Kielce Marbles) and “Gwarectwo Świętokrzyskie” (Świętokrzyskie Mining Cooperative), and engaged in mining operations. Additionally, he managed his own construction businesses (as well as co-owned ventures), which were responsible for projects such as three arch bridges near Kielce, including the best-known bridge in Słowik, named after Captain Kazimierz „Herwin” Piątek.

Despite his extensive contributions, Plesner’s work has never been thoroughly studied—this article represents the first publication on his life and achievements.

Keywords: Kielce, construction, bridges, mining, cooperative, marble, barite, phosphorites, quartzites

Izabela Bożyk (Delegatura IPN w Kielcach)
ORCID: 0000-0003-2690-318X

Funkcjonowanie i kadry Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kielcach (1945-1946)

Streszczenie: Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kielcach (MUBP) rozpoczął działalność na początku 1945 r. na podstawie Rozkazu Personalnego nr 41 Ministra MBP z 21 lutego 1945 r. Kierownikiem powstającego urzędu z dniem 25 stycznia 1945 r. został Czesław Byk, znany potem jako Borecki. Drugim kierownikiem MUBP był Józef Mazur. Werbowani funkcjonariusze urzędu rekrutowali się głównie ze środowiska GL/AL i często byli dawnymi podkomendnymi Czesława Byka. Na ogół pochodzili z rodzin chłopskich i robotniczych i reprezentowali niski poziom wykształcenia. Urząd zajmował się rozpoznawaniem środowisk podziemia poakowskiego i ściganiem żołnierzy powojennej konspiracji, a także podejrzanych o współpracę z Niemcami. Zakończył działalność z końcem 1945 r., kiedy większość urzędów miejskich zlikwidowano, a ich kompetencje przejęły odpowiednie komórki Wojewódzkich Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego.

Słowa kluczowe: MUBP, безпеaka, aresztowania, funkcjonariusze, podziemie niepodległościowe

Przejęcie władzy przez komunistów w Polsce nie byłoby możliwe bez aparatu bezpieczeństwa, który od początku budowy jej struktur, aż do ich rozwiązania dysponował ogromnym zakresem kompetencji i dużym budżetem¹. Resort Bezpieczeństwa Publicznego, jako jeden z trzynastu wchodzących w skład PKWN, kierowany przez przedwojennego komunistę i zaufanego człowieka Moskwy Stanisława Radkiewicza, zorganizowany został na wzór sowieckich organów

1 Por. m.in. H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL. 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997, s. 21–22; *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, wstęp: S. Poleszak, wybór i oprac. L. Pietrzak, S. Poleszak, R. Wnuk, M. Zajączkowski, Warszawa 2004, s. 22–23; K. Szwagrzyk, *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956 [w:] Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. I 1944–1956*, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005, s. 19; R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007; A. Dudek, A. Paczkowski, *Polska. Organizacja i struktura organów bezpieczeństwa [w:] Czekiści. Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku sowieckiego 1944–1989*, Warszawa 2010, s. 393–410; F. Musiał, *Podręcznik bezpieki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL 1970–1989*, Kraków 2015, s. 11–12.

bezpieczeństwa. Odegrał złowrogą rolę w powojennej historii Polski, skutecznie uczestnicząc w zniszczeniu struktur podziemia niepodległościowego oraz opozycji politycznej. Bezpieka, jako narzędzie terroru, opłatała wszystkie dziedziny życia publicznego, ścigając prawdziwych i wyimaginowanych wrogów nowego ustroju. Jej działalność przez lata budziła strach zwykłych obywateli przed aresztowaniem, więzieniem i torturami. Była współwinna stworzenia opresyjnego systemu, w którym ferowano bezprawnie wieloletnie wyroki więzienia i kary śmierci. Niniejszy artykuł dotyczy niewielkiego fragmentu powojennej historii miasta Kielce, ale tego najbardziej ponurego, kiedy po dramacie niemieckiej okupacji został narzucony kolejny przemocowy system władzy. Tekst oparto na archiwaliach z zasobów Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Akt Nowych oraz dotychczasowych naukowych ustaleniach dotyczących badań nad dziejami aparatu bezpieczeństwa w Polsce.

Początki instalowania władzy ludowej i aparatu bezpieczeństwa na terenie województwa kieleckiego miały miejsce latem 1944 r., w czasie walk na przyczółku baranowsko-sandomierskim. Wówczas w sierpniu rozpoczął się proces tworzenia jej struktur². Pierwszym szefem i organizatorem aparatu bezpieczeństwa na tym obszarze był por. Hipolit Duljasz³. Mianowany niebawem kapitanem, od 9 sierpnia werbował chętnych do pracy, zarówno w szeregach bezpieki, jak i milicji. Siedzibą władz terenowych, także urzędu Duljasza i pierwszych funkcjonariuszy,

-
- 2 O początkach organizacji władz cywilnych, milicji i struktur aparatu bezpieczeństwa w województwie kieleckim m.in.: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Delegatura w Kielcach (dalej: IPN Kij) 018/13; I. Kuliński, *Powstanie, rozwój organizacyjny i działalność WUBP i KW MO w Kielcach w okresie lipiec 1944 r. – grudzień 1945 r. Praca magisterska napisana pod kierunkiem płk. dr. Zenona Jakubowskiego w Zaocznym Studium Magisterskim Akademii Spraw Wewnętrznych*, 1976; W. Frazik, *Twarze kieleckiej bezpieki – wstęp [w:] Katalog wystawy „Twarze kieleckiej bezpieki”*, oprac. M. Komaniecka, Kraków 2007, s. 7; M. Jończyk, *Struktura aparatu bezpieczeństwa oraz siedziby cywilnych instytucji publicznych w Kielcach w latach 1945–1946 [w:] Wokół pogromu kieleckiego*, t. II, red. L. Bukowski, A. Jankowski, J. Żaryn, Warszawa 2008, s. 9–107; R. Kuśnierz, *Początki organów bezpieczeństwa na Kielecczyźnie (WUBP w Rytwianach) [w:] Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944–1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej*, red. M. Krzysztofiński, J. Marecki, B. Stanaszek, Kraków 2005, s. 33–38; *Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, wybór i oprac. D. Iwaneczko, Z Nawrocki, Rzeszów 2005, s. 352–353; R. Szczypta-Szczęch, *Struktura organizacyjna i kadra kierownicza pionu zwalczania podziemia niepodległościowego WUBP w Kielcach w latach 1944–1950*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2019, nr 49–50, s. 205–264; R. Piwko, „Trzeba przeprowadzić faktyczną czystkę”. *Raport inspekcji przeprowadzonej w Komendzie Wojewódzkiej MO w Kielcach z siedzibą w Sandomierzu w styczniu 1945*, „Przegląd Archiwalny IPN” 2020, t. 13, s. 297–318.
- 3 Hipolit Duljasz (1911–1996), działacz KPP, podczas wojny w Związku Sowieckim, członek AL, PPR i PZPR, funkcjonariusz organów bezpieczeństwa PRL, pułkownik Milicji Obywatelskiej, dyrektor Centralnego Zarządu Więziennictwa MSW w latach 1955–1956, dyrektor Departamentu VI Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (Departament Więziennictwa) w latach 1951–1954; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN) 0194/1346, Akta osobowe Hipolita Duljasza; *Twarze bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim i wrocławskim. Informator personalny*, red. M. Szymaniak, Bydgoszcz – Gdańsk 2010, s. 230–231.

były Rytwiany, a od października 1944 r. Sandomierz. Po ofensywie styczniowej 1945 r. władze województwa i aparatu bezpieczeństwa przeniosły się do Kielc. Duljasza zastąpił wówczas mjr Adam Kornecki (Dawid Kornhendler)⁴. Do Kielc przybył w styczniu 1945 r. jako pełniący obowiązki kierownika Grupy Operacyjnej (GO), której zadaniem była rozbudowa struktur terenowych aparatu bezpieczeństwa⁵. W Kielcach pozostał do 1 października 1945 r.⁶ Trzecim szefem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w pierwszym roku działalności urzędów bezpieczeństwa na Kielecczyźnie został były szef WUBP w Rzeszowie, Władysław Spychaj Sobczyński⁷. Wcześniej, w okresie od stycznia do czerwca 1945 r., pełnił funkcję zastępcy szefa w Kielcach. W czasie sprawowania funkcji szefa przez Duljasza, Korneckiego i Sobczyńskiego miała miejsce intensywna rozbudowa szeregów wszechwładnego resortu na terenie województwa. Powołano powiatowe i miejskie urzędy podlegające WUBP. Kielecki Miejski Urząd Bezpieczeństwa Publicznego powstał w styczniu 1945 r. Miejskie Urzędy BP w większości miast istniały krótko, na początku 1946 r. ich kompetencje przejęły odpowiednie komórki w WUBP. MUBP w Kielcach zajął budynek na ul. Kapitulnej 4, gdzie potem przez wiele lat mieściło się przedszkole, a obecnie swoją siedzibę ma Biuro Wystaw Artystycznych.

Zgodnie z rozkazem organizacyjnym kierownika Resortu Bezpieczeństwa Publicznego Radkiewicza z 14 listopada 1944 r. etat w WUBP miał wynosić 308 osób, natomiast w MUBP w miastach wojewódzkich 148⁸. Wkrótce okazało się jednak, że rozbudowa szeregów bezpieczeństwa, zwłaszcza struktur terenowych, natrafiła na problemy kadrowe. Zatrudniani funkcjonariusze nie musieli posiadać określonych kompetencji do wykonywania pracy, mieli być ludźmi o odpowiednim nastawieniu politycznym. Jak pisał w swojej pracy magisterskiej w 1976 r. inspektor operacyjny SB Komendy Miejskiej MO w Skarżysku kpt. Ireneusz Kuliński⁹, w okresie for-

4 Adam Kornecki, właśc. Dawid Kornhendler (1917–1986), działacz KPP, podczas wojny w Związku Sowieckim, podpułkownik, członek AL, PPR i PZPR, funkcjonariusz organów bezpieczeństwa PRL, wojskowych służb specjalnych Oddziału II Sztabu Generalnego Ludowego Wojska Polskiego, od 1951 r. Zarządu II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, w 1969 r. wyemigrował, AIPN 0193/6975, Akta osobowe Adama Korneckiego (dalej AIPN 0193/6975).

5 AIPN, 0990/1/2, Rozkaz kierownika RBP, nr 29, 14 X 1944, k. 68.

6 Tamże, Rozkaz personalny nr 12, 15 I 1945, k. 42.

7 Władysław Sobczyński właśc. Spychaj (1904–1986), członek KPP, podczas wojny w Związku Sowieckim, członek AL, PPR i PZPR, funkcjonariusz NKWD i MBP, dyrektor Biura Paszportów Zagranicznych MBP (1950–1952), attaché wojskowy PRL w Ludowej Republice Bułgarii (1960–1962), pułkownik ludowego Wojska Polskiego, AIPN 0193/7009, t. 1, Akta osobowe Władysława Sobczyńskiego, Przebieg służby, k. 74; *Twarze bezpieczeństwa w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Informator personalny*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007, s. 355.

8 AIPN, 0990/1/2, Rozkaz kierownika RBP, nr 29, 14 XI 1944, k. 68.

9 Ireneusz Kuliński (1937–2019), funkcjonariusz SB w latach 1962–1977; oficer operacyjny SB KM MO w Skarżysku Kamiennej, od 1967 r. inspektor operacyjny, w okresie I IV 1972–I IX 1972 inspektor Wydziału V Departamentu I MSW; w okresie 1957–1960 pracował w Miejskiej Radzie Narodowej w Skarżysku; 1960–1962 zastępca komendanta Hufca ZHP w Skarżysku, w 1962 r.

mowania się struktur resortu funkcjonariusze musieli reprezentować odpowiednią postawę. Chodziło o to, by „[...] ich poglądy ideowo-polityczne mogły gwarantować ich lojalność wobec nowo tworzącej się władzy ludowej”¹⁰. To z kolei hamowało rozwój kadr aparatu bezpieczeństwa. Według Kulińskiego z grona pierwszych zatrudnionych w UB i MO w 1944 r. i 1945 r. trzeba było szybko zwolnić wiele osób uznanych za „element niepewny”¹¹. Wynikało to bezpośrednio z reakcji środowisk niepodległościowych na zawłaszczanie Polski przez komunistów i wprowadzanie polityki terroru wobec podziemia. Starali się przenikać do szeregów MO i UB, by wpływać na jego działalność i wzbudzać niewiarę w trwałość nowego porządku. Kuliński, który swoją pracę oparł w dużym stopniu na wspomnieniach organizatorów bezpieki, potwierdzał, iż w początkowym okresie wysiłki „reakcji” przynosiły spore efekty: „Chcieli aparat MO i UB ośmieszyć w oczach społeczeństwa lub wręcz stwarzać wrogi lub niechętny stosunek do tego aparatu, co nieraz się udawało”¹². Jednak nie tylko zamierzone działania oponentów nowej władzy wpływały na problemy kadrowe. Wynikały z wielu powodów:

Płynność kadr w 1945 roku była wysoka. Składało się na to wiele przyczyn. Kilku dowódców BCH i AL na przyczółku sandomierskim prawie w całości wstąpiło do UB i MO ze swoimi oddziałami. Kiedy zmienił się front walki, wielu z nich wybrało po prostu własną drogę i rezygnowało z pracy. [...] braki w wykształceniu, trudna służba, pełna niebezpieczeństwa i dyscyplina – powodowały, że ludzie ci nie wytrzymywali tej próby i odchodzili do cywila. Z innych musiano zrezygnować z uwagi na ich poglądy i przekonania polityczne¹³.

W rzeczywistości wielu z pierwszych pracowników terenowych struktur wstępowało do bezpieki i milicji, bo szukali dla siebie zajęcia po rozwiązaniu oddziałów partyzanckich. Część wabił mundur i możliwość posiadania stałego dochodu. Wielu z nich jednak nie zdawało sobie sprawy, czego od nich będą żądać dowódcy, a perspektywa uczestnictwa w zbrodniczym procederze sprawiała, że zwalniali się bądź dezertowali. Z drugiej strony w szeregi bezpieki i MO trafiało też wielu pospolitych przestępców¹⁴. W związku z przekształceniem Resortu Bezpieczeństwa Publicznego w Ministerstwo BP, i co istotne: „[...] również w celu zwiększenia odpowiedzialności kierowników Woj. UBP za dobór kadr”, od początku stycznia

komendant Hufca ZHP w Szydłowcu; działacz ZMS, instruktor ZHP, regionalista, autor kilku pozycji zwartych.

10 I. Kuliński, *Powstanie*, s. 18.

11 Tamże, s. 53.

12 Tamże, s. 47.

13 Tamże, s. 36.

14 Por. *Zwyczajny resort. Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956*, red. K. Krajewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005, s. 16; *Polska pod reżimem komunistycznym. Sprawozdanie z sytuacji w kraju (1944–1949)*, wstęp i oprac. J. Myśliwska-Muszyńska, W. J. Muszyński, Warszawa 2015, s. 137.

1945 r. minister zarządził większą kontrolę nad rekrutacją nowych pracowników¹⁵. Wszyscy nowo przyjęci pracownicy centrali, a także stanowiący kadrę kierowniczą w strukturach terenowych do poziomu urzędów miejskich, musieli być zatwierdzani rozkazem personalnym ministerstwa. W urzędach miejskich, zgodnie z załącznikiem do rozkazu, były to stanowiska: kierownika, zastępcy, kierownika wydziału, sekretarza urzędu i wszystkich pracowników referatu personalnego¹⁶.

Ze względu na brak źródeł nie jest możliwe na ten moment dokładne odtworzenie struktury MUBP w Kielcach. W ograniczonym stopniu można ją zrekonstruować na podstawie list płacowych, i tak w sierpniu 1945 r. w skład urzędu wchodziło osiem sekcji, będących odpowiednikami wydziałów w WUBP¹⁷. Najszybciej zorganizowana była sekcja I (na początku kontrwywiad, potem obejmowała całość pracy operacyjnej, w tym ściganie za współpracę z Niemcami, zwalczanie podziemia zbrojnego i politycznego, obserwacja zewnętrzna i aresztowania), sekcja II (m.in. ewidencja i archiwum, łączność i szyfry) i III – obejmująca sprawy gospodarcze, finansowe, pocztę i Komendanturę, czyli ochronę budynku. Pozostałe sekcje zajmowały się np. sprawami personalnymi, więziennictwa, specjalnymi technikami operacyjnymi. W trakcie organizacji urzędów bezpieczeństwa dochodziło do zmian strukturalnych i tak np. wiosną 1945 r. rozpoczęto tworzenie Wydziałów Walki z Bandytyzmem, a jesienią w kompetencjach Wydziałów I (sekcji I) pozostawiono sprawy związane ściśle z kontrwywiadem. Pozostałe przejęły nowo tworzone, np. Ekonomiczny¹⁸. Na czele urzędu stali kierownik i jego zastępca, dalej zatrudnieni byli sekretarz, komendant gmachu, komendant warty, buchalter, magazynier, maszynistki, oddziałowi, wartownicy i pracownicy sekcji (wywiadowcy i referenci) oraz oficerowie śledczy. Do tego dochodził personel pomocniczy: obsada kuchni, sprzątaczkę, szofera, furmana. Pod koniec funkcjonowania MUBP w Kielcach na liście płac znaleźli się także wykładowcy (nauczyciele) i lekarz¹⁹.

Do budowy struktur władzy w początkach Polski ludowej kierowano przede wszystkim sprawdzonych towarzyszy z Komunistycznej Partii Polski, imigrantów politycznych ze Związku Sowieckiego, w tym także tych, którzy wyjechali tam dopiero w 1939 r., ale też czasem posiadali obywatelstwo sowieckie. Byli oni często żołnierzami armii sowieckiej i polskiej, zdarzali się wśród nich agenci NKWD. Od momentu tworzenia zrębów władzy komunistycznej na ziemiach polskich byli oni następnie zrzucani jako skoczki i współpracowali z oddziałami AL. Do grupy funkcjonariuszy przybyłych ze Związku Sowieckiego zatrudnionych w Kielcach

15 AIPN, 0990/1/2, Rozkazy personalne MBP, 1945; Rozkaz nr 1 z dnia 2 stycznia 1945, k. 10.

16 Tamże, Załącznik do Rozkazu Personalnego Nr 1, k.11; w urzędach miejskich nie było wydziałów, te funkcjonowały w WUBP i były odpowiednikiem departamentów MBP, natomiast w MUBP ich odpowiednikiem były sekcje.

17 AIPN, Ki 27/166/t. 1, Listy płac pracowników i funkcjonariuszy PUBP i MUBP w Kielcach 1945–1947 (dalej AIPN, Ki 27/166/t. 1), Lista płacy pracowników MUBP /funkcjonariuszy/ za miesiąc sierpień, k. 170–171; W. Frazik, *Twarze kieleckiej*, s. 9.

18 Tamże.

19 AIPN, Ki 27/166/t. 1, Lista płacy pracowników MUBP /funkcjonariuszy/ za miesiąc grudzień, 15 XII 1945, k. 103–107.

zaliczyć można pierwszych szefów WUBP w Kielcach. Jednocześnie niższe stanowiska kierownicze pełnili byli partyzanci. Na czele MUBP w Kielcach stanął człowiek z grupy partyzanckiej, dowódca oddziału GL im. gen Mariana Langiewicza, członek oddziałów III obwodu AL, I Brygady im. ziemi Kieleckiej – Czesław Borecki „Brzoza”²⁰. Drugim zaś był jego podkomendny z okresu walk partyzanckich – Józef Mazur „Burza”²¹. Pod koniec funkcjonowania MUBP, jako pełniący obowiązki kierownika, na liście płac figuruje Stanisław Wróblewski, funkcjonariusz pochodzący z Lubelszczyzny, także wywodzący się z AL²². Był prawdopodobnie mianowany nieoficjalnie na okres miesiąca, do zamknięcia MUBP. Jego zastępcą miał być Piotr Maj, który podczas wojny również należał do AL i podlegał m.in. Boreckiemu²³.



1. Czesław Borecki, 1945 r.,
Źródło: AIPN 0194/3406.

Borecki urodził się 6 lipca 1922 r., jako Czesław Byk, we wsi Małachów w powiecie opatowskim w rodzinie w zasadzie chłopskiej, jednak on sam twierdził, że miał pochodzenie robotnicze²⁴. Wynikało to zapewne z faktu, iż gdy był uczniem szkoły powszechnej, rodzice przeprowadzili się do Starachowic, gdzie mieli niewielki dom, a ojciec pracował jako cieśla. Po ukończeniu szkoły powszechnej kontynuował naukę i do wybuchu wojny zaliczył dwa lata kursów rzemieślniczych. Brał udział w wojnie obronnej Polski, potem podczas okupacji pracował w zakładach starachowickich jako ślusarz²⁵.

Zasadniczo późniejsza kariera Byka Boreckiego w strukturach bezpieczeństwa miała swe źródło w jego działalności w okresie wojny²⁶. Począwszy od 1942 r.

20 AIPN, 0194/3406, Akta personalne Czesława Boreckiego, Przebieg służby, k. 54; Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), PZPR KC w Warszawie, sygn. CK XX /18.471, Borecki Czesław; Tamże, Zbiór Akt Działaczy Ruchu Robotniczego, sygn. 3181, Borecki Czesław; R. Witak, *Borecki Czesław (właśc. Czesław Byk) 1922–1978* [w:] *Leksykon bezpieczeństwa, kadra kierownicza aparatu bezpieczeństwa 1944–1956*, t. III, red. W. Bagieński, M. Dźwigał, Warszawa 2022, s. 126–142; J. B. Garas, *Oddziały Gwardii Ludowej i Armii Ludowej 1942–1945*, Warszawa 1963, s. 216, 231.

21 AIPN, Ki 103/4200, Akta osobowe Józefa Mazura.

22 AIPN, Ki 27/166/t. 1, Lista płacy..., k. 103–107; AIPN, Ki 103/772, Akta osobowe Wróblewskiego Stanisława; w Przebiegu służby (k. 113) Wróblewskiego nie odnotowano takiej funkcji, ani w Kartach ewidencyjnych; od 12 I 1945 r. St. Wróblewski był pracownikiem Wydziału I WUBP w Kielcach, od 1 VIII 1945 r. starszym referentem Sekcji 2 Wydziału I; jednak w dokumencie z 6 II 1946 r. podpisanym przez zastępcę szefa WUBP w Kielcach Jana Muchę (k. 122) znalazła się informacja, że Wróblewski był p.o. kierownika MUBP od 1XII 1945 r., co oznacza, że był prawdopodobnie czasowo przesunięty do MUBP bez oficjalnej nominacji.

23 Piotr Maj „Pantera” (1920 – ?), członek oddziału GL/AL, funkcjonariusz UB; AIPN 0193/8632, Akta personalne Piotra Maja, Zaświadczenie, 7 II 1945, k. 26.

24 AIPN, 0194/3406, Życiorys, k. 10; wystąpił o zmianę nazwiska w 1947 r.

25 AIPN, 0193/3406, Ankieta specjalna, k. 12.

26 Por. Motyka G., *Obywatel „Igła” – krawiec ze Skaryszewa. Analiza mikrohistoryczna kontrrewolucji wyklętych*, Warszawa 2018, s. 81–82.

należał do PPR i komunistycznej partyzantki, wraz z bratem Marianem (zastrzelony w lutym 1944 r. w wyniku potyczki z oddziałem AK²⁷) działali na terenach powiatu starachowickiego w oddziałach GL. Brał udział w walkach zarówno z Niemcami, jak i z oddziałami podziemia niepodległościowego. Ich działalność w rzeczywistości często sprowadzała się także do zwykłych rozbojów, bandyckich napadów na dwory i okradania miejscowej ludności²⁸. Oddział „Brzozy” m.in. w 1944 r. splądrował Iłżę, a także dwór w Grzegorzewicach, gdzie zamordowano dwie kobiety. Z tego okresu pochodzą jego liczne znajomości z organizatorami władzy komunistycznej i wpływowymi politykami i wojskowymi. Należeli do nich powojenny wojewoda kielecki Eugeniusz Wiślicz-Iwańczyk²⁹, późniejszy minister MSW Mieczysław Moczar³⁰ czy generał Stefan Szymański „Góral”³¹. Latem 1944 r. w ramach akcji tworzenia kolejnych zgrupowań AL Borecki współpracował z późniejszymi szefami WUBP, Korneckim i Spychajem Sobczyńskim³². W komunistycznej partyzantce znalazła się również jego siostra Janina, a także stryj Henryk³³. Mimo młodego wieku, Byk Borecki został zatrudniony w aparacie bezpieczeństwa od razu na stanowisku kierowniczym. Jego zadaniem była organizacja MUBP w Kielcach. Oceniany jako zdolny i niezwykle przydatny współorganizował kolejne urzędy miejskie: w Radomiu i Częstochowie, a 1 marca 1948 r. rozkazem ministra MBP Stanisława Radkiewicza został mianowany zastępcą szefa WUBP w Kielcach³⁴. Nieco wcześniej też zmienił nazwisko z Byk na Borecki, co zostało ogłoszone w tym samym rozkazie z 19 marca 1948 r.³⁵ W tym samym roku

27 AAN, Zbiór Akt Działaczy Ruchu Robotniczego (dalej ZADRR), sygn. 3181, Borecki Czesław [Wspomnienia], 6 VIII 1948, s. 4; AIPN, 0193/3406; Ankieta specjalna, k. 20; Zob. *Nowy dowódca „Białych Barw”*, <http://www.akokregkielce.pl/biale-barwy.html> (dostęp: 08 VIII 2024 r.).

28 Zob. P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy (1941–1944)*, Warszawa 2006, s. 344–345; J. Tokarska-Bakir, *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, t. I, Warszawa 2018, s. 336; R. Witak, *Borecki*, s. 127–128.

29 Eugeniusz Wiślicz-Iwańczyk (1911–1995), generał, szef sztabu dowództwa i zastępca szefa Obwodu III AL, wojewoda kielecki (1945–1949), poseł na Sejm Ustawodawczy, por. M. Królikowski, *Generalowie i Admiralewoje Wojska Polskiego 1943–1990*, t. II, I–M, Toruń 2010; P. Gontarczyk, *Polska partia*, passim.

30 Mieczysław Moczar, właśc. Mykoła Demko lub Diomko (1913–1986), członek KPP, GL i AL; generał Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, m.in. 1964–1968 minister spraw wewnętrznych, wieloletni prezes Najwyższej Izby Kontroli, poseł na Sejm PRL, członek Biura Politycznego KC PZPR (1970–1971, 1980–1981), por. R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007; P. Gontarczyk, *Polska partia*, passim.

31 Stefan Szymański „Góral”, „Osa” (1919–1999), generał brygady; od 1943 r. członek GL/AL. W oddziale Cz. Byka „Brzozy”, od 1944 r. dowódca 2. batalionu I Brygady AL; członek PPR i PZPR, AL; funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa, oficer Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, m.in. attaché wojskowy w Korei Północnej, Rumunii i Bułgarii, szef Wojsk Obrony Wewnętrznej, por. P. Gontarczyk, *Szymański Stefan [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 50. Warszawa – Kraków, 2015, s. 205–207; Tenże, *Polska partia*, passim; J. B. Garas, *Oddziały*, s. 230–232.

32 AAN, ZADRR, sygn. 3181, Borecki Czesław, k. 4.

33 AIPN, 0194/3406, Ankieta specjalna, k. 20.

34 AIPN, 0990/8/1, Rozkazy personalne MBP. Rok 1948. Od nr 1 – do nr 313; Rozkaz personalny nr 69 z 19 II 1948 r., k. 426.

35 Tamże; R. Witak, *Borecki*, s. 131.

został zastępcą szefa WUBP, w latach 1950–1951 był pełniącym obowiązki szefa tego urzędu³⁶. Ceniony za „sumienne” wykonywanie obowiązków, „zasłużył” się w bezwzględny ściganiu żołnierzy podziemia poakowskiego na Kielecczyźnie. Wielu z nich zostało zabitych i schwytanych w wyniku udanych obław urządzanych z inicjatywy Boreckiego na terenie powiatu radomskiego. Był organizatorem akcji przeciwko ppor. Tadeuszowi Zielińskiemu pseudonim „Igła”, jednemu z niezłomnych, który dla komunistycznych służb długo pozostawał nieuchwytny³⁷. Poszukiwany przez wojsko i bezpiekę „Igła” zginął w połowie 1948 r. Szeroko o tej akcji, wychwalając zasługi zastępcy szefa WUBP, pisał inny funkcjonariusz UB, Stefan Skwarek, a sam Borecki chwalił się tym osiągnięciem, kiedy składał podanie o przyjęcie do ZBOWiD-u³⁸.

Pułkownik Borecki do przejścia na emeryturę w 1974 r. pozostał cenionym pracownikiem resortu. Z Kielc awansował w 1951 r. na stanowisko szefa WUBP w Łodzi, a w 1954 r. do Zielonej Góry. Dobrze oceniany przez zwierzchników i obdarzony zaufaniem władz partyjnych, w latach 1955–1956 przebywał w Związku Sowieckim na kursie specjalnym. Po powrocie kontynuował karierę, we wrześniu 1956 r. przeniesiony został do MBP, gdzie pracował najpierw w Departamencie II, potem III. Niespodziewanie zwolniony w styczniu 1957 r., ale po kilku miesiącach został przyjęty ponownie. Wówczas otrzymał stanowisko inspektora w kierownictwie Departamentu III. W latach sześćdziesiątych był kierownikiem grupy „Wisła” w Leningradzie. Głównym zadaniem „Wisły” była inwigilacja polskich obywateli na terytorium sowieckim i ścisła współpraca z miejscowym kontrwywiadem³⁹. W latach 1967–1971 pełnił funkcję zastępcy kierownika Głównego Inspektoratu Ministra MSW⁴⁰. Zmarł w 1978 r., uchodząc za wielkiego bohatera walk partyzanckich, pisał wspomnienia, brał udział w konferencjach, wygłaszał referaty i przemówienia. Wzmiankowali o nim autorzy książek, gloryfikujących udział GL/AL w walkach partyzanckich, jak Moczar czy wspomniany Skwarek⁴¹. Jedna ze szkół średnich w Radomiu miała nawet w planach przyjęcie jego imienia (sic!).

36 AIPN, 0193/3406, Przebieg służby, k. 54.

37 Tadeusz Zieliński „Igła” (1927–1948), żołnierz AK, dowódca oddziału Wolności i Niezawisłości działającego w Radomskim i Kieleckim, zob. G. Motyka, *Obywatel „Igła”*; K. Busse, A. Kutkowski, *Bić się do końca. Podziemie niepodległościowe w regionie radomskim w latach 1945–1950*, Radom – Lublin 2012, s. 104–105. AIPN 3421/35, Archiwum Związku Bojowników o Wolność i Demokrację – teczka „UB/SB”: materiały dot.: Czesław Borecki; Kwestionariusz weryfikacyjny, [1956?], k. 1; G. Makus, *Tadeusz Zieliński „Igła”*, Kraków 2020.

38 Stefan Skwarek (1928–1979), major, oficer organów bezpieczeństwa PRL, funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej, naczelnik Departamentu Szkolenia i Wydawnictw w MSW w Warszawie, publicysta. S. Skwarek *Na wysuniętych posterunkach. W walce o władzę ludową na Kielecczyźnie (1944–1945)*, Warszawa 1977.

39 Por. *Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR w latach 1970–1990. Próba bilansu*, red. Z. Nawrocki, Warszawa – Emów 2013.

40 AIPN, 0194/3406, Przebieg służby, k. 54–55.

41 Zob. M. Moczar, *Barwy walki*, Warszawa 1979; S. Skwarek, *Na wysuniętych posterunkach*.

Byk Borecki cieszył się wysoką pozycją w szeregach bezpieki, poza krótkim momentem zwolnienia, co mogło być skutkiem wewnętrznych rozgrywek w resorcie. Zatrudnienie w nim znalazła też część jego rodziny, również byli AL-owcy. W MUBP w Kielcach pracował jako wywiadowca brat ojca Henryk Byk, zmarły w 1947 r.⁴², natomiast siostrę Janinę zatrudniono w WUBP w charakterze maszynistki. Po kilku miesiącach została jednak zwolniona jako nienadająca się do pracy w urzędzie⁴³. Natomiast pierwsza żona Boreckiego Helena z domu Sobańska, także łączniczka i sanitariuszka w jego oddziale AL, okazała się być znacznie bardziej przydatna. Pracę w resorcie bezpieczeństwa rozpoczęła jako wywiadowca w WUBP w Kielcach. Najwidoczniej dostrzeżono w niej odpowiednie predyspozycje, bo w lutym 1945 r. skierowana została na specjalne przeszkolenie do Szkoły Oficerskiej dla funkcjonariuszy Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie. Pracowała następnie w PUBP w Radomiu i Częstochowie, jesienią 1947 r. zwolniła się z resortu, zajęła się rodziną i prowadzeniem domu. Potem zatrudniona była m.in. jako urzędniczka w Kielcach, a także instruktorka w KW PZPR w Zielonej Górze. Do resortu wróciła w 1969 r. jako funkcjonariuszka MSW w stopniu porucznika. Na emeryturę przeszła w 1973 r., zmarła w Warszawie w 1980 r.⁴⁴ Boreccy mieli jednego syna, który w latach sześćdziesiątych studiował w Moskwie. Małżeństwo to nie przetrwało. W 1976 r. Borecki ożenił się po raz drugi⁴⁵.

Wzmianki o jego faktycznej działalności ujrzały światło dzienne dopiero po zmianie ustroju. Rzekome bohaterstwo „Brzozy” zdezawuowali historycy, istotne fakty na ten temat podał Piotr Gontarczyk⁴⁶, ale także świadkowie historii, jak np. żołnierz WP i AK Stefan Bembiński „Harnaś” z Radomia⁴⁷. Pozostawił on potomnym wspomnienia, w których ukazał metody i działania UB wobec żołnierzy walczących z Niemcami, a potem z wykonawcami woli Stalina⁴⁸. Już wiosną 1945 r. został aresztowany. Wypuszczony z więzienia zaangażował się w działalność podziemia niepodległościowego na terenie powiatu radomskiego. Brał udział m.in. w akcjach rozbicia więzień w Kielcach i Radomiu w lipcu i sierpniu 1945 r.⁴⁹ Ścigany przez UB we wrześniu 1945 r. został schwytany w Zalesiu (gm. Piaseczno).

42 Henryk Byk Borecki (1912–1947), funkcjonariusz MUBP w Kielcach i Radomiu; AIPN, Ki 104/1, Kartoteka funkcjonariuszy; AIPN Ki 28/36, Rozkazy personalne szefa WUBP 1945; Rozkaz personalny nr 11, 1 II 1945, k. 325.

43 Tamże.

44 Tamże; R. Witak, *Borecki*, s. 141; Borecka Helena. Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu, <https://kpbk.ukw.edu.pl/dlibra/publication/178926/edition/181450/content?ref=struct> (dostęp: 01 VIII 2024 r.).

45 R. Witak, *Borecki*, s. 141.

46 P. Gontarczyk, *Polska*, s. 290, 344–345, 418.

47 Stefan Bembiński „Harnaś” (1917–1998), nauczyciel, absolwent Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Kielcach, żołnierz WP, AK i WiN; w latach 80. działacz NSZZ „Solidarność”, senator Sejmu I kadencji.

48 S. Bembiński, *Te pokolenia z bohaterstwa znane*, Radom 1996.

49 Por. R. Śmietanka-Kruszelnicki, M. Sołtysiak, *Rozbicie więzienia w Kielcach w nocy z 4 na 5 sierpnia 1945 r.*, Kielce 2009; D. Suchorowska, *Rozbić więzienie UB! Akcje zbrojne AK i WiN 1945–1946*, Łomianki 2010.

Akcją kierował osobiście Byk Borecki, uczestniczyła w niej także jego żona Helena⁵⁰. Bembiński zapamiętał Boreckiego jako niezwykle agresywnego osobnika. Określał go jako „wyjątkowego zbirą”, który podczas przesłuchań więźniów lubił zniemacka podchodzić do nich od tyłu i bić kantem dłoni w kark⁵¹. Wspominał też, jak Byk, kierując radomskim urzędem bezpieczeństwa, wręcz „szalał” w terenie, za wszelką cenę starając się złapać „Iglę” czy usilnie poszukując innej legendy podziemia Aleksandra Młyńskiego „Drażala”⁵².

Do innych przestępstw Byka Boreckiego można dodać też pospolitą kradzież mienia aresztowanych. Podczas zatrzymania „Harnasia” i jego świeżo poślubionej żony Haliny (z domu Łudczak) w Zalesiu zarekwirowana została spora suma pieniędzy oraz walizki z odzieżą i inne przedmioty użytku domowego. Rzeczy te miały trafić do depozytu i wrócić z czasem do właścicieli. Halina Bembińska w czerwcu 1946 r. złożyła zażalenie, gdy okazało się, że duża część jej rzeczy i pieniądze zniknęły z depozytu⁵³. Wojskowa Prokuratura Rejonowa w Kielcach wysłała do WUBP zawiadomienie celem wyjaśnienia sprawy. Wobec opieszałości i wyraźnej obstrukcji kierownictwa WUBP dochodzenie ciągnęło się do lutego 1948 r. Stwierdzono, że mjr „Brzoza” był oczywiście niewinny. Jak wynikało z postanowienia o umorzeniu dochodzenia, zarekwirowana odzież została rozdzielona pomiędzy funkcyj-



2. Józef Mazur, 1945 r. Źródło: AIPN Ki 103/4200.

nariuszy. Natomiast pieniądze, które według zeznań Bembińskiego i Łudczak Haliny⁵⁴ stanowiły własność bandy, „mjr Brzoza zurzył (sic!) na cele dalszej likwidacji bandy Harnasia”⁵⁵. Uznano też, że kara dyscyplinarna wobec podejrzanego zupełnie wystarczy, została zresztą potem zatarta w jego aktach. Natomiast Bembiński, przywódca „bandy terrorystyczno-rabunkowej” dostał w lutym 1946 r. karę śmierci, zamienioną na karę więzienia. Wypuszczono go po kilku latach, ale z zakazem pracy w szkolnictwie.

Drugi kierownik MUBP w Kielcach (właściwie p.o. kierownika, a wcześniej zastępca Boreckiego) Józef Mazur urodził się w Ostrowcu w 1913 r. w rodzinie robotniczej⁵⁶. Ukończył siedem klas szkoły powszech-

50 AIPN, Ki 30/58, Z oskarżenia mjra Brzozy na szkodę Bembińskiego Stf. i Łudczak Haliny z art. 140 K.K.W.P.; Postanowienie o umorzeniu dochodzenia, 25 II 1948, k. 16.

51 S. Bembiński, *Te pokolenia*, s. 142.

52 Aleksander Młyński „Drażal” (1925–1950), powstaniec warszawski, żołnierz AK i WiN, dowodził patrolami w oddziale „Iglę”, na przełomie 1947 i 1948 r. podjął samodzielną działalność, zastrzelony w wyniku oblawy w okolicach kolonii Wawrzyszów w pow. radomskim.

53 AIPN, Ki 30/58, Protokół [zażalenia], czerwiec 1964, k. 1.

54 W dokumentach dotyczących tej sprawy (AIPN, Ki 30/58) funkcjonariusze konsekwentnie używali panińskiego nazwiska żony Bembińskiego – Łudczak Halina.

55 Tamże, Postanowienie..., 25 II 1948, k. 16.

56 AIPN, Ki 103/4200, Ankieta specjalna, 23 XI 1945, k. 2–7; Kwestionariusz dla współpracowników Resoru Bezpieczeństwa Publicznego, 20 II 1945, k. 8.

nej, od 1930 r. pracował jako szofer-mechanik w zakładach starachowickich. W latach 1934–1936 służył w Wojsku Polskim w 6. Batalionie Telegraficznym w Jarosławiu. Brał udział w wojnie we wrześniu 1939 r., następnie wrócił do Starachowic. W 1943 r. wstąpił do GL, wówczas też poznał Boreckiego, który był dowódcą oddziału⁵⁷. Idąc za przykładem dowódcy, Mazur wstąpił w szeregi bezpieczeństwa w lutym 1945 r. Został oficerem śledczym MUBP, kierownikiem Sekcji VIII (śledczej), zaś w czerwcu 1945 r. mianowano go zastępcą Boreckiego. Stanowisko p.o. kierownika tego urzędu sprawował od sierpnia do listopada 1945 r., kiedy skierowany został do MUBP do Częstochowy na stanowisko zastępcy kierownika. Oficjalnie pełnił je od 1 stycznia 1946 r., kiedy został zatwierdzony rozkazem ministra⁵⁸. Pod koniec tego roku oficjalnie utracił stanowisko wskutek postępowania wewnętrznego za pijaństwo i wszczynanie awantur⁵⁹. Za pobicie milicjanta w Częstochowie miał wytoczoną sprawę przed sądem⁶⁰. Przez prawie rok pozostawał w dyspozycji szefa WUBP do wyjaśnienia sprawy. Ostatecznie zarzuty zostały oddalone. W międzyczasie miał objąć kierownictwo PUBP w Pińczowie. Bez oficjalnej nominacji udał się nawet na placówkę, ale stanowiska nie otrzymał⁶¹. Podczas pełnienia tam obowiązków nadużył swojej pozycji podczas pewnego problematycznego aresztowania. Nastąpiło ono bez porozumienia ze zwierzchnikami, co skutkowało kolejną karą i brakiem nominacji na szefa urzędu⁶².

Ostatecznie w listopadzie 1947 r. trafił do WUBP w Kielcach na stanowisko kierownika Sekcji 2 i jednocześnie p.o. kierownika Wydziału III. Znów współpracował z Boreckim, który był zastępcą szefa WUBP. Wspólnie organizowali obławy na członków podziemia niepodległościowego, w tym ppor. „Iglę”. Sam Mazur uważał za swój największy sukces schwytywanie Franciszka Jaskulskiego „Zagończyka”, komendanta Inspektoratu WiN⁶³. Po latach, będąc emerytem, starał się o dodatkowe

57 Tamże, Uzupełnienie do życiorysu, 16 IX 1947, k. 17.

58 Tamże, Przebieg służby, k. 30; AIPN 0993/1, Rozkazy personalne. Rok 1946, Rozkaz nr 52 z dnia 21 lutego 1946, k. 115.

59 Tamże, Charakterystyka służbowa, 1 VII 1946, k. 100.

60 AIPN, Ki 41/1225, Akta sprawy karnej przeciwko Mazur Józef, oskarżonemu z art. 140 § 1 KKWP; art. 237 § 1 KK, tj. o nadużycie władzy w czasie wykonywania obowiązków funkcjonariusza UB.

61 AIPN, Ki 103/4200, Ankieta, (bez daty), k. 110; Tamże, Ankieta, b.d., k. 110; Mazur pisał w niej, że do Częstochowy wyjechał już w listopadzie 1945 r., a stamtąd w marcu 1946 r. [podkreślone na czerwono] trafił do Pińczowa, gdzie pełnił obowiązki szefa PUBP do czerwca 1946 r. Jego przebieg służby jednak tego nie odzwierciedla, podobnie rozkazy ministra MBP z tego okresu [AIPN 0993/1]. Jednak jego relacja i inne dokumenty wskazują, że obowiązki ww. okresie w Pińczowie pełnił, ale raczej jako p.o. zastępcy. Brak oficjalnej nominacji mógł być skutkiem rosnących problemów Mazura z alkoholem i awanturnictwa.

62 Tamże, Raport płk. Siedleckiego do ministra MBP, 23 XI 1948, k. 121.

63 Franciszek Jaskulski „Zagończyk” (1913–1947), uczestnik wojny obronnej w 1939 r.; porucznik Armii Krajowej, uczestnik akcji Burza, dowódca Inspektoratu Radomsko-Kozienickiego pod nazwą ZZK – Związek Zbrojnej Konspiracji; Zob. R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Komendant „Zagończyk”. Z dziejów zbrojnego podziemia antykomunistycznego*, Warszawa 2000; Tenże, *Podziemie poakowskie na Kielecczyźnie 1945–1948*, Kraków 2002; K. Busse, A. Kutkowski, *Bił się do końca*, s. 40–89.

świadczenie, jakie przysługiwały funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa za „walkę z bandami”⁶⁴. W piśmie skierowanym do komendanta wojewódzkiego KW MO w Kielcach w 1974 r. nadmieniał:

[...] brałem bezpośredni udział w walkach z bandami i ich likwidacji na terenie województwa kieleckiego, lubelskiego i łódzkiego. W czasie akcji osobiście zlikwidowałem osobiście przywódcę band w okręgu kielecko-radomskim ps. Zagończyk⁶⁵. Dwukrotne powtórzenie słowa „osobiście” było oczywiście językową pomyłką, natomiast słowo „likwidacja” w żargonie bezpieki oznaczała zatrzymanie i aresztowanie. „Zagończyk” został schwytyany i przewieziony do więzienia WUBP w Kielcach. Po próbie nieudanej ucieczki skazano go na karę śmierci, wykonaną 19 lutego 1947 r.⁶⁶

Jak wynika z opinii przełożonych, Mazur ogólnie był nie lubiany przez podwładnych i kolegów z resortu. W początkach kariery zdarzało mu się też konfabulować na temat swojej przeszłości czy wykształcenia. Musiał potem pisać wyjaśnienia w tej sprawie⁶⁷. Natomiast czynne uczestnictwo Mazura w akcjach przeciwko żołnierzom podziemia poakowskiego jest niezaprzeczalne. Potwierdzali to jego dawni koledzy z resortu, otrzymał też oficjalną decyzję w sprawie zaliczenia lat pracy w resorcie do zwiększenia świadczeń emerytalnych⁶⁸. Wątpliwości nie budzi także osobisty udział Mazura w stosowaniu brutalnej przemocy wobec więźniów⁶⁹.

Sukcesy Mazura w walce z podziemiem poakowskim mogły zapowiadać rozwój jego kariery w aparacie bezpieczeństwa. Szybko jednak stoczył się, zaczął pić, wszczynał awantury na terenie urzędu i miasta, był skonfliktowany z podwładnymi. Obietnice poprawy i dobre opinie sprawiły, iż został powołany na stanowisko kierownicze w WUBP, gdzie był zaangażowany w zbrodnicze działania przeciwko podziemi. Przez jakiś czas cieszył się znów zaufaniem. Jednak szybko wrócił do nałogu i awanturnictwa, w latach 1948 i 1949 otrzymał kary aresztu domowego w liczbie ośmiu dni. Powtarzające się problematyczne sytuacje doprowadziły do przeniesienia Mazura w 1950 r. do Wydziału Więziennictwa WUBP. Tam nastąpiła dalsza degrengolada, relacje o jego zachowaniu w pracy pod wpływem alkoholu są dość drastyczne. Często nie przychodził lub spóźniał się, w pracy zjawiał się pijany, brudny i pobity, wdawał się w awantury z pracownikami, budząc wesołość

64 Dz.U. 1968.3.6, roz. 2, art. 10/5; Art. 10 ust. 5 dodany przez art. 85 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz.U.72.53.341) z dniem 1 stycznia 1973 r.

65 AIPN, Ki 103/4200, Prośba Mazura Józefa do Obywatela Komendanta Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej, 15 IV 1974, k. 160.

66 R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Komendant*, s. 138.

67 AIPN, Ki 103/4200, Uzupełnienie do życiorysu, 16 IX 1947, k. 17.

68 AIPN, Ki 103/4200, Załącznik nr 1 do pisma Dyrektora Departamentu Kadr z dnia 30.10.1969. Zeznanie świadka ppłk. Dudy Władysława, k. 164.

69 Archiwum Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie [dalej AOK], sygn. 43/02/Zk/Kr, Akta prokuratora, Protokół przesłuchania świadka Mariana Pastuszki, 6 V 1996, k. 6.

i docinki więźniów. Wszczywał burdy także na terenie miasta. Ponieważ sprawa ekscesów Mazura stała się w Kielcach tajemnicą poliszynelem, w końcu w 1954 r. został zwolniony z resortu w stopniu kapitana. Dalsze jego losy na ten moment są nieznane, poza tym, iż mieszkał w Kielcach przy ul. Buczka (Paderewskiego). Wyczyny Mazura wobec osób zatrzymanych w urzędzie bezpieczeństwa nie pozostały zapomniane. W wolnej Polsce jego nazwisko pojawiło się w trakcie śledztwa prowadzonego przeciwko funkcjonariuszom z Kielc i Starachowic, stosującym tzw. niedozwolone metody śledcze. Żyjący wciąż dawni żołnierze WiN zeznawali o okrucieństwach, jakie stosowano w katowniach kieleckich – kopaniu po całym ciele, biciu rękami, kolbami, drewnianą pałką i pasami, do utraty przytomności⁷⁰. Jednak na wymierzenie sprawiedliwości było za późno. Mazur zmarł bowiem w 1990 r.⁷¹

Mazur był p.o. kierownikiem MUBP do października 1945 r., a funkcję jego zastępcy w tym czasie pełnił wywiadowca Kazimierz Kowalik⁷². Od 1 grudnia 1945 r. do zamknięcia urzędu MUBP w Kielcach kierował Stanisław Wróblewski, jednocześnie funkcjonariusz Wydziału I WUBP. Karierę w organach bezpieczeństwa zakończył ostatecznie w 1951 r. Zwolniony został na własną prośbę, po półrocznym pobycie w areszcie. Osadzono go za kontakty jego żony i jej siostrzeńca ze świadkami Jehowy oskarżanymi o szpiegostwo⁷³. Zastępcą Wróblewskiego był Piotr Maj⁷⁴. Ten ostatni także należał do grupy partyzanckiej, w styczniu 1945 r. został wywiadowcą w MUBP. W jego aktach również nie odnaleziono informacji, by pełnił funkcję zastępcy kierownika. Brak też ich w rozkazach personalnych MBP. Następnie pracował w różnych jednostkach terenowych, a w 1950 r. trafił do MBP. Jego kariera naznaczona była też licznymi karami za pijaństwo i awantury, ostatecznie został zwolniony za złamanie tajemnicy służbowej w 1959 r.⁷⁵

Kim byli pozostali pracownicy MUBP, z jakich kręgów się wywodzili? Analiza akt osobowych funkcjonariuszy wykazała, że wywodzili się z rodzin chłopskich i robotniczych o niskim poziomie wykształcenia. Wielu pochodziło z okolic Ostrowca Świętokrzyskiego, co świadczy o silnych przed wojną wpływach komunistycznych na tym obszarze. Trzon zatrudnionych stanowiła grupa wywodząca się z AL, znanych Boreckiemu bądź ludziom z nim związanych, jak np. Szymański

70 AOK, 43/02/Zk/Kr, Postanowienie o umorzeniu śledztwa, 31 VII 202, k. 100–101.

71 Tamże, Odpis skrócony aktu zgonu, 8 I 2002, k. 39.

72 AIPN Ki 103/4200, Przebieg służby, k. 91; Chodzi tu najprawdopodobniej o K. Kowalika, syna Władysława, ur. w 1913 r. w Ostrowcu, członka AL, funkcjonariusza MUBP i WUBP w Kielcach. Od 1951 r. WUBP w Gdańsku, od 1954 w Olsztynie, od 1955 w Krakowie majora MO; AIPN 104/1, Kartoteka funkcjonariuszy.

73 AIPN Ki 103/772, Raport naczelnika Wydziału ds. Funkcjonariuszy WUBP w Kielcach, 22 VI 1951 r., k. 149.

74 AIPN, Ki 27/166/t. 1, Lista płacy nr 7 uposażenia miesięcznego pracowników etatowych MUBP w Kielcach za miesiąc październik 1945.

75 Piotr Maj „Pantera” (1920 – ?), członek GL/AL, funkcjonariusz MUBP i WUBP w Kielcach, PUBP w Pińczowie, WUBP w Krakowie, od 1950 r. w MBP, kapitan; AIPN, 0193/8632, Akta personalne Piotra Maja, Ankieta specjalna, k. 14–25; Przebieg służby, k. 52–54.

„Góral”. Opinie przełożonych o wielu z nich były różne. Na ogół chwalono ich za postawę ideową i zaangażowanie, choć uświadomienie polityczne mieli na ogół niskie. W kwestii postawy moralnej bywało różnie. Najczęściej wśród wad wymieniano skłonność do alkoholu, taki zarzut na początku kariery stawiano również Boreckiemu. Jak wspomniano, Mazur i Maj byli za to wielokrotnie upominani i karani.

Skwarek spośród pierwszych funkcjonariuszy zatrudnionych w kieleckim MUBP wymienił Maksymiliana Porę, Franciszka Kowalskiego, Mieczysława Wronę, Tadeusza Wronę, Jana Dębskiego, Henryka Gruszczyńskiego, Zygmunta Niewiadomskiego, Leszka Jamroza⁷⁶. Spośród nich warto zwrócić uwagę na pierwszego, M. Porę⁷⁷. Według Skwarka to on był na początku zastępcą Boreckiego, aczkolwiek w jego dokumentach nie odnotowano takiej funkcji. W styczniu 1945 r. figuruje jako dowódca batalionu operacyjnego WUBP, a od maja jako starszy referent walki z bandytyzmem⁷⁸. Prawdopodobnie więc był zastępcą bez oficjalnego rozkazu. Urodził się w Hieronimowie (pow. iłżecki) w 1914 r. Po ukończeniu siedmiu klas szkoły powszechnej pracował jako betoniarz. Odbył służbę wojskową w WP, ale w wojnie obronnej udziału nie brał. Wstępując do UB, przyznał się, że od 1940 r. należał do ZWZ, ale w 1942 r. został członkiem zawiązującej się komórki PPR na terenie swojej gminy. Pod koniec 1943 r. (lub na początku 1944 r.) wstąpił do oddziału GL/AL. Jak twierdził, za przyłączenie się do PPR dawni koledzy z ZWZ chcieli na nim wykonać wyrok śmierci, ale udało mu się zbiec⁷⁹. Początkowo nie miał większych problemów z powodu przynależności do „wrogiej organizacji” – jak on sam określał – sanacyjno-burżuazyjnej. Był bowiem niezwykle skuteczny jako funkcjonariusz pionu operacyjnego. Uczestnicząc w obławach na żołnierzy podziemia, tak szczególnie „wslawił się”, że stał się mocno rozpoznawalny w terenie. Stąd prośba kierownictwa WUBP o przeniesienie Pory do innego województwa⁸⁰. Zaznaczono również, iż miał problemy z alkoholem. Z początkiem 1946 r. trafił więc do WUBP w Białymstoku. Potem pracował w WUBP w Augustowie i Zielonej Górze. Tam w 1950 r. zaczęto interesować się jego przynależnością do ZWZ, był nawet przesłuchiwany. Najwidoczniej jednak uznano, że związek z tą organizacją nie miał wpływu na jego postawę i dalszą karierę. Prawdopodobnie próba likwidacji podjęta przez oddział specjalny ZWZ udowodniła szczerą intencję jako członka PPR. Nie bez znaczenia pozostawały zapewne sukcesy Pory w późniejszych akcjach pościgowych, w których wykorzystywał swoją znajomość

76 S. Skwarek, *Na wysuniętych posterunkach*, s. 72.

77 Maksymilian Pora „Przelot” (1914 – ?), syn Antoniego, członek oddziału I Brygady AL im. Ziemi Kieleckiej, członek PPR i PZPR, funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa w Kielcach, Białymstoku, Augustowie i Zielonej Górze, żołnierz WSW, major. AIPN, 0193/8261, Akta personalne Maksymiliana Pory.

78 Tamże, Przebieg służby, b.d., k. 52.

79 Tamże, Życiorys, b.d., k. 3.

80 AIPN, 0193/8261, pismo Kazimierza Szczepanika, p.o. kierownika WUBP, do Wydziału personalnego MBP, 13 XII 1945, k. 55.

środowiska ZWZ/AK⁸¹. Jak pisał szef WUBP Sobczyński: „W akcjach przeciwko bandom jako dowódca odznacza się bojowo. Ma obszerne znajomości na miejscu jak i w terenie”⁸². W latach późniejszych opinie wystawiano mu pozytywne, nie wspomniano już o nałogach. W resorcie pracował do 1965 r., kiedy otrzymał przeniesienie do Wojskowej Służby Wewnętrznej MON⁸³.

Nawiązując do pracowników MUBP w Kielcach, warto przytoczyć jeszcze jedno nazwisko, a mianowicie oficera śledczego Jana Grzędę⁸⁴. Ze zlikwidowanego MUBP, jak wielu innych funkcjonariuszy, trafił do WUBP, a w 1950 r. przeniesiony został do MBP. Wszedł do specjalnej grupy oficerów śledczych powołanej przez kierownictwo partii i MBP. Ludzie ci wsławili się okrutnymi przesłuchaniami aresztowanych w tajnym więzieniu (tzw. Spacerze), mieszczącym się w Miedzeszynie⁸⁵. Był to rodzaj więzienia specjalnego, w którym przetrzymywano najpierw żołnierzy podziemia, a od 1948 r. niektórych prominentnych członków władzy, osadzonych tam w ramach poszukiwań wrogów, zdrajców i szpiegów we własnych szeregach. Grzęda, pracujący w aparacie na stanowiskach kierowniczych został zwolniony z resortu w 1956 r. na fali rozliczeń z ludźmi władzy symbolizujących okres stalinizmu. Po tym jednak, jak owa fala opadła i resort pod inną nazwą (MSW) znów nabrał rozmachu, dawny oprawca ze Spaceru chciał wrócić do pracy⁸⁶. Wielu przyjęto z powrotem, jak choćby Boreckiego, jednak podanie Grzędę załatwiono odmownie. I to bynajmniej nie ze względu na jego udział np. w grupie specjalnej w Spacerze, ale z powodu braku średniego wykształcenia⁸⁷. Był majorem z ukończoną szkołą podstawową i o ile nie przeszkadzało to resortowi w okresie początkowym, to w latach sześćdziesiątych zwracano już uwagę na poziom wykształcenia funkcjonariuszy. A może po prostu był to tylko pretekst, bowiem wielu wysoko postawionych pracowników MSW oraz wojska nie legitymowało się i wówczas maturą czy ukończonymi studiami. Przykładem był chociażby Spychaj Sobczyński. A może uznano, że Grzęda



3. Jan Grzęda, 1950 r. Źródło: AIPN 0193/6580.

81 Tamże, Charakterystyka kpt. Maksymiliana Pory, 4 III 1946, k. 58.

82 Tamże.

83 Tamże, Przebieg służby, b.d., k. 52.

84 Jan Grzęda (1925–1993), w czasie wojny robotnik, w Junakach, członek AL i PPR, od VI 1944 w oddziale „Brzozy”, funkcjonariusz aparatu bezpieczeństwa w MUBP i WUBP w Kielcach, starszy oficer śledczy Departamentu X Wydział IV, Sekcja II i Wydziału śledczego Departament VII Kd/s BP; śledczy grupy specjalnej MBP w Miedzeszynie; zwolniony w 1956 r.; AIPN 0193/6580, Akta personalne Jana Grzędę.

85 Zob. R. Spałek, *Na licencji Moskwy. Wokół Gomułki, Bermana i innych (1943–1970)*, Warszawa 2020, s. 270, 272.

86 AIPN, 0193/6580, Podanie Jana Grzędę do Departamentu Kadr i Szkolenia MSW, 2 XII 1963, k. 40.

87 AIPN, 0193/6580, Podanie, k. 40.

był zbyt skompromitowany. Warto dodać, że również jego żona Janina była funkcjonariuszką MUBP, a potem pracowała w WUBP⁸⁸. W latach dziewięćdziesiątych nazwisko Grzędy pojawiło się w sprawie prowadzonej przeciwko kieleckim funkcjonariuszom, których oskarżono o zbrodnie komunistyczne. Tej samej, o której była mowa w odniesieniu do Mazura. Uniknął odpowiedzialności, zmarł w czasie toczącego się postępowania w 1993 r.

MUBP w Kielcach zajmował się przede wszystkim prowadzeniem śledztw związanych z działalnością członków AK, NSZ i WiN, nazwanych nielegalnymi. Gromadzono dokumenty dotyczące akcji ujawnieniowej w wyniku amnestii oraz akta agentury ubeckiej, będącej niezwykle ważnym elementem w rozpracowywaniu podziemia antykomunistycznego. Sporo spraw związanych było także ze współpracą obywateli polskich z Niemcami podczas wojny, w tym funkcjonariuszy Polskiej Policji w GG czy osób z Niemieckiej Listy Narodowościowej – „Volkslisty”. Kolejne to śledztwa dotyczące nielegalnego posiadania i przechowywania broni palnej oraz amunicji, udziału w napadach na funkcjonariuszy i posterunki MO, UB i inne jednostki. Jedną z takich spraw było dochodzenie przeciwko zaledwie osiemnastoletniemu członkowi AK i podziemnej organizacji NIE Zygmunтови Pietrzakowi „Bekasowi”⁸⁹.

Wiosną 1945 r. podczas jednej z akcji zorganizowanych przez podziemie „Bekas” został ranny i aresztowany po raz pierwszy. Ponieważ rana mogła okazać się groźna, umieszczono go w szpitalu miejskim. Stamtąd uwolnili go koledzy z konspiracji. Wkrótce potem, w czerwcu 1945 r., pojawił się w sklepie przy ul. 1 Maja w Kielcach. Podczas próby wylegitymowania zastrzelił dwóch funkcjonariuszy MUBP. Został ujęty i aresztowany. W akcji rozbicia więzienia w Kielcach nie udało mu się uwolnić, został w celi. Po śledztwie dostał karę dożywocia, zamienioną w wyniku amnestii na piętnaście lat więzienia.

Jednym z kolegów, którzy umożliwili ucieczkę „Bekasa” ze szpitala, był dziewiętnastoletni Zygmunt Kwas „Kościelny”, „Orlicz”⁹⁰. Aresztowany 29 czerwca 1945 r. i osadzony w więzieniu śledczym został poddany brutalnemu śledztwu. Przesłuchania odbywały się wielokrotnie (tzw. konwejerem), pytano wciąż o to samo, zmieniali się tylko przesłuchujący, wśród nich był Jan Grzęda.

88 Tamże, Życiorys Janiny Grzędy, 26 VIII 1948, k. 31–32.

89 Zygmunt Pietrzak „Bekas” (1928–2011), żołnierz AK, aresztowany i więziony w Kielcach, następnie we Wronkach; AIPN, Ki 8/69, Akta sprawy karnej przeciwko Zygmunt Pietrzak, imię ojca: Ignacy, ur. 11 I 1927 r. oskarżonemu o przynależność do nielegalnej AK, udział w zamachach na funkcjonariuszy MUBP w Kielcach, nielegalne posiadanie broni, tj. o przestępstwa z art. 3, art. 4 § 1 lit. a Dekretu PKWN z dnia 30 X 1944 o ochronie Państwa.

90 Kwas Zygmunt (1926–1946), harcerz 5. Drużyny harcerzy im. J. Poniatowskiego i 12. Kieleckiej Drużyny Harcerskiej im. S. Czarnieckiego; członek Szarych Szeregów i organizacji NIE, AIPN, Ki 41/135, Akta sprawy karnej przeciwko Kwas Zygmunt, Frasiński Zbigniew oskarżonym z art. 1, art. 3 lit. „a”, art. 4 § 1 lit. „a” Dekretu PKWN z dn. 30 X 1944 r. o ochronie Państwa, tj. o przynależność do nielegalnej organizacji politycznej NIE mającej na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, przechowywanie broni oraz amunicji bez zezwolenia władz, czynny udział w napadzie na wartownika MUBP w Kielcach w okresie swego członkostwa w nielegalnej organizacji NIE.

W październiku postanowiono zamknąć śledztwo i skierować sprawę do Wojskowego Sądu Rejonowego. Kwas został uznany winnym wielu czynów, w tym nielegalnego posiadania i przechowywania broni. Chory na gruźlicę, siedział w więzieniu bez wyroku, do chwili tragicznej śmierci we wrześniu 1946 r., kiedy w niewyjaśnionych okolicznościach został zastrzelony przez wartownika⁹¹. Umarł na rękach swojego kolegi, „Bekasa”⁹².

W okresie powojennej biedy warunki zatrudnienia w MUBP początkowo nie były wyjątkowe, nad czym użalał się Kuliński⁹³. Jednak już w pierwszym miesiącu funkcjonowania MUBP funkcjonariusze otrzymywali zaliczki na poczet pensji, niedoszacowane pobory potem wyrównywano, a darmowe posiłki z pewnością były w tym czasie marzeniem wielu polskich obywateli. Pensje różnicowano, w styczniu i lutym wartownicy zarabiali ponad 1000 zł, oficer śledczy 1288 zł, ale kierownik sekcji już 2162 zł⁹⁴. W maju pensje te zasadniczo nie zmieniły się, najmniej zarabiały pomocnice w kuchni, niecałe 700 zł⁹⁵. Pełniejsze dane pochodzą z października, wówczas zaznaczono na liście także pobory kierownika urzędu, który otrzymywał wówczas 2648 zł, jego zastępca 2348 zł, nieco mniej kierownik sekcji, bo 1962 zł, oficerowie śledczy 1288 zł, a wartownicy między 982 zł a 1100 zł⁹⁶. Ostatnie dane pochodzą z grudnia, wysokość poborów z tego okresu nie zmieniła się, najniższa pensja wynosiła 637 zł, najwyższa 2648 zł⁹⁷. Ile za to można było kupić? Na czarnym rynku ceny w 1945 r. przykładowo wynosiły: 1 kg chleba od 12 do 32 zł, a mięsa od 120 do 165 zł, mąki 45–60 zł⁹⁸. Pensje niższego personelu nie były wygórowane, ale już zarobki funkcjonariuszy nie były takie złe, co zapewne wielu skłaniało do wstępowania w szeregi UB.

Jak wspomniano MUBP w Kielcach funkcjonował krótko. Analiza dokumentów wytworzonych przez ten urząd w Kielcach wykazała, że stanu pełnego zatrudnienia prawdopodobnie nie osiągnięto. W fazie wstępnej organizacji urzędu według listy płac w styczniu 1945 r. zatrudnionych było dziesięciu pracowników⁹⁹. Byli to: kierownik, jego zastępca, kierownik sekcji I, wywiadowcy, szef działu gospodarczego i jeden referent. W następnych miesiącach liczba zatrudnionych systematycznie się zwiększała, brakuje jednak dokładnych danych, ile osób pracowało w MUBP w kolejnych miesiącach. Takie precyzyjne informacje pochodzą z maja 1945 r., kiedy wypłacono pensję 67 funkcjonariuszom, 5 osobom personelu kuchennego,

91 IPN, Ki 41/135, Naczelnik więzienia do WSR, 13 IX 1946, k. 62.

92 M. Maciągowski, *Zygmunt Pietrzak ps. „Bekas” (1928–2011)*, <http://ompio.pl/wiezniowie/pietrzak-zygmunt/> (dostęp: 8 VIII 2024 r.).

93 I. Kuliński, *Powstanie*, s. 45.

94 AIPN, Ki 27/166/t. 1, Wyrównawcza lista płacy za styczeń 1945 roku, 7 XII 1945, k. 3.

95 Tamże, Wyrównawcza lista płacy funkcjonariuszy za m-c maj, 7 XII 1945, k. 28.

96 Tamże, Lista płacy pracowników MUBP w Kielcach /funkcjonariuszy/ za miesiąc październik, 12 XII 1945, k. 74–79.

97 Tamże, Lista płacy pracowników MUBP w Kielcach /funkcjonariuszy/ za miesiąc grudzień, 15 XII 1945, k. 103–107.

98 I. Kuliński, *Powstanie*, s. 45.

99 AIPN, Ki 27/166/t. 1, Lista płacy za styczeń 1945 roku, 17 II 1945, k. 110.

2 sprzątaczkom, stróżowi i szoferowi¹⁰⁰. W lipcu zapłacono 54 funkcjonariuszom, 11 niezatwierdzonym rozkazem i 7 osobom personelu pomocniczego¹⁰¹. W sierpniu liczba zatwierdzonych pracowników była taka sama, niezatwierdzonych – 18 osób, w sumie zapłacono więc 72 osobom¹⁰². Według listy płac z października pensje wypłacono 63 funkcjonariuszom, 11 niezatwierdzonym i 9 pozostałym. Na tej liście znaleźli się także wykładowcy, było ich 5¹⁰³. W sumie więc zapłacono 88 osobom. W grudniu 1945 r. pracowało w MUBP 72 funkcjonariuszy, 11 stanowiących personel pomocniczy, 5 wykładowców i lekarz – czyli w sumie 89 osób¹⁰⁴.

Był to ostatni miesiąc funkcjonowania urzędu. Jak wynika z powyższych danych, liczba funkcjonariuszy zatrudnionych w kieleckim MUBP systematycznie zwiększała się. Zanim jednak osiągnęła stan wymagany rozkazem, został on zlikwidowany, a jego kompetencje i większość pracowników przejęły odpowiednie komórki w WUBP.

Żywoć MUBP w Kielcach był krótki, ale ludzi w nim zatrudnionych w wielu przypadkach czekała przyszłość w innych strukturach bezpieczeństwa. Ci, którzy się sprawdzili, robili często dużą karierę w WUBP czy w MBP. Otrzymywali bardzo dobre pensje, potem przysługiwała im wysoka emerytura. Dostawali też niemałe dodatki za udział w „walkach z bandami”, jak nazywano bohaterów czasu wojny i początków nowego zniewolenia. Różnego rodzaju zarzuty i oskarżenia (stosowanie tzw. niedozwolonych metod śledczych, pijaństwo, kradzieże, awantury, niski poziom intelektualny i brak wykształcenia) nie stały na przeszkodzie obsadzania ich na kolejnych stanowiskach. W resorcie bezpieczeństwa zatrudnienie znajdowali także członkowie ich rodzin, np. funkcjonariuszkami były żony Boreckiego, Grzędy czy Mazura¹⁰⁵. Dopiero w drastycznych przypadkach braku odpowiedniej postawy, czy też w okolicznościach wymuszonych sytuacją polityczną, ludzie ci musieli opuścić szeregi bezpieczeństwa. Tworzyli specyficzne środowisko ludzi „nowej władzy” w kraju przetrzebionym z elit. Ich przydatność do „służby” – wynikająca z brutalności, usłużności, ale i znajomości z odpowiednio usytuowanymi w hierarchii władzy „towarzyszami” – była gwarancją zatrudnienia i ich karier zawodowych. Mieli niebagatelny udział w ustanowieniu reżimu komunistycznego, również na gruncie lokalnym.

100 Tamże, MUBP do Wydziału Finansowego WUBP, 28 V 1945, k. 115, 116, 123–124.

101 Tamże, MUBP do Wydziału Finansowego WUBP, 26 VII 1945, k. 136, 136, 143; Tamże, 15 VIII 1945, k. 138.

102 Tamże, MUBP do Wydziału Finansowego WUBP, 15 IX 1945, k. 156, 157, 158, 159, 160.

103 Tamże, Lista płacy nr 7 uposażenia miesięcznego pracowników etatowych MUBP w Kielcach za miesiąc październik 1945, k. 78.

104 Tamże, Lista płacy nr 7 uposażenia miesięcznego pracowników etatowych MUBP w Kielcach za miesiąc grudzień 1945 r., 15 XII 1945, k. 102–107.

105 AIPN, Ki 103/85, Akta osobowe Genowefy Mazur.



4. Siedziba MUBP w Kielcach przy ul. Kapitulnej, w latach 1945-1946, fot. z pierwszej połowy lat czterdziestych XX w. Źródło: MHKi/I/5.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Akt Nowych

PZPR, KC w Warszawie, sygn. CK XX /18.471, Borecki Czesław

Zbiór Akt Działaczy Ruchu Robotniczego, sygn. 3181, Borecki Czesław

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

Akta osobowe Adama Korneckiego, sygn. 0193/6975

Akta osobowe Władysława Sobczyńskiego, sygn. 0193/7009, t. 1

Akta personalne Czesława Boreckiego, sygn. 0194/3406

Akta personalne Jana Grzędy, sygn. 0193/6580

Akta personalne Maksymiliana Pory, sygn. 0193/8261

Akta personalne Piotra Maja, sygn. 0193/8632

Archiwum Związku Bojowników o Wolność i Demokrację –teczka „UB/SB”:
materiały dot.: Czesław Borecki, sygn. 3421/35

Rozkazy personalne MBP. Rok 1944. Od nr 1 do nr 60, sygn. 09910/1/1

Rozkazy personalne MBP. Rok 1945. Od nr 1 do nr 220, sygn. 0990/2/1
Rozkazy personalne MBP. Rok 1948. Od nr 1 do nr 313, sygn. 0990/8/1

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach

Akta osobowe Wróblewskiego Stanisława, sygn. Ki 103/3641
Akta personalne Józefa Mazura, sygn. Ki 103/4200
Akta sprawy karnej przeciwko Mazur Józef, sygn. Ki 41/1225
Akta sprawy karnej przeciwko Zygmunt Pietrzak, sygn. Ki 8/69
Akta sprawy karnej przeciwko Zygmuntowi Kwas i in., sygn. Ki 41/135
Kartoteka funkcjonariuszy, sygn. 104/1
Kuliński, I., *Powstanie, rozwój organizacyjny i działalność WUBP i KW MO w Kielcach w okresie lipiec 1944 r. – grudzień 1945 r. Praca magisterska napisana pod kierunkiem płk. dr. Zenona Jakubowskiego w Zaocznym Studium Magisterskim Akademii Spraw Wewnętrznych*, 1976, sygn. Ki 018/13
Listy płac pracowników i funkcjonariuszy PUBP i MUBP w Kielcach 1945–1947, sygn. Ki 27/166/t. 1
Z oskarżenia mjra Brzozy na szkodę Bembińskiego Stf. i Ludczak Haliny z art.140 K.K.W.P; Postanowienie o umorzeniu dochodzenia, sygn. Ki 30/58

Archiwum Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. S 43/02/zk/Kr, Akta prokuratora

Normatywy

Dz.U.1968.3.6, roz.2, art. 10/5; Art. 10 ust. 5 dodany przez art. 85 pkt 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1972

Opracowania

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza, t. I 1944–1956, red. K. Szwagrzyk, Warszawa 2005.
Bembiński S., *Te pokolenia z bohaterstwa znane*, Radom 1996.
Busse K., Kutkowski A., *Bić się do końca. Podziemie niepodległościowe w regionie radomskim w latach 1945–1950*, Radom – Lublin 2012.
Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL. 1944–1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 1997.
Frazik W., *Twarze kieleckiej bezpieki – wstęp [w:] Katalog wystawy „Twarze kieleckiej bezpieki”*, opr. M. Komaniecka, Kraków 2007.
Garas J. B., *Oddziały Gwardii Ludowej i Armii Ludowej 1942–1945*, Warszawa 1963.
Gontarczyk P., *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy (1941–1944)*, Warszawa 2006.
Gontarczyk P., *Szymański Stefan [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 50, Warszawa – Kraków, 2015.
Jończyk M., *Struktura aparatu bezpieczeństwa oraz siedziby cywilnych instytucji publicznych w Kielcach w latach 1945–1946 [w:] Wokół pogromu kieleckie-*

- go, t. II, red. L. Bukowski, A. Jankowski, J. Żaryn, Warszawa 2008.
- Katalog wystawy „Twarze kieleckiej bezpieki”*, oprac. M. Komaniecka, Kraków 2007.
- Królikowski M., *Generalowie i Admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990*, t. II, I–M, Toruń 2010.
- Kuśnierz R., *Początki organów bezpieczeństwa na Kielecczyźnie (WUBP w Rytwianach)* [w:] *Aparat represji wobec Kościoła w latach 1944–1956. Terytorium obecnej diecezji sandomierskiej*, red. M. Krzysztofiński, J. Marecki, B. Stanaszek, Kraków 2005.
- Makus G., *Tadeusz Zieliński „Igła”*, Kraków 2020.
- Moczar M., *Barwy walki*, Warszawa 1979.
- Motyka G., *Obywatel „Igła” – krawiec ze Skaryszewa. Analiza mikrohistoryczna kontrrewolucji wyklętych*, Warszawa 2018.
- Piwko R., „Trzeba przeprowadzić faktyczną czystkę”. *Raport inspekcji przeprowadzonej w Komendzie Wojewódzkiej MO w Kielcach z siedzibą w Sandomierzu w styczniu 1945*, „Przegląd Archiwalny IPN” 2020, t. 13.
- Polska pod reżimem komunistycznym. Sprawozdanie z sytuacji w kraju (1944–1949)*, wstęp i oprac. J. Myśliwska-Muszyńska, W. J. Muszyński, Warszawa 2015.
- Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Lubelszczyźnie (lipiec 1944 – czerwiec 1945)*, wstęp S. Poleszak, wybór i oprac. L. Pietrzak, S. Poleszak, R. Wnuk, M. Zajączkowski, Warszawa 2004.
- Rok pierwszy. Powstanie i działalność aparatu bezpieczeństwa publicznego na Rzeszowszczyźnie (sierpień 1944 – lipiec 1945)*, wybór i oprac. D. Iwaneczko, Z Nawrocki, Rzeszów 2005.
- Skwarek S., *Na wysuniętych posterunkach. W walce o władzę ludową na Kielecczyźnie (1944–1945)*, Warszawa 1977.
- Spałek R., *Na licencji Moskwy. Wokół Gomułki, Bermana i innych (1943–1970)*, Warszawa 2020.
- Suchorowska D., *Rozbić więzienie UB! Akcje zbrojne AK i WiN 1945–1946*, Łomianki 2011.
- Szczypta-Szczęch R., *Struktura organizacyjna i kadra kierownicza pionu zwalczania podziemia niepodległościowego WUBP w Kielcach w latach 1944–1950*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2019, nr 49–50.
- Śmietanka-Kruszelnicki R., *Komendant „Zagończyk”. Z dziejów zbrojnego podziemia antykomunistycznego*, Warszawa 2000.
- Śmietanka-Kruszelnicki R., *Podziemie poakowskie na Kielecczyźnie 1945–1948*, Kraków 2002.
- Śmietanka-Kruszelnicki R., Sołtysiak M., *Rozbicie więzienia w Kielcach w nocy z 4 na 5 sierpnia 1945 r.*, Kielce 2009.
- Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2007.
- Tokarska-Bakir J., *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, t. I, Warszawa 2018.

Twarze bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim i wrocławskim. Informator personalny, red. M. Szymaniak, Bydgoszcz – Gdańsk 2010.

Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944–1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa. Informator personalny, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007.

Witak R., Borecki Czesław (właśc. Czesław Byk) 1922–1978 [w:] *Leksykon bezpieki, kadra kierownicza aparatu bezpieczeństwa 1944–1956*, t. III, red. W. Ba-gieński, M. Dźwigał, Warszawa 2022.

Współpraca SB MSW PRL z KGB ZSRR w latach 1970–1990. Próba bilansu, red. Z. Nawrocki, Warszawa – Emów 2013.

Zwyczajny resort. Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944–1956, red. K. Kra-jewski, T. Łabuszewski, Warszawa 2005.

Internet

Borecka Helena. Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej w Toruniu, <https://kpbk.ukw.edu.pl/dlibra/publication/178926/edition/181450/content?ref=struct>

Maciągowski M., *Zygmunt Pietrzak ps. „Bekas” (1928–2011)*, <http://ompio.pl/wiezniowie/pietrzak-zygmunt/>

O autorce:

Izabela Bożyk – dr nauk humanistycznych, w latach 1994–2023 nauczycielka historii w szkołach średnich; wykładowca uczelniany; obecnie pracownica Referatu Badań Historycznych w Delegaturze IPN w Kielcach. Zajmuje się historią wychowania i myśli pedagogicznej, dziejami protestantyzmu w Polsce, biografistyką oraz historią najnowszą w zakresie stosunków społeczno-politycznych w XX w., ze szczególnym uwzględnieniem działalności aparatu bezpieczeństwa PRL; laureatka Nagrody I Stopnia Prezydenta Miasta Kielce za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i upowszechniania i ochrony kultury za lata 2017–2018.

Izabela Bożyk (Institute of National Remembrance, Kielce Delegation) Operation and Personnel of the Municipal Public Security Office in Kielce (1945-1946)

The Municipal Public Security Office in Kielce (Polish: MUBP) began operations in early 1945 based on Personnel Order No. 41 issued by the Minister of Public Security on February 21, 1945. Czesław Byk, later known as Borecki, was appointed head of the newly established office as of January 25, 1945. The second head of the MUBP was Józef Mazur. The recruited officers were primarily drawn from the GL/AL (People's Guard/People's Army) milieu and often had previously served under Czesław Byk. Most came from peasant and working-class families and had low levels of education.

The office was tasked with identifying members of the post-Home Army underground, pursuing soldiers involved in post-war conspiracies, and investigating individuals suspected of collaboration with the Germans. The MUBP ceased operations at the end of 1945 when most municipal offices were dissolved, and their responsibilities were transferred to the relevant departments of the Provincial Public Security Offices.

Keywords: MUBP, security apparatus, arrests, officers, independence underground

Źródła

Tadeusz Banaszek (Kieleckie Towarzystwo Naukowe)

Obiekty wojskowe przy ul. Prostej w Kielcach

Streszczenie: Przy ul. Prostej w Kielcach od końca XIX w. do 1956 r. znajdowały się koszary wojskowe, wybudowane dla wojska rosyjskiego. W XX w. stacjonowały tam wojska rosyjskie, austriackie, polskie i niemieckie. Najdłużej zakwaterowany był w nich 4. pułk piechoty Legionów (w latach 1919–1939). Obiekt służył Wojsku Polskiemu do 1956 r., a następnie został przekazany służbie zdrowia. Ponadto przy ul. Prostej, w pobliżu miejscowości Zagórze, znajdowały się składy amunicyjne dla garnizonu kieleckiego. Po II wojnie światowej wojsko bezprawnie powiększyło teren składów, co spowodowało zatargi z właścicielami zabranych gruntów. Ostatecznie w 1974 r. władze wojskowe podjęły decyzję o likwidacji składów amunicyjnych i przeniesieniu ich do miejscowości Suków.

Słowa kluczowe: Kielce, koszary wojskowe, Wojsko Polskie

Ul. Prosta w Kielcach jest jedną z niewielu w mieście, przy której przez dziesięciolecia znajdowały się obiekty wojskowe – koszary oraz składy amunicyjne. Jednymi z nielicznie zachowanych obecnie obiektów infrastruktury wojskowej w Kielcach wybudowanych przez Rosjan pod koniec XIX w. są koszary przy ul. Prostej, w których przez kilkadziesiąt lat stacjonowały jednostki wojsk rosyjskich, austriackich, polskich i niemieckich.

W latach siedemdziesiątych XIX w. w Kielcach rozpoczęto budowę koszar dla licznego garnizonu rosyjskiego. Kilka budynków koszar postawili również przedsiębiorcy prywatni (m.in. Karol Reichelt przy ul. Seminaryjskiej, Moszek Piotrkowski przy obecnej ul. Jana Pawła II 19), z których za wynajem wojsku otrzymywali stały i pewny dochód. Władze guberni kieleckiej zaczęły w 1883 r. budować także koszary „skarbowe” na południowy wschód od miasta, przy ul. Prostej (nazwa ulicy od lat dziewięćdziesiątych XIX w.)¹.

„Gazeta Kielecka” 10 sierpnia 1883 r. podawała:

Wczoraj, na wyniosłym wzgórzu pod Kielcami, obok murowanego budynku, zwanego „Prochownią”, dopełniono założenia i poświęcenia kamienia węgielnego pod mający się wzniesić budynek, na pomieszczenie kwaterującego w Kielcach garnizonu wojsk liniowych.

1 A. Adamczyk, *Powstanie i zabudowa „Nowego Miasta”, dzielnicy gubernialnych Kielc (cz. 1 do 1895 r.)*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2010, t. 2, s. 47–49.

Pierwotny plan budowniczego gubernialnego Kowalskiego obejmował koszary na pomieszczenie całego pułku, wyasygnowana obecnie jednak suma anszlagowa² ograniczyła budowę jak na teraz do mniejszych rozmiarów i przeznaczona zostanie na pomieszczenie jednego tylko batalionu.

Budynek będzie piętrowy o 7 oknach frontu z dwoma oficynami również piętrowymi o 16 oknach.

Budynki z oficynami i zabudowaniami utworzą czworobok, zwrócony frontem na podobieństwo koszar pod Karczówką, do placu bazarowego.

Poświęcenia dopełnił proboszcz prawosławny parafii kieleckiej ks. Orłowski, dopełniwszy ceremonii osadzenia w jednym z rogów budynku puszki zawierającej w sobie akt erekcji, podpisany przez obecnych na miejscu J. W. zarządzającego gubernią Subotkina, prezesa Izby Skarbowej Rzepiszewskiego, naczelnika gubernialnego zarządu żandarmerii Hartularęgo, plac-komendanta Malewanowa, podpułkownika Łuskino, prezydenta m. Kielc Stebłowskiego i innych [...].³

Dwa lata później, po zakończeniu budowy, 29 listopada 1885 r. „Gazeta Kielecka” informowała:

W roku bieżącym dokończono rozpoczętą w roku zeszłym budowę koszar na 250 żołnierzy, stale w mieście Kielcach pozostających.

Nowe to pomieszczenie składa się z dwóch murowanych piętrowych budynków, blachą krytych, na wzgórzu, w miejscu zdrowym położonych. Sale obszerne, widne z wentylacją i innymi dobrze obmyślonymi potrzebami, stanowią bardzo wygodne mieszkanie żołnierskie [...].

Oddzielnie wystawiono dom dla oficera o 3-ch pokojach, kuchni i innych dogodnościach gospodarskich.

Budowa kosztem rb 45 000 podług planów p. Kowalskiego budowniczego gubernialnego i pod jego nadzorem starannie wykończoną została.

Podotąd w Kielcach wzniesiono już pięć domów piętrowych murowanych na koszary wojskowe – z tych cztery kosztem skarbu, a jeden – kasy miejskiej. Prócz tego znajdują się dawniejsze cztery obszerne rządowe parterowe baraki, częścią murowane, a częścią drewniane [...].⁴

Pośrodku koszar znajdowała się studnia z dwoma dużymi żelaznymi kołami do pompowania wody. W koszarach stacjonował 6. pułk strzelców 2. Brygady Strzelców, której dowództwo znajdowało się w Częstochowie⁵.

2 Kosztorysowa [przyp. red.].

3 *Wiadomości bieżące*, „Gazeta Kielecka” (dalej: „GK”) 1883, nr 66, s. 1.

4 Tamże, 1885, nr 94, s. 1.

5 J. Legieć, *Wojsko rosyjskie w Kielcach w latach 1865–1914* [w:] *Kielczanie w życiu miasta i regionu w XIX i XX wieku*, pod red. U. Oettingen, Kielce 2006, s. 49.

Podczas I wojny światowej, w sierpniu 1914 r., w koszarach był zakwaterowany V batalion strzelców Józefa Piłsudskiego (dowódca – Michał Tokarzewski „Karaszewicz”), a pod koniec wojny austriacka kadra 56. pułku piechoty⁶.

Po odzyskaniu niepodległości w listopadzie 1918 r. koszary przejęło Wojsko Polskie. Stacjonował w nich od lutego 1919 r. batalion zapasowy 25. pułku piechoty (dowódca ppłk Władysław Łokczewski), a od końca maja 1919 r. batalion zapasowy 4. pułku piechoty Legionów (pp Leg.), dowodzony kolejno przez kpt. Mieczysława Kulikowskiego, mjr. Stefana Jażdżyńskiego, kpt. Hieronima Wójcickiego i mjr. Floriana Smykałę⁷.

W październiku 1920 r., według danych Dowództwa Okręgu Generalnego Nr III Kielce, w koszarach przy ul. Prostej 14 było zakwaterowanych 1290 żołnierzy i 15 koni. Wojsko wykorzystywało także inne obiekty przy ul. Prostej. Na posesji pod numerem 7 znajdowała się stacja zborna batalionu zapasowego 4. pp Leg., w której było zakwaterowanych do 270 żołnierzy i 16 koni. Zajmowała ona powierzchnię 54 arów. Na tym terenie było kilka baraków. Przy ul. Prostej 12 (o powierzchni 10 arów) znajdował się budynek mieszkalny wraz z piekarnią⁸.

Po przybyciu 4. pp Leg. do Kielc we wrześniu 1922 r. w koszarach przy ul. Prostej został zakwaterowany I batalion. Pozostałe pododdziały pułku rozmieszczono w koszarach przy ul. Głowackiego, stajnie przy ul. Zagórskiej. Od 1931 r. w koszarach przy ul. Prostej dodatkowo znalazł się III batalion, natomiast batalion I od 1928 r. został zakwaterowany w nowych koszarach na Bukówce. Pogorszyło to warunki życia żołnierzy, którzy do 1935 r., do chwili oddania kolejnego bloku koszarowego na Bukówce, musieli egzystować w ciasnych koszarach. Tak wspominał ppłk Aleksander Idzik, zastępca dowódcy 4 pp Leg.:

Na Bukówce mieszkali żołnierze w małych salach, dobrze urządzonych, woda, umywalki, ustępy na korytarzach w tym samym bloku. W Kielcach przy ul. Prostej pod tym względem było źle, łóżka spiętrowane, duża ciasnota, woda i ustępy na zewnątrz⁹.

Jerzy Barycki, podoficer sanitarny 4. pp Leg., tak opisał koszary przy ul. Prostej:

Koszary usytuowane były na jednym z charakterystycznych dla Kielc płaskowzgórz. Dwoma skrzydłami otaczały rozległy plac o naturalnym kamienistym podłożu z umiejscowioną pośrodku studnią z dwoma dużymi żelaznymi kołami do pompowania wody. Na poboczach placu mieściły się niewielkie zabudowania kuchni batalionu, kantyny żołnierskiej, małego kina wojskowego „Czwartak” dostępnego w dni świąteczne także i ludności cywilnej, magazyny, małe stajnie i wozownia. Na

6 U. Oettingen, *1 Pułk Piechoty Legionów Polskich w Kielcach 19 sierpnia – 10 września 1914 r.* [w:] *Z dziejów Kielc w latach 1914–1918*, pod red. U. Oettingen, Kielce 2004, s. 14.

7 W. Jarno, *Okręg Generalny Wojska Polskiego Nr III Kielce w latach 1918–1921*, Łódź 2003, s. 122, 125.

8 Dzienniki Rozkazów Dowództwa Okręgu Generalnego Nr III Kielce, Załącznik do Rozkazu nr 106, poz. 14 z 18 X 1920 r.

9 *Czwarty Pułk Piechoty 1806–1966*, Londyn 1966, s. 432.

pochyłości wzgórza w kierunku ul. Lipowej prowadzącej do wapiennika „Wietrznia” znajdowała się dwuszeregowo pobudowana kolonia domków oficerskich, otoczonych niewielkimi ogródkami¹⁰.

Powierzchnia kompleksu koszarowego wynosiła ponad 1 ha. Koszary były przeznaczone według ówczesnych przepisów wojskowych na zakwaterowanie 400 żołnierzy. Posiadały 5 stanowisk garażowych i stajnię na 22 konie oraz magazyn.

Na początku 1923 r., w celu realizacji budownictwa mieszkaniowego kadry oficerskiej i podoficerskiej, powołano Komisję Budowlaną, która podlegała szefowi Departamentu Inżynierii i Saperów Ministerstwa Spraw Wojskowych. Posiadała ona specjalne kredyty na wykonanie domów, głównie na terenach wschodniej Polski. Przewodniczącym komisji został płk inż. Władysław Jagniątkowski. Zdecydowano się na wybudowanie domów drewnianych: jednorodzinnych (pięciopokojowych) i dwurodzinnych bliźniaczych (po dwa mieszkania trzypokojowe z kuchniami). Komisja Budowlana oddała ogółem 107 mieszkań w kilkunastu garnizonach, w tym w latach 1923–1925 siedem domów drewnianych w Kielcach. Przy ul. Lipowej (obecnie Wojska Polskiego) w pobliżu koszar batalionu 4. pp Leg wybudowano jeden jednorodzinny dom drewniany dla oficera starszego (dowódcy pułku) oraz sześć dwurodzinnych dwupokojowych z kuchnią dla oficerów młodszych. Domy postawiono w stylu zakopiańskim o powierzchni 170–174 m² każdy wraz z pomieszczeniami gospodarczymi. Wybudowała je firma ze Skarżyska¹¹.

W marcu 1925 r. w koszarach przy ul. Prostej utworzono kino „Czwartak”, które było jedną z trzech tego typu placówek działających w Kielcach. Usytuowanie kina wojskowego w tym miejscu nie było najszcześniejsze. Jak podawała „Gazeta Kielecka” w 1927 r.:

Kino „Czwartak” mieszczące się w koszarach na krańcach miasta, z przykrym dostępem po wiecznie błotnistej ulicy, nie mogło się należycie rozwinąć, tym więcej, że sala niezbyt odpowiadała wymaganiom¹².

W 1926 r. właściciele kina „Phenomen” Stanisław Tomicki i Maks Ellenzweig przenieśli się z budynku u zbiegu ulic Sienkiewicza i Małej do nowo wybudowanej kamienicy przy ul. Staszica, gdzie zorganizowali kino „Palace”. W marcu 1927 r. uroczystie oddano Dom Żołnierza w budynku kina „Phenomen”, które właściciele wydzierżawili wojsku na sześć lat. Tam przeniesiono kino „Czwartak”¹³.

10 J. Barycki, *Moja żołnierska droga, cz. I. Czas stabilizacji 1926–1939*, b.r.w, s. 21.

11 Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie, Departament Budownictwa Ministerstwa Spraw Wojskowych, sygn. I.300.63.195, Plan sytuacyjny obiektów przy ul. Prostej w Kielcach z 1935 r.

12 *Dom Żołnierza*, „GK” 1927, nr 23, s. 1.

13 *Nowa placówka kulturalna 4 p.p.leg. w Kielcach*, „Polska Zbrojna” 1927, nr 89, s. 4; J. Osiecki, S. Wyrzycki, *4 Pułk Piechoty Legionów*, Kielce 2007, s. 61; K. Urbański, *Kino żydowskie w Kielcach w latach 1909–1939 na tle kinematografii krajowej* [w:] *Kultura Żydów polskich*

W okresie okupacji niemieckiej koszary były wykorzystane przez Wehrmacht¹⁴.

Po oswoobodzeniu Kielc spod okupacji niemieckiej, w drugiej połowie stycznia 1945 r., koszary zostały zajęte przez kompanię 1. Samodzielnej Brygady Wojsk Wewnętrznych, której zadaniem było zapewnienie ochrony organizowanych ogniw komunistycznej władzy terenowej oraz wsparcie Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Następnie od kwietnia do czerwca 1945 r. stacjonował tam 3. batalion operacyjny 2. Brygady Zaporowej Wojsk Wewnętrznych, dowodzony przez por. Edwarda Krzemińskiego. Później batalion przeniesiono do koszar na Stadionie, gdzie utworzono 8. pułk bezpieczeństwa Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

We wrześniu 1945 r. jednostki 2. Warszawskiej Dywizji Piechoty skierowano do garnizonów na terenie województwa kieleckiego (Kielce, Radom, Częstochowa). Dowództwo dywizji, 4. pułk piechoty, 2. batalion saperów i 18. kompanię łączności dyslokowano w Kielcach. 2. batalion saperów od początku 1946 r. do początku 1949 r. stacjonował w koszarach przy ul. Prostej, realizując głównie zadania związane z rozminowaniem terenów województwa kieleckiego. Przez krótki czas w 1946 r. znajdował się tutaj także 2. batalion łączności¹⁵.

2. batalion saperów przez kilka miesięcy w 1949 r. stacjonował w Puławach, skąd w drugiej połowie roku został przegrupowany do garnizonu Sandomierz. W związku z formowaniem w Sandomierzu nowej jednostki – 135. pułku artylerii ciężkiej – w 1951 r. 2. batalion saperów przedyslokowano do garnizonu Kielce, gdzie ponownie zajął koszary przy ul. Prostej¹⁶.

Zarządzeniem Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego z dnia 5 października 1955 r. rozformowano 2. batalion saperów. Opuszczony kompleks koszar został przekazany służbie zdrowia. Na podstawie decyzji Szefa Tyłów Wojska Polskiego z 19 maja 1956 r. kompleks Wojskowy Rejonowy Zarząd Kwaterunkowy w Krakowie przekazał Wydziałowi Zdrowia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach z przeznaczeniem dla Państwowej Dwuletniej Szkoły Położnych w Kielcach (dokument nr 1)¹⁷. Obecnie funkcjonuje w nim Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka Szpital Specjalistyczny.

Oprócz koszar przy ul. Prostej znajdowały się wojskowe magazyny amunicyjne. Wojsko rosyjskie wybudowało w pobliżu koszar skład amunicyjny mieszczący się w budynku z wieżami, zwany „prochownią”. Obiekt ten został utrwalony na okolicznościowej pocztówce oraz obrazie Władysława Szulca.

XIX–XX wieku, pod red. M. Meduckiej, R. Renz, Kielce 1992, s. 203; S. Piekarski, *Domy żołnierza polskiego*, Warszawa 1997, s. 223–224.

14 Mapa niemiecka: Mil Geo Plan Kielce z lipca 1944 r. Zbiory autora.

15 W. Jarno, *Organizacja i dyslokacja jednostek bojowych w Łódzkim Okręgu Wojskowym po przejściu na stopę pokojową (sierpień 1945 – listopad 1946 r.)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2013, nr 12/1, s. 248.

16 T. Banaszek, *2 batalion saperów w latach 1943–1955*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2018, t. 10, s. 92.

17 Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Kielce, Protokół zdawczo-odbiorczy obiektu koszarowego przy ul. Prostej z 20 czerwca 1956 r., sygn. 4062, k. 231–232.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę pod koniec 1918 r. przy ul. Prostej w kierunku miejscowości Zagórze wojsko wybudowało magazyny amunicyjne, zwane „Prochownią pod Zagórzem”. W 1935 r. teren prochowni wynosił 2 ha 1 ar 26 m². Znajdowały się na nim: wartownia o kubaturze 206 m³ oraz sześć magazynów o kubaturze od 144 m³ do 878 m³. W piśmie komendanta powiatowego Policji Państwowej do starosty kieleckiego z 20 lipca 1927 r. opisującym zabezpieczenie Filii Centralnych Składow Amunicji Nr 3 i składow amunicji „Prochownia” czytamy:

W odległości pół kilometra od miasta i w takiej samej odległości od wsi Zagórze znajdują się składy amunicji tak zwana „Prochownia”. Przechowywana tam jest tylko amunicja karabinowa i granaty ręczne. Inne materiały wybuchowe tam się nie znajdują. Składy te, składają się z dwóch murowanych budynków krytych blachą, a opatrzone wałem ziemnym i podwójnym płotem z drutu kolczastego. Wewnątrz strzeżone są przez warty wojskowe¹⁸.

W 1949 r. 4. pułk piechoty z Bukówki poszerzył obszar wokół prochowni o około 8 ha kosztem przyległych terenów stanowiących własność prywatną dwudziestu właścicieli, w tym Domu Dziecka „Caritas”. Postępowanie o nabycie tych terenów nie było prowadzone, w związku z tym zajęcie i użytkowanie ze strony wojska było bezprawne. Również bez uzgodnienia z władzami administracyjnymi miasta zostały zamknięte i włączone do obiektu wojskowego wylotowe ulice: Prosta i Zagórska, które łączyły miejscowość Zagórze z Kielcami. Właściciele bezprawnie zajętych terenów zwracali się do władz wojskowych o ich zwrot lub odszkodowanie, ale nie otrzymali odpowiedzi. W styczniu 1958 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach zwróciło się w powyższej sprawie do dyrektora Departamentu Wojskowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW), wnioskując przeniesienie obiektu na Bukówkę. Proponowano wszczęcie postępowania o nabycie spornych terenów (dokument nr 2). W odpowiedzi z 15 maja 1958 r. MSW napisało, że

wojsko nie może zrezygnować z gruntów położonych w Kielcach przy ul. Prostej z uwagi na bezpieczeństwo obiektów magazynowych. Obecnie władze wojskowe kompletują niezbędne dokumenty i w najbliższym czasie wystąpią z wnioskiem o nabycie tych gruntów¹⁹.

W lutym 1963 r. wszczęto postępowanie o wywłaszczenie terenu o powierzchni 2 ha 2771 m² położonych przy magazynach.

18 APK, Starostwo Powiatowe Kieleckie I, sygn. 315, k. 417, Pismo Komendanta Powiatowego Policji Państwowej do Starosty Kieleckiego, 20 VII 1927 r.

19 APK, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Kielce (dalej: Prezydium WRN Kielce), sygn. 4365, k. 14, Pismo MSW do Prezydium WRN w Kielcach, 15 V 1958 r.



1. Fragment Kielc na mapie topograficznej w skali 1:10 000 Zarządu Topograficznego Sztabu Generalnego Wojska Polskiego z 1959 r. z oznaczeniem składów amunicyjnych pod Zagórzem. Źródło: Zbiory autora.

W 1980 r. magazyny amunicji zostały przeniesione do miejscowości Suków, gdzie zbudowano nowy kompleks magazynowy. Na terenie byłych składów funkcjonowały magazyny Garnizonowej Administracji Mieszkań Kielce, a po 2000 r. obiekt został oddany przez wojsko.

Poniżej przedstawiono trzy dokumenty źródłowe przedstawiające przekazanie koszar przy ul. Prostej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach w czerwcu 1956 r., pismo dotyczące składów amunicyjnych ze stycznia 1958 r. oraz warunki ekonomiczno-organizacyjne przekazania istniejącego obiektu magazynowego przy ul. Prostej w Kielcach i budowy nowego z czerwca 1974 r.

Podsumowując, należy podkreślić, że obiekty wojskowe przy ul. Prostej w Kielcach odegrały dużą rolę w dziejach garnizonu kieleckiego w XIX i XX w.

Aneksy

Dokument nr 1

Protokół zdawczo-odbiorczy obiektu koszarowego przy ul. Prostej z 20 czerwca 1956 r.

Protokół zdawczo-odbiorczy

Kielce, dnia 20 VI 1956 r.

Spisany w dniu 20. 06. 1956 r. w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach w sprawie przekazania w zarząd i użytkowanie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Kielce kompleksu Nr 3357 położonego w Kielcach ul. Prosta 30 z przeznaczeniem dla Wydziału Zdrowia.

Podstawa przekazania: Decyzja Szefa Tyłów WP z dnia 19. 05. 56 r. pismo Departamentu Kwaterunkowego Głównego Zarządu Tyłów WP Nr 01426/II.

Strona przekazująca: Wojskowy Rejonowy Zarząd Kwaterunkowy Kraków reprezentowany przez Ob. [Obywatela] Grodowski Kazimierz, Veyks Zdzisław.

Strona przejmująca: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Kielce reprezentowane przez Ob. Kohman Alfred Zastępca Kierownika Wydziału Zdrowia, Ob. Andre Zygmunt – Zastępca Kierownika Wydziału Ogólnogospodarczego, Ob. Wojciechowski Stefan – Kierownik Zaopatrzenia Wydziału Zdrowia, Ob. Waszkiewicz Piotr – Radca Prawny Wydziału Zdrowia.

Przekazaniu podlega:

Budynek Nr 1 – koszarowy, dwukondygnacyjny, murowany o powierzchni użytkowej 770 m² posiadający instalacje wodno-kanalizacyjną, oświetlenie elektryczne, ogrzewanie piecowe. O ogólnym procencie zniszczenia około 18%.

Budynek Nr 2 – szkolny dwukondygnacyjny murowany o powierzchni użytkowej 772 m² posiadający instalację wodno-kanalizacyjną, oświetlenie elektryczne, ogrzewanie piecowe, 20% zniszczenia.

Budynek Nr 3 – biurowy, jednokondygnacyjny, murowany o powierzchni użytkowej 190 m², posiadający instalację wodno-kanalizacyjną, oświetlenie elektryczne, ogrzewanie piecowe, 12% zniszczenia.

Budynek Nr 4 – świetlica jednokondygnacyjny, murowany o powierzchni użytkowej 205 m², posiadający oświetlenie elektryczne, ogrzewanie piecowe.

Budynek Nr 5 – kuchnia, jednokondygnacyjny, murowany, o powierzchni użytkowej 199 m², posiadający instalację wodno-kanalizacyjną, oświetlenie elektryczne, ogrzewanie piecowe.

Budynek Nr 6 – magazyn, ilość kondygnacji 1+1, murowany o powierzchni użytkowej 169 m², 12% zniszczenia.

Budynek Nr 7 – stajnia, jednokondygnacyjny drewniany o powierzchni użytkowej 140 m², ogólny % zniszczenia 40.

Budynek Nr 8 – magazyn na słomę, jednokondygnacyjny, drewniany, o powierzchni użytkowej 204 m², ogólny % zniszczenia 40.

Budynek Nr 9 – łaźnia, jednokondygnacyjny, drewniany, o powierzchni użytkowej 107 m², posiadający instalację wodno-kanalizacyjną, oświetlenie elektryczne, ogólny % zniszczenia 38.

Budynek Nr 10 – magazyn opały, jednokondygnacyjny, drewniany, o powierzchni użytkowej 137 m², ogólny % zniszczenia 30.

Budynek Nr 11 – świnia, jednokondygnacyjny, drewniany, o powierzchni użytkowej 129 m², ogólny % zniszczenia 25.

Budynek Nr 12 – sala gimnastyczna, jednokondygnacyjny, drewniany, o powierzchni użytkowej 228 m², ogólny % zniszczenia 25.

Budynek Nr 13 – magazyn opały, jednokondygnacyjny, drewniany, o powierzchni użytkowej 126 m², ogólny % zniszczenia 24.

Budynek Nr 14 – wartownia, jednokondygnacyjny, murowany o powierzchni użytkowej 80 m², posiadający oświetlenie elektryczne, ogrzewanie piecowe, ogólny % zniszczenia 5.

Budynek Nr 15 – magazyn, jednokondygnacyjny drewniany o powierzchni użytkowej 285 m², ogólny % zniszczenia 48.

Budynek Nr 16 – magazyn Materiałów Pędnych i Smarów, jednokondygnacyjny, murowany, o powierzchni użytkowej 58 m², ogólny % zniszczenia 5.

Budynki Nr 3 i 4 pozostają nadal w użytkowaniu władz wojskowych i przekazanie tych budynków może nastąpić dopiero po przygotowaniu pomieszczeń zastępczych przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Kielce. Na tym protokół zakończono i po przeczytaniu podpisano.

Źródło: APK, Prezydium WRN Kielce, sygn. 4062, k. 231–232.

Dokument nr 2

Pismo Prezydium WRN Kielce do Departamentu Wojskowego MSW w sprawie składu amunicyjnego przy ul. Prostej z 15 stycznia 1958 r.

Kielce, dnia 15 stycznia 1958 r.

TAJNE

Dotyczy: obiektu wojskowego w Kielcach przy ul. Prostej

Ob. Dyrektor Departamentu
Wojskowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
Warszawa

W odpowiedzi na pismo z dnia 23 listopada 1957 r. Nr W. II/2984/5/7 w sprawie ustalenia celu i podstawy wykorzystywania przez wojsko nieruchomości, w stosunku do której o zwrot roszczą pretensję spadkobiercy Skrzypek Antoniego, Wojewódzki Zarząd Spraw Wewnętrznych wyjaśnia:

We wschodniej części m. Kielce u wylotu ulicy Prostej usytuowane zostały w okresie przedwojennym na powierzchni około 3 ha strzeżone magazyny wojskowe tzw. „Prochownia”. Grunty te stanowią bezsporną własność Państwa i są wykorzystywane przez Jednostkę Wojskową Nr 2729 Kielce-Bukówka. W roku 1949 wymieniona jednostka poszerzyła sobie obszar powierzchni o około 8 ha kosztem przyległych gruntów stanowiących własność prywatną około 20 właścicieli w tym i Domu Dziecka „Caritas”. Postępowanie o nabyciu w stosunku do tych gruntów nie było prowadzone, a za tym zajęcie i użytkowanie ze strony wojska nastąpiło i trwa nadal bezprawnie. Nadto na wskutek poszerzenia powierzchni bez uzgodnienia z władzami administracyjnymi miasta zamknięte zostały i włączone do obiektu wylotowe ulice Prosta i Zagórska łączące wielką wieś Zagórze z Kielcami. Ludność teje wsi i osiedli dalszych, zmuszona została do tratowania

upraw i zasiewów wzdłuż ogrodzenia obiektu tworząc w ten sposób tzw. dziką drogę. Z tego powodu trwają całe lata kłótnie i nieporozumienia pomiędzy właścicielami gruntów i upraw, a użytkownikami tejże drogi. Właściciele bezprawnie zajętych gruntów zwracali się o ich zwrot lub odszkodowanie do władz wojskowych na co nie otrzymują odpowiedzi. Wojewódzki Zarząd Spraw Wewnętrznych po wszechstronnym przeanalizowaniu możliwości rozwiązania powyższego problemu proponuje następujące wnioski:

1) Przenieść obiekt w okolice Jednostki Wojskowej Nr 2729 tj. na Bukówkę, odległość do Jednostki wynosi 10 km. Projekt uzasadnia się tym, że w magazynach znajdują się materiały wybuchowe w wielkich ilościach i ze względu na grożące niebezpieczeństwo hamuje rozbudowę miasta w kierunku wschodnim. Założenia urbanistyczne m. Kielce przewidują przez zachodnią część obiektu, przelot arterii I-ej klasy Warszawa-Kraków oraz urządzenia obok parku i centralnego stadionu sportowego. Natomiast tereny części wschodniej obiektu i dalszych, przewidziane są na zlokalizowanie głównego cmentarza komunalnego. Jednocześnie nadmienia się, że w bliskiej odległości od strony wschodniej i zachodniej obiektu znajdują się zamieszkałe domy mieszkalne, które bezpośrednio są narażone na niebezpieczeństwo. Istnienie obiektu o takim charakterze i w tak niekorzystnym dla miasta miejscu budzi wątpliwość.

2) Władze wojskowe zajmując grunty miały niewątpliwie na celu stworzenie tzw. „Pasa bezpieczeństwa” na wypadek eksplozji materiałów wybuchowych w magazynach. Zabezpieczenie to, pomimo że jeszcze nie wystarczające, było w pełni jako doraźne uzasadnione i konieczne. Związane zostało z poważnymi kosztami podwójnego grodzienia i o ile względy inne ze strony wojska przeważają za nieprzenoszenie obiektu, koniecznym jest bezzwłocznie wszcząć postępowanie o nabycie bezprawnie zajętych i użytkowanych gruntów. Za okres pozbawienia właścicieli użytkowania łącznie z pasem dzikiej drogi należy im wypłacić odszkodowanie biorąc za podstawę do szacunku rodzaj planów znajdujących się przed zajęciem i ich wartość obecną. Nadto zajdzie konieczność wytyczenia i nabycia terenu na drogi łączące wieś Zagórze z Kielcami.

Przedkładając powyższe wnioski Wojewódzki Zarząd Spraw Wewnętrznych prosi Ob. Dyrektora o zajęcie stanowiska i powiadomienie o wyniku.

Zastępca Przewodniczącego Prezydium
Fiutowski Feliks

Dokument nr 3

Warunki ekonomiczno-organizacyjne przekazania składu amunicyjnego przy ul. Prostej oraz budowy nowego obiektu z 10 czerwca 1974 r.

Szefostwo Służby Zakwaterowania i Budownictwa Warszawskiego Okręgu Wojskowego
Nr 1637/III
10.06.1974 r.

Warunki ekonomiczno-organizacyjne przekazania istniejącego obiektu magazynowego przy ul. Prostej w Kielcach oraz budowy nowego.

Obiekt magazynowy położony przy ul. Prostej w Kielcach stanowiący własność MON [Ministerstwa Obrony Narodowej], z uwagi na zwiększające się zagrożenie bezpieczeństwa publicznego wskutek postępującej rozbudowy miasta zgodnie z zatwierdzonym planem rozwoju, ulegnie likwidacji na następujących warunkach:

Urząd Wojewódzki w Kielcach przekaze wojsku teren niezbędny dla wybudowania garnizonowych składów zgodnie z wydaną przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów decyzją lokalizacyjną.

MON jako inwestor przygotowuje do realizacji obiektu stanowiące odtworzenie przekazywanych obiektów planowanych w ramach zatwierdzonego docelowego programu organizacyjno-użytkowego przedsięwzięcia.

Urząd Wojewódzki w Kielcach przekaze wojsku nakłady niezbędne dla realizacji obiektów o wielkości równorzędnej obiektom znajdującym się przy ul. Prostej. Przybliżony koszt odtworzenia obiektów w nowej lokalizacji wyniesie ok. 6 mln zł.

Opuszczenie przez MON kompleksu przy ul. Prostej nastąpi po wybudowaniu obiektów zamiennych na nowym terenie.

Szef Służby Zakwaterowania i Budownictwa Zastępca Kwatermistrza Warszawskiego Okręgu Wojskowego płk mgr inż. Witalis Szerszeń

Źródło: Archiwum Ministerstwa Obrony Narodowej, Państwowa Komisja Planowania, sygn. 1306/977/187, k. 15.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Ministerstwa Obrony Narodowej
Państwowa Komisja Planowania

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie
Departament Budownictwa Ministerstwa Spraw Wojskowych

Archiwum Państwowe w Kielcach
Starostwo Powiatowe Kieleckie I
Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach

Źródła drukowane

Dzienniki Rozkazów Dowództwa Okręgu Generalnego Nr III Kielce, Załącznik do Rozkazu nr 106, poz. 14 z 18 X 1920 r.

Prasa

„Gazeta Kielecka” 1883, 1885, 1923, 1927
„Polska Zbrojna” 1927

Opracowania

Adamczyk A., *Powstanie i zabudowa „Nowego Miasta”, dzielnicy gubernialnych Kielc (cz.1 do 1895 r.)*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2010, t. 2.
Banaszek T., *2 batalion saperów w latach 1943–1955*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2018, t. 10.
Barycki J., *Moja żołnierska droga, cz. I. Czas stabilizacji 1926–1939*, b.r.w. *Czwarty Pułk Piechoty 1806–1966*, Londyn 1966.
Jarno W., *Okręg Generalny Wojska Polskiego Nr III Kielce w latach 1918–1921*, Łódź 2003.
Jarno W., *Organizacja i dyslokacja jednostek bojowych w Łódzkim Okręgu Wojskowym po przejściu na stopę pokojową (sierpień 1945 – listopad 1946 r.)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2013, nr 12/1.
Legieć J., *Wojsko rosyjskie w Kielcach w latach 1865–1914 [w:] Kielczanie w życiu miasta i regionu w XIX i XX wieku*, pod red. U. Oettingen, Kielce 2006.
Oettingen U., *1 Pułk Piechoty Legionów Polskich w Kielcach 19 sierpnia – 10 września 1914 r. [w:] Z dziejów Kielc w latach 1914–1918*, pod red. U. Oettingen, Kielce 2004.
Osiecki J., Wyrzycki S., *4 Pułk Piechoty Legionów*, Kielce 2007.
Piekarski S., *Domy żołnierza polskiego*, Warszawa 1997.
Urbański K., *Kino żydowskie w Kielcach w latach 1909–1939 na tle kinematografii krajowej [w:] Kultura Żydów polskich XIX–XX wieku*, pod red. M. Meduckiej, R. Renz, Kielce 1992.

O autorze:

dr Tadeusz Banaszek – zainteresowania badawcze: dzieje wojskowości w regionie świętokrzyskim, w tym relacje pomiędzy wojskiem a społeczeństwem. Autor książek: *Obóz ćwiczeń Barycz* (Końskie 2011), *Historia garnizonu Sandomierz w latach 1918–1939* (Sandomierz 2012, 2019), *Zarys dziejów garnizonu Końskie w latach 1815–1975* (Końskie 2012), *Powiat konecki w przygotowaniach obronnych państwa w latach 1921–1939* (Końskie 2018) oraz wielu artykułów naukowych i popularnonaukowych.

Tadeusz Banaszek (Kielce Scientific Society) Military Facilities on Prosta Street in Kielce

From the late 19th century until 1956, military barracks were located on Prosta Street in Kielce, originally constructed for the Russian army. Throughout the 20th century, the barracks hosted various military forces, including Russian, Austrian, Polish, and German troops. The longest-standing occupant was the 4th Infantry Regiment of the Legions, stationed there from 1919 to 1939. The facility remained in use by the Polish Army until 1956, after which it was transferred to the healthcare sector.

Additionally, near Prosta Street, close to the village of Zagórze, ammunition depots were established to serve the Kielce garrison. After World War II, the military unlawfully expanded the depot grounds, leading to disputes with the owners of the confiscated land. Eventually, in 1974, the military authorities decided to decommission the ammunition depots and relocate them to the town of Suków.

Keywords: Kielce, military barracks, Polish Army

Zbiory

Bartłomiej Tambor (Muzeum Historii Kielc)

Zbiór eksponatów związanych z rodziną byłego prezydenta Kielc Juliusza Potockiego

Streszczenie: W 2022 r. oraz 2024 r. do Muzeum Historii Kielc trafił ciekawy zbiór pamiątek związanych z Juliuszem Potockim. W dwudziestoleciu międzywojennym pełnił on obowiązki prezydenta Kielc, był także wieloletnim wiceprezydentem. Eksponaty podarowała jego wnuczka, pani Elżbieta Woźniczka. Do najciekawszych eksponatów można zaliczyć: tableau pamiątkowe absolwentów Szkoły Górniczej w Dąbrowie Górniczej z 1896 r. autorstwa Stanisława Bagińskiego i Edwarda Troczewskiego, zdjęcie wykonane w atelier znanego kieleckiego fotografa Stanisława Saneckiego ukazujące Juliusza Potockiego prawdopodobnie z grupą urzędników, książka meldunkowa z należącego do rodziny Potockich domu przy ul. Wspólnej 8 w Kielcach, dyplomy nadania Krzyża Niepodległości dla Eugenii z Potockich Lipskiej oraz Tadeusza Lipskiego. Przyjęte obiekty są interesujące nie tylko ze względu na wartość materialną czy historyczną. Stanowią wycinek pewnego okresu z życia Juliusza Potockiego i jego rodziny dający nam wiedzę na temat tego, jaki był poziom życia członków kieleckiego mieszczaństwa oraz czym zajmowali się w wolnych chwilach. Dzięki eksponatom przekazanych przez panią Elżbietę Woźniczkę możemy mieć pewność, że przedstawiciele rodu Potockich chcieli tę czastkę swojego świata ocalić dla potomności.

Słowa kluczowe: Potocki, Woźniczka, Lipski, Kielce, ul. Wspólna

Muzeum Historii Kielc od momentu podjęcia działalności w 2006 r. gromadzi zabytki związane z dziejami miasta i jego mieszkańców. Wśród pozyskanych nabytków znajdują się pamiątki związane z rodziną byłego prezydenta miasta Juliusza Potockiego. Eksponaty zostały podarowane Muzeum Historii Kielc przez wnuczkę prezydenta, panią Elżbietę Woźniczkę.

Juliusz Potocki urodził się 12 kwietnia 1876 r. w Jędrzejowie. Był synem Juliana i Lucyny z domu Chorzelskiej. Jego ojciec prowadził zakład rymarski w Kielcach. W 1896 r. ukończył Szkołę Górniczą w Dąbrowie Górniczej o specjalności sztygar. Przez kilka lat był zatrudniony w kopalni „Niwka” w Sosnowcu, a następnie jako pracownik nadzoru technicznego w kopalni w Krzywym Rogu na terenie obecnej Ukrainy. Około 1910 r. powrócił do Kielc i wybudował dom rodzinny przy ul. Wspólnej. Równocześnie został członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej. W marcu 1919 r., startując z listy Narodowego Komitetu Wyborczego, dostał się do kieleckiej rady miejskiej. Był pracownikiem Wydziału Żywnościowego, a następnie

Działu Handlowego magistratu w Kielcach. Od 1921 r. pełnił funkcję jego kierownika. W grudniu 1921 r. został mianowany na stanowisko wiceprezydenta miasta. 1 kwietnia 1927 r., po tragicznej śmierci prezydenta Mieczysława Łukasiewicza, rada miejska upoważniła go do objęcia funkcji prezydenta. Obowiązki te sprawował do 2 listopada tegoż roku, gdy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odwołało go ze stanowiska i wprowadziło komisarza rządowego. Miesiąc później ponownie wybrano go na wiceprezydenta Kielc. Funkcję tę pełnił do marca 1934 r.¹

W kolejnych latach zajmował się głównie prowadzeniem domu przy ul. Wspólnej. Udzielał się również w Ochotniczej Straży Pożarnej w Kielcach. W czasie okupacji ukrywał trzech członków Armii Krajowej, w tym m.in. Stefana Karskiego, późniejszego prezesa Stowarzyszenia Ochrony Dziedzictwa Narodowego w Kielcach oraz założyciela Teatru Lalki i Aktora „Kubuś”. Został odznaczony medalem „Dziesięciolecia Odzyskanej Wolności” oraz brązowym medalem „Za Długoletnią Służbę”. Zmarł 10 sierpnia 1942 r.²

Otrzymane przez Muzeum Historii Kielc obiekty obejmują 71 numerów inwentarzowych. Część z nich została przekazana w 2022 r., a kolejne w 2024 r. Najogólniej można je podzielić na:

- dokumenty piśmiennicze
- dokumenty drukowane
- materiały ikonograficzne
- sztukę
- sfragistykę
- varia.

Do najciekawszych eksponatów należy tableau pamiątkowe absolwentów Szkoły Górniczej w Dąbrowie Górniczej z 1896 r., autorstwa Stanisława Bagieńskiego i Edwarda Troczewskiego (il. 1). W punkcie centralnym kolażu znajdują się cztery fotografie ukazujące obiekty związane ze Szkołą Górniczą (m.in. budynek szkoły). Dookoła nich umieszczono 39 owalnych portretów. Wizerunki znajdujące się na górze przedstawiają członków kadry nauczycielskiej (wśród wykładowców znaleźli się m.in. Hieronim Kondratowicz – uczył górnictwa i Stanisław Kontkiewicz – nauczyciel geologii, mineralogii, petrografii i języka polskiego). U dołu umieszczono podpisane podobizny absolwentów (wśród nich Juliusza Potockiego). Całość zaprezentowano na tle ilustracji przedstawiającej skalną ścianę z elementami wyposażenia górniczego i fragmentami roślin. Do tradycji górniczej nawiązują również dwa gnomy kopalniane przy fotografii dyrektora. Tableau zostało przyklejone na karton, na którym przy dolnej krawędzi znajdują się sygnatury autorów: Stanisława

1 P. Wolańczyk, *Prezydenci Kielc 1919–1950*, Kielce 2018, s. 80–84.

2 Tamże, s. 86–87.



1. Tableau pamiątkowe absolwentów Szkoły Górniczej w Dąbrowie Górniczej, Stanisław Bagiński, Edward Troczewski, 1896 r. Źródło: MHKi/H/2544.



2. Juliusz Potocki z grupą osób, fot. Stanisław Sanecki, Busko, Kielce, początek XX w. Źródło: MHKi/H/2758.



3. Portret Juliana Potockiego, rys. Antoni Sęk, Kielce, początek XX w. Źródło: MHKi/Pom/268.



4. Portret Antoniego Woźniczki (monidło), autor nieznany, początek XX w. Źródło: MHKi/H/2761.



5. Portret Lucyny Potockiej, autor nieznany, 1900–1910. Źródło: MHKi/H/2762.

Bagieńskiego – popularnego malarza-batalisty i ilustratora³ oraz fotografa Edwarda Troczewskiego – malarza i fotografa, który prowadził atelier w pałacu Tarnowskich przy ul. Krakowskie Przedmieście 42 w Warszawie⁴.

Kolejną ciekawą pamiątką fotograficzną jest zdjęcie wykonane w atelier znanego kieleckiego fotografa Stanisława Saneckiego ukazujące Juliusza Potockiego z grupą osób (trzech mężczyzn i cztery kobiety) przy okrągłym stole nakrytym ciemnym, ciężkim obrusem, z kwiatowym, wypukłym haftem (il. 2). Za stołem jeden z mężczyzn (Juliusz Potocki) trzyma otwarty album. Pierwsza z prawej, siedząca na krześle kobieta zwrócona profilem do fotografa to Stefania Gęsicka, druga żona Potockiego⁵.

Wśród przyjętych eksponatów znajdują się również kolejne trzy podobizny członków rodziny. Na pierwszym z nich widzimy Juliana Potockiego (ojca Juliusza) (il. 3). Ukazany jest na nim jako starszy mężczyzna w garniturze, koszuli ze stójką i krawatem. Autorem rysunku jest Antoni Sęk, którego prace ukazywały się m.in. w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”. Co ciekawe, w biogramie malarza w *Słowniku Artystów Polskich* znajduje się przypuszczenie, że artysta mógł się zajmować malarstwem portretowym. Wykonana przez niego podobizna Juliana Potockiego jest dowodem, że faktycznie realizował się w tej profesji⁶. Następne dwa wizerunki to nieznanego autorstwa portrety Antoniego Woźniczki (dziadek Elżbiety Woźniczki od strony ojca) i Lucyny Potockiej (żona Juliana Potockiego, matka Juliusza) (il. 4, 5). Obydwa wykonano techniką fotograficzną.

- 3 Stanisław Bagieński (1876–1948), ukończył warszawską klasę rysunkową pod kierunkiem Wojciecha Gersona, studia kontynuował w Monachium i Paryżu. Malował przede wszystkim obrazy batalistyczne, najczęściej z okresu wojen napoleońskich. J. Derwojed, *Bagieński Stanisław* [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających: malarze, rzeźbiarze, graficy*, T. 1, A–C / zesp. red. J. Maurin-Białostocka [et al.]; konsultant nauk. A. Ryszkiewicz, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971, s. 71.
- 4 Edward Troczewski (?–1910), oprócz portretów wykonywał fotografie reporterskie i widokowe, które publikował w pismach: „Tygodnik Ilustrowany”, „Biesiada Literacka”, „Wędrowiec” i in. *Leksykon fotografów warszawskich 1845–1945*, <https://atelierwarszawskie.blogspot.com/2011/08/troczewski-edward.html> (dostęp: 2 IX 2024 r.).
- 5 Stefania Gęsicka (1889–1949), córka Wincentego i Marii z Molendów Gęsickich. Ślub z Juliuszem Potockim, który w tym celu zmienił wyznanie na ewangelickie, odbył się 15 lutego 1923 r. w Krakowie. Zmarła w Kielcach, została pochowana na Cmentarzu Starym. Jej bratankiem był Zbigniew Gęsicki, ps. „Juno”, uczestnik zamachu na, nazywanego „katem Warszawy”, dowódcę SS i Policji na dystrykt warszawski – Franza Kutscherę. 1 lutego 1944 r. w Warszawie po akcji otoczenia przez Niemców razem z kolegą skoczył do Wisły, gdzie zginął. Informacje od pani Elżbiety Woźniczki.
- 6 Antoni Sęk (1887 [1891?] –1926), malarz, rysownik, karykaturzysta. Studiował na krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych u Jacka Malczewskiego, Ignacego Pieńkowskiego, Teodora Axentowicza. Oprócz „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” rysunki satyryczne jego autorstwa zamieszczało m.in. łódzkie czasopismo „Republika”. U. Makowska, *Sęk Antoni* [w:] *Słownik Artystów Polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.): malarze, rzeźbiarze, graficy*, T. 10, Sa–Się, red. U. Makowska, zesp. red. A. Bernatowicz [et al.], Warszawa 2016, s. 398.

Jeśli chodzi o dokumenty, interesującą pozycją jest książka meldunkowa, należącego do rodziny Potockich, domu przy ul. Wspólnej 8 w Kielcach. Dokument zawiera 136 ponumerowanych odręcznie stron. Pierwsza adnotacja pochodzi z 1923 r. i dotyczy Juliusza Potockiego oraz jego rodziny. Wpisy kończą się na 1932 r. Na ostatniej stronie znajduje się odcisnięta w laku pieczęć Magistratu Miasta Kielc, kwit na książkę meldunkową z 1922 r. oraz pieczęć Komisariatu Policji Państwowej w Kielcach (il. 6, 7).

Z kamienicą przy ul. Wspólnej związane są cztery dokumenty pochodzące z okresu po II wojnie światowej. Są to: potwierdzenie przydziału trzypokojowego mieszkania z kuchnią wydane Janowi Gajkowi, potwierdzenie wymeldowania dla Anny Szmidt, karta zameldowania dla Józefy Słowieskiej, orzeczenie Komisji Mieszkaniowej w Kielcach w sprawie przyznania lokalu dla Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Ciekawymi dokumentami, ukazującymi zaangażowanie członków rodziny w odzyskanie niepodległości, są dyplomy nadania Krzyża Niepodległości dla Eugenii z Potockich Lipskiej⁷ (il. 8) na podstawie decyzji z 23 grudnia 1933 r.⁸ oraz jej męża Tadeusza Lipskiego⁹ (il. 9) na podstawie decyzji z 13 kwietnia 1931 r.¹⁰ Podpisy na aktach nadania odznaczeń złożyli Przewodniczący Komitetu – Józef Piłsudski i Sekretarz Generalny Komitetu – Waław Jędrzejewicz.

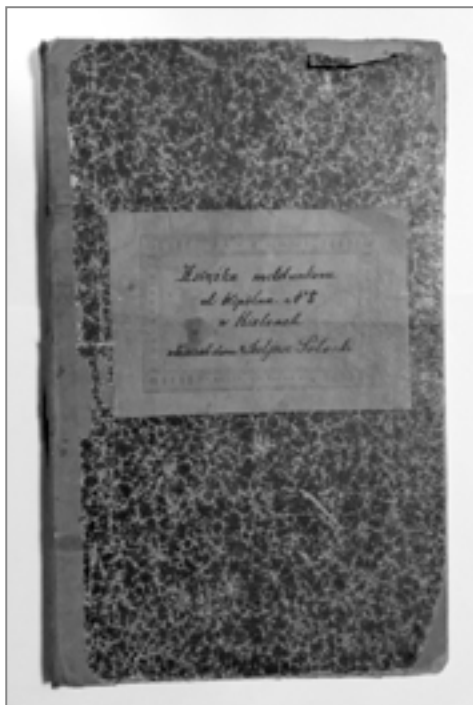
Z miejscem pracy wiceprezydenta związany jest zestaw siedmiu przedwojennych tłoków pieczętnych z magistratu kieleckiego. Wśród nich znajdują się stemple z napisami „Wydział Żywnościowy Magistrat Kielce” i „Obroty od początku roku”. Wskazują one niewątpliwie na rodzaj pracy wykonywanej przez Juliusza Potockiego we władzach miasta. Bardziej enigmatyczny jest stempel z ozdobnym

7 Eugenia Lipska z domu Potocka (1899–1995), córka Juliusza, żona Tadeusza Paulina Lipskiego. W 1915 r. wstąpiła do harcerstwa. Od 1916 r. zastępowa, a następnie przyboczna i drużynowa w 2. Drużynie Harcerek im. Królowej Jadwigi w Kielcach. W latach 1915–1917 członkini Tajnej Organizacji Młodzieżowej PET i POW. W 1918 r. organizowała w Kielcach Pogotowie Wojenne. W 1920 r. mianowana na podharcemistrzynię (jako jedna z pierwszych sześćdziesięciu podharcemistrzyń). W okresie II wojny światowej działała w ZWZ-AK i PCK. A. Rembalski, *Lipska Eugenia* [w:] *Harcerski słownik biograficzny Kielecczyzny*, red. A. Rembalski, Kielce 2012, s. 273–274; Informacje od Elżbiety Woźniczki.

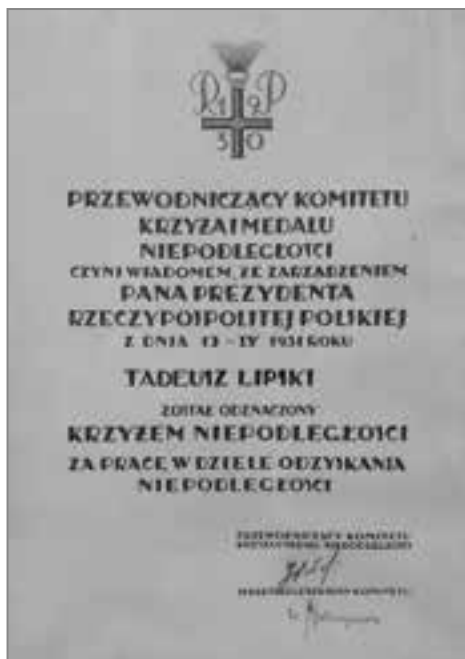
8 „Monitor Polski” 1934, nr 6, poz. 12, Internetowy System Aktów Prawnych, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP19340060012/O/M19340012.pdf> (dostęp: 18 IX 2024 r.).

9 Tadeusz Paulin Lipski (1897–1940), działacz niepodległościowy, urzędnik, porucznik w stanie spoczynku. Syn Ludwika i Eleonory z domu Czarnieckiej. Od 1916 r. członek POW. W 1918 r. wstąpił do WP. W 1930 r. przeniesiony w stan spoczynku. W latach 1934–1938 starosta powiatowy w Chojnicach. Od 1938 r. starosta powiatowy w Chełmie. We wrześniu 1939 r. aresztowany przez NKWD. Zamordowany na podstawie decyzji Biura Politycznego WKP(b) z 5 marca 1940 r. J. Mierzwa, *Lipski Tadeusz Paulin* [w:] *Słownik biograficzny starostów Drugiej Rzeczypospolitej*, T. 1, red. B. Gałkowska, Łomianki 2018, s. 270–271.

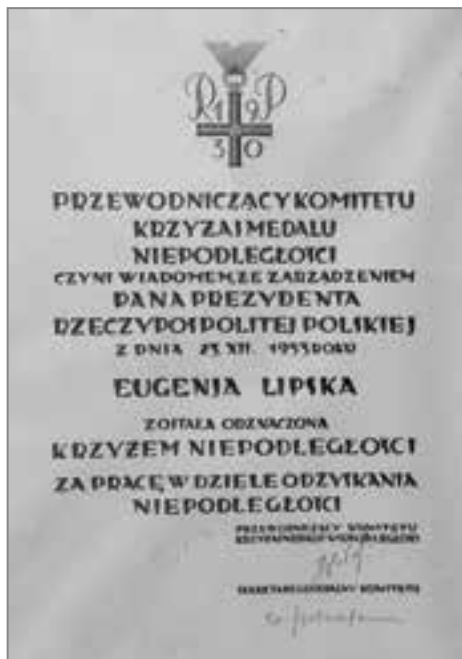
10 „Monitor Polski” 1931, nr 87, poz. 137, Internetowy System Aktów Prawnych, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WMP19310870137/O/M19310137.pdf> (dostęp: 18 IX 2024 r.).



6, 7. Książka meldunkowa domu przy ul. Wspólnej 8 w Kielcach, drukarnia J. Łęskiego, 1922–1932. Źródło: MHKi/H/2545.



8. Dyplom nadania Krzyża Niepodległości Tadeuszowi Lipskiemu, Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości, Józef Piłsudski, Wacław Jędrzejewicz, Warszawa, 1931 r. Źródło: MHKi/H/2760.



9. Dyplom nadania Krzyża Niepodległości Eugenii Lipskiej, Komitet Krzyża i Medalu Niepodległości, Józef Piłsudski, Wacław Jędrzejewicz, Warszawa, 1933 r. Źródło: MHKi/H/2759.



10. Stempel gumowy prostokątny z ozdobnym napisem „Kielce”, przed 1939 r. Źródło: MHKi/H/2546/4.



11. Kapelusz typu melonik wykonany w firmie J. Hückel Söhne, zakupiony w sklepie Romana Cieszkowskiego w Warszawie, lata 20–30. XX w. Źródło: MHKi/H/2747.



12. Kapelusz typu melonik wykonany w firmie J. Hückel Söhne, zakupiony w sklepie Róży Wallisch w Kielcach, lata 20–30. XX w. Źródło: MHKi/H/2746.



13. Kapelusz typu melonik wykonany w firmie J. Hückel Söhne, zakupiony w sklepie Róży Wallisch w Kielcach, lata 20–30. XX w. Źródło: MHKi/H/2746.

napisem „Kielce” (il. 10). Uzupełnieniem eksponatów związanych ze sfragistyką są dwa datowniki z początku XX w. Jeden wykonany w Wielkiej Brytanii, a drugi w Polsce.

O wysokim statusie rodziny mogą świadczyć przekazane do muzeum wyjątkowo rzadkie nakrycia głowy. Są to dwa meloniki męskie wykonane w słynnej kapeluszniczej firmie J. Hüchel Söhne. Pierwszy z nich zakupiono w sklepie Róży Wallisch mieszczącym się przy ul. Sienkiewicza w Kielcach. Jest to czarny kapelusz z wypukłym denkiem opatrzoney aksamitną wstążką z lekko wywiniętym do góry rondem. Krawędź ronda zabezpieczono materiałem. Wewnątrz znajduje się skórzany potnik z brązowej skóry oraz jasnobezowa podszewka, na której nadrukowano logo producenta (wizerunek zająca i bobra trzymających rozwinięty rulon papieru ze splecionymi ze sobą literami „JHS”, nad nimi kapelusze, poniżej data 1799.) Pod logiem w owalu nazwa producenta „Hüchel”, pod nim nazwa modelu „ELASTIC”. Poniżej nazwa i adres dystrybutora: „R. Wallisch / Kielce / Sienkiewicza 27”. Na skórzanym potniku po prawej stronie powtórzono logo, nazwę producenta i model. Z kolei po lewej powtórzono nazwę i adres dystrybutora oraz zamontowano dwie wpinki z literami „J” i „P” (wskazujące najprawdopodobniej na właściciela, czyli Juliusza Potockiego) (il. 11–13). W miejscu zszywania potnika znajduje się muszka, która pokazuje prawidłowe zakładanie melonika. Drugi kapelusz jest podobnego typu. Z tą różnicą, że został zakupiony w którymś ze sklepów Romana Cieszkowskiego w Warszawie¹¹.

O przynależności do elity miasta może świadczyć również kolejny obiekt z kolekcji – pochodząca z początku XX w. rakietka tenisowa wykonana w firmie Wright & Ditson Co. w Bostonie, Massachusetts (USA)¹². Komplet z raketką tworzy trapezowa, skręcana czterema metalowymi śrubami drewniana rama pochodząca z zakładu Carla Rube.

Dużą część przekazanych obiektów stanowią butelki spożywcze oraz apteczne. Większość ma zachowane etykiety lub inne identyfikujące je cechy. Są wśród nich dwie butelki po winie ze znajdującego się przy ul. Hipotecznej 13 Składu Win, Wódek Towarów Kolonialnych i Delikatesów Teofila Brzeźnickiego (il. 14). Butelka z Fabryki Win Owocowych i Wód Mineralnych Jerzego Borchólskiego (il. 15). Jest to butelka (tzw. krachla) z przezroczystego szkła zamknięta porcelanowym korkiem z napisem „Jerzy Borchólski Kielce”. Jeśli chodzi o pojemniki po lekach, to jeden z nich pochodzi z apteki Stefana Artwińskiego. Pierwotnie znajdował się w nim olej z wątroby dorsza wyprodukowany w Aptece i Laboratorium

11 Roman Cieszkowski prowadził sklepy przy ulicach Marszałkowskiej 81b oraz Nowym Świecie 54.

12 Założona w 1871 r. przez George’a Wrighta i bostońskiego biznesmena Henry’ego Ditsona firma była dostawcą sprzętu do tenisa, golfa i baseballu. Spośród wszystkich produktów tej firmy na przełomie XIX i XX w. jej sprzęt do tenisa ziemnego zyskał największe uznanie. Dwadzieścia pięć razy w latach 1886–1916 zwycięzca rozgrywanych w USA krajowych mistrzostw dzierżył raketę Wright & Ditson. Piłka tenisowa Wright & Ditson była oficjalną piłką Mistrzostw Stanów Zjednoczonych w Tenisie corocznie przez ponad sześćdziesiąt lat, począwszy od 1887 r. Wright&Ditson, „History”, <https://wrightandditson.com/pages/history> (dostęp: 10 IX 2024 r.).



14. Butelka ze Składu Win, Wódek Towarów Kolonialnych i Delikatesów Teofila Brzeźnickiego, Kielce, lata 20-30 XX w. Źródło: MHKi/H/2748.



15. Butelka z Fabryki Win Owocowych i Wód Mineralnych Jerzego Borchólskiego, Kielce, 1919–1939. Źródło: MHKi/H/2751.



16. Butelka z apteki Stefana Artwińskiego w Kielcach, Apteka i Laboratorium Chemiczno-Farmaceutyczne Jana Gessnera i S-ki, Warszawa, Kielce, 1918–1939. Źródło: MHKi/H/2756.



17, 18. Wazony wykonane z łusek pocisków artyleryjskich, autor nieznany, pierwsza połowa XX w. Źródło: MHKi/Pom/236, MHKi/Pom/237.



19. Korkownica, autor nieznany, XX w. Źródło: MHKi/Pom/234.

Chemiczno-Farmaceutycznym Jana Gessnera i S-ki w Warszawie (il. 16). Kolejne noszą etykiety z apteki Jana Krzanowskiego (dzierżawionej wówczas przez Wacława Kurkowskiego) oraz Składu Aptecznego Zdzisława Hajnowskiego. Dwie następne buteleczki są niezwykle interesujące ze względu na to, że pochodzą nie z prywatnej kieleckiej apteki, lecz ze Składnicy Sanitarnej PCK w Kielcach.

Ciekawymi elementami wyposażenia domu są trzy puszk. Dwie z nich przeznaczone są do przechowywania herbaty. Posiadają ciekawy nadruk sugerujący orientalne pochodzenie przechowywanych w nich produktów. Pierwsza reklamuje herbatę „CEYLON” z firmy „Stambuł”, druga herbatę marki „BRITISH TEA LONDON”. Ostatnia, w której przechowywano wyroby tytoniowe, została wykonana w Batumi w Fabryce Tureckiej Tabaki i Papierosów Lazare Buniat-Oglu¹³.

W zbiorze znajduje się jeden przykład ceramiki, mianowicie wykonany w dwudziestoleciu międzywojennym dzban na wodę z Galicyjskiej Fabryki Wyrobów Szmatowych i Fajansowych w Skawinie¹⁴. To nie jedyny wazon znajdujący się w kolekcji. Są w niej również dwa wazony wykonane z łusek pocisków artyleryjskich do armaty Schneider wz. 29, będące interesującym przykładem sztuki okopowej (il. 17, 18). Wytworzono je poprzez rozcięcie górnej części łuski i uformowanie ich w kształt ośmiu liści rozchylonych na zewnątrz. Ponadto większość ich powierzchni została ozdobnie ryta.

Niektóre eksponaty mogą świadczyć o zainteresowaniu Juliusza Potockiego lub członków jego rodziny fotografią. Chodzi o aparat fotograficzny, mieszkowy wyprodukowany w latach dwudziestych XX w. przez firmę Welta-Kamera-Werk, przeznaczony do filmów rolkowych formatu 6 x 9 cm. Zainstalowano w nim obiektyw COMPUR z fabryki Friedricha Deckela GmbH oraz migawkę z firmy C.A. Steinheil. Oprócz aparatu w kolekcji znajduje się samowyzwalacz migawki hamburskiej firmy Heinrich Klapprot Autoknipsfabrik z lat trzydziestych XX w. oraz dwa drewniane statuy, w tym jeden z lat dwudziestych XX w. firmy ICA Dresden w pokrowcu, a drugi nieznanego pochodzenia.

Ciekawym elementem wyposażenia domu jest drewniana korkownica służąca do wciskania korków na butelki (il. 19). W korpusie urządzenia znajduje się owalny otwór służący do wkładania korka. Korpus, rączka i tłok zostały wykonane z drewna. Na tłoku zakończonym metalową nakładką znajduje się amortyzator. Wewnątrz obudowy zamontowano metalową tuleję. Zewnętrzna część korkownicy pokryta jest czerwonym lakierem.

13 Buniat-Oglu otworzył rzemieślniczą produkcję tytoniu w 1882 r. Jego dom znajdujący się u zbiegu ulic Cara Parnawa i Mażniaszwili w Batumi jest jednym z najlepszych przykładów stylu secesyjnego w Gruzji. „Владелец табачной фабрики”, <https://ru.netgazeti.ge/149/> (dostęp: 10 IX 2024 r.).

14 Fabryka została założona w 1909 r., prawdopodobnie nosiła wówczas nazwę „Hydraulika”. W 1917 r. rozszerzono jej produkcję o dział fajansów użytkowych i artystycznych, zmieniając jednocześnie nazwę firmy na „Galicyjską Fabrykę Wyrobów Szmatowych i Fajansowych”. Produkcja wyrobów fajansowych w Skawinie została zakończona na przełomie 1927 i 1928 r. K. Łomnicka, *Wyroby ceramiczne ze Skawiny*, <https://sztukipiekne.pl/wyroby-ceramiczne-ze-skawiny/> (dostęp: 15 IX 2024 r.).

Interesującym przykładem przedwojennego wydawnictwa pedagogicznego jest podręcznik *Wiadomości z dziejów Polski*, tom 3, autorstwa Jana Dąbrowskiego, wydany nakładem K. S. Jakubowskiego we Lwowie w 1928 r. Na stronie 50. przybito owalny stempel z napisem „BIBLIOTEKA / GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO St. i Wł. Zimnowodów w Kielcach”¹⁵. Na stronie 142. odbito ponownie ten sam stempel, który później przekreślono czerwoną kredką. Obok znajduje się pieczęć Centralnej Biblioteki Nauczycielskiej Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego (il. 20, 21). Edukacyjny charakter ma również broszura *Kształcenie starszyny harcerek* przygotowana przez Wydział Kształcenia Starszyny Głównej Kwatery Harcerki i Szkołę Instruktorów Harcerstwa Żeńskiego. Podręcznik wydrukowali bracia Drapczyńscy w Warszawie w 1936 r.

Z okresu powojennego pochodzą dwa egzemplarze „Świata Mody”. Pierwszy z nich to nr 24 z 1955 r., drugi nr 27 z 1956 r. Redaktorem obydwu numerów jest Henryk Tałandziewicz. Na okładkach znajdują się grafiki autorstwa Kazimierza Manna i Henryka Gecowa oraz reprodukcje obrazów Marii Wąsowicz-Sopoćko.

Wśród przyjętych obiektów znajduje się również wymowna pamiątka po licznej przed II wojną ludności żydowskiej zamieszkującej Kielce. Jest to wizytówka mosiężna z drzwi mieszkania należąca do J. Kaminerów.

Pozostała część pozyskanego zbioru to przede wszystkim varia: tabliczka informacyjna z napisem „miejsce szczególnie niebezpieczne. Przejścia nie ma”, zestaw kreślarski „Reform” z firmy E.O. Richter, biała mucha do koszuli męskiej, bakelitowy przyborek na biurko, obrazek Matki Boskiej z Dzieciątkiem w drewnianej złoczonej ramie, zestaw trzech kalek z wzorami do haftowania, wzornik pisma ozdobnego klasycznego szeryfowego, wzornik pisma na arkuszu papieru, opakowanie po ampułkach z glukozą, wykonane z bambusa ozdobne pudełko zamykane na kluczyk, latarenka adresowa z ul. Wspólnej (il. 22), dwie kłódki pałakowe zatrzaśkowe, dwa ściski stolarskie śrubowe typu C, zestaw trzech świdrów, plecak, huśtawka, kaczka sanitarna męska na mocz, kula żelazna, zbiór trzech dusz do żelazka, żelazko, dzwonek na biurko, drewniana laska, drewniany abakus (liczydło), dwie pary bambusowych kijów narciarskich zjazdowych, kanka na mleko, targa do prania, plecak ze stelażem wyprodukowany w firmie „POLSPORT”, walizka fibrowa, flaga z drzewcem, komplet bombek szklanych.

Przyjęte obiekty są interesujące nie tylko ze względu na wartość materialną czy historyczną. Są wycinkiem pewnego okresu z życia Juliusza Potockiego i jego rodziny, dającym nam wiedzę na temat tego, jaki był poziom życia członków kieleckiego mieszczaństwa oraz czym zajmowali się w wolnych chwilach. Niektóre z nich, jak m.in. pieczęcie z magistratu czy dokumenty związane z należąca do niego kamienicą, są potwierdzeniem naszej wiedzy na temat Juliusza Potockiego. Jednak duża część obiektów pozwala nam jedynie snuć przypuszczenia. Możliwe,

15 Szkoła dla dziewcząt żydowskich działająca od 1910 r. przy ul. Słowackiego. Prowadziła ją małżeństwo Adolfa i Stefania Wolmanowych. Po śmierci Adolfa Stefania kierowała szkołą wraz z drugim mężem, Władysławem Zimnowodą. K. Urbański, *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc 1789–1999*, Kraków 2000, s. 90–91.

że przedwojenny wiceprezydent Kielc lub ktoś z jego rodziny był zapalonym tenisistą czy fotografem. Sądząc po dużej ilości przekazanych narzędzi stolarskich, można przypuszczać, że parali się tym rzemiosłem, ale niestety dziś nie wiemy tego na pewno. Dzięki eksponatom przekazanym przez panią Elżbietę Woźniczkę możemy mieć jednak pewność, że chcieli tę cząstkę swojego świata ocalić dla potomności.



22. Latarenka adresowa, autor nieznan, Kielce, druga połowa XX w. Źródło: MHKi/Pom/240.

Bibliografia

Źródła drukowane

„Monitor Polski” 1931, nr 87, poz. 137.

„Monitor Polski” 1934, nr 6, poz. 12.

Opracowania

Harcerski słownik biograficzny Kielecczyzny, red. A. Rembalski, Kielce 2012.

Mierzwa J., *Słownik biograficzny starostów Drugiej Rzeczypospolitej*, T. 1, red. B. Gałkowska, Łomianki 2018.

Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających: malarze, rzeźbiarze, graficy. T. 1, A–C / zesp. red. J. Maurin-Białostocka [et al.]; konsultant nauk. A. Ryszkiewicz, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1971.

Słownik Artystów Polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.): malarze, rzeźbiarze, graficy, T. 10, Sa–Się, red. U. Makowska, zesp. red. A. Bernatowicz [et al.], Warszawa 2016.

Wolańczyk P., *Prezydenci Kielc 1919–1950*, Kielce 2018.

Urbański K., *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc 1789–1999*, Kraków 2000.

Internet

„Владелец табачной фабрики”, <https://ru.netgazeti.ge/149/>

Łomnicka K., *Wyroby ceramiczne ze Skawiny*, <https://sztukipiekne.pl/wyroby-ceramiczne-ze-skawiny/>

Leksykon fotografów warszawskich 1845–1945, <https://atelierwarszawskie.blogspot.com/2011/08/troczewski-edward.html>

Wright&Ditson, „History”, <https://wrightandditson.com/pages/history>

O autorze:

Bartłomiej Tambor – absolwent Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Autor wystaw i publikacji dotyczących historii Kielc. Zawodowo związany z muzealnictwem, pracuje w Dziale Gromadzenia i Dokumentacji Muzeum Historii Kielc. e-mail: tambor@mhki.kielce.eu

Bartłomiej Tambor (Kielce History Museum)

Collection of Artifacts Related to the Family of Former Kielce Mayor Juliusz Potocki

In 2022 and 2024, the Kielce History Museum acquired an intriguing collection of memorabilia related to Juliusz Potocki. During the interwar period, Potocki served as the mayor of Kielce and was a long-time deputy mayor. The items were donated by his granddaughter, Ms. Elżbieta Woźniczka.

Among the most notable artifacts are: a commemorative tableau of graduates of the Mining School in Dąbrowa from 1896, created by Stanisław Bagieński and Edward Troczewski; a photograph taken in the studio of renowned Kielce photographer Stanisław Sanecki, likely showing Juliusz Potocki with a group of officials; a registration book from the Potocki family home at 8 Wspólna Street in Kielce; and diplomas awarding the Cross of Independence to Eugenia Potocka Lipska and Tadeusz Lipski.

These items are fascinating not only for their material or historical value but also as a snapshot of a period in the life of Juliusz Potocki and his family. They provide insights into the standard of living of Kielce's bourgeoisie and their leisure activities. Thanks to the artifacts donated by Ms. Elżbieta Woźniczka, we can be certain that the Potocki family aimed to preserve this fragment of their world for future generations.

Keywords: Potocki, Woźniczka, Lipski, Kielce, Wspólna Street

Recenzje i omówienia

Barbara Kasprzyk-Dulewicz (Kielce)

ORCID 0000-0001-6841-6641

Dominik Flisiak, *Antyżydowska zbrodnia w Przedborzu. Pytania, źródła, odpowiedzi*, Stara Szuflada, Chrzan 2024, ss. 233.

Przedbórz - miasto pod klątwą

Do końca lat osiemdziesiątych XX w. dzieje Żydów i Polaków traktowane były jako dwie odrębne sprawy bez uwzględnienia wzajemnego przenikania się losów jednej i drugiej społeczności w czasie wojny¹. Dopiero stosunkowo niedawno w polskiej historiografii dokonał się wyraźny postęp w zakresie badań nad stosunkami polsko-żydowskimi jako wspólną, skomplikowaną historią ludzi zamieszkujących tę samą przestrzeń. Wydarzeniem przełomowym, które zapoczątkowało dyskusję nad postawami Polaków wobec Żydów w czasie II wojny światowej, było wydanie w Polsce w maju 2000 r. książki Jana Tomasza Grossa *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*. Od tego momentu możemy obserwować kolejne głosy w emocjonującej dyskusji – często z przeciwległych biegunów². Coraz częściej okazuje się również, że stosowana przez dziesięciolecia triada Hilberga – z wyraźnym podziałem na sprawców, ofiary i świadków – wymaga zniuansowania poprzez dodanie odcienia szarości³.

Wątkiem, który wpisuje się w ten kontekst, są powojenne wystąpienia antyżydowskie. Jednym z najbardziej znanych przykładów tragicznych losów Żydów cudem ocalałych z Holocaustu jest ten, który rozegrał się w Kielcach 4 lipca 1946 r. Pogrom ten odbił się w świecie szerokim echem. Z czasem zaczęły powstawać prace rekonstruujące kieleckie wydarzenia, szukające przyczyn i wyjaśnień⁴. Do najważniejszych badań można zaliczyć pracę Joanny Tokarskiej-Bakir, która została opublikowana w 2018 r.⁵ Książka *Pod Klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*

1 L. Dobroszycki, *Polska historiografia na temat zagłady: przegląd literatury i próba syntezy* [w:] *Holocaust z perspektywy półwiecza. Pięćdziesiąta rocznica powstania w getcie warszawskim, Materiały z konferencji zorganizowanej przez żydowski Instytut Historyczny w dniach 29–31 marca 1993*, red. D. Grinberg, P. Szapiro, Warszawa, b.d.w., s. 180–183.

2 E. Rączy, *Historiografia polska przełomu XX/XXI stulecia wobec Zagłady Żydów oraz stosunków polsko-żydowskich. Zarys problematyki*, „Białostockie Teki Historyczne” 2017, t. XV, s. 257.

3 R. Hilberg, *Perpetrators, victims, bystanders, The Jewish Catastrophe 1933–1945*, New York 1993.

4 B. Szaynok, *Pogrom Żydów w Kielcach 4 lipca 1946*, Warszawa 1992; *Wokół pogromu kieleckiego*, red. L. Kamiński, J. Żaryn, t. I, Warszawa 2006 i inne.

5 J. Tokarska-Bakir, *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, t. 1 i 2, Warszawa 2018.

stała się inspiracją⁶ dla Dominika Flisiaka, niezależnego badacza (określenie własne autora), który od lat zajmuje się historiami związanymi ze społecznością żydowską. Wydarzenia z Kielc skierowały jego uwagę na zajścia o podobnym charakterze. Pod koniec maja 1945 r. w Przedborzu doszło do morderstwa kilku osób, Żydów, którzy przeżyli okupację i powrócili w rodzinne strony. Ósrodek, w którym doszło do dramatu, to niewielkie miasto położone na Wyżynie Przedborskiej nad rzeką Pilicą, w którym przed II wojną światową prawie 64% mieszkańców było wyznawcami judaizmu. Wydarzenia wojenne, podobnie jak w innych miasteczkach, drastycznie zmieniły te proporcje. Jak podaje autor: „Liczebność żydowskiej populacji w powojennym powiecie koneckim, do którego należał Przedbórz, w czerwcu 1945 r. wynosiła 43, a w listopadzie 1947 r. 27 osób”, szacunki te nie mogą więc już uwzględniać wydarzeń z końca maja 1945 r., które stały się przedmiotem niniejszej publikacji i były jednym z pierwszych incydentów antyżydowskich na ziemiach polskich po zakończeniu II wojny światowej. To, co wydarzyło się wówczas w Przedborzu, przez wiele lat funkcjonowało w lokalnej świadomości, a także było poruszane na szerszym forum⁷, ale aż do lat dwudziestych XXI w. nie doczekało się naukowego opracowania. Dlaczego? Do tej kwestii jeszcze powrócimy.

Bez wątplenia, wszystkie działania, które mają na celu przybliżenie trudnych, nieznanych dotąd faktów – tzw. ciemnych plam, zasługują na uznanie. Jednak w przypadku tak kontrowersyjnych wątków konieczna jest rzetelna kwerenda nie tylko źródłowa, ale również w istniejących publikacjach. Niewątpliwie inspiracja badaniami Tokarskiej-Bakir jest w pełni zrozumiała w kontekście zainteresowań autora, ale pewne zdziwienie budzi fakt, że nie informuje on czytelnika o innym tekście tej autorki, a mianowicie artykule *Terror w Przedborzu, noc z 26/27 maja 1945*, który został opublikowany w 2021 r. w zbiorze *Bracia miesiące. Studia z antropologii historycznej Polski 1939–1945*⁸ i stanowi jeden z rozdziałów tej pozycji. Co prawda autor kilkakrotnie odwołuje się do tej książki, ale nie podaje pełnego tytułu wskazanego tekstu, co może wywołać niejasne wrażenie, że wątek mordu w Przedborzu nie stał się dotychczas przedmiotem naukowych dociekań. Nieprawdziwe więc jest stwierdzenie, które pojawia się na stronie 14: „Do tej pory zbrodnia w Przedborzu była sygnalizowana jedynie w kilku, kilkunastu zdaniach”. Również wśród opisu współczesnych prac poruszających ten temat nie pojawia się wzmianka o 21-stronicowym tekście, na potrzeby którego przeprowadzono badania etnograficzne we współczesnym Przedborzu⁹. Nie chcę stawiać tezę, dlaczego tak się

6 Autor we wstępie wyjaśnia powody zainteresowania tym tematem: „Asumptem do rozpoczęcia badań nad morderstwem w Przedborzu była lektura wydanej w 2018 r. książki autorstwa Joanny Tokarskiej-Bakir, poświęconej pogromowi w Kielcach z 4 lipca 1946 r.” (s. 12).

7 Joanna Tokarska-Bakir wspomina, że pomysłodawcą badań nad pogromem w Przedborzu był dr Marek Edelman.

8 J. Tokarska-Bakir, *Terror w Przedborzu, noc z 26/27 maja 1945* [w:] *Bracia miesiące. Studia z antropologii historycznej Polski 1939–1945*, Warszawa 2021. Tekst w formie cyfrowej jest również dostępny na stronie www.academia.eu.

9 Badania te prowadzili studenci Lech Uljasz i Katarzyna Zaniewska w ramach zajęć w Instytucie Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego.

stało, ale nawet jeśli temat w pewien sposób został opracowany, nie zamyka to pola do dalszych badań. Każda praca, która w rzetelny sposób przedstawia wydarzenia z przeszłości i pokazuje nieznaną dotąd fakty, jest warta podjęcia wysiłku. Czy takie kryteria spełnia praca Flisiaka? Z uwagi na tekst z 2021 r., który w zasadzie jest pierwszą próbą naukowego opracowania tego zagadnienia, uważam za stosowne odwoływanie się do niego. Bez tego określenie nowego wkładu w wyjaśnienie wątku zająć w Przedborzu nie byłoby możliwe. Ważne jest również to, że badania Tokarskiej-Bakir wywołały niemałe poruszenie wśród mieszkańców, czego dowodem jest obszerny komentarz Wojciecha Zawadzkiego – przedborzanina, podpułkownika Wojska Polskiego, muzeologa i historyka wojskowości¹⁰.

Antyżydowska zbrodnia w Przedborzu ma przede wszystkim charakter źródłowy. Komentarz autora ogranicza się do wstępu oraz krótkich tekstów (jednak uzupełnionych bogatymi odniesieniami do istniejących badań) wprowadzających do danego zagadnienia. Następnie prezentuje wybór dokumentów obrazujący poruszane zagadnienie – i tak kolejno: pierwszy rozdział został poświęcony społeczności żydowskiej w Przedborzu do wybuchu wojny, w drugim autor przedstawił dzieje Żydów w czasie II wojny światowej, kolejne trzy rozdziały koncentrują się na „głównych aktorach” wydarzeń – sprawcach zbrodni przedborskiej – Kazimierzu Jezierskim i Edmundzie Majchrowskim. Najciekawszy wydaje się rozdział szósty *W stronę rekonstrukcji*. Zastanawia mnie jedynie, czemu nie jest to wątek ostatni, który stanowiłby podsumowanie historii wraz z jej odniesieniami do współczesności. Nie do końca zgadzam się również z ułożeniem dokumentów w tym rozdziale – chociażby artykuł Łukasza Czuryłło z 2023 r. (czytelnik nie otrzymuje żadnej informacji na temat autora tego tekstu) wraz z korespondencją mailową z 2019 r. został przytoczony pomiędzy źródłami z lat powojennych. Nie rozumiem również, skąd taka rozbieżność czasowa pomiędzy mailami a uzyskanym tekstem. Co się wydarzyło, że w 2019 r. Czuryłło lakonicznie odpowiadał na zapytania autora, a cztery lata później podzielił się tak obszernym tekstem?

Na końcu autor przedstawia czytelnikowi historię Juliusza Judy Kamińskiego, Żyda, doktora medycyny, partyzanta Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ), który dzięki opiece Henryka Czeczota i pomocy dowódcy oddziału Władysława Kołacińskiego „Żbika” przeżył wojnę i wydarzenia przedborskie, mimo swojego pochodzenia. Jego losy miały być dowodem na to, że NSZ nie był nieprzychylny wobec Żydów. Historia Kamińskiego pokazuje, jak skomplikowane były realia wojenne i przed jakimi dylematami stawali wówczas ludzie. Chociaż doktor wiedział, kto był odpowiedzialny za zbrodnię w Przedborzu, nie wydał dawnych towarzyszy broni. Być może była to lojalność wobec dowódcy, któremu zawdzięczał życie, a może strach przed sąsiadami, wśród których żył, już jako katolik. Osoba Kołacińskiego „Żbika”, dowódcy partyzantów NSZ na Kielecczyźnie, jest o tyle istotna, że w swoich wspomnieniach z 1990 r. przypisał on wydarzenia w Przedborzu swojemu oddziałowi,

10 W. Zawadzki, „Pogrom”, „terror”, czyli mord. Komentarz do artykułu Joanny Tokarskiej Bakir „Terror w Przedborzu, noc z 27/28 maja 1945”, <https://psbprzedborz.pl/pogrom-terror-czyli-mord/> (dostęp: 18 VIII 2024 r.).

motywując je chęcią ukarania osób współpracujących z UB¹¹. Już Tokarska-Bakir wykazała, że nic, o czym pisze „Żbik”, nie jest prawdą i cały jej tekst udowadnia, kto był za zbrodnię odpowiedzialny. W tym momencie warto też podkreślić, że w latach rosnącej popularności NSZ i realizowanej polityki historycznej¹² prace te są bardzo potrzebne¹³.

W efekcie czytelnik otrzymuje kilkadziesiąt dokumentów różnej proveniencji. W publikacji znalazły się te pochodzące z Archiwum Państwowego w Kielcach, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma i innych. Niestety czytelnik nie otrzymuje informacji, jakimi kryteriami przy wyborze kierował się autor ani jak bogaty jest zasób dotyczący Przedborza (przykładowo, nie zostały wykorzystane materiały pochodzące z zespołu Akta Miasta Przedborza przechowywanego w Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim). Być może przedstawienie metodologii wyjaśniłoby, dlaczego dane zespoły zostały włączone do publikacji, a inne nie. Ponadto, takie wyjaśnienie pozwoliłoby oszacować, jaki procent całości stanowią wybrane dokumenty i co jeszcze można znaleźć w archiwach na ten temat. Przykładowo, w celu uzupełnienia historii przedwojennej i wojennej miasta można było wykorzystać zbiór wywiadów przechowywanych w Shoah Foundation. Zapewne ciekawym zabiegiem byłoby podzielenie się przez autora informacjami, w jaki sposób szukał kolejnych ogniw tej historii i dlaczego zrezygnował chociażby z rozmowy z mieszkańcami Przedborza.

Warto więc zastanowić się, jakie nowe ustalenia poczynił Flisiak, zwłaszcza w odniesieniu do pracy Tokarskiej-Bakir z 2021 r. Analizując bibliografię źródłową, okazuje się, że podstawą obu wydawnictw są w zasadzie te same dokumenty. Dominik Flisiak uzupełnił swoją pracę o wątek przedwojenny dotyczący miasta i tużpowojenny odnoszący się do aktów przemocy wobec Żydów, o których informowano w oficjalnych dokumentach. Wiele z przytaczanych dokumentów pojawiało się już w tekście Tokarskiej-Bakir, zwłaszcza te z przesłuchań świadków. Natomiast u Flisiaka zabrakło tego, na czym koncentruje się Tokarska-Bakir, czyli próby poznania tej historii w miejscu wydarzeń. Okazuje się, że wiedza na

11 „Lansowany był także przeciwko mnie zarzut o pogromie Żydów w Przedborzu 27 maja 1945 r. To pospolite kłamstwo i oszczerstwo. Rzecz miała się tak: oddział pod dowództwem por. Groma [Mieczysław Kowalski] (byłem wówczas nieobecny z powodu ataku nerek) wyłonił wówczas trzech figurujących na liście «zasłużonych» ubowców (Żydów). Zgodnie z orzeczeniem Sądu Podziemnego zostali rozstrzelani. [...] Zostały rozstrzelane jednostki zbrodnicze, za przesładowanie i maltretowanie społeczeństwa polskiego, za tropienie byłych konspiratorów, za znęcanie się w czasie śledztwa i w więzieniach głównie nad żołnierzami podziemia”. W. „Żbik” Kołaciński, *Między młotem a swastyką*, Warszawa 1991, s. 234.

12 G. Motyka, *Historyk usunięty z IPN: NSZ mordował w Wierzbachach*, <https://wyborcza.pl/alehistoria/7,121681,29652862,historyk-usuniety-z-ipn-nsz-mordowal-w-wierzbachach.html> (dostęp: 18 VIII 2024 r.).

13 *Działalność NSZ od lat budzi kontrowersje*. Jednym z bardziej wyważonych i ciekawych głosów w tej dyskusji jest tekst D. Libionki, *Narodowa Organizacja Wojskowa i Narodowe Siły Zbrojne wobec Żydów pod Kraśnikiem – korekta obrazu*, www.zagladazydow.pl/index.php/zz/article/view/777/749 (dostęp: 16 VIII 2024 r.).

temat tragedii z 1945 r. jest nadal obecna. Jest to temat, który wciąż żyje w pamięci, a mieszkańcy na jej temat mają swoje zdanie¹⁴. Co ważne, zbieranie źródeł wywołanych nie tylko ma na celu ustalenie faktografii, ale również może odnosić się badań nad pamięcią o danym wydarzeniu. Jest swego rodzaju sposobem na poznanie opinii wybranej grupy osób. Na pochwałę zasługuje natomiast rozszerzenie wątku doktora Juliusza Judy Kamińskiego. To dzięki przytoczonym przez Flisiaka dokumentom czytelnik może uzmysłwić sobie, że dla niektórych wojna nie kończy się nigdy, a jej konsekwencje determinują całe życie.

Praca Flisiaka w zasadzie rozszerza problematykę przedstawioną przez Tokarską-Bakir. Mam jednak pewne wątpliwości, czy w przypadku tak złożonego zagadnienia podanie źródeł do druku jest wystarczające. Ilu czytelników będzie w stanie ocenić prawdziwość przytaczanych zeznań czy wychwycić występujące w nich nieścisłości? Obawiam się, że niewielu. Bez wątpienia dokumenty te byłyby doskonałym uzupełnieniem analizy autorskiej. Zebrany materiał jest źródłem trudnym. Historycy specjalizujący się w wydarzeniach historii najnowszej często przestrzegają przed błędami, które może popełnić badacz bez odpowiedniego warsztatu, nazbyt ufając treściom zawartym w dokumentach wytworzonych przez komunistyczne władze. A więc czy odbiorca bez odpowiedniego przygotowania ma szansę dokonać odpowiedniej krytyki źródła? Wątpię.

To, co jest najbardziej uderzające, to fakt, jak w dalszym ciągu niewiele wiemy o ofiarach zbrodni. Zaczynając od kontrowersji dotyczącej liczby ofiar, po ich nazwiska. W różnych źródłach podawane są różne dane. O tym wspomina Tokarska-Bakir, wymieniając źródła oraz listy nazwisk pochodzące z różnych tekstów¹⁵. Natomiast Flisiak stwierdza:

Należy wskazać, że istnieją spory co do liczby ofiar zbrodni [...]. Także Adam Kopciowski w jednym ze swoich artykułów wskazał, że bliżej nieznaną bandą zatrzymała przedborskich Żydów, wywiozła samochodem ciężarowym i rozstrzelała w lesie. Ofiarami byli: Josel Maszłak, Lejzor Lizband, Becalel Wyszyński, Sara Litwin, Chil Szolem, Niepamiętny, Izrael Blumenzon, Szlomo Szwarz oraz Pincze Miedziński. Z kolei w książce autorstwa Tokarskiej-Bakir wśród ofiar byli: Alter Litmanowicz, Mojżesz Wiernik, Rajzla Salcberg, Estera Kornowa, Józef Korn i Mendel Fogel (s. 195).

Zdanie to jest nieprawdziwe. Jak wspomniałam, autorka *Terroru w Przedborzu* przytacza również dane z tekstu Kopciowskiego, takie stwierdzenie sugerowałoby natomiast, że wskazała jednoznacznie na przytoczony ciąg nazwisk. Zastanawia mnie również, dlaczego żaden z autorów nie poszedł dalej i nie starał się poszukać więcej informacji na temat osób, których nazwiska są wymieniane. Chociażby

14 Mieszkańcy Przedborza podawali różne przyczyny wydarzeń: jedni wskazywali na chęć wzbogacenia się, inni na obawy związane z roszczeniami Żydów, którzy przeżyli wojnę.

15 J. Tokarska-Bakir, *Terror w Przedborzu...*, s. 13.

księgi metrykalne mogłyby przynieść chociaż podstawowe dane¹⁶. W niektórych przypadkach zostały określone zawody, być może jakieś wzmianki zachowały się w spisach rzemieślniczych. Jeśli takie działania zostały podjęte, żaden z autorów o tym nie informuje. Badania dotyczące pogromu w Kielcach wykazały, że nazwiska ofiar nierzadko są wątpliwe, a ich weryfikacja może dać odpowiedzi na wiele pytań¹⁷.

Historia ta ma zresztą wiele pytań, na które trudno znaleźć jednoznaczną odpowiedź. Autor recenzowanej publikacji mierzy się z problemem określenia dokładnej daty opisywanych wydarzeń i wskazuje na noc z 27 na 28 maja. Na jakiej podstawie? Nie do końca wiadomo. Tokarska-Bakir podaje noc 26/27 maja, powołując się na nieznanego autora, który zbierał relacje na ten temat i stwierdził, że „noc z soboty na niedzielę jest najbardziej prawdopodobną datą”. Ludzie, z którymi rozmawiał/a, pamiętali, że o morderstwie dowiedzieli się, idąc do kościoła w niedzielę rano. Z kalendarza wynika, że pod koniec maja 1945 r. niedziela wypadła 27. Dominik Flisiak natomiast skłania się do dat podanych w zeznaniach przez Józefa Sokołowskiego i Jana Macińskiego złożonych 24 sierpnia 1945 r. (s. 115, 121). Natomiast Kołaciński podaje datę 27 maja. Tak więc mamy w tym przypadku do czynienia ze sprawą „słowo przeciwko słowu”. Tym samym uważam, że określenie dokładnej daty dziennej jest po prostu niemożliwe, a zawierzenie jednemu z dostępnych źródeł jest niedopatrzaniem warsztatowym.

Do najważniejszych ustaleń autora, posługując się informacjami zawartymi w zakończeniu, należą: wskazanie daty (27/28 maja), osób winnych morderstwu (przede wszystkim Kazimierz Jezierski, ale zaznacza, że pomagali mu Mieczysław Król, Stefan Hofman i Jan Maciński), wskazanie antysemityzmu jako podłoża zbrodni. Autor odnosi się również do roli Kołacińskiego „Żbika” w wydarzeniach przedborskich, a także do postawy mieszkańców Przedborza, które przedstawiła Tokarska-Bakir. Czego natomiast czytelnik może się dowiedzieć z tekstu, który powstał trzy lata wcześniej? W zasadzie ustalenia te są podobne. Autorka wśród odpowiedzialnych za zbrodnię wymienia: Kazimierza Jezierskiego, Jana Macińskiego, Edmunda Majchrowskiego i Stefana Hofmana¹⁸. Rozprawia się również ze wspomnieniami „Żbika” oraz z początkowo wymienianymi motywami zbrodni – czyli zwykły rabunek lub kara za współpracę z UB. Tak więc wskazanie antysemityzmu jako głównej przyczyny zbrodni też nie jest nowością.

16 Te z okresu powojennego mogłyby pomóc w ustaleniu nazwisk ofiar, oczywiście o ile akty zgonu zostały zarejestrowane.

17 Dobrym przykładem jest historia Eliasza Albirta, którego nazwisko widniało na listach ofiar pogromu kieleckiego. W istocie Albirt przeżył wojnę i wyjechał do USA. J. Dulewicz, J. Tokarska-Bakir, „*An Unfinished Story*”: *Genealogy of the Kielce Pogrom Victims (Selected Problems and New Research Possibilities)*, „*Scripta Judaica Cracoviensia*” 2020, Vol. 18, s. 172.

18 J. Tokarska-Bakir, *Terror w Przedborzu...*, s. 9.

Po zapoznaniu się z obiema pracami dochodzę do wniosku, że zbrodnia w Przedborzu wciąż czeka na badacza, który posiłkując się ustaleniami Joanny Tokarskiej-Bakir i Dominika Flisiaka, przedstawi tę niezwykle ciekawą i poruszającą historię w sposób rzetelny i przystępny dla każdego.

O autorce:

Barbara Kasprzyk-Dulewicz – doktor nauk humanistycznych, badaczka, muzealniczka (kustosz). Autorka kilkadziesiątu artykułów, prac zwartych i tekstów popularnonaukowych z zakresu historii ziem polskich XX w. ze szczególnym uwzględnieniem Kielecczyzny. Autorka i współautorka kilkunastu wystaw czasowych, m.in. „Kielce – Keltz. Historia społeczności żydowskiej”, której katalog w 2023 r. został wyróżniony Nagrodą Muzealną im. Tadeusza Włoszka. Uczestniczka grantu badawczego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim „Mikrohistorie totalitaryzmów. Społeczeństwo polskie pod okupacją niemiecką i sowiecką (1939–1948) – eksterminacja, eksploatacja, postawy i strategie przetrwania”, w którym jednym z wątków badawczych są żydowscy mieszkańcy Zamojszczyzny. Stale współpracuje z JRI-Poland (Jewish Record Indexing).

Paweł Wolańczyk (Muzeum Historii Kielc)
ORCID: 0000-0002-4061-6454

**Marzena Grosicka, „*Nasza broń to karta wyborcza*”.
Polskie Stronnictwo Ludowe w województwie kieleckim
w latach 1945–1949, Instytut Pamięci Narodowej,
Kielce - Warszawa 2022, ss. 463.**

Nakładem wydawnictwa Instytutu Pamięci Narodowej ukazała się monografia naukowa „*Nasza broń to karta wyborcza*”. *Polskie Stronnictwo Ludowe w województwie kieleckim w latach 1945–1949*. Warto przyjrzeć się jej bliżej ze względu na ważną rolę, jaką PSL odegrało w okresie tużpowojennym. To ta partia stanowiła bowiem główną, legalną siłę opozycyjną wobec sięgających po władzę komunistów.

Autorką recenzowanej publikacji jest Marzena Grosicka, kierownik Referatu Badań Historycznych w Delegaturze IPN w Kielcach. „*Nasza broń to karta wyborcza*”... stanowi uzupełnioną wersję jej rozprawy doktorskiej obronionej w 2020 r. na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Do tej pory podstawowym i najobszerniejszym opracowaniem poświęconym ruchowi ludowemu na Kielecczyźnie była praca Stanisława Durleja i Romualda Turkowskiego opublikowana w 1996 r.¹, która obejmowała szeroką cezurę – od 1944 do 1996 r. Interesujące nas pierwsze cztery lata po zakończeniu II wojny światowej autorzy przedstawili na kilkudziesięciu stronach. Grosicka odniosła się do tej pracy we wstępie, zaznaczając, iż ze względu na niewielką objętość i ograniczony dostęp do archiwaliów wytworzonych przez komunistyczny aparat represji, wiele wątków dotyczących PSL zostało w książce Durleja i Turkowskiego jedynie zasygnalizowanych i wymagało dodatkowych pogłębionych analiz, a niekiedy weryfikacji w oparciu o niewykorzystane dotychczas źródła. W następnych latach światło dzienne ujrzęło kolejnych kilkanaście tekstów opisujących różne aspekty funkcjonowania PSL w regionie kieleckim. Co należy podkreślić, większość z nich opublikowała Marzena Grosicka. Ukazywały się one w latach 2009–2016 zarówno w wydawnictwach naukowych, jak i w periodykach popularnonaukowych. Widać zatem, że autorka zajmuje się danym tematem od dłuższego czasu i jej monografia jest podsumowaniem wieloletnich badań.

Przedstawienie historii PSL jest utrudnione z powodu znacznego rozproszenia i niezachowania wszystkich dokumentów. Nie udało się na przykład odnaleźć materiałów, które by pozwoliły opisać, jak wyglądały finanse kieleckiej organizacji. Trudno jest również dokonać szczegółowej analizy składu społecznego członków

1 S. Durlej, R. Turkowski, *Dzieje ruchu ludowego na Kielecczyźnie w latach 1944–1996*, Kielce 1996.

PSL. Z tym większym uznaniem należy przyjąć fakt, że pomimo tych trudności, charakterystyka działalności Stronnictwa w województwie kieleckim okazała się naprawdę szczegółowa. Jest ona wynikiem przeprowadzenia szerokiej kwerendy archiwalnej. Autorka wykorzystała dokumenty zgromadzone w: Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego w Warszawie, Archiwum Akt Nowych, Centralnym Archiwum Wojskowym (Wojskowym Biurze Historycznym), archiwach Instytutu Pamięci Narodowej, archiwach regionalnych, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie oraz Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego Oddział w Sandomierzu. Do tego artykuły z dwunastu tytułów prasowych z lat 1945–1949, akty prawne, wydawnictwa źródłowe, wspomnienia i relacje oraz liczne artykuły i monografie. Zebrana bibliografia jest mocną stroną publikacji.

Książka składa się z pięciu rozdziałów zorganizowanych w logicznym układzie chronologiczno-problemowym, wstępu i zakończenia, a uzupełniają ją spisy tabel, map, wykresów, bibliografia, indeks osobowy oraz geograficzny. W rozdziale pierwszym autorka zarysowała działalność kieleckiego ruchu ludowego w okresie międzywojennym oraz w czasie okupacji niemieckiej. Następnie opisała etap tworzenia w 1945 r. struktur podporządkowanego komunistom „lubelskiego” Stronnictwa Ludowego (SL) na Kielecczyźnie oraz początki działalności Polskiego Stronnictwa Ludowego, co skutkowało masowym odpływem działaczy z SL do powstającej partii ludowej niezależnej od komunistów. SL znalazło się wtedy w organizacyjnej zapaści. Na obszarze niektórych powiatów partia ta praktycznie przestała istnieć. Ciekawe są analizowane w tym rozdziale wątki personalne. Zdarzało się, że niektóre osoby przechodziły do PSL, a później wracały do SL bądź też należały do jednej partii, a popierały drugą. Tacy działacze stawali się obiektem zainteresowania organów bezpieczeństwa.

Kolejne rozdziały (od drugiego do piątego) to historia bardzo szybkiego rozwoju PSL na terenie województwa kieleckiego, działalność w okresie referendum ludowego z lipca 1946 r. oraz wyborów parlamentarnych przeprowadzonych w styczniu 1947 r., aż po kres istnienia spowodowanego nieustannymi szykanami komunistów. Autorka opisała ewolucję postaw działaczy od początkowego entuzjazmu po narastające poczucie beznadziei. Starła się przy tym odpowiedzieć na pytania postawione we wstępie, m.in. jakie miejsce zajmowało PSL w życiu publicznym województwa oraz jak wyglądały wpływy tej partii politycznej w administracji rządowej, radach narodowych, szkolnictwie, organizacjach gospodarczych.

Warto przytoczyć garść faktów związanych z funkcjonowaniem Stronnictwa w województwie kieleckim, z których wiele to oryginalne ustalenia zaprezentowane po raz pierwszy w monografii. Pierwsze komórki organizacyjne w województwie pojawiły się w lipcu 1945 r. W połowie tego miesiąca funkcjonował już tymczasowy zarząd wojewódzki, a jesienią to ugrupowanie posiadało struktury we wszystkich powiatach województwa kieleckiego. Według ustaleń autorki PSL w pierwszej połowie 1946 r. liczyło ponad 60 tys. członków. W tym samym czasie liczba działaczy SL nie przekraczała 4,5 tys. Dla przykładu warto też podać, że w połowie tamtego roku do PPR należało niespełna 29 tys. osób, a do PPS około 20 tys. osób.

A zatem w województwie kieleckim zdecydowanie najliczniejszą partią polityczną w rok po zakończeniu wojny było właśnie PSL. Autorka umieściła te dane w skali ogólnopolskiej. Pozwoliło jej to stwierdzić, że kieleckie struktury Stronnictwa należały do jednych z najliczniejszych w kraju. Wpływy tej partii w gminnych, powiatowych oraz wojewódzkiej radzie narodowej były w naszym regionie wyższe niż średnia ogólnopolska. Działacze PSL zajmowali się nie tylko sprawami politycznymi, ale również problemami społecznymi, kwestiami oświaty, kultury itp. Posiadali bardzo duże wpływy w spółdzielczości i ruchu młodzieżowym Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”.

W takim właśnie stanie organizacyjnym PSL przystąpiło do kampanii referendalnej. W referendum Polacy mieli ustosunkować się do trzech pytań: „1) Czy jesteś za zniesieniem Senatu?, 2) Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki krajowej z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej?, 3) Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?”. Komuniści nawoływali do głosowania „3 x TAK”. Działacze PSL, stając z nimi do konfrontacji, wzywali do głosowania „nie” na pierwsze pytanie. Spotkały ich za to nasilone represje. Władze komunistyczne ograniczały działalność organizacyjną Stronnictwa, próbowały zastraszyć działaczy i zmusić ich do odejścia z partii, a kiedy to nie dawało rezultatu, ludowców zamykano w więzieniach. Wyeliminowano członków PSL z komisji obwodowych zajmujących się liczeniem głosów. W maju 1946 r. zawieszono całą organizację partyjną we Włoszczowie. Tamtejszych działaczy oskarżono o współpracę z podziemiem, agitację antypaństwową, organizowanie nielegalnych bojówek dokonujących mordów i napadów zbrojnych. Była to pierwsza w Polsce likwidacja struktur powiatowych PSL. Pomimo szykan i represji ludowcy prowadzili kampanię przedreferendalną. Autorka opisała przebieg i wyniki głosowania ludowego w województwie kieleckim. Wartościowe są odnalezione dokumenty, które udowadniają fakt fałszowania jego wyników. Część z nich najprawdopodobniej była dotychczas nieznaną historykom. Scharakteryzowała również stosunek PSL do pogromu ludności żydowskiej, który miał miejsce 4 lipca 1946 r. w Kielcach.

Najważniejszym wydarzeniem, do którego przygotowało się PSL, były jednak wybory parlamentarne zapowiedziane na 19 stycznia 1947 r. To przy urnie wyborczej i za pomocą karty do głosowania komuniści mieli zostać odsunięci od władzy. W czasie kampanii przedwyborczej niezależni ludowcy byli coraz mocniej atakowani. Utrudniano im organizowanie spotkań partyjnych, konferencji, wieców. Konfiskowano broszury i ulotki. Poruszający jest podrozdział, w którym autorka opisała morderstwa polityczne. Ich dokładna liczba jest trudna do zweryfikowania. W województwie kieleckim tylko w 1946 r. śmierć poniosło od siedmiu do jedenastu członków PSL. Większość opisanych spraw, ze względu na brak materiałów źródłowych, wciąż pozostaje niewyjaśniona, a okoliczności śmierci są niejasne.

Ponieważ przemoc kierowana w stronę pojedynczych członków okazywała się nie do końca skuteczna, władze zaczęły likwidować całe struktury powiatowe PSL. W sierpniu 1946 r. szef Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego podjął decyzję o zawieszeniu partii w powiecie jędrzejowskim, a w listopadzie zawieszono organizację sandomierską. Natomiast tuż przed wyborami w styczniu 1947 r. doszło do próby rozwiązania struktur PSL w powiecie kieleckim. Pomimo szykan, w pierwszych miesiącach kampanii wyborczej PSL w wielu powiatach nadal prężnie działało. Sytuacja zaczęła zmieniać się na początku stycznia 1947 r., co było związane z aresztowaniami najaktywniejszych działaczy. W okresie przedwyborczym w ramach aresztów prewencyjnych na terenie województwa zatrzymano prawie 1,3 tys. osób. Do tego ludowcom uniemożliwiono rejestrację list wyborczych w trzech spośród czterech okręgów w województwie kieleckim. Listę PSL uznano tylko w okręgu jedenastym z powiatami częstochowskim i włoszczowskim, gdzie w tym ostatnim struktury przecież już oficjalnie nie funkcjonowały z powodu wcześniejszego zawieszenia. Oznaczało to, że prawie 78% osób uprawnionych do głosowania w województwie straciło możliwość oddania głosu na opozycję. W skali ogólnopolskiej taka sytuacja nie wydarzyła się nigdzie indziej. Za przyczyny, które spowodowały tak bezprecedensowy atak, autorka uznała mocno niekorzystne dla komunistów wyniki referendum w województwie kieleckim, silne wpływy ludowców sięgające jeszcze okresu przedwojennego, jak również ich sprawnie funkcjonujące struktury organizacyjne. Przywódcy PSL ogłosili bojkot wyborów na terenach, gdzie ich listy zostały zablokowane. Z kolei komuniści usiłowali za wszelką cenę zmniejszyć jego skalę. Wybory parlamentarne, podobnie jak wcześniej referendum, zostały sfałszowane. Według podanych oficjalnych wyników zdecydowanie zwyciężył komunistyczny blok wyborczy. Tymczasem według danych zebranych przez obserwatorów PSL z części komisji, w okręgu jedenastym, na ludowców zagłosowało prawie 57% wyborców, a w Częstochowie ponad 66% biorących udział w wyborach. Komuniści wyraźnie przegrali nawet w dzielnicach robotniczych. Autorka opisała reakcje PPR na te szokujące dla niej wyniki.

Po sfałszowanych i przegranych przez PSL wyborach, przy nieustającej nagonce, część ludowców odsunęła się od aktywnej działalności. Było już jasne, że komuniści nie oddadzą władzy. Na terenie województwa kieleckiego z ponad 60 tys. osób należących do PSL wiosną 1946 r. rok później pozostało ich niespełna 17 tys. Mimo to szykany nie ustępowały. Tylko w pierwszym kwartale 1947 r. rozwiązano trzynaście zarządów gminnych oraz 113 kół gromadzkich. Działaczy PSL nękanono, na przykład wielokrotnie wzywając ich na przesłuchania pod różnymi pretekstami. Sukcesywnie usuwano ich z rad narodowych, organów administracji i organizacji społeczno-gospodarczych. Zapanował marazm, a w najwyższych władzach PSL toczyły się dyskusje dotyczące formalnego rozwiązania Stronnictwa, co mogłoby uchronić działaczy przed dalszymi represjami. Sytuację jeszcze bardziej pogorszyła ucieczka Stanisława Mikołajczyka stojącego do tej pory na czele krajowych struktur, która nastąpiła 8 października 1947 r. Wielu działaczy załamał ten fakt i kryzys nasilił się. W 1949 r. w województwie kieleckim w PSL pozostało tylko 5%

osób w porównaniu do liczebności z początku 1946 r. Połączenie obu partii ludowych, czyli PSL i SL w Zjednoczone Stronnictwo Ludowe w listopadzie 1949 r., było w praktyce pogrzebem niezależnego ruchu ludowego i legalnej siły politycznej, która podjęła nierówną walkę o odsunięcie komunistów od władzy.

Zarysowaną powyżej działalność Stronnictwa Marzena Grosicka pieczołowicie rekonstruuje, dzięki czemu można sobie znakomicie uzmysłować, jak liczną organizacją było PSL w województwie, jak szeroką działalność prowadziło, a także jak zaciekle było atakowane. Komuniści wykorzystywali do tego wszelkie metody, a istotnym w tych działaniach był fakt werbowania przez aparat bezpieczeństwa poszczególnych działaczy ludowych. Większość z nich podpisywała zobowiązanie do współpracy na skutek szykan i szantażu, a potem w rzeczywistości jej nie podejmowała i nie donosiła na partyjnych kolegów. Jednak niektórzy faktycznie przekazywali cenne informacje i przyczynili się do rozbicia poszczególnych ogniw Stronnictwa. Według materiałów Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego ogółem w okresie przedwyborczym, dzięki działaniu agentury, w województwie kieleckim rozwiązano trzynaście zarządów gminnych i 145 kół gromadzkich. Autorka opisała przypadki obserwacji i rozpracowywania ludowców przez Urząd Bezpieczeństwa, zarówno szeregowych aktywistów, jak i czołowych działaczy w regionie. Z jej wyliczeń wynika, że na początku listopada 1947 r. aż 34% regionalnych przywódców PSL współpracowało z UB. W październiku 1947 r., już po ucieczce Mikołajczyka z Polski, zobowiązanie do współpracy podpisał Czesław Poniecki, dotychczasowy prezes Zarządu Wojewódzkiego PSL. W monografii ten fakt omówiono szerzej.

To nie jest książka łatwa do przeczytania. Nie tylko dlatego, że podejmuje tematy, które mogą być kontrowersyjne z punktu widzenia opisywanego ugrupowania politycznego. Ilość informacji oraz szczegółowe ukazanie niektórych wydarzeń mogą niekiedy przytłoczyć czytelnika. To nie zarzut tylko spostrzeżenie. Można zrozumieć, że był to konieczny zabieg dla możliwie jak najszerzego i rzetelnego przedstawienia działalności PSL w całym województwie.

Jeśli coś może budzić niedosyt w recenzowanej monografii, byłyby to fakt, że autorka, charakteryzując struktury regionalne Stronnictwa i przytaczając fakty z ich funkcjonowania dla zobrazowania opisywanych zjawisk, skoncentrowała się na organizacjach powiatowych, a w dużym stopniu pominęła koła grodzkie PSL w największych miastach województwa: Częstochowie, Kielcach, Radomiu, Ostrowcu Świętokrzyskim. Przedstawiła co prawda początki tego ugrupowania w Radomiu i Kielcach, ale zabrakło ukazania późniejszej działalności ludowców w tych czterech ośrodkach (choć trzeba tu zaznaczyć, że omówiła szerzej wyniki wyborów ze stycznia 1947 r. w Częstochowie). Autorka zdaje sobie sprawę ze znaczenia PSL w miastach, ponieważ podkreśliła, że do Stronnictwa przyłączali się nie tylko rolnicy, ale również rzemieślnicy, kupcy, nauczyciele, urzędnicy, prawnicy itd. Według danych Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Kielcach w styczniu 1946 r. wśród członków PSL na terenie województwa kieleckiego znajdowało się „około siedemdziesięciu procent chłopów”. Wynikałoby

z tego, że aż 30% należących do PSL stanowili mieszkańcy miast i miasteczek. Mimo tego Stronnictwo w miejskich radach narodowych czterech największych ośrodków województwa kieleckiego nie posiadało swoich przedstawicieli. Można tu dodać informację, która nie znalazła się w książce, że przedstawiciele PSL brali przez krótki czas udział w zebraniach Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych, która pod nadzorem komunistów koordynowała współpracę ugrupowań politycznych dopuszczonych do działalności. To tam ustalano między innymi podział mandatów w radach narodowych. W maju 1946 r. na forum Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach publicznie ogłoszono przyznanie dwóch mandatów dla PSL². W praktyce jednak radni tego ugrupowania nie zasiedli w ławach kieleckiego samorządu.

Powodem niewystarczających informacji o funkcjonowaniu PSL w miastach województwa kieleckiego są szczątkowe materiały źródłowe w analizowanych zespołach. Można się tego domyślać, w monografii nie ma bowiem informacji o tym, że podjęto próby zbadania tego problemu. Brak dokumentów może również świadczyć o tym, że uległy one zniszczeniu w trakcie pożaru archiwum Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Kielcach we wrześniu 1988 r. Rozwiązaniem byłoby poszerzenie kwerendy. Należałoby w pierwszym rzędzie przejrzeć teczki osobowe osób z poszczególnych miast, które należały do PSL oraz akta nauczycieli, bowiem wielu z nich również zasiłowało szeregi opozycji antykomunistycznej. Próba odtworzenia w ten sposób funkcjonowania kół grodzkich PSL byłaby niezwykle żmudna, warto jednak to zrobić, gdyż jest to bardzo ciekawe i ważne zagadnienie badawcze.

Pewien niedosyt może również budzić konstrukcja zakończenia. Szkoda, że osoba, która zgromadziła i opanowała ogromny materiał faktograficzny dotyczący PSL, nie pokusiła się o bardziej autorską interpretację dokonanych ustaleń, jak również nie wytyczyła dalszych kierunków badawczych. Zamiast tego czytelnik otrzymuje, owszem zgrabne, ale tylko streszczenie głównych wątków, z którymi już raz mógł się przecież zapoznać w trakcie lektury.

Nie zmienia to faktu o pozytywnej opinii, jaka należy się monografii Marzeny Grosickiej. Autorka znacząco wzbogaciła naszą wiedzę na temat działalności PSL w województwie kieleckim. „*Nasza broń to karta wyborcza*”... jest wyróżniającym się opracowaniem, z którym powinny się zapoznać osoby zainteresowane historią ruchu ludowego i powojennymi dziejami Polski, jak również regionaliści poszukujący informacji o historii poszczególnych powiatów.

O autorze:

dr Paweł Wolańczyk – w Muzeum Historii Kielc prowadzi Pracownię Historii i Etnologii Miasta. Zainteresowania badawcze koncentruje wokół najnowszych dziejów Kielc, historii samorządu i biografistyki.
e-mail: wolanczyk@mhki.kielce.eu

2 Archiwum Państwowe w Kielcach, Akta Miasta Kielc, sygn. 2676, Protokół z posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej w Kielcach, 14 V 1946 r., k. 48.

Kronika

Marcin Kolasa (Muzeum Historii Kielc)

Nabytki Muzeum Historii Kielc w 2023 r.

Streszczenie: W artykule przedstawiono najważniejsze obiekty, które trafiły do Muzeum Historii Kielc od stycznia do końca grudnia 2023 r.

Słowa kluczowe: muzealnictwo, zbiory, kolekcje, pamiątki rodzinne

W 2023 r. w Muzeum Historii Kielc wpisano do zbiorów 260 pozycji inwentarzowych (2092 sztuki), z czego 139 obiektów trafiło do księgi inwentarzowej „Historia”, 5 do księgi inwentarzowej „Sztuka” oraz 116 do księgi pomocniczej. Zasób biblioteczny uzupełniony został o 216 pozycji inwentarzowych.

Najokazalszym i najbardziej różnorodnym zespołem, który trafił do muzeum, był zbiór pamiątek rodzinnych podarowanych przez p. Teresę Kaderę, a zgromadzonych przez kieleckiego legionistę Henryka Rotmana Kaderę (1897–1996) oraz jego syna, Ryszarda (1936–2021). Cały zespół liczy ponad 1,8 tys. obiektów¹.

Rotmanowie byli zasymilowaną, dobrze sytuowaną rodziną żydowską. Henryk poślubił katoliczkę Stanisławę Modzelewską i sam przeszedł na katolicyzm. Cała żydowska część rodziny zginęła w czasie Holokaustu. Henryk pieczołowicie dbał o rodzinne pamiątki, segregował je i opisywał. Na zbiór ten składają się życiorysy, akty notarialne, dokumenty dotyczące posiadanych w Kielcach nieruchomości (projekty budowlane, dokumenty związane z hipoteką, umowy najmu, księgi meldunkowe i czynszowe), wezwania do Judenratu i dokumenty podatkowe z okresu okupacji, dokumenty dotyczące Henryka Rotmana Kadery, ukrywającego się w czasie wojny pod nazwiskiem Henryka Czerwińskiego, i kwestionariusze złożone w Sekcji Dokumentacji Ofiar Holokaustu i in. Jest to nieocenione źródło historyczne, z którego wyłania się obraz skomplikowanych i tragicznych losów jednej z kieleckich rodzin żydowskich.

Dużą część spuścizny obejmują pamiątki po służbie wojskowej Henryka Rotmana Kadery, który, jako niespełna osiemnastolatek, uciekł z domu, by służyć w Legionach Polskich, a potem przez całe życie przechowywał pamiątki związane z tym okresem swego życia. Wśród nich zachowało się blisko sto dokumentów, legitymacje i dyplomy dotyczące służby wojskowej, udziału w organizacjach społeczno-politycznych, przyznanych odznaczeń (il. 1, 2), ulotki i druki z lat I wojny światowej i dwudziestolecia międzywojennego (il. 3), dziesiątki druków okolicznościowych, wycinków z gazet i notatek. Są też dokumenty związane z pracą

1 Szczegółowe informacje o losach rodziny Rotmanów i pamiątkach, które zostały przekazane do Muzeum Historii Kielc w 2023 r., znajdują się w artykule dr Barbary Kasprzyk-Dulewicz i Magdaleny Kopeć *Pamiątki rodziny Rotmanów Kaderów w zbiorach Muzeum Historii Kielc*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2023, t. 15, s. 219–242.

zawodową, książki, karty pocztowe, albumy krajoznawcze i przedmioty codziennego użytku. Całość dopełnia szabla oficera kawalerii wz. 17 (il. 4) oraz kolekcja odznaczeń, odznak i orzełków wojskowych.

W zbiorze znajdują się wykonane przez Henryka i Ryszarda w ciągu kilku dziesięcioleci niezwykle interesujące i unikalne zdjęcia (zachowane w formie negatywów i pozytywów, w części wklejonych w pamiątkowe albumy). Poza portretami rodzinnymi są to fotografie ze służby legionowej oraz dokumentujące wydarzenia z życia Kielc (uroczystości rocznicowe i religijne, defilady, Marsze Szlakiem Kadrówki). Szczególnie zajmujące i zarazem interesujące dla badaczy są fotografie krajoznawcze wykonane przez Henryka i Ryszarda prezentujące piękno ziemi świętokrzyskiej sprzed niemal stu lat. Uchwycono na nich nie tylko krajozaby czy zabytki, ale i mieszkańców Kielecczyzny przy codziennych zajęciach, pracach polowych i gospodarskich, np. w czasie czesania lnu czy prania w rzece. Z okresu powojennego uwagę przyciąga seria fotografii dokumentujących uszkodzone czołgi i inną niemiecką broń pancerną zniszczoną podczas bitwy pancernej nad Nidą w styczniu 1945 r. Cenny jest też zbiór fotografii przedstawiających wątki związane ze społecznością żydowską w Kielcach – poczynając od zdjęć rodzinnych Rotmanów, poprzez wizerunki cmentarza żydowskiego w Kielcach, synagogi, budynków zamieszkiwanych przez kieleckich Żydów (np. przy ul. Nowy Świat) i tych, w których prowadzili działalność usługową i handlową (np. rozlewni wód i napojów „Cytronelka” należącej do rodziny Rotmanów). Uwagę zwracają też fotografie z napisami antyżydowskimi na kieleckich ulicach (il. 5).

Poza darem Rotmanów Kaderów muzealne zbiory ikonograficzne wzbogaciło także jedenaście dziewiętnastowiecznych fotografii portretowych z atelier fotograficznych Władysława Krajewskiego, Wincentego Grabowskiego, Bronisława Wilkoszewskiego i Stanisława Rachalewskiego oraz trzy opisane nazwiskami fotografie chóru katedry kieleckiej z lat siedemdziesiątych XX w., a także zbiór dwudziestu fotografii i reprodukcji związanych z „Solidarnością” i Kościołem katolickim (m.in.: odsłonięcie Pomnika Poległych Stoczniovców, pielgrzymka członków „Solidarności” do Watykanu w styczniu 1981 r., Lech Wałęsa z papieżem Janem Pawłem II, Jan Paweł II z kardynałem Stefanem Wyszyńskim, Jan Paweł II w czasie pierwszej pielgrzymki do Polski z 1979 r. i ingres biskupa kieleckiego Stanisława Szymeckiego w kwietniu 1981 r.).

Z kolei zbiór 188 fotografii znalezionych na terenie kieleckiego getta, pozyskany przez muzeum w 2021 r., dopełniły ostatnie cztery fotografie pozostające dotychczas w depozycie Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN.

Niewątpliwą wartość dokumentacyjną mają pozyskane przez muzeum dwie kroniki. Pierwsza zawiera historię sekcji szermierczej Technikum Ekonomicznego w Kielcach i wypełniona jest fotografiami z treningów i zawodów oraz wycinkami z artykułów prasowych. Rozpoczyna się od lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku, a ostatnim wpisem jest relacja ze spotkania byłych członków sekcji, które odbyło się w 2003 r. Druga kronika dotyczy Rejonowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Kielcach i Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Kielcach

z lat 1983–2010 i zawiera 130 kart z ponad 300 fotografiami i okolicznościowymi wpisami odnoszącymi się do ważnych wydarzeń, uroczystości, wypoczynku, sprzętu i pracowników firmy.

Zbiór archiwaliów zasiliły m.in. dokumenty pochodzące z lat trzydziestych XX w.: karta tytułowa z księgi meldunkowej z pieczęcią lakową kieleckiego magistratu, projekt klozetu murowanego na posesji przy ul. Piotrkowskiej oraz księga główna ocen postępów w nauce ze Szkoły Powszechnej nr 6 w Kielcach. Ciekawostką jest zbiór składanych tablic anatomicznych z wyciętymi elementami (sylwetka, poszczególne narządy). Prawdopodobnie pochodzą z niemieckiej encyklopedii zdrowia *Der Weg zur Gesundheit* wydanej w Berlinie w 1928 lub 1929 r. Wśród dokumentów z okresu PRL wymienić można rachunki z Klubu Prasy i Książki Ruch, książeczkę blankietów wpłat z Państwowego Zakładu Ubezpieczeń, legitymację członkowską Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i dyplom wydany przez Komisję Egzaminacyjną Zakładu Doskonalenia Zawodowego przyznający tytuł „Gospodnika”, uprawniający do prowadzenia usług gastronomicznych.

Do muzealnej kolekcji sztuki trafiło unikalne dzieło: instalacja *Zatrzymany czas* Marka Cecuły. Światowej sławy artysta i ceramik stworzył ją specjalnie dla Muzeum Historii Kielc z okazji wystawy *Kielce-Keltz. Historia społeczności żydowskiej*, otwartej w 2022 r. w ramach obchodów Roku Żydowskiego Dziedzictwa Kielc i Pamięci o Ofiarach Kieleckiego Getta. Dzieło poświęcone tragedii Zagłady przedstawia kompozycje starych fotografii ze zbiorów m.in. Muzeum Historii Kielc, które zostały utrwalone na 48 ceramicznych naczyniach (il. 6).

Zbiory rzemiosła artystycznego i rzeźby powiększyły dwa talerze okolicznościowe *IX wieków Kielc* z Zakładów Porcelany Ćmielów oraz gipsowa statuetka Józefa Piłsudskiego projektu S. Kozikowskiego z Artystycznej Wytwórni Figur w Częstochowie (il. 7). Niepowtarzalnym wyrobem jest datowana na 1937 r. popielniczka w formie owada wykonana ze skorupy granatu, ufundowana jako nagroda w wyścigu kolarskim przez sekcję kolarską Klubu Sportowo-Oświatowego Granat Kielce (il. 8). Muzeum otrzymało też w darze dwa przedmioty związane z kulturą i religią żydowską: balsaminę z końca XIX w. i drejdel z początku XX w. Balsaminka, mająca formę wieżyczki o filigranowych ściankach, służyła do przechowywania wonnych ziół, goździków, imbiru czy muszkatu i korzystano z niej w trakcie hawdali – modlitwy kończącej szabat (il. 9). Drejdel ma kształt czworobocznego bączka z pojedynczą literą hebrajską na każdej ściance i używany był do tradycyjnej gry podczas święta Chanuka (il. 10).

Wśród rozmaitych wariów znalazło się wyposażenie turystyczne z okresu PRL: manierki, chlebaki, latarki sygnalizacyjne, materac dmuchany, łóżko polowe, leżak składany oraz przedmioty związane z Obroną Cywilną: maski przeciwgazowe, makiety z planami miasta, przeźrocza, fotogramy i taśmy filmowe dotyczące ćwiczeń i szkoleń OC.

Kolekcję przedmiotów życia codziennego zasiliły przedwojenne platerowane sztucce (pięć łyżeczek i dwa widelce), bibularz kołyskowy do osuszania atramentu oraz dwa drewniane wieszaki z Domu Towarowego Braci Jabłkowskich. Kolejnym ciekawym przedmiotem jest skarbonka Pocztovej Kasy Oszczędności z lat dwudziestych XX w. z hasłem „Gdy chcesz być pewnym swego jutra, oszczędzaj dziś”. Na czerwonej blaszanej puszcze umieszczona jest też informacja, o tym, że w każdej placówce pocztowej można założyć książeczkę oszczędnościową (il. 11). Ceną pamiątką jest pióro wieczne marki Parker należące niegdyś do kieleckiej malarki i graficzki Jadwigi Trzecińskiej. Do zbiorów pozyskano też aparat fotograficzny Villia z lat osiemdziesiątych XX w. (z instrukcją obsługi).

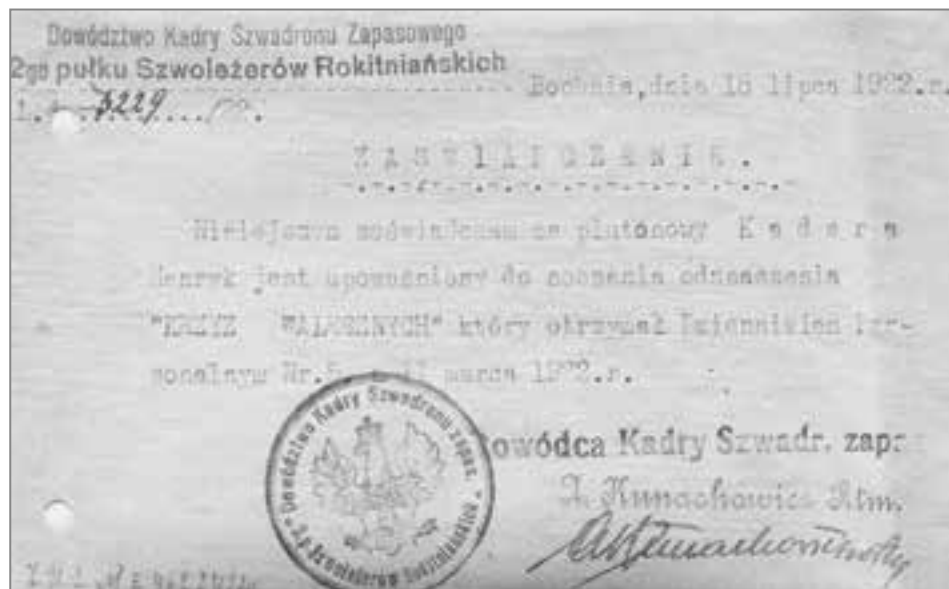
Zbiory archeologiczne decyzją Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach powiększył skarb wyrobów brązowych ze Skib (gm. Chęciny). Pochodzące z przełomu epoki brązu i żelaza naszyjniki, bransolety i fibule okularowe (zapinki) eksponowane są na stałej wystawie Muzeum Historii Kielc.

Zasób biblioteczny w 2023 r. zasiliły 132 druki zwarte, 29 numerów czasopism, 8 katalogów i 47 obiekty ikonograficzne.

O autorze:

Marcin Kolasa – kierownik Działu Gromadzenia i Dokumentacji w Muzeum Historii Kielc, autor opracowań i wystaw muzealnych. Zainteresowania badawcze: historia Kielc i regionu ze szczególnym uwzględnieniem XX w., fotografia historyczna.

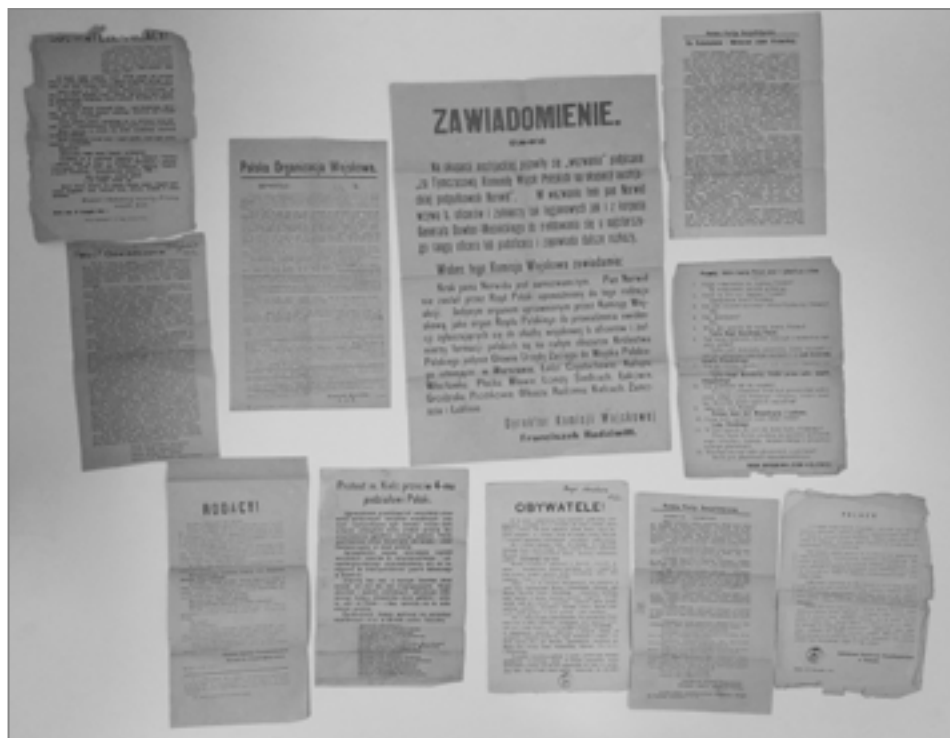
e-mail: kolasa@mhki.kielce.eu



1. Zaświadczenie wystawione na Henryka Kaderę o upoważnieniu do noszenia „Krzyża Walecznych”, 1922 r. Źródło: MHKi/H/2722/12.



2. Dyplom nadania Henrykowi Kadera Rotmanowi Krzyża Legionowego, 1928 r. Źródło: MHKi/H/2716.



3. Zbiór ulotek i druków informacyjnych o charakterze politycznym ze zbioru Henryka Kadery, 1915–1918. Źródło: MHKi/H/2721/1–11.



4. Szabla oficera kawalerii wz.17 należąca do Henryka Kadery, 1919 r. Źródło: MHKi/H/2723.

5. Fotografie ze zbioru Henryka Kadery, 1914–1939. Źródło: MHKi/H/2614–2655.



5a.



5b.



5c.



5d.



5e.



5f.



5g.



5h.



5i.



6. Instalacja artystyczna Marka Cecudy pt. *Zatrzymany czas*, 2022 r. Źródło: MHKi/S/934/1-48.



7. Statuetka Józefa Piłsudskiego z Artystycznej Wytwórni Figur w Częstochowie, proj. S. Kozikowski, 1935 r. Źródło: MHKi/S/937.



8. Popielniczka w formie owada na marmurowej podstawie – nagroda Klubu Sportowo-Oświatowego Granat Kielce w biegu kolarskim, 1937 r. Źródło: MHKi/H/2609.



9. Fragment balsaminki, koniec XIX w. Źródło: MHKi/S/938.



10. Dreidel, początek XX w. Źródło: MHKi/H/2728.



11. Skarbonka Pocztovej Kasy Oszczędności, lata 20. XX w. Źródło: MHKi/H/2731.

Indeksy

INDEKS NAZWISK

A

Adamczyk Anna 52, 57, 82, 87, 165, 176
 Adamczyk Jan Leszek 50, 51, 87
 Adamczyk-Garbowska M. 49, 87
 Ajzenberg Abram-Ber 63
 Ajzenberg Majer 67, 68
 Ajzenberg Moszek-Dawid (Mosze Dawid) 63, 66
 Albirt Eliaszk 206
 Aleksander II Romanow 50
 Andre Zygmunt 172
 Artwiński Stefan 190, 191
 Axentowicz Teodor 185

B

Babczyńska Elżbieta 96
 Bagiński Stanisław 181-183, 185
 Bagiński Witold 144, 160
 Bajnwol D. 68
 Banaszek Tadeusz 125, 126, 134, 169, 176
 Barycki Jerzy 167, 168, 176
 Bejgien Boruch 69
 Bembińska Halina z Łudczaków 148, 158
 Bembiński Sefan „Harnaś” 147, 148, 158
 Bender Sara 73, 87
 Beranek Franciszek 115
 Bergman Eleonora 46, 47, 87
 Bernatowicz Aleksandra 185, 197
 Bieńkowski 26
 Bimko M. 56
 Bisztyg Jan Antoni 95
 Blaut Franciszek 97
 Bloch Jan 18
 Bloch Karol 101

Blumenfeld B. 63
 Blumenfeld Ryszard 47, 51, 52, 72, 76, 82, 87, 90
 Blumenzonn Izrael 205
 Bobkier Robert 47, 59, 87
 Bokiewicz Leon 54, 87
 Bokwa Antoni 67
 Borchólski Jerzy 190, 191
 Borecka Helena z Sobańskich 147, 148
 Borecki Czesław „Brzoza” 139, 144-149, 151-153, 156, 157
 Borzęcki Tadeusz 19
 Bożyk Izabela 160
 Bratkowski 26
 Bratkowski Aleksander 112
 Bratkowski Ignacy 26
 Braur Feliks 106, 107, 130
 Brzezińska M. 71
 Brzeźnicki Teofil 190, 191
 Bukowski Leszek 140, 158
 Buniat-Oglu Lazare 193
 Burchardt Przemysław 85, 87
 Busse Krzysztof 146, 149, 158
 Byk Czesław patrz Borecki Czesław „Brzoza”
 Byk Henryk 145, 147
 Byk Janina 145, 147
 Byk Marian 145

C

Canin Mordechaj 76, 87
 Cecuła Marek 219, 228
 Cedro A. 13, 14, 26, 40
 Chetchowski Kazimierz 54-56, 87
 Chlebowski Bronisław 14, 40
 Choroszewski Wincenty 107
 Cieszkowski Roman 189, 190
 Ciołek Piotr 97

Cytron Pinchas 52, 67, 73, 76, 87
Czajkowski Karol 107
Czapska Małgorzata 51, 87
Czarnecki Stanisław 17, 40
Czarnocki Jan 12, 31, 33, 40, 96-102,
104, 105, 129, 134
Czeczot Henryk 203
Czerwiński Henryk patrz Rotman
Kadera Henryk
Czurzyłło Łukasz 203

D

Danielewska Agnieszka 77, 87
Dąbrowski Jan 194, 195
Degler (Lisek) J. 66, 87
Derwojed Janusz 185
Dębski Jan 152
Diemer John 31, 41
Ditson Henry 190
Dobroszycki Lucjan 201
Dominiczak Henryk 138, 158
Drapczyńscy bracia 194
Drogosz A. 13, 14, 26, 40
Duda Władysław 150
Dudek Antoni 139
Dulewicz Jarosław 111, 130, 206
Duljasz Hipolit 140, 141
Durlej Stanisław 209
Dziedzic Leszek 50, 72, 85, 88, 91
Dzikowski Władysław 52, 82, 88
Dziurski Stanisław 38
Dźwigał Magdalena 144, 160

E

Edelman Marek 202
Einhorn Ignacy 47, 48, 88
Ellenzweig Maks 168

F

Fajgenbaum (Fligenbaum) Enoch 56
Fefferman-Wasoff Mildred (Mani) 73,
88

Fijatkowscy Eugenia i Jerzy 31, 40, 97,
98, 135
Fijatkowska Eugenia 13, 40
Fijatkowska-Mader Anna 39, 95, 135
Fijatkowski Jerzy 103
Fijok Michał 29
Filipkowska Zofia 107, 132
Filipkowski Józef 107
Filonowicz P. 12, 13, 36, 40, 42
Finkler Pinkus 63
Fiszman Jozek 63, 68
Fiutowski Feliks 174
Flaczyński Henryk 101
Flisiak Dominik 201-207
Fogel Mendel 205
Frasieński Zbigniew 154
Frazik Wojciech 140, 143, 158
Frey Gottfried 57, 88
Frydman Jozek 63
Fussmann Markus 111-113, 117

G

Gajek Jan 186
Gajewski Jan 25
Gałkowska B. 186, 197
Garas Józef Bolesław 144, 145, 158
Garnfinkel Moszek 72
Gałol Jerzy 106, 107, 135
Gašiorowska-Grabowska Natalia 13, 40
Gecow Henryk 194
Gerson Wojciech 185
Gessner Jan 191, 193
Gęborek Tomasz 101
Gęsicka Maria z Molendów 185
Gęsicki Wincenty 185
Gęsicki Zbigniew „Juno” 185
Gidlewski Józef 56
Gierowski 109, 132
Gliksman I. 63, 88
Główka Jan 85, 88, 107, 135
Goldberg Nachemja 63
Goldman Jakub-Moszek 70
Goldman Symcha-Binam 70, 71

Gontarczyk Piotr 145, 147, 158
 Grabowski Wincenty 218
 Grinberg Daniel 201
 Grodowski Kazimierz 172
 Grosicka Marzena 209, 213, 214
 Gross Jan Tomasz 201
 Gruszczyński Henryk 152
 Grzęda Jan 153-154, 156, 157
 Grzęda Janina 154
 Grzybowski Modest 98-100, 105, 108, 109, 129, 132
 Guesnet Francois 50, 89
 Guldon Zenon 13, 40
 Gumiński Feliks 19
 Gutman J. 68
 Gutowski Mikołaj 26

H

Hagerman Szmuel 48
 Hajnowski Zdzisław 193
 Halkowski Henryk 48, 88
 Hartular 166
 Hilberg Raul 201
 Hoeherman P. 71, 88
 Hofman Stefan 206
 Hubicka Marta 128

I

Idzik Aleksander 167
 Iwaneczko Dariusz 140, 159
 Iwaniak Stefan 77, 86, 88
 Izdebski Jakub 141, 160

J

Jackiewicz A. 101
 Jagniętkowski Władysław 168
 Jakimyszyn Anna 47, 54, 88
 Jakubowski Kazimierz Stanisław 194
 Jamroz Leszek 152
 Jan Paweł II właśc. Karol Józef Wojtyła 218
 Janaczek Stefan 102

Jankowski Andrzej 140, 158
 Jankowski Ludwik 19
 Jarno Witold 167, 169, 176
 Jarząbek Bazyli 97
 Jaskulski Franciszek „Zagończyk” 149, 150
 Jażdżyński Stefan 167
 Jedlicki Jerzy 13, 40
 Jezierski Kazimierz 203, 206
 Jeziorański Leon 36, 39
 Jędrzejewicz Wacław 186, 188
 Jędrzejewski (Jędrzejowski) Jan 17-22
 Jończyk Marek 140, 158

K

Kacprzak Piotr 12, 20, 33, 41
 Kaczmarski Krzysztof 141, 160
 Kaczor J. 13, 40
 Kadera Ryszard 217, 218
 Kadera Teresa 217
 Kahl Teodor 24
 Kaleta Tomasz 123
 Kalina Dariusz 13, 14, 36, 41
 Kaminer Mordka-Fiszel 63
 Kaminerowie J. 194
 Kamiński Juliusz Juda 203, 205
 Kamiński Łukasz 201
 Kanar Chaim 63
 Kardys Piotr 12, 41
 Karsch Edward 95
 Karski Stefan 182
 Kasprzyk-Dulewicz Barbara 111, 130, 207, 217
 Kasprzykowska Estera 51
 Kasza Andrzej 34, 41
 Klimowicz 26
 Kłóś Czesław 125
 Koba Stanisław 54, 88
 Kobalczyk Andrzej 18, 42
 Kobus Krzysztof 85, 88
 Kohman Alfred 172
 Kolasa Marcin 106, 135, 220
 Kolasiński Włodzimierz 112

- Kołaciński Władysław „Żbik” 203, 204, 206
Kołodziejczyk Ryszard 18, 41
Komaniecka Monika 140, 158
Kondaki Włodzimierz 97
Kondratowicz Hieronim 182
Kontkiewicz Stanisław 182
Kopciowski Adam 49, 87, 205
Kopeć Magdalena 217
Kopertowska Danuta 52, 82, 88
Korn Józef 205
Kornecki Adam, właśc. Dawid Kornhendler 141, 145, 157
Kornowa Estera 205
Kossakiewicz Stanisław 25
Kotański Zbigniew 31, 41
Kotek Jan 117
Kowalczewski Zbigniew 12, 42
Kowalczyk Rafał 36, 41
Kowalik Kazimierz 151
Kowalik Władysław 151
Kowalski Franciszek 152
Kowalski Ksawery Franciszek 166
Kowalski Mieczysław „Grom” 204
Kowalski Waldemar 14, 41
Kozak Bartosz 16, 23, 25, 33, 37, 38, 41, 43, 95, 130, 135
Kozikowski S. 219, 229
Kozłowicz Michał 107, 132
Kozłowski Eligiusz 13, 40
Kozłowski Henryk 75, 88
Krajewski Kazimierz 142, 160
Krajewski Władysław 218
Krauze Jerzy 18, 41
Krawczyk Roman 49, 88
Kroebł Adam 118
Kronenberg Leopold Stanisław 17, 18
Król Mieczysław 206
Król Paweł 34, 38, 41, 93, 95, 101, 106, 107, 110, 118, 123, 135, 136
Królikowski M. 145, 158
Kryciński Stanisław 85, 88
Krzanowski Jan 193
Krzemiński Edward 169
Krześniak Stanisław 122, 135
Krzysztofiński Mariusz 140, 141, 159, 160
Krzywiec Piotr 31, 41
Kucharski Nepomucen 20
Kudlicki Hilary 20
Kühn Alfons 118
Kulecka Alicja 17, 42
Kulikowski Mieczysław 167
Kuliński Ireneusz 140-142, 155, 156, 158
Kupferberg Herszl 67
Kupferminc Szlama 63
Kurbański Andrzej 79, 84
Kurkowski Wacław 193
Kurzeja Leopold 101
Kuśnierz Robert 140, 159
Kutkowski Arkadiusz 146, 149, 158
Kutschera Franz 186
Kwas Zygmunt „Kościelny”, „Orlicz” 154, 155, 158
Kwaśniewski 25
- L**
- Lajchter 70
Lebet-Minakowska Anna 47, 48, 88
Legieć Jacek 166, 176
Lenartowicz Ludwik 12, 42
Lew Benjamin 63
Lewensztajn J. B. 68
Lewkowicz Izrael 53, 57
Lieberman Lejbuś 63
Libionka Dariusz 204
Lipka Stanisław 98
Lipska Eleonora z Czarnieckich 186
Lipska Eugenia z Potocka 186
Lipski Ludwik 186
Lipski Paulin Tadeusz 186
Lipszyc Dwojra z Zylbersztajnow 111
Lipszyc Gela z Moszkowiczów, primo voto Staszowska 111
Lipszyc Mendel 63, 110-113, 117
Lipszyc Mordka Abram 111

Lisek Joanna 47, 49, 56, 88, 89, 90
 Lisicki Felicjan 26
 Litmanowicz Alter 205
 Litwin Sara 205
 Lizband Lejzor 205
 Lubecki (Drucki-Lubecki) Franciszek
 Ksawery h. Druck 13

Ł

Łabęcki Hieronim Hilary 13, 14, 17, 19,
 29, 31, 33, 34, 39, 40
 Łabuszewski Tomasz 142, 160
 Ławski Jarostaw 75, 88
 Łokczewski Władystaw 167
 Łomnicka Katarzyna 193, 197
 Łucznikow Jan 50, 52
 Łukański Andrzej 34
 Łukasiewicz Mieczystaw 182
 Łukowski Stefan 98-100, 105, 108, 129
 Łuskino 166

M

Maciągowski Marek 48, 49, 52, 72, 82,
 85, 88, 89, 155, 160
 Maciński Jan 206
 Mader Anna patrz Fijatkowska-Mader
 Anna
 Maj Konrad 130
 Maj Piotr „Pantera” 144, 151, 152, 157
 Majchrowski Edmund 203, 206
 Majewska Anna 45, 47, 49, 51, 89
 Makowska Urszula 185, 197
 Makus Grzegorz 146, 159
 Malasińska-Nagórny Agata 81, 89
 Malczewski Jacek 185
 Malewanow 166
 Maliszewska Anna 31, 42
 Malon Agnieszka 102, 135
 Malukiewicz M. 81
 Manasterski Stefan 125
 Mann Kazimierz 194
 Manteuffel Ignacy 108
 Mańkowski Jan Józef 96

Marecki Józef 140, 159
 Markowski A. 50, 89
 Massalski Adam 128
 Massalski Edmund 103, 128
 Maszlak Josel 205
 Maurin-Białostocka Jolanta 185, 197
 Maximilian du Prel 75, 87
 Mazur Genowefa 156
 Mazur Józef „Burza” 139, 144, 148-
 152, 154, 156, 158
 Mazur Wojciech 98
 Meducka Marta 49, 88, 90, 169, 176
 Medyński Marcin 12, 18, 41
 Mencil Tadeusz 13, 40
 Mętrak Jacek 106, 130
 Miedziński Pincze 205
 Miernik Grzegorz 12, 41, 76, 77, 89
 Mierzwa Janusz 186, 197
 Mikołajczyk Stanisław 212, 213
 Milczarek D. 82, 89
 Miller David 45, 46, 55, 89
 Mirowski Roman 13, 14, 41
 Mizerski Włodzimierz 104, 135
 Młynarczyk A. Jacek 73, 75, 89
 Młyński Aleksander „Draгал” 148
 Moczar Mieczystaw, właśc. Mykoła
 Demko lub Diomko 145, 146, 159
 Molenda Józef 24-27, 33
 Moryc (Moritz) Feliks 56
 Moszkowicz Frymeta 111
 Moszkowicz Gimpel 111
 Motyka Grzegorz 144, 146, 159
 Mrozek Andrzej 48, 89
 Mucha Jan 144
 Murchison Roderick 31
 Musiał Filip 139
 Muszyński Wojciech Jerzy 142, 159
 Myśliński Krzysztof 56, 72, 89, 130
 Myśliwska-Muszyńska Jolanta 142, 159

N

Nalepiński Walery 25, 27-30, 33, 34
 Narkiewicz Marek 31, 41

Nawrocki Zbigniew 140, 146, 159, 160
Niebrzydowska W. 55, 89
Niewiadomski Zygmunt 152
Nowak Alicja 17, 24, 42
Nowak S. 13, 40
Nowak Z. Alojzy 13, 40
Nowosielska Antonina z Mieroszew-
skich 14, 15, 17, 18-21, 23, 24, 26,
30, 33-36
Nowosielski Sabin 14
Nowosielski Wojciech 14
Nussbaum Hilary 46, 89

O

Oettingen Urszula 36, 41, 52, 89, 166,
167, 176
Olech Barbara 75, 88
Olej-Kobus Anna 85, 88
Olejniczak Wojciech 81, 89
Ołędzki Ignacy Antoni 106, 107
Olszewski Daniel 14
Olszewski Leon 19, 34
Orłowski 166
Orłowski Bolesław 17, 42
Osiecki Jerzy 168, 176
Ostapowicz Amilkar 19
Ostaszewski Zygmunt 115, 117
Ozierow Borys 55

P

Paczkowski Andrzej 139
Pałac Dariusz 81, 89
Parzelski Ignacy 19
Pastuszko Marian 150
Pasyrman Ch. 67
Paszkowski Aleksander 96
Paszkowski Dominik 100
Pawłowscy Katarzyna i Stanisław 12,
40
Pazdur Jan 59, 89, 108, 135
Penkalla Adam 55, 85, 89
Perec Icchok Lejbusz 45, 46, 86
Pęczelski Stanisław 26

Pęczelski Stanisław junior 26
Pfeffer Mojżesz 50, 55
Piaskowscy H. i J. 17, 42
Piątek Kazimierz „Herwin” 122, 123
Piątkowski Sebastian 12, 41
Picheta Piotr 101
Piekarski Stanisław 169, 176
Pieńkowski Ignacy 154, 85
Pietrzak Leszek 139, 159
Pietrzak Zygmunt „Bekas” 154, 155,
158
Piłsudski Józef 125, 167, 186, 188,
219, 229
Piotrkowski Moszek 165
Piwek Jerzy 12, 42, 50, 89
Piwko Robert 140, 159
Plesner Adolf 94
Plesner Janina 95
Plesner Maria z Libanów 94
Plesner Maria z Rozborskich, primo
voto Bisztygowa 95
Plesner Rafał 93-102, 105-113, 115,
117-120, 122, 124-132, 135
Plesner Tadeusz 95
Poddębski Henryk 121
Poleszak Stawomir 139, 159
Polit Leon 97
Poniecki Czesław 213
Por Antoni 152
Por Maksymilian „Przelot” 152, 157
Potocka Lucyna z Chorzelskich 181,
184, 185
Potocka Stefania z Gęsickich 185
Potocki Julian 181, 184, 185
Potocki Juliusz 181-183, 185, 186, 190,
193, 194
Potockich, rodzina 181, 186
Prajs I. 67
Ptak Elżbieta 46, 90
Pusch Jerzy Bogumit 31

R

Rabinowicz Nusyn-Dawid 63
Rachalewski Stanisław 218

- Radkiewicz Stanisław 139, 141, 145
 Radwan Mieczysław 36, 42
 Rapoport Abela 63, 68-70
 Rapoport Icchak 48, 90
 Ratał Włodzisław 116
 Raykowski Jan 98
 Rączy Elżbieta 201
 Reichelt Karol 165
 Reklewski Antoni 34
 Rembalski Andrzej 128, 186, 197
 Renz Regina 49, 88, 90, 169, 176
 Rogala Adam 97
 Rogoziński (Roziński) A. 56
 Rokicki Tomasz 26
 Rokicki Wojciech 26
 Rosenblum B. 54, 87
 Rostworowski Emanuel 13, 17, 18, 40
 Rotman Kadera Henryk 217, 218, 220
 Rotman Stanisława z Modzelewskich 217
 Rotmanowie rodzina 218
 Rozborska Klementyna z Kordasiewiczów 95
 Rozborski Jan 95
 Rozenkranc Herszl 63
 Rube Carl 190
 Rubinowski Zbigniew 12, 42
 Ryka Wacław 31, 42
 Ryng (Ring, Rot) Chaim 56
 Ryszkiewicz A. 195, 197
- S**
- Salcberg Rajzla 205
 Salwa Ignacy 97
 Samsonowicz Jan 104
 Sanecki Stanisław 181, 183, 185
 Sarnot Józef 63
 Schenchine Elias 17
 Schultzer (Schultz) August 13
 Sęka Antoni 184, 185
 Siedlecki 149
 Siemiątkowski Laurenty 17
 Skrzypek Antoni 173
- Skwarek Stefan 146, 152, 159
 Słojewska Józefa 186
 Smyczka Andrzej 13
 Smykala Florian 167
 Sobczyński Władysław właśc. Spychaj 141, 145, 153, 157
 Sodel (Sedel) Jakub 24-27, 33
 Sojczyński Walenty 20
 Sokółowski Józef 206
 Solecki Stanisław 13
 Sottysiak Marian 147, 159
 Spatek Robert 153, 159
 Spohn R. 124, 127
 Stachurski Jakub 24-27, 33
 Stachurski Michał 63
 Stachurski Szymon 24, 25, 33
 Stalin właśc. Iosif Wissarionowicz Dżugaszwili 147
 Stanaszek Bogdan 140, 159
 Staszic Stanisław 109
 Stawiarski Bartłmiej 48, 90
 Stawiński Stanisław 67, 69, 71
 Stebłowski 166
 Stępień Paweł 98
 Str[auch] F. 50, 90
 Strojny Władysław 14, 41
 Strzeszewski Stanisław 38
 Subotkin 166
 Suchorowska Danuta 147, 159
 Syrman Jakub-Hilel 63
 Szafran Jan 125
 Szapiro Paweł 201
 Szaynok Barbara 201
 Szczepanik Kazimierz 152
 Szczepański Jerzy 36, 41, 52, 55, 56, 89, 90, 107, 135
 Szczypta-Szczęch R. 140, 159
 Szerszeń Witalis 175
 Szmidt Anna 186
 Szofer Jan 95
 Szolem Chil 205
 Szternfeld M. 68
 Sztunke (Sztemke, Sztunka) Majer (Meyer, Mojżesz) 52-55

Szulc Władysław 169
Szwagrzyk Krzysztof 139, 158
Szwarc Szlomo 205
Szyk Zelman 66, 90
Szyłajner M. 124, 127
Szymaniak Marek 140, 159
Szymański Stefan „Góral”, „Osa” 145, 151, 152
Szymecki Stanisław 218
Szyszowski Marcin 13, 26

Ś

Śmietanka-Kruszelnicki Ryszard 147, 149, 150, 159
Świerczyński Piotr 56, 73, 90

T

Tałandziewicz Henryk 194
Tambor Bartłomiej 197
Tarabuta Marek 98, 135
Tchórznicki Józef 54, 90
Tenenbaum Icek 57
Terlecki Ryszard 139, 145, 159
Thomas Sidney 104
Tokarska-Bakir Joanna 145, 159, 201-207
Tokarzewski Michał „Karaszewicz” 167
Tomaszewski Jerzy 50, 59, 89, 90
Tomicki Stanisław 168
Toporowski Feliks 63
Troczewski Edward 181-183, 185
Trzcińska Jadwiga 220
Trzciński Andrzej 49, 87
Turkowski Romuald 209
Tuszyński Mieczysław 123

U

Uljasz Lech 202
Urban Jan 36, 38, 39, 101, 106, 107, 135
Urbański Krzysztof 47, 48, 50-52, 55, 56, 59, 72, 73, 76, 82, 90, 111, 135, 168, 176, 194, 197

V

Veyks Zdzisław 172

W

Walewski Władysław 14, 40
Wallish Róża 189, 190
Wałęsa Lech 218
Waszkiewicz Piotr 172
Wągrowski Tomasz 120, 121, 135
Wąsik Wojciech 98
Wąsowicz-Sopoćko Maria 194
Wątopek Krzysztof 81, 89
Wegmeister H. 124, 127
Welke Alfons 52, 53, 106
Wiernik Mojżesz 205
Wikiński Meir 75, 90
Wilkoszewski Bronisław 218
Wiśtocki Stanisław 111
Wiślicki B. 56
Wiślicz-Iwańczyk Eugeniusz 145
Witak R. 144, 145, 147, 160
Wnuk Rafał 139, 159
Wodziński Marcin 54, 90
Wojciechowski Stefan 172
Wojewoda Tadeusz 12, 41
Wojnowska-Duplicka Anna 106, 135
Wolańczyk Paweł 77, 78, 90, 130, 157, 182, 197, 209, 214
Wolman Adolf 194
Woźniczka Antoni 184, 185
Woźniczka Elżbieta 181, 185, 186, 196
Wójcicki Hieronim 167
Wójcik Zbigniew 17, 42
Wójcikowski Z. 81, 86
Wright George 190
Wrona Mieczysław 152
Wrona Tadeusz 152
Wróbel-Lipowa Krystyna 12, 42
Wróblewski Stanisław 144, 151, 157
Wróblewski Tymoteusz 12, 42, 117, 135
Wyrzycki Stanisław 168, 176
Wyszyński Becalel 205
Wyszyński Stefan 218

Z

- Zagajski Abram (Abraham) 110, 131
Zagajski Herszl 63, 110
Zajączek Józef 20
Zajączkowski Mariusz 139, 159
Zalewski Piotr 81, 89
Zamościcki Benedykt 34
Zaniewska Katarzyna 202
Zawacka Elżbieta 147, 160
Zawadzki Wojciech 203
Zawisza Michał 12, 41
Zeitheim (Ceitheim) Jan 50
Zemeła Krzysztof 12, 41
Zieliński Jan 77, 81, 82, 85, 90
Zieliński Tadeusz „Igła” 146, 149
Zieliński W. 19
Zimnowoda Stefania z Gerszonów,
 primo voto Wolmanowa 194, 195
Zimnowoda Władysław 194, 195
Zwolski S. 81, 87

Ż

- Żaryn Jan 140, 158, 201
Żelazko Edyta 125, 134
Żeromski Stefan 120
Żołędowski Jan 115
Żor Andrzej 18, 42

INDEKS GEOGRAFICZNY**A**

Annopol-Rachów 104

Augustów 152

B

Babice-Wawrzyszewo 126

Baranów Sandomierski 140

Baranówek patrz Kielce-Baranówek

Batumi (obecnie Gruzja)193

Belno 13, 14

Berlin 219

Będzin 98

Białogon patrz Kielce-Białogon

Białystok 152

Bidziny 102

Bodzentyn 28, 117

Bolechowice 108

Borek Fałęcki patrz Kraków- Borek
Fałęcki 94

Borków 14

Boston 190

Brzechów 12, 24

Bukówka patrz Kielce-Bukówka

C

Cedzyna 104, 118, 120, 121, 124, 126,
131

Cegielnia patrz Kielce-Cegielnia

Chabówka 94

Chełm 186

Chełmce 98

Chęciny 49, 50, 72, 106, 107, 131, 220

Chmielnik 110

Chojnice 186

Chorzów 104

Ciechanów 118

Cisów 33

Częstochowa 112, 145, 147, 149, 166,
169, 212, 213, 219, 229

D

Daleszyce 11-13, 15, 16, 20, 22-24,
26-29, 31-33, 35, 36, 38, 39, 101,
104

Danków 24, 27

Dąbrowa Górnicza 18, 38, 112, 181-183

Dąbrowa patrz Kielce-Dąbrowa

Dęblin 126

Działoszyce 94

G

Gdańsk 108, 151

Gdynia 126

Górno 20, 26, 27, 29, 39, 101, 117

Gruchawka patrz Kielce-Gruchawka

Grzegorzewice 145

H

Hieronimów 152

Hucisko 101

I

Itża 145, 152

Iwanogród (obecnie Dęblin) 18

J

Jakubowice 102

Jarostaw 149

Jaworznia 98, 136

Jedlińsk 118

Jędrzejów 181, 212

K

Kaczyn 14
 Kielce 11-13, 15, 19, 20, 22-24, 26, 27, 29, 31, 35, 36, 39, 43, 45-56, 59, 63, 64, 66-73, 75-79, 81, 82, 84-87, 91, 93-104, 106-115, 117, 118, 120-133, 136, 139-141, 143-158, 160, 165-176, 181-191, 193-197, 201-204, 206, 207, 209-214, 217-220
 Kielce-Baranówek 125
 Kielce-Białogon 72, 118, 120, 122, 124, 126
 Kielce-Bukówka 125, 167, 170, 173, 174
 Kielce-Cegielnia 120, 132
 Kielce-Dąbrowa 102, 113
 Kielce-Gruchawka 112, 113
 Kielce-Herby 113, 114, 131
 Kielce-Niewachłów 113, 115, 131
 Kielce-Słowik 93, 118, 120-123, 126
 Kielce-Stadion 169
 Kielce-Zagórze 165, 170, 171, 173, 174
 Koto 55
 Końskie 202
 Kopytków 118
 Kozienice 149
 Kozłów 118
 Krajno 117
 Kraków 26, 29, 33, 47, 54, 91, 94, 110, 111, 113, 118, 120, 123, 124, 127, 150, 151, 158, 169, 172, 174
 Kraków-Borek Fałęcki 94
 Krynica 110
 Krzemieniec (obecnie Ukraina) 106
 Krzywy Róg (obecnie Ukraina) 181

L

Leningrad 146
 Lisów 118
 Lublin 104, 147
 Lubliniec 118
 Lwów 120, 126, 194

Ł

Łagów 33, 120, 131

Łódź 146, 150, 185
 Ługi 102

M

Makoszyn 14
 Małachów 144
 Mariampol 55
 Miechów 118
 Miedzeszyn patrz
 Warszawa-Miedzeszyn
 Miedziana Góra 97, 101
 Miedzianka 97
 Mielec 126
 Mniów 113
 Motodeczno (obecnie Białoruś) 126
 Monachium 185
 Moskwa 139, 147

N

Napęków 13, 14, 26
 Niestachów 13, 15, 20, 26, 27, 31, 33
 Niewachłów patrz Kielce-Niewachłów
 Nowy Targ 94

O

Olkusz 22
 Olsztyn 151
 Opatów 120, 131, 144
 Ostrowiec Świętokrzyski 148, 151, 213
 Ożarów 98, 102

P

Parszów 25, 27, 30
 Paryż 108, 110, 185
 Piaseczno 147
 Piaski 98
 Pińczów 149, 151
 Piotrków Trybunalski 204
 Piotrowice 94
 Poznań 105, 108, 110
 Promnik 97

Przedbórz 201-207
Przemyśl 96, 97, 128
Puławy 126, 169

R

Rachów patrz Annopol-Rachów
Radom 11, 19, 20, 22, 26, 39, 49, 86,
96, 97, 102, 106, 108, 111-113, 117,
118, 131, 132, 145-150, 169, 213
Radomsko 120
Rudnik 112
Rytwiany 141
Rzeszów 127, 141

S

Sambor 120, 125
Samsonów 17
Sandomierz 95, 96, 140, 141, 142, 169,
210, 212
Sądowa Wiśnia 95
Sieraków 33
Sitkówka obecnie Sitkówka-Nowiny
94, 95
Skarżysko obecnie Skarżysko
Kamienna
Skarżysko-Kamienna 120, 141, 168
Skawina 193
Skiby 220
Słowik patrz Kielce-Słowik
Smyków 13, 14
Sosnowiec 98, 112, 181
Stadion patrz Kielce-Stadion
Starachowice 144, 145, 149, 151
Staszów 94
Strawczynek 96, 97, 101, 103, 129
Suków 165, 171
Szczecno 11, 12, 14, 15, 17, 20, 26, 27,
30-32, 35, 36
Szczucin 94
Szydłowiec 24, 142

Ś

Święta Katarzyna 117

T

Tomaszów 18
Toruń 147, 160

W

Warszawa 11, 15, 17, 18, 22, 24, 36,
43, 47, 48, 94, 100, 108-111, 118,
119, 122, 124-127, 130, 132, 144,
146-148, 157, 168, 169, 173-175,
185, 188-191, 193, 194, 202, 210
Warszawa-Miedzeszyn 153
Warszawa-Włochy 125
Watykan 218
Wawrzyszów 148
Wąchock 27
Wiedeń 18, 94
Wieliczka 101
Wierzchowiny 204
Wilno (obecnie Litwa) 66
Włochy patrz Warszawa-Włochy
Włoszczowa 211, 212
Wojciechowice 102
Wrocław 47
Wronki 154
Wyszmontów 98, 102, 129

Z

Zagnańsk 94-96, 102, 115, 117, 123
Zagórze patrz Kielce-Zagórze
Zagrody 120, 131, 132
Zalesie 147, 148
Zamość 55
Zgierz 100, 102, 104, 105
Zielona Góra 146, 147, 152

Zasady przyjmowania tekstów do druku

„Studia Muzealno-Historyczne. Rocznik Muzeum Historii Kielc” jest czasopi-
smem naukowym wydawanym regularnie od 2009 r. Na jego łamach publikowane
są teksty upowszechniające wiedzę z zakresu historii oraz dziedzictwa kulturowego
regionu świętokrzyskiego, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów miasta Kielce.
Prezentowane są również artykuły dokumentujące działalność wystawienniczą,
naukową i edukacyjną muzeów, sprawozdania z konferencji, recenzje książek, bio-
gramy, wspomnienia.

„Studia Muzealno-Historyczne. Rocznik Muzeum Historii Kielc” ukazuje się
w wersji papierowej oraz elektronicznej. Wersją pierwotną jest wersja papierowa.

Zgłaszane teksty powinny odpowiadać profilowi czasopisma, być oryginalne
i przygotowane z zachowaniem rzetelności naukowej. Złożone teksty nie mogą być
równolegle rozpatrywane lub przyjmowane do publikacji w innym czasopiśmie lub
wydawnictwie.

W nagłówku tekstu należy podać imię i nazwisko, afiliację, stopień lub tytuł
naukowy oraz sposób kontaktu z autorem (tel., e-mail).

Osoby publikujące w Studiach Muzealno-Historycznych zachęcamy do korzy-
stania z systemu identyfikacji ORCID. Jest to unikalny kod dla naukowców i bada-
czy, który służy jednoznacznej identyfikacji autorów.

Do zgłaszanego artykułu należy dołączyć krótkie streszczenie (nie więcej
niż tysiąc znaków ze spacjami), słowa kluczowe (od trzech do pięciu słów) oraz
bibliografię.

Autor powinien dołączyć do przesyłanego tekstu podpisane oświadczenie,
w którym deklaruje oryginalność artykułu i przestrzeganie zasad etyki wydawni-
czej przyjętej przez Zespół Redakcyjny Studiów Muzealno-Historycznych.

W przypadku, gdy tekst posiada więcej niż jednego autora, należy ujawnić
wkład poszczególnych twórców w powstanie artykułu. Odpowiedzialność za takie
oświadczenie ponosi osoba zgłaszająca tekst.

Szczegółowe zasady przygotowania tekstów zawiera instrukcja wydaw-
nicza Muzeum Historii Kielc, dostępna pod adresem: [mhki.kielce.eu/
studia-muzealno-historyczne/informacje-dla-autorow](http://mhki.kielce.eu/studia-muzealno-historyczne/informacje-dla-autorow).

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian w otrzymanych tekstach
zgodnie z powyższymi wytycznymi.

Teksty publikowane są w języku polskim. Do każdego artykułu dołącza się
tytuł, abstrakt i słowa kluczowe w języku angielskim.

Czasopismo nie pobiera opłat za opracowanie i publikację artykułu. Po zakwa-
lifikowaniu tekstu do druku Autor zostanie poproszony o podanie krótkiego bio-
gramu do publikacji w Studiach Muzealno-Historycznych. Autor przenosi na
Muzeum Historii Kielc autorskie prawa majątkowe do tekstu.

Strona internetowa czasopisma <https://mhki.kielce.eu/studia-muzealno-historeczne> zawiera pełne teksty poprzednich tomów, formularze oświadczeń dla autorów, informacje o procedurach recenzowania oraz wdrożonych zasadach etyki wydawniczej.